

Protokół Nr XIII/2019

Protokół z XIII zwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Tarnowie, która odbyła się **19 czerwca 2019 r.** (od godziny 12⁴³ do godziny 18⁵⁵), **27 czerwca 2019 r.** (od godziny 9⁵⁰ do godziny 16⁵⁶) oraz **11 lipca 2019 r.** (od godziny 11²⁶ do godziny 16²³) w Sali Lustrzanej przy ul. Wałowej 10 w Tarnowie.

Udział radnych Rady Miejskiej w sesji: 19 czerwca – 24 radnych Rady Miejskiej (nieobecny był radny Adam Sajdak – lista obecności stanowi załącznik nr 1 do niniejszego Protokołu), 27 czerwca – 23 radnych (nieobecni byli radni: Ryszard Pagacz i Adam Sajdak; lista obecności – zał. nr 2), 11 lipca – 21 radnych (nieobecni byli radni: Krzysztof Janas, Adam Sajdak, Piotr Sak, Dawid Solak; lista obecności – zał. nr 3).

W sesji uczestniczyli również goście: Poseł na Sejm RP Urszula Augustyn, Prezydent Miasta Tarnowa Roman Ciepela, Zastępcy Prezydenta Dorota Krakowska i Piotr Augustyński, Skarbnik Miasta Tarnowa Sławomir Kolasieński, Koordynator Biura Radców Prawnych UMT Beata Baran, dyrektorzy wydziałów Urzędu Miasta Tarnowa i miejskich jednostek organizacyjnych, przewodniczący rad i zarządów osiedli, mieszkańcy oraz media (listy gości – zał. nr 4 oraz zał. nr 5).

Proponowany porządek obrad XIII dwuczęściowej zwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Tarnowie – zał. nr 6.

I część w dniu 19 czerwca 2019 r. o godz. 12³⁰

1. Otwarcie obrad XIII zwyczajnej sesji Rady Miejskiej.
2. Rozpatrzenie wniosków w sprawie zmiany porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z XII zwyczajnej sesji Rady Miejskiej.
4. Rozpatrzenie Raportu o stanie miasta Tarnowa za 2018 rok – debata.
Udzielenie wotum zaufania Prezydentowi Miasta Tarnowa – podjęcie uchwały.
5. Debata na temat stanu finansów miasta (informacja na temat audytu).
6. Zatwierdzenie sprawozdania finansowego Gminy Miasta Tarnowa wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za rok 2018 – podjęcie uchwały.
7. Nieudzielenie absolutorium Prezydentowi Miasta Tarnowa z tytułu wykonania budżetu Gminy Miasta Tarnowa za rok 2018 – podjęcie uchwały.
8. Przyjęcie informacji na temat działalności Młodzieżowej Rady Miejskiej w Tarnowie.

II część w dniu 27 czerwca 2019 r. o godz. 9³⁰

9. Zmiana uchwały w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych, których właścicielem lub zarządzającym jest Gmina Miasta Tarnowa, udostępnionych dla operatorów i przewoźników oraz warunków i zasad korzystania z tych obiektów – podjęcie uchwały.
10. Delegowanie radnych Rady Miejskiej w Tarnowie do Komisji Konkursowej powoływanej do przeprowadzenia konkursu pod nazwą „Kanon Architektury” – podjęcie uchwały.
11. Zmiana uchwały w sprawie trybu udzielania i rozliczania dotacji udzielanych publicznym i niepublicznym przedszkolom, innym formom wychowania przedszkolnego, szkołom, w tym szkołom podstawowym, w których zorganizowano oddział przedszkolnym i placówkom prowadzonym na terenie Gminy Miasta Tarnowa, trybu przeprowadzania kontroli prawidłowości pobrania i wykorzystania tych dotacji oraz terminu i sposobu rozliczenia ich wykorzystania – podjęcie uchwały.
12. Dostosowanie nazwy Szkoły Policealnej dla Dorosłych Nr 1 w Zespole Szkół Ekonomiczno – Ogrodniczych im. Tadeusza Kościuszki w Tarnowie – podjęcie uchwały.
13. Dostosowanie nazwy Szkoły Policealnej dla Dorosłych Nr 2 w Zespole Szkół Budowlanych w Tarnowie – podjęcie uchwały.

14. Dostosowanie nazwy Szkoły Policealnej dla Dorosłych Nr 3 w Centrum Kształcenia Ustawicznego im. ks. Prymasa Stefana Wyszyńskiego w Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Tarnowie – podjęcie uchwały.
15. Dostosowanie nazwy Szkoły Policealnej dla Dorosłych Nr 4 w Zespole Szkół Ogólnokształcących i Technicznych im. Jana Szczepanika w Tarnowie – podjęcie uchwały.
16. Zmiany w akcie założycielskim Szkoły Policealnej dla Dorosłych Nr 1 w Zespole Szkół Ekonomiczno – Ogrodniczych im. Tadeusza Kościuszki w Tarnowie – podjęcie uchwały.
17. Zmiany w akcie założycielskim Szkoły Policealnej dla Dorosłych Nr 2 w Zespole Szkół Budowlanych w Tarnowie – podjęcie uchwały.
18. Zmiany w akcie założycielskim Szkoły Policealnej dla Dorosłych Nr 3 w Centrum Kształcenia Ustawicznego im. ks. Prymasa Stefana Wyszyńskiego w Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Tarnowie – podjęcie uchwały.
19. Zmiany w akcie założycielskim Szkoły Policealnej dla Dorosłych Nr 4 w Zespole Szkół Ogólnokształcących i Technicznych im. Jana Szczepanika w Tarnowie – podjęcie uchwały.
20. Uchwalenie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w obszarze miasta Tarnowa, w rejonie ulicy Klikowskiej i Ścieżki – podjęcie uchwały.
21. Nadanie nazwy ulicy w mieście Tarnowie – podjęcie uchwały.
22. Zmiana uchwały w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, ustalenia wysokości tej opłaty, ustalenia stawek opłaty za pojemniki oraz zwolnień z opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi – podjęcie uchwały.
23. Ustalenie cen za usługi przewozowe w publicznym transporcie zbiorowym w zakresie zadania o charakterze użyteczności publicznej w gminnych przewozach pasażerskich – podjęcie uchwały.
24. Ustalenie strefy płatnego parkowania pojazdów samochodowych na drogach publicznych w Tarnowie oraz wysokości opłat za parkowanie pojazdów w tej strefie i sposobu ich pobierania – podjęcie uchwały.
25. Przekazanie Marszałkowi Województwa Małopolskiego projektu uchwały w sprawie wprowadzenia na obszarze Gminy Miasta Tarnowa zakazów w zakresie eksploatacji instalacji, w których następuje spalanie paliw – podjęcie uchwały.
26. Sprawozdanie z działalności Prezydenta w okresie międzysesyjnym.
27. Zapytania i interpelacje radnych oraz oświadczenia i wolne wnioski.
28. Odpowiedzi Prezydenta na zapytania i interpelacje radnych.
29. Zamknięcie obrad XIII zwyczajnej sesji Rady Miejskiej.

Ad. 1) Otwarcie obrad XIII zwyczajnej sesji Rady Miejskiej.

Po sprawdzeniu *quorum* Przewodniczący **Jakub Kwaśny** otworzył obrady XIII sesji Rady Miejskiej o godzinie 12⁴³, a następnie powitał wszystkich obecnych na sali i przystąpił do realizacji kolejnego punktu porządku obrad.

Ad. 2) Rozpatrzenie wniosków w sprawie zmiany porządku obrad.

12 czerwca 2019 r. do Kancelarii Rady Miejskiej wpłynął wniosek Prezydenta Miasta Tarnowa (zał. nr 7) o poszerzenie porządku obrad wraz z projektami uchwał:

I. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Tarnowa na lata 2019 – 2038,

II. Projekt uchwały zmieniającej Uchwałę Budżetową Gminy Miasta Tarnowa na rok 2019.

Przewodniczący **Jakub Kwaśny** zaproponował umieszczenie materiałów I i II po punkcie 8.

17 czerwca 2019 r. wpłynął do Kancelarii Rady Miejskiej wniosek Prezydenta Miasta Tarnowa (zał. nr 8) o przeniesienie punktu 5 „Debata na temat stanu finansów miasta (informacja na temat audytu)” w II części obrad, tj. 27 czerwca 2019 r

Przewodniczący poddał pod głosowanie poszczególne wnioski w sprawie zmian w porządku obrad:

- Poszerzenie porządku obrad o punkt „Zmiana uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Tarnowa na lata 2019 – 2038 – podjęcie uchwały”: za – 23 (Grażyna Barwacz, Mirosław Biedroń, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Józef Gancarz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Ryszard Pagacz, Piotr Sak, Dawid Solak, Sebastian Stepek, Angelika Świtalska, Marian Wardzała, Piotr Wójcik, Tadeusz Żak), przeciw – 0, wstrzymało się – 0, nieobecni – 2 (Adam Sajdak, Grzegorz Światłowski). Porządek obrad został poszerzony o punkt „Zmiana uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Tarnowa na lata 2019 – 2038 – podjęcie uchwały” (po punkcie 8).
- Poszerzenie porządku obrad o punkt „Zmiana Uchwały Budżetowej Gminy Miasta Tarnowa na rok 2019 – podjęcie uchwały”: za – 22 (Grażyna Barwacz, Mirosław Biedroń, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Józef Gancarz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Ryszard Pagacz, Piotr Sak, Sebastian Stepek, Angelika Świtalska, Marian Wardzała, Piotr Wójcik, Tadeusz Żak), przeciw – 0, wstrzymało się – 1 (Dawid Solak), nieobecni – 2 (Adam Sajdak, Grzegorz Światłowski). Porządek obrad został poszerzony o punkt „Zmiana Uchwały Budżetowej Gminy Miasta Tarnowa na rok 2019 – podjęcie uchwały” (po punkcie I).
- Przeniesienie punktu „Debata na temat stanu finansów miasta (informacja na temat audytu)” po punkcie „Zmiana Uchwały Budżetowej Gminy Miasta Tarnowa na rok 2019 – podjęcie uchwały”: za 17 (Mirosław Biedroń, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Józef Gancarz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Krystyna Mierzejewska, Ryszard Pagacz, Piotr Sak, Sebastian Stepek, Angelika Świtalska, Marian Wardzała, Piotr Wójcik), przeciw – 0, wstrzymało się – 6 (Grażyna Barwacz, Piotr Górnikiewicz, Jakub Kwaśny, Tomasz Olszówka, Dawid Solak, Tadeusz Żak), nieobecni – 2 (Adam Sajdak, Grzegorz Światłowski). Porządek obrad został zmieniony poprzez przeniesienie punktu 5 po punkcie II.

Przyjęty porządek obrad XIII dwuczęściowej zwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Tarnowie

I część w dniu 19 czerwca 2019 r. o godz. 12³⁰

1. Otwarcie obrad XIII zwyczajnej sesji Rady Miejskiej.
2. Rozpatrzenie wniosków w sprawie zmiany porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z XII zwyczajnej sesji Rady Miejskiej.
4. [4] Rozpatrzenie Raportu o stanie miasta Tarnowa za 2018 rok – debata.
Udzielenie wotum zaufania Prezydentowi Miasta Tarnowa – podjęcie uchwały.
5. [6] Zatwierdzenie sprawozdania finansowego Gminy Miasta Tarnowa wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za rok 2018 – podjęcie uchwały.
6. [7] Nieudzielenie absolutorium Prezydentowi Miasta Tarnowa z tytułu wykonania budżetu Gminy Miasta Tarnowa za rok 2018 – podjęcie uchwały.
7. [8] Przyjęcie informacji na temat działalności Młodzieżowej Rady Miejskiej w Tarnowie.

II część w dniu 27 czerwca 2019 r. o godz. 9³⁰

8. [I] Zmiana uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Tarnowa na lata 2019 – 2038 – podjęcie uchwały.
9. [II] Zmiana Uchwały Budżetowej Gminy Miasta Tarnowa na rok 2019 – podjęcie uchwały.
10. [5] Debata na temat stanu finansów miasta (informacja na temat audytu).
11. [9] Zmiana uchwały w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych, których właścicielem lub zarządzającym jest Gmina Miasta Tarnowa, udostępnionych dla operatorów i przewoźników oraz warunków i zasad korzystania z tych obiektów – podjęcie uchwały.
12. [10] Delegowanie radnych Rady Miejskiej w Tarnowie do Komisji Konkursowej powoływanej do przeprowadzenia konkursu pod nazwą „Kanon Architektury” – podjęcie uchwały.
13. [11] Zmiana uchwały w sprawie trybu udzielania i rozliczania dotacji udzielanych publicznym i niepublicznym przedszkolom, innym formom wychowania przedszkolnego, szkołom, w tym szkołom podstawowym, w których zorganizowano oddział przedszkolnym i placówkom prowadzonym na terenie Gminy Miasta Tarnowa, trybu przeprowadzania kontroli prawidłowości pobrania i wykorzystania tych dotacji oraz terminu i sposobu rozliczenia ich wykorzystania – podjęcie uchwały.
14. [12] Dostosowanie nazwy Szkoły Policealnej dla Dorosłych Nr 1 w Zespole Szkół Ekonomiczno – Ogrodniczych im. Tadeusza Kościuszki w Tarnowie – podjęcie uchwały.
15. [13] Dostosowanie nazwy Szkoły Policealnej dla Dorosłych Nr 2 w Zespole Szkół Budowlanych w Tarnowie – podjęcie uchwały.
16. [14] Dostosowanie nazwy Szkoły Policealnej dla Dorosłych Nr 3 w Centrum Kształcenia Ustawicznego im. ks. Prymasa Stefana Wyszyńskiego w Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Tarnowie – podjęcie uchwały.
17. [15] Dostosowanie nazwy Szkoły Policealnej dla Dorosłych Nr 4 w Zespole Szkół Ogólnokształcących i Technicznych im. Jana Szczepanika w Tarnowie – podjęcie uchwały.
18. [16] Zmiany w akcie założycielskim Szkoły Policealnej dla Dorosłych Nr 1 w Zespole Szkół Ekonomiczno – Ogrodniczych im. Tadeusza Kościuszki w Tarnowie – podjęcie uchwały.
19. [17] Zmiany w akcie założycielskim Szkoły Policealnej dla Dorosłych Nr 2 w Zespole Szkół Budowlanych w Tarnowie – podjęcie uchwały.
20. [18] Zmiany w akcie założycielskim Szkoły Policealnej dla Dorosłych Nr 3 w Centrum Kształcenia Ustawicznego im. ks. Prymasa Stefana Wyszyńskiego w Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Tarnowie – podjęcie uchwały.
21. [19] Zmiany w akcie założycielskim Szkoły Policealnej dla Dorosłych Nr 4 w Zespole Szkół Ogólnokształcących i Technicznych im. Jana Szczepanika w Tarnowie – podjęcie uchwały.
22. [20] Uchwalenie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w obszarze miasta Tarnowa, w rejonie ulicy Klikowskiej i Ścieżki – podjęcie uchwały.
23. [21] Nadanie nazwy ulicy w mieście Tarnowie – podjęcie uchwały.
24. [22] Zmiana uchwały w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, ustalenia wysokości tej opłaty, ustalenia stawek opłaty za pojemniki oraz zwolnień z opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi – podjęcie uchwały.
25. [23] Ustalenie cen za usługi przewozowe w publicznym transporcie zbiorowym w zakresie zadania o charakterze użyteczności publicznej w gminnych przewozach pasażerskich – podjęcie uchwały.

26. [24] Ustalenie strefy płatnego parkowania pojazdów samochodowych na drogach publicznych w Tarnowie oraz wysokości opłat za parkowanie pojazdów w tej strefie i sposobu ich pobierania – podjęcie uchwały.
27. [25] Przekazanie Marszałkowi Województwa Małopolskiego projektu uchwały w sprawie wprowadzenia na obszarze Gminy Miasta Tarnowa zakazów w zakresie eksploatacji instalacji, w których następuje spalanie paliw – podjęcie uchwały.
28. [26] Sprawozdanie z działalności Prezydenta w okresie międzysesyjnym.
29. Zapytania i interpelacje radnych oraz oświadczenia i wolne wnioski.
30. Odpowiedzi Prezydenta na zapytania i interpelacje radnych.
31. Zamknięcie obrad XIII zwyczajnej sesji Rady Miejskiej.

Ad. 3) Przyjęcie protokołu z XII zwyczajnej sesji Rady Miejskiej.

Zgodnie z § 45 Statutu Gminy Miasta Tarnowa:

Ust. 3. *Protokół z sesji Rady jest wykładany do publicznego wglądu na 7 dni przed terminem kolejnej sesji.*

Ust. 4. *Protokół z poprzedniej sesji jest przyjmowany na następnej sesji. Poprawki i uzupełnienia do protokołu powinny być wnoszone przez radnych nie później niż dzień przed sesją, na której następuje przyjęcie protokołu.*

Protokół z XII sesji zwyczajnej z dnia 30 maja 2019 r. wyłożony był do wglądu w Kancelarii Rady Miejskiej oraz opublikowany w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Miasta Tarnowa w dniu 12 czerwca 2019 r. Do Kancelarii Rady Miejskiej do 18 czerwca 2019 r. nie wpłynęły żadne uwagi dotyczące treści protokołu, w związku z czym Przewodniczący **Jakub Kwaśny** stwierdził, że Rada Miejska przyjęła protokół z XII zwyczajnej sesji Rady Miejskiej.

Ad. 4) [4] Rozpatrzenie Raportu o stanie miasta Tarnowa za 2018 rok – debata. Udzielenie wotum zaufania Prezydentowi Miasta Tarnowa – podjęcie uchwały.

Lista mieszkańców, którzy zgłosili wolę zabrania głosu zgodnie z art. 28aa ust. 7 ustawy o samorządzie gminnym – zał. nr 9.

Prezydent Miasta Tarnowa **Roman Ciepela**: *Szanowny Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Nowy ustrój samorządu terytorialnego zobowiązuje nas wszystkich do przedstawienia mieszkańcom, zaprezentowania i odbycia debaty w sprawie raportu o stanie Miasta. Pozwólcie Państwo, że ja dosyć obszernie ten raport przedstawię, ale to będą obszerne skróty, ponieważ cały raport zawiera 387 i mniej więcej tyle samo załączników. Po wydrukowaniu to są te dwie książki na moim biurku. Jeżeli ktokolwiek będzie chciał skorzystać to bardzo proszę, ten materiał jest wydrukowany. Wszyscy Państwo, tak jak mieszkańcy Tarnowa, otrzymali w wersji elektronicznej i była możliwość zapoznania się ze szczegółami tego raportu.*

Przepraszam również, jeżeli ktoś uzna, że to wystąpienie jest może długie, ale Tarnów nie jest miastem małym. Nie sposób w krótkich słowach opowiedzieć o wszystkich sprawach naszego Miasta, wyeksponować to, co się wydarzyło w wymiarze pozytywnym, jakie są wyzwania i jakie są główne problemy. Postaram się skupić z jednej strony na przedstawieniu obrazu naszego Miasta w wymiarze społeczno-gospodarczym, ale również w niektórych miejscach zauważyć wyzwania, przed którymi stoimy.

To jest moja teza, ale chcę ją mocno zarysować i wygłosić: według mnie Tarnów znajduje się w najlepszym w swoich dziejach okresie. Jeżeli ktoś nawet nie podziela tego poglądu, to bardzo proszę o wskazanie takiego miejsca w historii, kiedy żyło się lepiej, kiedy infrastruktura miejska była na takim poziomie jak obecnie, a dbałość o mieszkańców była na odpowiednio wysokim poziomie.

Polska od ponad 30 lat stabilnie i dynamicznie rozwija się. Żyjemy w okresie pokoju, chronieni paktem sojuszniczym NATO oraz w pełni korzystamy z uwarunkowań, które niesie uczestnictwo we wspólnocie Unii Europejskiej.

Małopolska należy do dynamicznie rozwijających się regionów i pomimo niskiej pozycji w rankingach zamożności wśród regionów europejskich - a są to uwarunkowania historyczne i kilkadziesiąt lat braku tej europejskiej obecności - perspektywy rozwoju Małopolski są obiecujące. Najbliższe subregionalne otoczenie Miasta stanowi obszar Małopolski o relatywnie niższych parametrach społeczno-gospodarczych niż pozostała część Małopolski, lecz sam Tarnów lokowany jest pod względem zamożności, poziomu wyposażenia w infrastrukturę, aktywności gospodarczej i kulturalnej oraz sposobu rozwiązywania spraw społecznych zdecydowanie w czołówce miast polskich.

Tarnów jest ważnym ośrodkiem miejskim w wymiarze regionalnym o znaczącym potencjale rozwojowym. Zdecydowana większość problemów związanych z gospodarką miejską została rozwiązana w latach 90. i w ciągu pierwszych 18 lat XXI wieku. Oczywiście nie wszystkie – i o wielu z nich będziemy mówić i w trakcie omawiania szczegółowej części raportu, jak i w debacie publicznej. Ale pozwólcie Państwo, że wymienię niektóre z nich: zmodernizowana kolej, połączenie autostradowe oraz dostępne w niedużej odległości lotniska zapewniają bardzo dobre połączenia krajowe i międzynarodowe.

Miasto posiada nowoczesną sieć energetyczną, gazowniczą, ciepłowniczą, wodno-kanalizacyjną, światłowodową, telekomunikacyjną oraz system monitoringu środowiskowego. System ochrony zdrowia jest rozwinięty i dobrze wyposażony w urządzenia diagnostyczne, ratunkowe oraz wysoce wykwalifikowaną kadrę medyczną. Pomimo problemów dostępności do usług zdrowotnych występujących w całym kraju, Tarnów postrzegany jest jako wysoko specjalizowany ośrodek usług zdrowotnych.

Tarnów zbudował system edukacji gwarantujący objęcie opieką pedagogiczno-oświatową i wychowawczą dla całej populacji swoich mieszkańców oraz znaczącą część subregionu. Poziom edukacji w Tarnowie – podobnie jak w całej Małopolsce – należy do najwyższych w kraju.

Instytucje kultury oraz system wsparcia twórców zapewnia dostęp do przedsięwzięć na najwyższym, światowym poziomie oraz gwarantuje indywidualny rozwój.

Instytucje odpowiedzialne za bezpieczeństwo wykazują duży poziom skuteczności oraz koordynacji działań. Skutkuje to bardzo wysokim poczuciem bezpieczeństwa mieszkańców.

Wsparcie społeczne otrzymują osoby z niskimi dochodami osobistymi oraz osoby w trudnej sytuacji życiowej niezależnie od ich statusu materialnego, na przykład poddane przemocy lub dotknięte losowymi zdarzeniami.

Warunki uprawiania sportu są dobre. Ilość dostępnych obiektów jest znacząca, a prowadzone inwestycje sprawiają ponadstandardowe możliwości prowadzenia rozgrywek sportowych.

Inwestycje w tereny rekreacyjne, parki, urządzenie plenerowe podniosły w istotny sposób komfort życia w Tarnowie.

Na tle całej Małopolski stan środowiska jest dobry. Pomimo występujących przekroczeń jakości powietrza, jakość powietrza jest zdecydowanie lepsza niż w wielu miejscowościach południowej Polski.

Stan wód wymaga dalszych nakładów inwestycyjnych w układzie zlewniowym. Zarówno ze względu na jakość wód jak i wstępujące zagrożenia powodziowe. Planowana jest między innymi budowa wałów w celu przeciwpowodziowego na rzece Białej. Działające na terenie Tarnowa RIPOK-i [regionalne instalacje przetwarzania odpadów komunalnych – przyp.] są źródłem uciążliwości dla znaczącej części mieszkańców. Budowa spalarni oraz zdecydowane egzekwowanie prawa przez inspekcje państwowe mogą skutecznie wyeliminować te uciążliwości dla naszych mieszkańców.

Miasto posiada strategię i wszystkie niezbędne programy rozwojowe, które opisują nasze plany na przyszłość.

Pozwólcie Państwo – to były tylko wrywki z oceny – ale pozwólcie Państwo, że przejdę teraz do szczegółowej analizy poszczególnych składników naszego życia gospodarczego i społecznego.

Zacznę oczywiście od mieszkańców, od ludzi. W Tarnowie 31 grudnia 2018 roku zameldowanych było 107954 osoby. Na tę liczbę składało się 57383 kobiet i 50751 mężczyzn. Przewaga Pań jest tak widać zdecydowana. W 2018 roku zameldowało się 914 osób, a wymeldowało aż 1600. Istnieje także migracja wewnętrzna w stosunku do 2017 roku. Najwięcej przybyło mieszkańców na osiedlu Krakowska – blisko 110% więcej niż rok wcześniej – oraz na Chyszowie – również 109,2%. Ubytek odnotowano na osiedlu Gumniska oraz Piaskówka. W pozostałych osiedlach sytuacja jest w miarę stabilna.

Przyrost naturalny jest ujemny. Liczba zgonów przekracza liczbę urodzeń o 292 osoby. Wynika to ze struktury wieku mieszkańców Tarnowa oraz sytuacji demograficznej w całej Polsce. Główny Urząd Statystyczny zwraca uwagę, że rok 2018 był szóstym z kolei, kiedy w Polsce wystąpił ujemny przyrost naturalny. Zarejestrowano 388 tys. urodzeń żywych, tj. o 13,8 tys. mniej niż przed rokiem. Z kolei liczba urodzin była o 26 tys. niższa od liczby zgonów. Dla porównania – rok wcześniej ta różnica wynosiła wyłącznie 900 osób, co dawało nadzieję na zrównanie się obu wskaźników. Niestety tak się nie stało.

Lepsza sytuacja występuje u naszych najbliższych sąsiadów, gmin tworzących tzw. „otulinę” naszego Miasta, a do której w ostatnich latach w dużej mierze wymeldowali się i faktycznie przenieśli dotychczasowi nasi mieszkańcy. Liczba mieszkańców aglomeracji tarnowskiej zwiększa się systematycznie od 20 lat i wynosi około 200 tys. osób. Trudno wyznaczyć tę granicę nazwaną „aglomeracją”, ale niezależnie od wyznaczonego promienia, ten przyrost mieszkańców jest stały i wyraźny.

W tej dziedzinie stoją przed nami wyzwania. Należy spodziewać się utrzymania tych dotychczasowych tendencji demograficznych wynikających z ogólnopolskiego spadku urodzeń oraz dalszego procesu suburbanizacji, tzn. przeprowadzania się mieszkańców miast do okolicznych miejscowości.

Nowym zjawiskiem może być zamieszkanie w Tarnowie osób obecnie zamieszkujących w powiatach sąsiednich. Pozytywnym procesem może być też emigracja z innych krajów, lecz tempo tych zmian będzie zależało między innymi od lokalnej oferty gospodarczej.

Przejdę do gospodarki. W 2018 roku w Tarnowie działalność prowadziło 11686 podmiotów gospodarki. Dane statystyczne za lata 2015-2018 wskazują, iż rok do roku jest wyraźny przyrost podmiotów gospodarczych. W tym wspomnianym okresie przybyło 328 firm.

Najwięksi przedsiębiorcy w sferze gospodarki, pracodawcy to Grupa Azoty, Zakłady Mechaniczne, ATB Tamel, Sokołów, Tauron – a więc ta czołówka nie zmienia się od wielu lat pomimo takiego przyrostu nowych podmiotów gospodarczych.

W Tarnowie pracowało w omawianym okresie około 40 tys. osób. Liczba ta nie obejmuje podmiotów gospodarczych zatrudniających do 9 osób. Szacuje się, że wszystkich pracujących w Tarnowie jest ponad 50 tys. Trudno ocenić tę liczbę, ponieważ żadne dane z Urzędu Statystycznego nie pozwalają na wycenę, tutaj musimy się posługiwać szacunkami.

Głównym źródłem utrzymania ludności są wynagrodzenia, czyli dochody z pracy najemnej. Przeciętne miesięczne wynagrodzenie osób zatrudnionych w zakładach pracy w Tarnowie – i to są dane za 2017 rok, ponieważ jeszcze nie ogłoszono danych za 2018 rok – to jest 3.947 zł. Można przypuszczać, że średnia za 2018 rok będzie odpowiednio większa. Może ktoś zapytać: kto tyle zarabia? W związku z tym sięgnęliśmy do jeszcze innych danych. Przeciętne wynagrodzenie w tym wspomnianym okresie mieści się pomiędzy średnią w Krakowie i w Nowym Sączu. Odpowiednio w Krakowie było to 4.966 zł, w Nowym Sączu było niższe i wynosiło 3.578 zł. Ale poszukując bardziej reprezentatywnych danych, chciałbym Państwu powiedzieć, iż mediana za 2017 rok jest dużo, dużo niższa, tj. wskaźnik, który pokazuje, jakie najczęściej jest wynagrodzenie w naszym Mieście i ta kwota to jest 2.816 zł. Dla porównania wyliczony w ten sam sposób przeciętny miesięczny przychód z tytułu wynagrodzenia w Krakowie i Nowym Sączu wynosił odpowiednio: 3.490 zł i 2.596 zł. A więc ponownie wynagrodzenie w Tarnowie znajduje się pośrodku, pomiędzy tymi dwoma miastami. To jest poziom wynagrodzeń niesatysfakcjonujący i obserwujemy wyraźne zarówno parcie płacowe jak i żądania podniesienia tych wynagrodzeń. Nie zależy to wyłącznie od sfery publicznej. Dużo do zrobienia tutaj mają sami przedsiębiorcy, ale wolny rynek też limituje możliwości w tym zakresie.

Na koniec grudnia 2018 roku bez pracy pozostawało 2933 mieszkańców, tj. 5,2% wszystkich mieszkańców. Na przestrzeni roku 2018 ta liczba zmniejszyła się o 12%, a średnia w Małopolsce w tym samym czasie wynosiła 4,7%. W Polsce ta średnia była wyższa i wynosi 5,8%. A więc mamy nieco lepszą sytuację niż średnia w Polsce, nieco gorszą niż średnia dla Małopolski. Ale jeżeli popatrzymy na nasze otoczenie, powiat szczególnie dąbrowski, powiat tarnowski to sytuacja w naszym Mieście jest zdecydowanie lepsza niż u naszych najbliższych sąsiadów.

Omówię niektóre aspekty życia gospodarczego. Posiadamy w Tarnowie strefy aktywności gospodarczej. Oprócz znaczącej dla naszej polskiej i europejskiej gospodarki strefy Grupy Azoty, funkcjonują trzy inne strefy aktywności gospodarczej: Park Przemysłowy Mechaniczny, Zielony Park Przemysłowy, Kryształowy, Park Przemysłowy 301 i 302 oraz Inkubator Przedsiębiorczości. W tych strefach są ulokowane branże budowlane, przetwórstwa drzewnego, konstrukcji stalowych, usługowe, przetwórstwa metali, elektryczne, spożywcze, logistyczne, chemiczne, przetwórstwa tworzyw sztucznych, poligraficzne, informatyczne i to co najbardziej cieszy, bo staje się to już pomatu naszą tarnowską specjalnością – przedsiębiorstwa ze sfery automatyki i mechatroniki. W granicach Miasta powstaje również nowa strefa aktywności gospodarczej. Nazwaliśmy ją Piaskówka-Komunalna. Tarnów coraz częściej jest wymieniany, jako potencjalny ośrodek dla lokowania firm sektora nowoczesnych usług biznesowych i technologicznych, stanowiących naturalne uzupełnienie oferty stolicy województwa.

Jako jedno z 35 miast średnich, Tarnów został przebadany przez ekspertów Związku Liderów Sektora Usług Biznesowych, w skrócie ABSL. W rankingu wzięto pod uwagę między innymi analizę danych diagnozujących sytuację poszczególnych miast pod kątem ich atrakcyjności inwestycyjnej dla sektora nowoczesnych usług biznesowych. Ulokowaliśmy się na drugim miejscu po Opolu, chociaż Opole jako miasto wojewódzkie powinno być raczej oceniane w innej kategorii. A więc raport, który został zlecony przez Ministerstwo Inwestycji i Rozwoju wskazuje na wysoki poziom atrakcyjności w tej części gospodarki.

Finanse Miasta: będziemy o tym szerzej mówić zarówno przy analizie budżetu, przy absolutorium, ale również poświęcimy - jak już Państwo zdecydowali - odrębny punkt, który

będzie wynikiem refleksji również w stosunku do przyszłości. W tej chwili chcę tylko podać, iż dochody Miasta w 2018 roku wyniosły 680.624.207 zł, z czego dotacje i subwencje stanowiły 48,8 %, dochody własne 46,8%, zewnętrzne środki pomocowe Unii Europejskiej wyniosły 30.066.000 zł i stanowiły 4,4% budżetu.

Należy zauważyć, że udział subwencji i dotacji w dochodach Miasta sukcesywnie maleje. Poza 2016 rokiem ta tendencja jest wyraźna. Dlaczego było inaczej w 2016 roku? Pojawił się wtedy powszechny dodatek 500+ i on zmienił proporcje budżetu, ale w roku następnym, a szczególnie 2019 ten udział subwencji i dotacji wyraźnie zmalał. Te dochody własne mogą zadowalać, szczególnie że pochodzą w głównej mierze z PIT (to jest rosnąca część naszego dochodu) – dochody z PIT-ów wzrosły aż o 10% w 2018 roku. Nie stanowi to jednak rezerwy rozwojowej Miasta, ponieważ subwencja oświatowa nie rośnie proporcjonalnie do zwiększonych zadań oświatowych. To jest jedno z największych zagrożeń, które należy zdefiniować i jeżeli nie zmieni się nic w polityce państwa, to ten rosnący dobrobyt mieszkańców, który jest wyrażany między innymi wyższymi dochodami z PIT-u będzie wykorzystany na te zadania, które są definiowane jako obligatoryjne dla całego państwa. Więc budżet Miasta nie będzie mógł korzystać z tej nadwyżki zamożności swoich obywateli, tylko poświęci na zaspokojenie oczywistych i obowiązkowych zadań, między innymi oświatowych.

Wydatki w 2018 roku wyniosły 789.170.491 zł, z czego na oświatę wydatkowano łącznie 316.550.000 zł, tj. 38,84% budżetu po stronie wydatków. Na wydatki majątkowe wydatkowano 139.845.000 zł, czyli blisko 18% całego budżetu Miasta. Są to w skali Miasta wydatki bardzo wysokie, jeśli nie rekordowe.

Kumulacja inwestycji ma swoje źródło w harmonogramie funduszy Unii Europejskich. Fundusze z co-finansowaniem Unii Europejskiej muszą być zakończone i rozliczone w okresie programowania, czyli najpóźniej do roku 2022. W związku z tym, weszliśmy w ten i przyszły rok - to będą okresy kończenia inwestycji, ich rozliczania i stąd taki duży udział w wydatkach majątkowych.

Łączne zadłużenie Gminy na koniec 2018 wyniosło 355.149.182 zł. Wydatki majątkowe w okresie 2015-2018 wyniosły 361.197.000, a przyrost zadłużenia w tym samym okresie 124 mln zł, a więc widać, iż z własnych środków Miasto zainwestowało ponad 236 mln zł, co stanowi około 65% wszystkich nakładów inwestycyjnych.

W kontekście dyskusji o zadłużeniu Miasta warto pamiętać, iż te kredyty, pożyczki są wydatkowane przede wszystkim – wręcz można powiedzieć: wyłącznie – na wydatki majątkowe i stanowią tylko mniej więcej w 1/3 uzupełnienie wszystkich nakładów inwestycyjnych. Miasto ponosi duży wysiłek inwestycyjny korzystając z własnych środków, ale również ze środków unijnych.

Wykaz wszystkich inwestycji znajdziecie Państwo w pełnym raporcie o stanie Miasta. Ja w dalszej części wymienię jeszcze niektóre, ale chciałbym żebyście Państwo znali źródło, do którego można sięgnąć, jeżeli ktoś byłby zainteresowany poszczególnymi inwestycjami.

Ogólna wartość majątku Gminy Miasta Tarnowa na dzień 31 grudnia 2018 roku wynosi 1.000.890.407 zł i wzrosła w ciągu ostatniego roku o 119 mln zł. Tylko wartość spółek Gminy to ponad 315 mln zł. Można w przenośni stwierdzić, że statystyczny tarnowianin jest posiadaczem majątku komunalnego o wartości około 17.500 zł, a każdy z nas, każdy mieszkaniec Tarnowa, niezależnie od wieku, wzbogacił się w 2018 roku o około 1.100 zł. Oczywiście ten majątek jest niepodzielny, on jest nasz wspólny, ale można go i w taki sposób zdefiniować.

Jesteśmy posiadaczem - jako wspólnota samorządowa - zasobu nieruchomości. Zdecydowana większość tych nieruchomości nie ma i nie będzie miała nigdy charakteru komercyjnego. Stanowią wspólną własność mieszkańców i stale będą służyły wykonywaniu zadań własnych.

Część może być sprzedana lub wynajęta zgodnie z zasadami określonymi przez Radę Miejską i ustawy. Dotyczy to na przykład terenów niezabudowanych, a przeznaczonych do prowadzenia działalności gospodarczej lub pod budownictwo mieszkaniowe. Należy jednak uwzględnić uwarunkowania rynkowe, a podejmowane decyzje powinny być rozważne i przemyślane. Należy pamiętać o tym, że nie jesteśmy sami na tym rynku, że okoliczne gminy również zabiegają o inwestorów, sprzedają tereny pod budownictwo mieszkaniowe i znana zasada popytu i podaży wyznacza cenę rynkową. Należy – jeżeli już sprzedawać mienie komunalne, to w takim momencie, w którym będzie to absolutnie racjonalnie uzasadnione.

Znaczący wpływ mają na ten proces sprzedaży nieruchomości również decyzje Szanownej Rady Miejskiej. Jeżeli dochodzi do wstrzymania lub nieuchwalenia planów zagospodarowania przestrzennego to niepewność inwestorów, którzy obserwują sytuację w Mieście i są zainteresowani jakimś obszarem, wpływa na ich decyzje biznesowe, a ostatecznie na wpływy ze sprzedaży mienia.

Jedną z najistotniejszych cech gminy jest to, iż może wpływać na swoją gospodarkę przestrzenną. Mamy do tego odpowiednie ustawowe kompetencje. Nasze polskie prawo pozawala nam stanować co chcemy, aby na terenie naszej Gminy mogło być realizowane różnych wymiarach społecznych i gospodarczych. Ta ochrona ładu przestrzennego wymaga długofalowego podejścia do problemu realizacji polityki przestrzennej. Ona jest określona – ta polityka – w Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego. Taki dokument mamy przyjęty. Najświeższa nowelizacja, czy przyjęcie tego Studium datowane jest na wrzesień 2014 roku. Realizacja tego zadania, jakim jest ład przestrzenny, wymaga konsekwencji działania. Nie ma tutaj dowolności. Studium jest najważniejszym dokumentem, które ten ład charakteryzuje. Studium wykazało miejsca, w których konieczne jest sporządzenie miejscowych planów zagospodarowania miejscowego wraz z proponowaną kolejnością sporządzania.

Po pierwsze powinny być to obszary, które są związane z koniecznością regeneracji urbanistycznej. Teren określony, czy zakreślony ulicami: Krakowską, Ujejskiego, Kościuszki, Bandrowskiego, Narutowicza, Wita Stwosza, Towarową powinien być według autorów Studium i przyjętych przez Radę Miejską określony szczegółowymi zapisami planu przestrzennego. Poprzednia Rada Miejska pracowała nad tym blisko cztery lata. Niestety, Rada Miejska odrzuciła uchwałę w całości, dlatego strategicznego obszaru dla naszego Miasta ciągle nie ma planu zagospodarowania przestrzennego. Oczywiście to nie uniemożliwia właścicielom realizacji swoich zamierzeń inwestycyjnych, ale nie w drodze już takiego świadomego, ustanowionego przez Radę Miejską planu.

Drugim takim terenem są obszary południowe naszego Miasta i strefa rekreacyjna. Jest to kluczowo opisany w Studium teren dla rekreacji mieszkańców Tarnowa. W tym przypadku mamy rozpoczętą działalność planistyczną. Ta procedura jest w trakcie realizacji. Projekt planu jest wyłożony do publicznego wglądu. Będziecie Państwo mogli podjąć decyzję już w niedługim czasie.

Są też obszary, dla których wskazane jest sporządzenie planów w dalszej kolejności - poza tymi dwoma wymienionymi. To są obszary nowych zespołów zabudowy mieszkaniowej we wschodniej części Miasta, w części północnej, obszar nowych zespołów budowlanych we wschodniej części, w części południowej, obszar obejmujący centralną strefę rekreacyjną związaną z planowanymi inwestycjami w zakresie sportu i rekreacji, kultury czy nauki i wreszcie obszar nowych zespołów zabudowy mieszkaniowej w Klikowej. Tutaj procedura została zakończona i projekt planu jest przedstawiony Wysokiej Radzie do uchwalenia.

Kolejny obszar obejmuje Osiedle Nauczycielskie, a szósty z wspomnianych obszarów obejmuje zabudowę mieszkaniową w Rzędzinie. Tutaj przeprowadzono pełną procedurę

planistyczną, przedstawiono Radzie Miejskiej uchwałę. Plan został w całości przez Radę Miejską odrzucony.

Siódmy obszar to obszar usługowy w okolicy ulicy Hodowlanej. I kolejny obszar to strefa aktywności gospodarczej w Krzyżu. Ten teren i ten plan jest niezbędny, aby urządzić i zorganizować specjalną strefę aktywności gospodarczej. Ona może mieć charakter specjalny, ale te przepisy już w Polsce działają nieco inaczej. Ta procedura również została przeprowadzona i również Rada Miejska w całości ten projekt odrzuciła. W tej chwili jest procedura wznowiona i będziecie Państwo mogli ponownie podejść do tego problemu i jak najszybciej - w moim odczuciu - powinno dojść do uchwalenia tego planu, ponieważ zainteresowanie inwestorów jest naprawdę duże. Jedną z nielicznych wieloobszarowych rezerw pod inwestycje w naszym Mieście.

Dziewiąty i dziesiąty obszar to część północna w osiedlu Krzyż. Zarówno przeznaczona do wyznaczenia pod budownictwo mieszkaniowe, jak i rozbudowa i tereny pod gospodarkę usługową. W następnej kolejności powinny być objęte takim planowaniem tereny na Strusinie i Piaskówce, w strefie mieszkaniowej Mościc, Koszyc, jak również Rzędzinie i na Gumniskach.

W tej chwili możemy stwierdzić, iż planami zagospodarowania przestrzennego objętych jest 45,5% powierzchni naszego Miasta. Dążenie do utrzymania zwartości zespołów zabudowy oraz ciągłości przestrzeni otwartych pełniących funkcje rekreacyjne, przyrodnicze i krajobrazowe stanowiących jednocześnie łącznik przestrzeni zurbanizowanych to wyzwania, przed którymi stoimy.

Z jednej strony dążenie do utrzymania zwartości Miasta i racjonalnego wykorzystania przestrzeni poprzez niedopuszczenie do zlewania się zabudowy na tereny otwarte, a równocześnie rozbudowa zespołów zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej wskazana przede wszystkim na obszarze ograniczonym ulicami: Jana Pawła II, Błonie, Orkana i wschodnią granicą administracyjną Miasta. To są potencjalne duże zasoby dla budownictwa mieszkaniowego i w tej części powinniśmy perspektywicznie podjąć zarówno wysiłek planistyczny jak i dążący do uzbrojenia tego terenu w infrastrukturę umożliwiającą budownictwo mieszkaniowe, a szczególnie wielorodzinne.

Poprawa niewystarczającego stopnia zaspokojenia potrzeb mieszkańców osiedli jednorodzinnych w zakresie dostępu do urządzonych terenów zielonych, tj. publicznych parków, skwerów czy zieleńców ponad poziomem podstawowym zaspokajania potrzeb mieszkańców - należy zauważyć dodatkowo poziom profilowany zapotrzebowania na usługi kształtujące jakość środowiska mieszkaniowego danego osiedla. Zapotrzebowanie to jest zróżnicowane przez bardzo różne czynniki, przede wszystkim status materialny mieszkańców, prowadzony styl życia, trendy demograficzne. Ale równocześnie możliwości, które w niektórych dzielnicach są bardzo ograniczone, na przykład na Grabówce, gdzie teren jest mocno zurbanizowany, zabudowany, a ilość terenów zielonych naprawdę jest niewielka.

Dlatego kształtowanie struktury urbanistycznej staromiejskiej, śródmiejskiej poprzez harmonijne komponowanie nowych realizacji z zabytkowym charakterem oraz podnoszenie jakości przestrzeni publicznej w sposób nawiązujący do rangi miejsca w skali Miasta ma wyjątkowe znaczenie.

Zderzyliśmy się z takimi rozbieżnymi potrzebami kształtując na nowo funkcje Starego Miasta. Plac Kazimierza jest takim przykładem oddania mieszkańcom dużej części Starówki, dużego placu nie dopuszczając do traktowania tego miejsca jako magazyn samochodów czy parking. To wywołało dyskusję i niekoniecznie akceptację ze wszystkich stron dialogu publicznego, ale dbałość o jakość tego miejsca, jego walory urbanistyczne, historyczne zdecydowała o przekazaniu mieszkańcom wolnego placu, który jak widać jest zagospodarowany w sposób akceptowany przez osoby, które tam w tej chwili przebywają.

Program rewitalizacji Miasta jest bardzo szeroki. Omówię go w dalszej kolejności.

Staramy się uspołecznic zarządzanie Miastem i dialog społeczny, który jest prowadzony, ma wiele odston. Jest szereg ciał doradczych, między innymi: Powiatowa Społeczna Rada ds. Osób Niepełnosprawnych, Rada Sportu naszego Miasta, Rada Kultury, Komisja Bezpieczeństwa, Porządku dla naszego Miasta, Miejska Komisja Urbanistyczno-Architektoniczna, Rada Gospodarcza - która skupia przedstawicieli sfery gospodarczej, Tarnowska Rada Seniorów - która jest chyba jedną z najbardziej aktywnych grup osób, które realizują dialog również wewnętrzny, ale w dobrej i szerokiej koordynacji z Miastem i Województwem, ale również w wymiarze ogólnokrajowym, Rady Osiedla - mamy ich 16, realizują własną politykę, ona jest bardzo różna w zależności od potrzeb lokalnych, to dobrze, że jest ich 16, a nie mniej, bo w ten sposób te stosunkowo nieduże jednostki wspomagające również Państwa pracę są bardzo blisko mieszkańców i w ten sposób przenoszone są zarówno informacje o potrzebach, jak i szybko ujawniane sprawy wymagające interwencji, czy długofalowego rozwiązania.

Budżet Obywatelski jest też formą wspomagania tych różnych głosów społecznych. W ubiegłym roku była to kwota 2 mln zł, w tym roku jest dużo wyższa. Jesteśmy w trakcie zbierania głosów, a więc nie będę rozwijał tego tematu, Państwo jesteście zaangażowani bardzo w ten proces wyboru kilku projektów. Można tylko zauważyć, iż jeżeli ta forma będzie się rozwijała, a będzie zapewne, bo została zaakceptowana nawet usankcjonowana w polskim prawie, wymaga po zakończeniu tego cyklu, ponownego dialogu. Chodzi o to, aby dysponując - ograniczonymi przecież - zasobami finansowymi, wybierać takie projekty, czy proponować takie projekty, które mają szansę na realizację, są dobrze przygotowane jeżeli są projektami inwestycyjnymi i nie spotka ich los zaniechania w przyszłości. Dlaczego to mówię? Ponieważ Szanowni Państwo, ustanowiliście górną granicę projektów w wysokości 500 tys. zł, a projekty są zgłaszane na zasadzie raczej chęci poprawienia jakiejś przestrzeni, czy zrealizowania jakiejś formy inwestycyjnej. W praktyce może się okazać, że realizacja tego przedsięwzięcia jest dużo, dużo droższa. W związku z tym jest dylemat, czy można i należy realizować? Czy wolno nam złamać uchwałę Rady Miejskiej? No oczywiście nie, a więc wskazuję już na pewne problemy w realizacji Budżetu Obywatelskiego, który przecież jest bardzo dobrą i wymyśloną - jeszcze przed ustawami - formą na tej sali przez radnych, nie poprzedniej, tylko jeszcze jednej z wcześniejszych Rad Miasta.

W Tarnowie działa 355 stowarzyszeń zwykłych i fundacji, 108 organizacji kultury fizycznej. Łącznie 463 podmioty autentycznych, zbudowanych przez samych obywateli i nie chcę oceniać ich działalności, ale wynikają one przecież z jakiejś naturalnej potrzeby współpracy pomiędzy obywatelami, mieszkańcami. Miasto to zauważa i na finansowanie tych organizacji pozarządowych w ubiegłym roku przeznaczono blisko 10 mln zł, dokładnie 9.952.000 zł. Najwięcej tego wsparcia było w zakresie pomocy społecznej, aż 4,5 mln zł, przeciwdziałanie uzależnieniom i patologiom społecznym - 1.221.000 zł, wspieranie rodziny i systemu pieczy zastępczej - 940 tys., ale również środowisko senioralne otrzymało 502 tys. zł, co jest zauważeniem nie tylko potrzeb tej części naszych mieszkańców, ale autentycznego, aktywnego zachowania i realizacji wielu projektów na rzecz całej społeczności.

Rozwijamy Miasto w innych też dziedzinach. Chciałoby się powiedzieć - wirtualnych - ale raczej chcę powiedzieć o e-mieście, czyli tworzeniu takich relacji i takiego udostępniania danych albo komunikacji pomiędzy instytucjami czy obywatelami, które ułatwiają nam życie, czasem porządkują niektóre sprawy.

Obecnie w Urzędzie Miasta dostępne są następujące e-usługi: zdalny zakup biletu komunikacji miejskiej, zapłata tzw. e-portmonetką za parkowanie, doładowanie tej e-portmonetki w wielu miejscach na terenie Miasta, zdalne zarządzanie produktami komunikacji, udostępnianie zintegrowanej informacji turystycznej, edukacyjnej, zdrowotnej, zdalny dostęp do elektronicznych dzienników szkolnych, zdalny system głosowania w ramach Budżetu Obywatelskiego, dostęp do zintegrowanego systemu informacji przestrzennej,

elektroniczny system naboru do szkół i przedszkoli, elektroniczne procedowanie zmian w planie budżetu, zdalne zapisywanie się do tematycznej grupy powiadomień SMS.

Prowadzimy pionierski projekt Centrum Usług Wspólnych dla ponad 21, tak dokładnie 22 jednostek samorządu terytorialnego realizujemy projekt, który ma ujednoczyć i zintegrować systemy informatyczne. Może być to taki „protoplasta” dużego centrum usług wspólnych, które może powstać w najbliższej przyszłości, realizując zadania z coraz większego zakresu cyfryzacji naszego życia, w tym administracji. To centrum ma udostępniać automatyczną informację zasobu hurtowni danych, udostępnić profilowaną informację subregionalnego zasobu informacji o mieszkańcach, powiadamiać o terminie płatności, co może być bardzo użyteczne dla tych, którzy mogą nie wychodząc z domu uregulować swoje zobowiązania, śledzenie postępu sprawy, jeżeli toczy się jakieś postępowanie administracyjne.

Rozszerzymy funkcje Karty Miejskiej dzięki tym pracom, aplikacje mobilne, czy też dwustronną komunikację z mieszkańcami, udostępnianie zasobów. Ta komunikacja dwustronna jest wymogiem czasu. Te wszystkie urządzenia, których jesteśmy posiadaczem, dają taką możliwość. To nie zastąpi bezpośredniego dialogu i rozmowy, ale niektórym – szczególnie osobom niepełnosprawnym lub takim, które nie mogą wychodzić z domu – umożliwi kontrakt nie tylko z Urzędem, ale z instytucjami miejskimi.

Projekt rozbudowy zintegrowanych usług informacji przestrzennej, jak sama nazwa wskazuje, przewiduje dostosowanie publicznych rejestrów danych przestrzennych w zakresie ewidencji gruntów i budynków, geodezyjnej ewidencji sieci uzbrojenia terenu, danych o obiektach topograficznych. Te wszystkie zasoby mają być dostosowane do obowiązujących przepisów, ale stanowić też nie tylko część integralną państwowych zasobów, ale również być wzorem i przykładem dla innych Miast, bo jesteśmy autentycznie liderem w wielu dziedzinach systemowych - nie tylko udostępniania, ale gromadzenia i przetwarzania danych.

W 2018 roku zrealizowaliśmy blisko 60 zadań inwestycyjnych ze środków budżetu Miasta, a także zadania, na które Gmina otrzymała wsparcie ze źródeł zewnętrznych. Najważniejsze te inwestycje, one są wszystkie (jak powiedziałem) wymienione w raporcie, ale pozwolę sobie tylko na niektóre zwrócić uwagę.

Rewitalizacja Parku Strzeleckiego – ten proces dobiega końca. Zapraszam Państwa już teraz bardzo serdecznie 30 czerwca. Będzie w odnowionym, odrestaurowanym Mauzoleum Józefa Bema koncert. Będzie można już zobaczyć pewną część Parku odnowioną. I mówię „pewną”, bo nie wszystkie jeszcze te prace... ze względu na bardzo mokrą wiosnę zostały nieco przedłużone.

Dobiega końca rozbudowa Zespołu Szkół Muzycznych w Tarnowie o salę koncertową. Będzie to taka nasza mini-filharmonia. Zakładamy - jesteśmy ciekawi efektów - o dobrej akustyce, ale wspomagająca ten ważny ośrodek edukacji muzycznej.

Kończą się prace, są bardzo zaawansowane nad wspomnianą już strefą aktywności gospodarczej na Alei Piaskowej. Już niedługo Pan Prezydent Augustyński będzie mógł ogłaszać przetargi na sprzedaż działek. Inwestorzy są bardzo zainteresowani. Tam pojawią się zapewne nowe podmioty gospodarcze.

„Nowe przestrzenie zdarzeń” - ta rewitalizacja, o której już wspominałem, to dla przypomnienia powiem Państwu jeszcze raz, że to jest rewitalizacja zabytkowego budynku przy Rynku 4. Będziemy mieli tam miejsce do prezentacji, do popularyzacji nauki. A chciałoby się, żeby to miejsce jak najszybciej było już aktywne, ale w trakcie pracy odkryliśmy freski, które są zabezpieczone. Mówiliśmy o tym przy okazji zwiększania budżetu na ten cel. To oczywiście przedłuża też prace nad samym budynkiem.

Ale trwają i kończą się już prace nad renowacją murów miejskich przy Bernardyńskiej, remont ulicy Kapitulnej jest zakończony. Za chwilę rozpocznie się remont ulicy Krótkiej,

a zakończony remont Placu Kazimierza. Obserwujemy intensywne prace nad zakończeniem prac przy ulicy Katedralnej. Remont płyty Rynku jest w trakcie, zakończy się w przyszłym roku. Przy ulicy Wałowej 25 toczą się prace – mam nadzieję, że już są w fazie końcowej – które pozwoliły wyeksponować półbasztę, a równocześnie zagospodarować istniejącą piwnicę.

Zagospodarowanie skweru przy Bernardyńskiej mam nadzieję, że zaskoczy wielu i będzie nie tylko nową odśtoną, czy w nowej formie pokaże tę część Starego Miasta, ale będzie odśtoną także dla dzieci, ponieważ będą tam fontanny. Mam nadzieję, że nie tylko dzieci, ale inne osoby polubią to miejsce.

Mógłbym tak wymieniać wiele takich inwestycji, bo jest ich naprawdę dużo. Niektóre już są oddane, chociaż w sensie finansowym znajdziecie Państwo w sprawozdaniu, ale chcę wymienić.

Amfiteatr Letni – dużo o tym mówiliśmy, bardzo dużo emocji było. Czy leżeć? Czy siedzieć? Czy ma być trawa? Czy mają być krzeselka? Jest i trawa, są i krzeselka, ale przede wszystkim jest dobra atmosfera i mieszkańcy Tarnowa polubili to miejsce. Chyba dla niektórych to jest odkrycie, że można w taki sposób spędzać czas w przestrzeni publicznej.

Tarnowskie Gniazda Innowacyjnych Specjalizacji – my o tym mało mówimy, ale to jest jedna z największych inwestycji, którą Miasto podjęło i jest w trakcie zamówienia publicznego. Przy wyraźnym wsparciu Ministerstwa Inwestycji i Rozwoju realizujemy projekt w ramach partnerstwa publiczno-prywatnego. Ministerstwo pokazuje Tarnów jako czołowe Miasto, jako wzór, które się podjęło skonstruowania takiego obiektu. Z jednej strony będzie tam Mediateka i centrum informatyczne - właśnie dla wspomnianego Centrum Usług Wspólnych, ale równocześnie to miejsce dla nowoczesnych usług biznesowych, również dla sfery badawczo-rozwojowej, bo w sprawie tej realizacji podpisaliśmy listy intencyjne zarówno z Akademią Górniczo-Hutniczą, Politechniką Krakowską, jak i naszą tarnowską Państwową Wyższą Szkołą Zawodową.

Oddaliśmy do użytku w ubiegłym roku sale sportowe przy Szkole Nr 18 i przy Zespole Szkół Ogólnokształcących Nr 2. Jest już oddany i użytkowany nowy, po modernizacji budynek przy Nadbrzeżnej Dolej – dla potrzeb nie tylko Straży Miejskiej, ale Centrum Zarządzania Kryzysowego. Oby nigdy nie było potrzebne, aby było używane, ale miejsce, z którego możemy zarządzać w sytuacjach ekstremalnych jest bardzo ważne. Tam będzie też miejsce dla inżyniera ruchu, który będzie zarządzał nowoczesnym systemem nie tylko transportu, ale i całej komunikacji w naszym Mieście.

Jest szereg zrewitalizowanych budynków czy odnowionych, remontowych, nie będą Państwa już wprowadzał w te wszystkie szczegóły, bo jest ich naprawdę, naprawdę dużo, ale chcę powiedzieć, że stoimy przed dylematem. Będziemy o tym dyskutować w czasie jesiennych prac nad Budżetem – w sprawie przebudowy Stadionu Miejskiego w Tarnowie. Dokumentacja jest w trakcie opracowania i to jest wysiłek finansowy, który Miasto może podjąć, ale wymaga to naprawdę poważnej debaty. Nie uważam, żeby ona w tej chwili była niezbędna do przeprowadzenia, ale sygnalizuję już jako jedno z wyzwań, które przed naszym Miastem stoi.

W majątku, który posiadamy, mamy spółki komunalne, sprawujemy nadzór właścicielski. Wielkość zaangażowanego przez Miasto majątku w spółkach komunalnych wyrażana jest wartością udziałów. One nominalnie wynoszą 264 mln zł, ale wartość kapitału zakładowego spółek komunalnych wyraża się kwotą 370 mln zł.

9 spółek zanotowało w ubiegłym roku zysk. Jedna z nich – MPK – zanotowała stratę w wysokości 361 tys. zł. Spółki są (można powiedzieć) w dobrej albo bardzo dobrej kondycji, inwestują. Jako właściciel nie pobieramy dywidendy od spółek, mając na uwadze rozwój i wysoki poziom usług komunalnych.

Spółki – te 9 wymienionych przeze mnie – w ubiegłym roku wypracowały łącznie blisko 13 mln zł zysku netto. Wartość składników majątkowych spółek komunalnych na koniec 2018 roku kształtuje się na poziomie 950 mln zł, z czego majątek trwały to 793 mln zł. Spółki komunalne na koniec roku zatrudniały 1436 osób. Najwięcej zatrudnionych – bo 278 – było w Miejskim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym.

W 2018 wartość ogółem zrealizowanych przez spółki nakładów inwestycyjnych wyniosła blisko 100 mln zł, dokładnie 98.300.000 zł, to jest o 68% niż w roku poprzednim.

Jeśli Państwo pozwolicie, przejdę do gospodarki komunalnej. Gospodarka komunalna obejmuje cały szereg zadań z zakresu użyteczności publicznej, których celem jest bieżące, nieprzerwane zaspokajanie naszych zbiorowych potrzeb. Zadania gminy – przypomnę tylko – obejmują gospodarkę wodno-ściekową, utrzymanie zieleni, placów zabaw, gospodarkę odpadami czy oczyszczanie Miasta.

Realizując zapisy ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, nasz Wydział Infrastruktury Miejskiej i Wydział Podatków i Windykacji wykonały wiele zadań, które z jednej strony porządkowały tę gospodarkę, a drugiej strony zapewniały właściwy stan wpływający przeciw na stan sanitarny naszego Miasta. Zostały ogłoszone i rozstrzygnięte kolejne przetargi na odbieranie odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości na terenie naszego Miasta.

Zadania publiczne w zakresie zagospodarowania odpadów komunalnych [zostały zlecone – przyp.] spółkom komunalnym, które posiadają właściwe instalacje wpisane do planu gospodarki odpadami – nie możemy tego robić w sposób dowolny – zostało zlecone dla MPGK w zakresie zagospodarowania odpadów komunalnych zmieszanych i selektywnie zbieranych oraz PUK-owi – drugiej spółce komunalnej – na zagospodarowanie odpadów wielkogabarytowych, w tym odpadów elektrycznych i elektronicznych.

Zapewniliśmy funkcjonowanie na terenie Miasta dwóch punktów selektywnego zbierania odpadów komunalnych, w skrócie PSZOK. Muszę tutaj powiedzieć, że robimy to razem z Gminą Tarnów. Gmina Tarnów powierzyła naszemu Miastu prowadzenie takiego punktu. Rozliczamy się zgodnie z umową w sposób odpowiedni, ale na terenie Gminy Tarnów nie ma takiego miejsca. My realizujemy to zadanie dla naszych sąsiadów.

Oczywiście kontrolujemy poprawność kontrolowanych przez mieszkańców deklaracji, ale już o tym była mowa na kolejnych debatach. Jest z tym duży problem, ponieważ we wszystkich gminach – nie tylko w Tarnowie, również w wymienionej Gminie Tarnów – mniej osób wypełnia deklaracje niż faktycznie zamieszkuje i to jest procent duży. W Gminie Tarnów – sąsiedniej - z 26 tys. zamieszkałych tylko 20 tys. zgłosiło taką deklarację. W Tarnowie jest to około 90 tys., a więc część osób zamieszkałych na terenie Gminy uchyla się przed obowiązkiem opłaty za wywiezienie i utylizowanie produkowanych, wytwarzanych przez nich odpadów. W związku z tym prowadzimy zarówno kampanie informacyjno-edukacyjne, jak i staramy się kontrolami wykazywać niewłaściwe zachowanie niektórych zarządców czy właścicieli nieruchomości.

W zakresie gospodarki wodno-ściekowej mamy szereg obowiązków, ale jasno trzeba zauważyć - być może nie jest to opinii publicznej znane - iż największe tarnowskie rzeki, czyli Biała i Wątok są w zarządzie i utrzymaniu gospodarstwa państwowego Wody Polskie, a nie naszego Miasta. My odpowiadamy tylko za te rowy i te ciek, które nie są administrowane przez Wody Polskie. Tutaj oczekujemy właściwego stanu zagospodarowania tych rzek. Nie tylko bieżącego utrzymania, ale również inwestycji.

Tereny urządzonej zieleni miejskiej stanowiącej własność Gminy, w tym parki były w 2018 roku podzielone na rejony i utrzymywane przez 5 firm wyłonionych na podstawie postępowania przetargowego oraz przez Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych na podstawie zamówienia tzw. in-house.

Dla ciekawości powiem tylko, iż w 2018 roku zakupiono i posadzono blisko 52 tys. sztuk kwiatów jednorocznych. To jest ocenne oczywiście, można powiedzieć, że jest ich ciągle za mało. Lubimy taką kolorową przestrzeń, ale przedstawiam tę liczbę żeby uświadomić, z jaką ilością mamy do czynienia, z jakim problemem, a przecież każda tego typu aktywność wymaga nakładów finansowych.

Dokonano licznych remontów placów zabaw, pojawiły się nowe. Ta konserwacja urządzeń, wymiana piasku czy remontu nawierzchni to stałe zadania naszego Urzędu. Transport publiczny to zorganizowanie 28 linii komunikacji miejskiej. Łączna długość linii komunikacyjnych to 356 km. MPK – ale my pośrednio jako Miasto – posiadamy i w szczycie przewozowym wyjeżdża 76 autobusów. Jest ich więcej, ale te 76 musi być ciągle w stanie gotowości.

Średnio miesięcznie przewożono w Tarnowie 917 tys. pasażerów. Ze sprzedaży biletów uzyskano netto 10.022.000 zł. Koszty Państwo znać, bo wynikają z naszego budżetu. Ta różnica pomiędzy wpływami, a całkowitymi kosztami jest znacząca i będziemy o tym dyskutować, ponieważ dochodzimy już do granicy możliwości. Więcej już na komunikację miejską wydatkować proporcjonalnie nie możemy. Powinny te wzrosty wynikać zarówno ze wzrostu kosztów utrzymania, wynagrodzenia, ewentualnie paliwa. Natomiast proporcje muszą być zmieniane do poziomu innych miast, bo inaczej będziemy mieli poważne problemy finansowe.

Ale składając Państwu informację, chcę podkreślić z dużą mocą, bo to jest rzadkość w polskich miastach – 100% taboru jest niskopodłogowe. Jest z monitoringiem i dynamiczną informacją pasażerską. Wszystkie autobusy posiadają klimatyzację i zabezpieczenie przeciwpożarowe. Możemy się tym chwalić, ponieważ ten stan był pożądanym przez wiele lat, przez wiele lat postulowany i w 2018 roku osiągnęliśmy takie bardzo wysokie standardy komunikacji publicznej. Oczywiście dzięki inwestycjom, ale i też decyzjom na czas podejmowanym, kiedy trzeba było umiejętnie ubiegać się między innymi o fundusze europejskie.

Zasób mieszkaniowy Gminy Miasta Tarnowa na koniec roku to 2549 lokali mieszkalnych, w tym 418 lokali posiadających status lokali socjalnych, 17 lokali posiada status tymczasowych pomieszczeń. Lokale te są położone w 121 budynkach stanowiących 100% własność Gminy oraz 125 budynkach stanowiących własność Gminy i osób fizycznych, tzw. wspólnoty mieszkaniowe.

Liczba osób oczekujących na mieszkania na koniec grudnia to 358 osób, w tym 140 wnioskodawców ujętych jest na listach osób uprawnionych do wynajmu lokalu na czas nieoznaczony z tytułu niskich dochodów, w tym 85 na ogólnych zasadach, a 55 w trybie szczególnym - na przykład z tytułu niepełnosprawności. 141 wnioskodawców wystąpiło o lokale socjalne z tytułu bardzo niskich dochodów, a 117 oczekuje na takie mieszkanie mając orzeczone prawomocne wyroki eksmisyjne.

Ilość złożonych wniosków o wynajem w 2018 roku to 162 wnioski, w tym 16 wniosków mieszkańców zajmujących lokale w zasobach mieszkaniowych Szpitala Wojewódzkiego im. Św. Łukasza w Tarnowie przy ulicy Lwowskiej. Te 16 wniosków zostało rozpatrzonych, 18 wniosków złożonych w ubiegłym roku w trybie szczególnym z uwagi na niepełnosprawność, a 128 pozostało do rozpatrzenia w roku bieżącym.

Obecnie realizujemy uchwałę Rady Miejskiej „Mieszkanie do remontu”. To jest jeden ze sposobów zwiększenia puli mieszkaniowej, która będzie dostępna dla osób w potrzebie mieszkaniowej.

W zakresie cmentarnictwa – przypomnę, że mamy 4 cmentarze komunalne. Na tych cmentarzach komunalnych odbyło się 773 pogrzeby, w tym 286 obsługiwanych przez Miejski Zarząd Cmentarzy, a 487 przez prywatne zakłady pogrzebowe. Wpływy z tytułu usług

cementarno-pogrzebowych i sprzedaży grobów murowanych wyniosły 3.220.000 zł. Na cmentarzach w Krzyżu, w Mościcach i na cmentarzu Starym prowadzone były prace przy drzewostanie, ale również z własnych środków cmentarze doposażone zostały w niezbędny sprzęt do utrzymania porządku.

Stan środowiska naturalnego w Tarnowie na przestrzeni ostatnich 25 lat uległ zauważalnej poprawie. Zarówno jakość wód powierzchniowych i podziemnych, gleby jak i powietrza jest znacząco lepsza niż 20-kilka lat temu. Jakość powietrza w Tarnowie na tle innych miast regionu przedstawia się dobrze. Średnioroczne wartości stężeń zanieczyszczeń z reguły nie przekraczają wartości dopuszczalnych. Niedotrzymana jest wartość docelowa dla benzopirenu, choć tutaj też jest znacząca poprawa, spadek z kilkunastu nanogramów na metr sześcienny do nieco ponad 3 nanogramów na metr sześcienny - należy do najniższych w Małopolsce. Większa od dopuszczalnej jest krotność przekraczania dobowych norm pyłów PM10.

Największymi problemami dla środowiska i mieszkańców są obecnie: pogarszająca się w okresie zimowym i grzewczym spowodowana głównie emisją z kotłowni domowych opalanych paliwem stałym, niekiedy nawet odpadami, a także eksploatacją przestarzałych pojazdów samochodowych o niesprawnych silnikach, czy układach wydechowych; występowanie zwłaszcza w okresie upałów uciążliwości zapachowej odczuwalnej przede wszystkim na osiedlu Krzyż i Klikowa. Tu zidentyfikowano kilka dużych zakładów mogących powodować te uciążliwości, jednak większość z instalacji nie podlega jurysdykcji Prezydenta Miasta Tarnowa. Tutaj musimy podjąć wspólne działania, aby do tych uciążliwości nie dochodziło, a jeżeli już są, to by były jak najszybciej zidentyfikowane. Potrzebna jest dobra współpraca między innymi z Wojewódzkim Inspektorem Ochrony Środowiska.

Działania informacyjno-edukacyjne to liczne akcje, które prowadzimy: konkursy, eventy organizowane przez Urząd Miasta, szczególnie z najmłodszymi mieszkańcami Tarnowa - z przedszkolakami, z uczniami szkół podstawowych. To już tradycyjne sprzątanie świata czy zaproszenie ptaków do Tarnowa – cała akcja tworzenia, budowania tych karmników dla ptaków daje już efekty i uwarściwia młode pokolenie na środowisko, a z drugiej strony pokazuje i promuje właściwe zachowania.

W Mieście działają dwa wieloprofilowe szpitale dysponujące łącznie ponad 1100 łózkami oraz około 40 innych podmiotów leczniczych. 3 podmioty lecznicze prowadzi nasze Miasto - to wspomniany już Szpital im. Edwarda Szczeklika, Zespół Przychodni Specjalistycznych oraz Mościckie Centrum Medyczne. Wszystkie te trzy jednostki prowadziły inwestycje. Szpital tylko w ubiegłym roku zainwestował ponad 4 mln zł, Mościckie Centrum Medyczne blisko 3 mln zł, a Zespół Przychodni Specjalistycznych - pomimo ukończonej już wcześniej liczonej w kilkanaście milionów złotych inwestycji - w ubiegłym roku zainwestował 1.200.000 zł. Obecnie prowadzone są inwestycje pod kątem budowy nowego centrum kardiologicznego o wartości ponad 20 mln zł.

Prowadzimy programy polityki zdrowotnej, tj. kontynuacja i poszerzenie programu szczepień ochronnych przeciwko grypie. Zostały z budżetu Miasta sfinansowane szczepienia dla blisko 2400 osób głównie w wieku powyżej 60. lat – rekordowa ilość w ubiegłym roku. 144 dziewczęta zostały zaszczepione przeciwko wirusowi HPV, a przeciw pneumokokom 110 dzieci.

Programy o charakterze rehabilitacyjnym objęły 215 osób przy współpracy z organizacjami pozarządowymi.

Bardzo ważna i realizowana jest edukacja w wieku 4-6 lat w zakresie zdrowia jamy ustnej. 1561 dzieci uczęszczających do 15 przedszkoli zostało objętych akcją profilaktyczną.

Dla osób uzależnionych – bo i takie niestety występują w naszej społeczności – konsultacje specjalistów były prowadzone wobec 409 osób, a programy i szkolenia dotarły do blisko 10

tys. osób, odbiorców którzy potencjalnie mogą być zagrożeni uzależnieniami. Prowadzimy – jak Państwo wiecie – ośrodek wsparcia dla osób nietrzeźwych. 2356 osób skorzystało z usług tej placówki.

Na rzecz osób niepełnosprawnych mamy szeroko rozwinięte działania. Konsultant do spraw niepełnosprawnych stale dyżuruje w naszym Urzędzie Miasta. Skorzystało z jego porad, usług w ubiegłym roku 400 osób. Programy docelowe PFRON-u czy aktywnego samorządu objęły tysiące osób. Dofinansowanie dla środków transportowych – 5840 osób. To naprawdę już jest na bardzo dużą skalę. Organizujemy – o tym tylko przypominam, bo wiele osób z Państwa uczestniczyło w nich – Małopolskie Dni Osób Niepełnosprawnych. Dzisiaj jest już normą, że integrujemy się, że spotykamy się. Jeszcze przed wielu laty było to bardzo, bardzo trudne.

Mamy też takie środowiska, które wymagają wsparcia bardzo dyskretnego, ale stanowczego. 318 rodzin objętych jest procedurami Niebieskiej Karty. Tarnowski Ośrodek Interwencji Kryzysowej udzielił dla 4,5 tys. osób pomocy i wsparcia. Bezpośrednim wsparciem zostało objętych 1197 osób. Kampania społeczna „Biała wstążka” jest potrzebna. Tej przemocy wśród ludzi jest ciągle za dużo, a wiele osób nie wie nawet, że może być udzielona im pomoc. Warto i należy o tym mówić publicznie. Tak, mamy środki, mamy fachowców, możemy osobom, które są poddane presji czy przemocy – szczególnie przemocy domowej – możemy im pomóc.

Szerokie są działania wobec osób starszych. Karta Tarnowskiego Seniora objęła w ubiegłym roku 437 osób. Od początku realizacji tego programu wydano już 2760 takich kart. W Międzyosiedlowych Centrach aktywności Senioralnej finansowanych z naszego budżetu wzięło udział 64 uczestników, w Klubie Seniora na Gumniskach stale uczęszcza 35 osób.

Usługi opiekuńcze są realizowane dla około 600 osób, te usługi są o wartości 3 mln zł.

6212 wniosków zostało rozpatrzonych o świadczenia rodzinne. Wypłacono 26.651 zł. Blisko 2 tys., około 1900 gospodarstw domowych objęto dodatkami mieszkaniowymi na kwotę 5.000.358 zł.

Tarnowskie rodziny otrzymały pomoc w wypełnianiu swoich funkcji opiekuńczo-wychowawczych. 455 miejsc w sześciu żłobkach o stosunkowo niskiej odpłatności to jest wyraźna pomoc, szczególnie dla mam, które wcześniej chcą wrócić do aktywności zawodowej. Aplikowaliśmy do programu „Maluch” i dzięki temu powstały nowe miejsca oraz dostosowanie żłobków dla dzieci z niepełnosprawnością.

Karta Dużej Rodziny – od początku programu wydano już 6785 kart dla 1871 rodzin.

Jest udzielana pomoc dzieciom pozbawionym opieki biologicznych rodziców. 107 dzieci zostało umieszczonych w 79 rodzinach zastępczych. Prowadzone są mieszkania chronione dla osób, które się usamodzielniają. Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej łącznie objął wsparciem 30 tys. rodzin na kwotę ponad 120 mln zł. To są zadania realizowane w ramach świadczeń, które od niedawna są realizowane. Jest to wyraźne wsparcie dla wszystkich, ale szczególnie dla rodzin o niskich dochodach.

Miejski Zespół Orzekania o Niepełnosprawności wydał 2023 orzeczenia o stopniu niepełnosprawności - 131 było dla osób do 16. roku życia, a karty parkingowe – to w kontekście dyskusji o miejscach parkingowych w Tarnowie – tylko w ubiegłym roku otrzymało 363 osoby.

COPOW [Centrum Obsługi Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych w Tarnowie – przyp.] objął opieką 39 wychowanków w pogotowiu opiekuńczym, ale również w domach im. Korczaka, Przyjazny Dom czy Słoneczny Dom.

Prowadzimy domy pomocy społecznej. W DPS-ie przy Czarnej Drodze jest 87 miejsc, a w DPS-ie im. Św. Brata Alberta 164 miejsca. Prowadzone są tam prace remontowe, są

zakupywane wyposażenia, ale już sygnalizują ogromne wyzwania, jakie w tej dziedzinie stają przed Miastem. Należy definiować nowe potrzeby dla coraz większej liczby osób wymagających takiego wsparcia. Mamy też niewystarczający standard pobytu w dzisiejszych DPS-ach. Potrzebujemy środki finansowe na zakup łóżek. Coraz więcej osób jest w stanie, który kwalifikuje ich do stałej, całodobowej opieki. Mamy też Niepubliczne Domy Pomocy Społecznej: przy ulicy Robotniczej przebywa 80 osób, przy ulicy Modrzejewskiej – 17 (to są głównie osoby z niepełnosprawnością intelektualną). Środowiskowe Domy Samopomocy to Dom św. Kingi – 60 osób niepełnoprawnych intelektualnie, czy przy ulicy Skargi, gdzie skorzystały 53 osoby.

Praca socjalna i działania niestandardowe prowadzone są wobec blisko 3200 rodzin. Te działania zostały objęte w ramach 330 kontraktów socjalnych, które są realizowane dla tej szczególnej grupy wymagającej wsparcia.

Wiele już mówiliśmy o Słonecznym Wzgórzu, ale pragnę jeszcze raz zauważyć tę miejską inicjatywę. Nie chcę powiedzieć tylko „inwestycję”, bo to byłby za mało gdyby nazwać to „inwestycją”. To jest miejsce już szczególne. Miejsce pracy dla osób niepełnosprawnych i wzór dla innych miast, dla innych gmin, w jaki sposób można połączyć opiekę z pracą. Osoby tam zatrudnione – 40-kilka osób z różnym stopniem niepełnosprawności - po prostu zarabiają na swoje utrzymanie, świadcząc usługi pracy. Z drugiej strony otrzymują rehabilitację na miejscu, a my wszyscy otrzymaliśmy miejsce szczególne, w którym można się spotkać, można skorzystać z restauracji, są świadczone usługi hotelowe no i oczywiście rehabilitacyjne. Tam jest kilka projektów równocześnie realizowanych, więc ta dostępność wymaga pewnych procedur zgodnych z umową podpisaną z donatorami, głównie w ramach funduszy unijnych. Ale niezależnie od tych ograniczeń, czy tych ukierunkowań, to mamy w Mieście miejsce, z którego wszyscy mogą być dumni.

Przejdę do edukacji. Edukacja w Tarnowie ma szczególny wymiar. Pełnimy przecież funkcje ośrodka ponadregionalnego. 65 placówek publicznych, 24 przedszkola, 13 szkół podstawowych, 6 liceów, 14 zespołów szkół, 3 szkoły specjalne i 5 pozostałych placówek. 77 niepublicznych jednostek, w tym 20 przedszkoli, 10 szkół podstawowych, 2 licea, 1 technikum, 5 szkół zawodowych, 19 szkół dla dorosłych i 8 pozostałych placówek. To naprawdę duży potencjał w tej części Małopolski. Te jednostki zgromadziły i kształciły równocześnie 16954 uczniów. Jest to mniej co prawda o 580 niż rok wcześniej - wynika to ze zmian demograficznych – ale jest to liczba naprawdę duża. Ta zmniejszająca się liczba będzie wyraźna i ona będzie postępowała z powodów, o których mówiłem na początku mojego wystąpienia.

W Tarnowie na koniec 2018 roku pracowało 2918 nauczycieli na 2700 etatach, co pokazuje, iż zawód nauczyciela jest pożądanym, a wiele osób pracuje ponad jeden etat w niektórych przypadkach. Niektórzy dzielą się pracą w taki sposób, że uzupełniają go z innymi aktywnościami zawodowymi.

Na jakość kształcenia wpływa oczywiście praca nauczycieli, ale i też ambicje i aspiracje samych uczniów, ale wybitność naszego środowiska edukacyjnego niech podkreśla jeden fakt – Tarnów został wybrany jako siedziba i Miasto, w którym zrealizowano Ogólnopolską Olimpiadę Matematyczną. To jest zaszczyt, ale to jest też docenienie środowiska edukacyjnego, którego praca daje dobre efekty, między innymi w postaci zdobywanych laurów na olimpiadach – w tym przypadku matematycznych.

Pomoc materialna dla uczniów i wychowanków ma już powszechny wymiar. Stypendia szkolne o charakterze socjalnym dla będących w trudnej sytuacji - wypłacono blisko tysiącu uprawnionym uczniom na kwotę 554 tys. zł. Są też stypendia dla dzieci i młodzieży zdolnej. Te finansowane są już wprost z budżetu miasta Tarnowa.

W dalszej części swojego wystąpienia Prezydent odniósł się do sfery kulturalnej: *Możemy być dumni z tarnowskiej kultury. Z jednej strony mamy infrastrukturę, która przeszła już okres modernizacji. Można powiedzieć, że praktycznie wszystkie jednostki kultury, wszystkie instytucje kultury mają odnowioną, zmodernizowaną lub dobudowaną infrastrukturę – tak, zakończyły się prace w Teatrze. Tyko w ubiegłym roku to zaplecze, które może nie jest widoczne dla widza, ale bardzo poprawiło warunki pracy w Teatrze. To wydatek 6,5 mln zł. Zmodernizowano Kino Marzenie. O Amfiteatrze już wspominałem – rozliczaliśmy tę inwestycję w ubiegłym roku, dlatego wspominałem. Ale na Osiedlu Zielonym filia biblioteczna bardzo dobrze została przyjęta. Brakowało tam takiego miejsca. Na potrzeby czytelnicy naukowej został oddany lokal, który ma wejście bezpośrednio z ulicy Krakowskiej, to jest w siedzibie Miejskiej Biblioteki Publicznej. Ciekawe rozwiązanie, które z jednej strony jest dostępne, a z drugiej strony popularyzuje czytelnictwo.*

Cztery instytucje kultury – miejskie instytucje, bo oczywiście jest ich w Mieście więcej – Tarnowskie Centrum Kultury, Biuro Wystaw Artystycznych, Teatr im. Ludwika Solskiego czy Miejska Biblioteka Publiczna uplasowały się bardzo wysoko w różnego rodzaju rankingach i podsumowaniach.

Może Państwa nieco zaskoczę liczbami, ale w wypożyczalniach zarejestrowano 24636 czytelników. Odnotowano 221 tys. odwiedzin w bibliotece. Udostępniono 418 tys. egzemplarzy materiałów bibliotecznych.

W 2018 roku wystawiono ogółem 323 spektakle, które oglądnięto 57 tys., blisko 58 tys. widzów. I coś, co mnie osobiście - kiedy pierwszy raz przeczytałem tę liczbę - mocno zaskoczyło, mam nadzieję, że Państwa również – w 2018 roku odbyło się 4407 różnorodnych spotkań i wydarzeń kulturalnych i edukacyjnych. Jeżeli ktoś twierdzi, że w Tarnowie nic się nie dzieje, no to bardzo proszę, żeby próbował przeczytać, wymienić któreś z tych 4407 propozycji, które mu nie odpowiadały, bo jeżeli są takie to być może ta oferta powinna być jeszcze szersza. Ale ilość i jakość mierzona również opiniami krytyków, osób oceniających jest naprawdę duża.

Zaprezentowano 142 filmy na 1300 seansach, które zgromadziły 78 tys. osób.

Kino letnie w Amfiteatrze i seanse dla dzieci, Tarnowska Nagroda Filmowa, cykl CineMarzenie, przegląd Eko-świat to nie jest tylko promowanie prostych projekcji. To również kino edukacyjne i kino wartościowe dające propozycje bardzo wartościowego kina.

13317 osób – tyle odnotowano osób odwiedzających Amfiteatr. To jak na tylko kilka miesięcy w pierwszym roku działania, to naprawdę jest wynik bardzo ciekawy. Odbyło się ponad 130 koncertów. Statystycznie prawdopodobnie co trzeci dzień, gdyby tak było po równo, ale przecież kumulacja jest w okresie sezonu artystycznego, co sprawia, iż bardzo często mamy do wyboru jakies przedsięwzięcie – w tym przypadku koncertowe.

Wyływy z działalności kulturalnej to prawie 3 mln zł. Nie chcę oceniać, czy to jest dużo, czy niedużo, ale fakt, że pojawiają się wpływy w tej sferze jest ważny. To oznacza, że są osoby, które za odpowiednią ofertę kulturalną są w stanie zapłacić. Myślę, że ten trend będzie się rozwijał. Pozyskano oczywiście środki zewnętrzne, a te przekazane na inwestycje poza Teatrem to 3.700.000 zł.

Należy w tym miejscu przypomnieć ważne działania związane z obchodami 100-lecia odzyskania niepodległości. Tarnów – już o tym wielokrotnie mówiliśmy – ma swoją ważną rolę w dziejach Polski. Staraliśmy się o tym mówić, ale i też w sposób godny zaprezentować wagę tego dnia, czy tych dni w naszym Mieście i w naszym kraju.

Sport i rekreacja to dziedzina, która bardzo dynamicznie się rozwija. Ona wynika z oczywistych potrzeb mieszkańców, szczególnie tych, którzy mają potrzebę pozbycia się nadwyżek energii, ale i są tacy, którzy tę energię dzięki sportowi zatrzymują, zdobywają.

72.590.000 zł – tyle zaplanowaliśmy w ubiegłym roku na sport. Wydaliśmy 48 mln zł, a to tylko z tego powodu, że znana sprawa Hali Jaskółka została przesunięta z roku na rok. Ale wydatek 48 mln zł na sport w naszym budżecie jest znaczącą kwotą, tj. ponad 6% całego budżetu Tarnowa.

Szereg programów, od „Umiem pływać” po finansowanie ferii zimowych, Lato w Mieście – to tylko niektóre przedsięwzięcia, które były realizowane w naszym Mieście - igrzyska młodzieży szkolnej, ale również sport osób niepełnosprawnych. Stadion Błękitnych jest miejscem na co dzień wykorzystywanym, bo to jest obiekt otwarty, ale również zawody lekkoatletyczne – w tym w właśnie dla niepełnosprawnych - już były realizowane kilkakrotnie.

Udzieliliśmy też szeregu dotacji dla tarnowskich klubów sportowych, tj. 1 800 000 zł. Ktoś może powiedzieć „mało”, ktoś powie „to aż tyle”. Na tyle nas stać. Mam nadzieję, że jeżeli finanse publiczne naszego Miasta pozwolą będziemy mogli jeszcze w tym zakresie zwiększać kwotę wsparcia, ponieważ zapotrzebowanie jest coraz większe.

Coraz więcej młodych ludzi uprawia sport, a w sposób naturalny ich umiejętności predysponują ich do być może stałej, czy klubowej aktywności sportowej. Przykład piłkarzy ręcznych, którzy zdobyli mistrzostwo I ligi i przygotowują się do startu w superlidze pokazuje, że to środowisko wychowało całą grupę zdolnych sportowców. Właśnie piłka ręczna zasługuje na wyróżnienie, ponieważ to jest drużyna, która opiera się chyba w 70% na zawodnikach tutaj wykształconych, tutaj przygotowanych do sportu. A więc warto inwestować w sport i będziemy to w przyszłości robić.

Mam nadzieję, że Hala Sportowa Jaskółka - której budowa dobiega końca i już w jesieni będzie oddana do użytku - będzie takim miejscem, nie tylko dla piłkarzy ręcznych, być może dla innych dyscyplin, jeżeli będą chciały korzystać z tych obiektów, a na pewno będzie to miejsce ważne również dla kultury w tej części regionu.

O salach przy szkołach już mówiłem, nie będę o tym powtarzał. Natomiast jako wyzwanie musimy też przyjąć do wiadomości fakt, że nie wszystkie szkoły są wyposażone w sale gimnastyczne. Jeszcze musimy tego przeglądu dokonać. Dla niektórych już przygotowania trwają, tak jak dla Niepublicznej Szkoły „Siódemka”, ale V Liceum, czy XVI Liceum w Tarnowie, czy VII Liceum ciągle nie posiada właściwej infrastruktury do uprawiania sportu.

Poziom bezpieczeństwa publicznego został Państwu przedstawiony bardzo, bardzo szczegółowo na poprzedniej sesji, więc nie będę do tego wracał. Macie Państwo jeszcze w pamięci te wszystkie wypowiedziane przez komendantów dane. A mogę tylko stwierdzić to jednym stwierdzeniem, iż poziom bezpieczeństwa jest wysoki, pozytywnie oceniany przez mieszkańców i mogę tylko komendantom zarekomendować: „Tak trzymać Panowie i Panie, bo Miasto należy do miast postrzeganych jako miasta bezpieczne”.

Administracja publiczna jest oceniana za swoją skuteczność, a ta skuteczność mierzona jest ilością wydanych i utrzymanych prawomocnych decyzji administracyjnych. Wydano 82208 decyzji, było 111 odwołań, a tylko 28 uchylonych. Niech to będzie miarą profesjonalizmu tych wszystkich, którzy pracują dla naszej społeczności w tym wymiarze formalnym – takim, który pozwala realizować jakieś przedsięwzięcia budowlane czy jakkolwiek inną uregulowaną prawem działalność, ale potwierdzaną decyzją administracyjną.

Jeszcze raz powiem: 82208 decyzji administracyjnych, z tego 28 uchylonych do ponownego rozpoznania. Nie wiem, jakie są losy tych 28, bo być może po korektach były ponownie wydane w sposób już właściwy. Także dziękuję wszystkim, którzy pracują, czasem po cichu, czasem w nienajlepszych, bo niekomfortowych warunkach. Ilość osób, które w ten sposób jest obsłużona naprawdę jest duża.

Staramy się promować nasze Miasto, podejmować współpracę międzynarodową na jak najszerszym polu. Już taki okres tzw. „miast partnerskich” minął. To było bardzo popularne w latach 90., jeszcze wcześniej. Dzisiaj ta współpraca przebiega na poziomie instytucja-instytucja. Kilkanaście szkół tarnowskich realizuje projekty wymiany młodzieży z kilkunastoma krajami w Unii Europejskiej i to są idące w tysiące osób odwiedziny. Przyjeżdżają do naszego Miasta młodzi ludzie, nasi uczniowie wyjeżdżają. A więc to jest najlepsza promocja, to w jaki sposób się zachowują, jak są oceniani, potem otrzymujemy szereg listów gratulacyjnych.

Ale promujemy też Miasto w sposób zorganizowany. Uczestniczymy w targach, szczególnie Tarnowskie Centrum Informacji jest pod tym względem bardzo, bardzo aktywne. Liczba odwiedzających TCI w ubiegłym roku to 20 tys. osób. Jak na taki niewielki punkt informacyjny to naprawdę dużo. Delegacja TCI wróciła właśnie z Pragi, gdzie była prowadzona promocja Polski zorganizowana przez Ambasadę Polską. Byliśmy jedynym Miastem, które wydało po czesku gazetę. To było zauważone, chwalone. Jeżeli w wyniku takich między innymi działań zobaczycie Państwo czeskiego turystę w Tarnowie, to być to może to będzie efekt właśnie takiej promocji na zewnątrz.

W sposób oczywisty współpracujemy z miastami węgierskimi. To zasługa raczej Bema niż nasza osobista. Węgrzy po prostu kochają Józefa Bema. Przyjeżdżają tutaj dla niego, ale my jesteśmy też Miastem, które jest przyjazne dla tej społeczności, co widać zresztą w wielu punktach naszego Miasta.

I kończąc już, chcę powiedzieć, że to co za nami, to już jest wykonane. Będziecie Państwo to oceniać, dyskutować. Chcę powiedzieć i zauważyć, że strategia naszego Miasta dobiega końca. Wypełniliśmy prawie w 100% zapisy tam zawarte. Przystępujemy do budowania nowej strategii i to jest kolejne wyzwanie, zadanie do wykonania. Z tych spraw, których w strategii nie udało się wykonać – jest ich naprawdę niewiele, bo ponad 80 przedsięwzięć strategicznych zostało zrealizowanych w ponad 80%.

Jeżeli możemy mówić o tym, że coś nie zostało wykonane – to na przykład spalarnia odpadów. To był jeden z celów strategicznych. To zadanie z różnych powodów nie zostało zrealizowane, zniknęło nawet z planów gospodarki odpadami Województwa Małopolskiego. To było w wyniku stanowiska Ministra Środowiska, który zresztą podtrzymuje tę opinię do dzisiaj. To jest duży problem dla naszego systemu gospodarki odpadami i będziemy dyskutować ze stanowiskiem Rządu, który nie widzi takiej formy w naszym Mieście.

Drugie przedsięwzięcie niezrealizowane to lotnisko. Był taki zapis w strategii naszego Miasta. Odstąpiono od przygotowania do takiej realizacji z różnych powodów, również nie udało się wskazać właściwej lokalizacji, ale i też opinia publiczna była raczej temu niechętna.

I trzecie niezrealizowane przedsięwzięcie to centrum administracyjne. Miało takie powstać. Odstąpiono od tego zadania. Będziemy raczej wspomagać administrację w jej warunkach lokalowych w inny sposób. Zresztą Rada Miejska podjęła już takie działania i decyzje, między innymi ten zakupiony budynek przy Legionów jest remontowany. Już przechodząc tamtędy można zobaczyć jego nową odstonę – ta elewacja naprawdę wygląda bardzo, bardzo interesująco.

Ale mamy też szereg innych programów związanych i z rewitalizacją i programami szczegółowymi. Nie będę wchodził w szczegóły tych programów, ale prace nad nimi to ogromna szansa na rozwój, ale też na dialog publiczny.

Pozwolę sobie wygłosić konkluzję bardzo krótką, raczej powtórzenie tego, od czego zacząłem. To jest teza, której będę bronił i uważam, że Tarnów znajduje się w najlepszym w swoich dziejach okresie. Wykorzystujmy wszystkie szanse, jakie daje rozwijająca się Polska w zjednoczonej Europie. Rozwiązujmy dzisiejsze problemy z myślą o przyszłych pokoleniach. Budujmy dumę z Tarnowa, jego mieszkańców i wspólnych dokonań. Szczególnie o to proszę.

Wielokrotnie zwracam się właśnie takimi słowami: bądźmy dumni z tego, co osiągnęliśmy, co osiągnęli nasi sąsiedzi, nasze młode pokolenie, którym możemy się już dzisiaj szczyścić – jego osiągnięciami.

I zwracam się do Państwa z jedną tylko skromną prośbą: bardzo proszę Państwa radnych o udzielenie wotum zaufania. Dziękuję bardzo.

Po wystąpieniu Prezydenta Przewodniczący oddał głos mieszkańcom.

Pani Maria Kanior: *Jestem ogromnie rada, że mogę stanąć na posiedzeniu sesji. Powiedziałabym, że powód jest taki: od 13 lat związana jestem z kilkusetosobową grupą seniorów uczęszczających na Uniwersytet Trzeciego Wieku. Przez 30 lat związana jestem z różnymi działaniami animacyjnymi na terenie miasta, a ze względu na fakt, że dużo rozmawiam z ludźmi, wydaje mi się, że przypominam trochę biuro analiz społecznych – to jest jeden powód, dla którego chciałam wypowiedzieć kilka zdań. Chcę również Państwu powiedzieć, że przez dwie kadencje jestem członkiem Zespołu ds. Polityki Senioralnej przy Marszałku Województwa Małopolskiego. Z tej perspektywy patrzę czasem na działania Tarnowa i bardzo chciałam kiedyś powiedzieć, jak my się prezentujemy. To jest powód, dla którego tu jestem.*

13 lat temu z grupą moich przyjaciół z Uniwersytetu postulowaliśmy taką inicjatywę, aby Tarnów przystąpił do biegu i stał się Miastem przyjaznym seniorom. Z różnych powodów zrezygnowaliśmy, łącznie z władzami samorządowymi (tego nie robi organizacja pozarządowa), nie poszliśmy tym tropem, co Gdynia, Opole, Poznań... Ale muszę powiedzieć, że jak nam mądrości przybyło, to wiemy, że Tarnów to miasto, które powinno być przyjazne nie tylko seniorom, ale powinno mieć charakter miasta uniwersalnego – miasta, w którym każdy czuje się dobrze. I patrząc na to, co dzieje się w obszarze polityki społecznej (bo nad tym chciałabym się zatrzymać) – dość często myli się ludziom polityka społeczna z opieką społeczną, a to przecież zespół rozlicznych działań prowadzonych przez władze samorządowe razem z organizacjami pozarządowymi na rzecz zaspokajania potrzeb i rozwiązywania przeróżnych problemów społecznych, wtopiona niejako w tkankę miasta, a jej działania dotyczą również tej zdrowej tkanki, jak i rodzin dysfunkcyjnych, jak środowiska osób niepełnosprawnych, starych, zależnych, wymagających opieki.

Pan Prezydent powiedział bardzo wiele o polityce społecznej – ten Raport pokazuje mnogość działań. Ale ja chciałam Państwu powiedzieć, że jeżeli coś w Tarnowie jest niezwykłego, to to, że rozliczne programy z zakresu polityki zdrowotnej są z wielkim powodzeniem tu realizowane. Po pierwsze, krótko można zdefiniować te programy: diagnostyka, terapia, rehabilitacja, instruktaz i wiedza. Podobnie jest z programami o charakterze profilaktycznym – to jedyne miasto w Małopolsce, które startuje do wszystkich programów, które sięga po pieniądze z zakresu profilaktyki zdrowotnej. I chcę powiedzieć z całą mocą, że jeżeli w Tarnowie prowadzi się tak szeroką kampanię prozdrowotną w różnych obszarach, to dzieje się to dzięki temu, że z władzami samorządowymi, z Urzędem Miasta harmonijnie współpracują organizacje pozarządowe – wszak wiele tych działań wykonywanych jest przez Towarzystwo Walki z Kalectwem, KANĘ, Ich Lepsze Jutro, Start, Rusz się... mogę wymienić kilkanaście, ale zwracam uwagę na ogromną mobilność tych stowarzyszeń. Dla mnie niezwykle jest, że w tych programach profilaktycznych jest ogromne wsparcie edukacyjne, również dla opiekunów osób niesamodzielnych, że możemy dzięki temu po pierwsze dbać o zdrowie, o profilaktykę i wspomóc najbliższe otoczenie.

Dużo już było powiedziane o Bezpiecznej Przystani i Subregionalnym Centrum Wsparcia Opiekunów, ale to centrum budzi zainteresowanie – nie tylko w Tarnowie, budzi w Małopolsce i myślę, że to jest niezwykle prekursorskie działanie. Jeszcze dotknę później Słonecznego Wzgórza, żeby powiedzieć, że Rada, Prezydent będzie miał ogromną satysfakcję i zostanie to w historii Miasta zapisane jako działanie świetnie służące tarnowianom.

A tarnowianie już po tak krótkim okresie bardzo polubili to miejsce – wiem, mieszkam w pobliżu.

Ja wiem, że w polityce społecznej ogromnie istotne jest sięganie do bardzo różnych grup. Patrząc na mocne strony tej polityki społecznej, mówię o programach, ale dla mnie i dla wielu podkreślane jest modelowe wprost rozwiązanie problemu niepełnosprawności – od przedszkola, poprzez klasy integracyjne w szkołach (również ponadpodstawowych) i czymś, co jest niezwykle, czyli Centrum Rehabilitacji Społecznej i Zawodowej Stoneczne Wzgórze. Ono się już podoba nie tylko tarnowianom, ono się podoba nie tylko w Małopolsce i Polsce. Jak Państwo wiecie, podoba się również w Europie.

Mocną stroną w polityce społecznej jest bezspornie wspomaganie różnych inicjatyw służących aktywizacji społecznej i kulturalnej środowiska senioralnego. Już nie będę mówiła o tym, że się starzejemy i za ile lat ilu ludzi na ulicach będzie powyżej 60. roku życia. Ja myślę, że trzeba unikać tego lamentu – jest to po prostu naturalny proces i cała mądrość Rady i organizacji pozarządowych iść w tym kierunku: w jaki sposób z czegoś, co wydaje się być problemem, stworzyć kapitał? Ja pamiętam, jak (wówczas) Wicemarszałek Roman Ciepela próbował namówić nas na wdrożenie idei „srebrnej gospodarki” – z różnych powodów to się nie powiodło, ale myślę, że skoro ta grupa ogromnieje, a i problem narasta, warto do zagadnienia „srebrnej gospodarki” wrócić, aby coś, co jest problemem, przekuć w kapitał. Zwracam uwagę, że w Tarnowie seniorzy stanowią nie tylko sporą trupę, ale grupę bardzo aktywną. Wynika to chyba z faktu, że bardzo wcześnie powstał Uniwersytet (jeden z pierwszych w Małopolsce), gdzie kilkuset ludzi poza edukacją prowadziło szereg różnych form, które stymulowały aktywność – bardzo różnorodną aktywność. Oprócz Uniwersytetu działają Międzysiedlowe Centra Aktywności Senioralnej i różne organizacje pozarządowe. Jeśli coś uznajemy za sukces (mówię w liczbie mnogiej, bo mówię też w imieniu moich kolegów z Uniwersytetu), to to, że udaje się w Tarnowie tworzyć rodzaj więzi pomiędzy różnymi środowiskami, a formuła mostów pokoleń, którą upowszechniamy poza Tarnowem, jest nie tylko ujmująca, ale najbardziej obiecująca na przyszłość. I to, że w przeróżnych kampaniach społecznych prowadzonych przez Wydział Zdrowia i Polityki Społecznej, także przez Wydział Kultury, te same działania podejmują ludzie już całkiem dorośli, nieodwracalnie dojrzały, i ludzie, którzy dopiero wchodzi w życie. Myślę, że powinniśmy wiele zrobić, aby ten rodzaj integracji pomiędzy nami utrzymać.

Tarnowianie pewnych rzeczy jednak w polityce społecznej nie rozumieją. Podnoszą z całą siłą to, że o ile działania kierowane do ludzi zdrowych, których potrzeba edukować, stymulować do działań, są skuteczne, to potrzebna jest większa troska dla tych, którzy są już na swojej ostatniej drodze. Tu wiele osób powiada, że nie rozumie, dlaczego w Tarnowie nie ma hospicjum i dlaczego zawsze Dąbrowa Tarnowska lub Brzesko, dlaczego do domów opieki społecznej czeka się tak długo (oczywiście są formy komercyjne, do których się też czeka już coraz dłużej). Myślę, że potrzebne jest również wsparcie materialne tych domów opieki społecznej. Ja mówię to nie dlatego, że mi ktoś to powiedział, ale czasami tych, z którymi jeszcze kilkanaście lat temu tworzyłam programy aktywizacji kulturalnej seniorów – dzisiaj odwiedzam ich w DPS-ach i tu widzę ten bolesny upływ czasu.

W całej polityce społecznej i w integracji środowiska dostrzegam ogromną rolę kultury – wszyscy o tym wiedzą. Kultura to jest taki obszar, gdzie my ciągle się spieramy o formę wypowiedzi kulturalnej, o ogólny obraz. Ale bezspornie kultura w Tarnowie i propozycje czterech miejskich instytucji, również Centrum Sztuki Mościce i muzealników, są na bardzo wysokim poziomie. I tutaj chcę powiedzieć o profesjonalizmie. Z wieloma spośród Państwa prowadziliśmy dyskusje na temat form wypowiedzi w teatrze, w wystawiennictwie... Ale kultura to jest taki tygiel – to jest powód, aby wymieniać poglądy. Chcę powiedzieć, że bardzo trudno się programuje działania w kulturze dlatego, że krucha jest nić, aby nie popaść w populistyczne formy adresowane do każdego – tylko dlatego, że się podobają. Ona ma

ogromną wartość kształcącą. Jeśli nawet czasem przeskaluje się w propozycjach, to zawsze jest nadzieja, że ta edukacyjna jej rola zostanie dostrzeżona i zrealizowana. Bardzo chciałabym mocno Państwu powiedzieć, że jak na sali widzę tych, którzy piszą projekty w obszarze kultury i tych, którzy oceniają, to wiem, że te dwa światy też się muszą zderzyć. Bo oprócz placówek miejskich, które tworzą propozycje kulturalne, jest ogromny ruch animacyjny. Kultura musi unikać schematów. W związku z tym przeróżne pomysły animacyjne, zgłaszane głównie przez młodych ludzi, czasem całkiem młodych, do których nie zawsze ma się nawet zaufanie, czy udźwigną – to jest to, na co należy stawiać, bo to jest tworzenie nowego modelu i nowej formy przekazu wartości kultury. Za działaniami animacyjnymi zawsze stoją organizacje pozarządowe. I z pozycji człowieka, który siadał nad projektami, chcę powiedzieć, że niezwykle dużo inicjatyw przepada tylko z powodu braku wsparcia finansowego. Warto wspierać pomysły młodych. Może nie wszystkie się zrealizują, ale to jest cała szansa na przyszłość, to taki rodzaj dobrej stymulacji i dobrej energii w Mieście.

Chcę powiedzieć na koniec, że po 13 latach spojrzeliśmy na to, czego oczekiwaliśmy, budując program Tarnów – Miasto Przyjazne Seniorom. Dzisiaj już tylko Miasto Przyjazne. Uśmiecham się do tej chwili, kiedy usiedliśmy nad naszymi propozycjami kierowanymi do Prezydenta Miasta – wówczas, 13 lat temu. Tarnów nie biegł ścieżką po certyfikat, tylko nasze pomysły, nasze Tarnowa widzenie po prostu się zrealizowało. „Się zrealizowało” – mówię kolokwialnie. To zasługa Rady, zasługa Prezydenta – Tarnów się w tym obszarze bardzo zmienił. Czy jest miastem idealnym, przyjaznym dla każdego? Czy każdy tutaj może powiedzieć, że czuje się świetnie? Pewnie nie. Ale jestem człowiekiem, który zna wyniki ankiety. Ankietowaliśmy kilkaset ludzi: „Jak się czujesz w tym Mieście, czy jest ci dobrze, co byś chciał zmienić, jakie są twoje zainteresowania, czego w tym Mieście nie możesz, po co nie możesz sięgnąć?” – z tych odpowiedzi wynika, że do ideału pewnie daleko, ale w tym Mieście życie się wygodnie, żyje się dobrze i Miasto na pewno w tym swoim modelowym działaniu idzie w kierunku miasta przyjaznego ludziom.

Wszystkim, którzy zajmują się polityką społeczną mam okazję powiedzieć słowa najwyższego szacunku i najwyższego uznania. Bo uczestnicząc w kolejnych posiedzeniach komisji przy Marszałku Województwa Małopolskiego, mam takie poczucie dumy. Wiecie Państwo, jakie to jest miłe (człowiek jest dumny z czyjejś pracy – to już tak poza wszystkim), kiedy pokazuje się Tarnów, który w działaniach na rzecz ludzi, w polityce społecznej absolutnie przoduje. Kiedy wielu członków z terenu województwa pyta, jak to się dzieje, że dajemy radę, że uczestniczymy w różnych projektach. Po prostu chyba duża wyobraźnia, ogromna determinacja, ogromna praca i jeszcze raz powiem z całą mocą tutaj: konieczność współpracy z organizacjami samorządowymi. Zaufajcie nam Państwo, wiemy dużo, tkwimy w samym środku, tkwimy między ludźmi. Jeśli w tych projektach o czymś mówimy, o coś prosimy i coś wnioskujemy, to pewnie wiemy to na pewno. Bardzo Państwu dziękuję. Zaufajcie nam.

Ja z pewnym niepokojem przeczytałam w porządku obrad takie zdanie o nieudzieleniu [absolutorium – przyp.]... Ale tak sobie pomyślałam, że to Państwo decydujecie. Wierzę w całą mądrość zbiorową. A że wiek mam słuszny, to powiem Państwu tak: Tarnów lubi żyć sensacjami (konkursy na dyrektorów w kulturze, co się stanie z Prezydentem...). Różne zdarzenia wywołują emocje, jest z pozoru bardziej ciekawie, ale najczęściej to akurat efektu oczekiwanego i postępu nie czyni. Ja wierzę w Państwa mądrość, zaś uzbrojona w stanowisko moich przyjaciół, kilkusetosobowej grupy powiem, że może nam tu nie całkiem, ale jednak dobrze. Dziękuję Państwu bardzo.

Na podstawie art. 28aa. ust 7 ustawy o samorządzie gminnym w debacie zabrał też głos **Mieszkaniec Tarnowa:** Pan Prezydent Ciepela bardzo pięknie przedstawił sytuację w Tarnowie, ale nie wszystko jednak w tym jest prawda. Chcę jednak do tego miodu, który Pan Prezydent tu przedstawił dodać małą łyżkę dziegciu. Otóż muszę stwierdzić, iż w

Tarnowie w wielu miejscach w urzędach, w prokuraturze, sądach, także nawet w Radzie Miejskiej jest nieprzestrzegane przez część urzędników obowiązujące prawo, w tym także Prezydenta Tarnowa i jego Zastępcę Panią Prezydent Krakowską. Część urzędników moim zdaniem zapomina, że głównym obowiązkiem urzędnika jest działanie w imieniu i na rzecz mieszkańców w zgodzie z obowiązującym prawem.

Mieszkaniec złożył wniosek o utworzenie w Radzie Miejskiej w Tarnowie Komisji Etyki.

Według mnie głównym obowiązującym i wiążącym prawem w sprawach mieszkaniowych jest ustawa o ochronie praw lokatorów, która ustala, iż osoby lub rodziny nie osiągające dużych dochodów zaspokajają swoje potrzeby mieszkaniowe z zasobów mieszkaniowych gminy na czas nieokreślony, zaś w wyjątkowych wypadkach, poza kolejką w trybie szczególnym, za co odpowiedzialny jest Prezydent. Stwierdził, że jednym z głównych wymogów, żeby otrzymać mieszkanie w trybie szczególnym jest stan zdrowia, między innymi znaczny stopień niepełnosprawności, niezdolność do samodzielnej egzystencji, leczenia wielu chorób i tak dalej.

Następnie przedstawił szczegóły dotyczące złej sytuacji życiowej i finansowej. Poinformował, że ze względu na stan zdrowia wymaga całodobowej opieki osób trzecich. *Od 10 lat zmusza się mnie za to do zamieszkania w lokalach socjalnych zagrażających mojemu życiu, wymuszając jeszcze na mnie zapłatę za takie mieszkanie. Tymczasem ja wymagam mieszkania w centrum, potrzebne mi są dwa pokoje – bo w jednym muszę zameldować opiekuna, bo MOPS nie świadczy niestety takich rzeczy jak opieka całodobowa, muszę sobie jeszcze zameldować kogoś w tym mieszkaniu. Potrzebuję też mieszkania, które by pozwoliło prowadzić mi dozwoloną w moim stanie zdrowia działalność gospodarczą.*

Oznajmił, że odpowiednie warunki mieszkaniowe są potrzebne do prawidłowego prowadzenia odbywanej rehabilitacji.

Zachowaniem niektórych urzędników wymusza się na mnie dochodzenie moich praw – niepotrzebnie - na drodze sądowej. Poinformował o aktualnie toczących się procesach. Przedstawił sytuację dotyczącą eksmisji z poprzedniego mieszkania i otrzymania kolejnego – w niezadowalającej dla Mieszkańca lokalizacji.

Dodał, że złożył do Ministra Sprawiedliwości Zbigniewa Ziobro za pośrednictwem Prokuratora Okręgowego w Tarnowie zawiadomienie o możliwości popełnienia szeregu przestępstw. Wyjaśnił, że wysłanie wspomnianego pisma jako list otwarty nie było możliwe ze względu na brak zainteresowania ze strony lokalnej prasy. Zacytował treść złożonego zawiadomienia. *Chcę jeszcze dodać, że w tej chwili jest przewlekle prowadzona też przez prokuratora sprawa.*

--- PRZERWA OD GODZINY 14⁵⁹ DO GODZINY 15³⁵ ---

Radny Piotr Sak: *Panie Prezydencie, Szanowni Państwo. Przede wszystkim chciałbym podziękować Prezydentowi za to, że tutaj tak dzielnie przedstawiał ten almanach, ten raport wiedzy o stanie miasta Tarnowa. Jest to można powiedzieć w jakimś stopniu taki gmach wiedzy i wiele tutaj faktograficznych aspektów zostało przez Pana Prezydenta przedstawionych, ale też takie odczułem wrażenie, że Pan Prezydent troszeczkę zaklina rzeczywistość, bo już w pierwszym zadaniu, jeżeli Pan postawił tezę „nigdy lepiej się nie żyło w Tarnowie” – to w jakimś stopniu oczywiście można w sposób zaufany, że tutaj Pan odciska to piętno zmian, tej metamorfozy i tego, że to Miasto pięknieje. Wydaje mi się, że troszeczkę ta wizja jest taka jednostronna, troszeczkę być może wyidealizowana, a nawet powiedziałbym więcej – utopijna. Wydaje mi się, że Pan Prezydent ma trochę zepsuty ogląd rzeczywistości - jak zepsuty terminator, trochę tak zero-jedynkowo Pan to wszystko przedstawia i czy rzeczywiście jest tak dobrze? Oczywiście Pan, Panie Prezydencie odpowiada i ciągnie ten*

statek, ale nie mniej jednak wydaje mi się, że te poglądy Pana to są troszeczkę na wyrost i hurraoptymistyczne.

Trzeba pamiętać oczywiście, że cały czas jest cykl rozwojowy, czas się zmienia, z reguły wszystko zmierza ku temu w kontekście rozwoju gospodarczego i tak dalej, że jednak następuje progres, bo to jest naturalna kolej rzeczy, cywilizacyjny postęp. I tutaj pytanie przede wszystkim Panie Prezydencie, czy rzeczywiście Pana wizja i to takie, tak naprawdę samozadowolenie i życie w takiej regule trzech „Z” – czyli zadowolenia z siebie, być może zachowawczości działań i trochę chyba zarożumiałości - jest właściwe? Jeżeli będziemy żyć w takim przekonaniu Panie Prezydencie, że wszystko jest super, że wszystko jest na „tak”, to tak naprawdę nie będzie Pana Prezydenta dopingowało i stymulowało do działań zmierzających do tego, żeby rzeczywiście to nie tylko na papierze wyglądało dobrze, ale w poczuciu dobrze spełnionej pracy, która – tak powiem – będzie wpływała też na samopoczucie mieszkańców, ich ocenę Miasta. Czy ta ocena jest taka dobra?

Jeżeli się rozmawia z mieszkańcami – Pan Prezydent zapewne też rozmawia – jeżeli się wstucha w ich głos to raczej dominuje takie przekonanie, że jednak możemy mówić raczej o stagnacji, o marazmie. Bo jeżeli Panie Prezydencie, był okres taki, że Miasto liczyło ponad 120 tys. mieszkańców, prawie pod 130 tys. – dzisiaj tych mieszkańców, pomimo tego jak Pan tutaj szumnie zapowiada jest jeszcze lepiej, no jednak „głosują nogami” i jednak zmieniają swoje miejsce zamieszkania. Więc czy rzeczywiście jest tak optymalnie?

Rozumiem Panie Prezydencie, że ma Pan prawo przedstawiać i kreować rzeczywistość tak jak sobie Pan ją wyobraża – być może to jest jakaś projekcja przyszłości, ale jednak nie możemy powiedzieć, że jest tak optymalnie. Proszę zauważyć Panie Prezydencie, że przecież dług miasta Tarnowa na ten moment zbliża się już do kwoty prawie pół miliarda złotych. W prawdzie mamy na koniec 2018 r. zadłużenie na poziomie 350 mln, teraz oczywiście zmieniamy uchwałę budżetową z 2019 roku, gdzie będziemy zaciągać kolejne 155 mln zł – jest to już około pół miliarda złotych zadłużenia. Wiadomo, że pewne kwoty zostaną spłacone – bodajże czterdzieści parę milionów. Niemniej jednak Panie Prezydencie, to nie są takie optymalne wartości.

Jednak powinniśmy mieć też możliwości takie, że gdyby pojawiły się środki zewnętrzne na jakieś sensowne inwestycje, żebyśmy mieli ten wkład własny, ten magiczny wkład własny, a przy takim zadłużeniu to nie będziemy mieć tego haustu inwestycyjnego, nie będziemy mieć potencjału inwestycyjnego, żeby realizować duże inwestycje.

Ja Panie Prezydencie mam duży szacunek do Pana, ale wydaje mi się, że pełniąc tak poważną funkcję to jednak opowiadanie bajek to specjalizacja braci Grimm, a nie takiej osoby jak Pan pełniącej jak istotną, tak kluczową funkcję. Dlatego też Panie Prezydencie skończmy z tą iluzją i tak moim zdaniem, w jakimś stopniu ubieraniem Miasta w całun samozadowolenia, lukrowania rzeczywistości, tylko trzeba rzeczywiście troszeczkę zastanowić się i rzeczywiście wstuchać się w głos mieszkańców, jakoś tego życia mieszkańców i tego, czy rzeczywiście jest tak pięknie jak tu Pan Prezydent opowiada.

Wydaje mi się, że trzeba z tego stuporu, z tego odrętwienia wyjść, bo to Panie Prezydencie spowoduje, że odrzucimy właśnie taką wizję, która jest taka optymalna i która w jakimś stopniu może Pana uspokajać, bo tak chyba spokojnie nie możemy określić. Wystarczy porozmawiać z mieszkańcami i na pewno takie stanowisko, które Pan prezentuje, które stara się Pan tutaj przedstawić – nie do końca znajduje ono poklask i zrozumienie.

Panie Prezydencie, dlatego też być może dobrym byłoby rozwiązaniem zastanowić się w kontekście analiz SWOT odnośnie tych właśnie zagrożeń, które cały czas są, i które cały czas mogą w jakimś stopniu torpedować Pana wizję - i tak samo zastanowić się nad tymi słabymi stronami. Słabą stroną – Panie Prezydencie - mimo wszystko jest kwestia braku stref ekonomicznych, ale z prawdziwego zdarzenia, z setkami hektarów. Ja zdaję sobie sprawę, że

mamy ograniczenia lokalizacyjne, ale być może Panie Prezydencie w kontekście trzeciego zjazdu to też są te tematy, które by należało bardzo mocno rozważać, tak żeby wreszcie stworzyć możliwość. Trzeba wykorzystać do końca potencjał, który tkwi.

Z jednej strony oczywiście bycie pomiędzy Rzeszowem a Krakowem, czyli dwoma ośrodkami, które teraz są dyfuzacyjno-polaryzacyjne, które ciągną w swoich kierunkach, to powoduje, że Tarnów musi zastanowić się nad swoją wizją. My oczywiście możemy konkurować, ale nie czaruje się – nie mamy szans na konkurencję z Krakowem, czy Rzeszowem odnośnie liczby miejsc pracy, wartości zatrudnienia, honorariów otrzymywanych przez pracowników. Być może tutaj trzeba się zastanowić, żeby stworzyć taki program, który spowoduje, że zaczniemy być traktowani być może jako sypialnia - czy to Krakowa czy Rzeszowa. Dzisiaj Panie Prezydencie zdajemy sobie sprawę, że dojazd do Krakowa pociągiem to jest około godziny. Mamy dogodne połączenia komunikacyjne, dlatego też być może warto byłoby w tym kierunku i żeby na przykład pokazać mieszkańcom Krakowa, Rzeszowa, że u nas na przykład ceny mieszkań wynoszą trzy razy mniej niż w Krakowie, czy też w Rzeszowie. Że jest mniejsza wartość tutaj smogu, jest czystsze powietrze, że są wszystkie te funkcje podstawowe, które by mogły usatysfakcjonować mieszkańca. I to jest być może Panie Prezydencie też opcja, wokół której trzeba było konkretnie się zastanowić jak to realizować.

Dlatego Panie Prezydencie być może też warto byłoby w kontekście tego optymistycznego podejścia – Pani Kanior wskazywała, że były przeprowadzone ankiety – może rzeczywiście należałoby przeprowadzić jakąś bardzo kompleksową ankietę w stosunku do mieszkańców – takiego już rachmistrzostwa - żeby sprawdzić, czy rzeczywiście te oceny Pana Prezydenta są właściwe i być może jeszcze inne wizje, inne uwagi, inne spostrzeżenia mieszkańców i czy rzeczywiście jest tutaj takie zadowolenie jak Pan Prezydent stara się formułować.

Dlatego też uważam, że trzeba jeszcze Panie Prezydencie troszeczkę uspokoić się w kreacji tego sukcesu, tej wizji takiej być może megalomańskiej, tylko właśnie zastanowienia się nad tym jak wyjść mimo wszystko z impasu, bo nie możemy tutaj skwitować i powiedzieć, że wszystko jest dobrze i o co Wam radnym tutaj może chodzić.

Radny Tadeusz Żak: *Ja mam podziękowanie dla Pani Prezydent za Słoneczne Wzgórze. To jest bardzo dobra sprawa i potrzebna dla osób niepełnosprawnych ze stopniem znacznym czy umiarkowanym. Jest nas coraz więcej - tych osób niepełnosprawnych – a normalne zakłady pracy nas nie chcą przyjąć, jak wiadome – czy nawet te ośrodki co są zakłady pracy, to mają wymagania. Ja wiem, bo też wcześniej chodziłem za pracą, to od razu słyszałem „dziękuję, jest Pan za niski”. A Słoneczne Wzgórze – zgłosiłem się na projekt unijny, i to naprawdę już mam nadzieję, że to wkrótce nastąpi i będę w tym projekcie. Naprawdę dużo Pan Prezydent czy Pani Prezydent robią dla Tarnowa, bo też jest nas coraz więcej.*

Tak samo komunikacja miejska jest przystosowana pod osoby niepełnosprawne. Wiadome, troszkę kierowcy jeszcze nie są tak nauczeni jak w innych miastach - czy w Krakowie, czy w Rzeszowie. Bardzo mi się podoba, że się robi coś takiego pod osoby niepełnosprawne. Trzeba ludziom pomóc i pokazać. Wiadome, że wszystkiego się od razu nie da zrobić, ale widzimy: Plac Kazimierza jest bardzo ładnie wyremontowany, wkrótce będzie ulica Katedralna - a był potrzebny remont – czy Rynek będzie wyremontowany. Wiadome, że jest ciężko, wiadome jaki mamy budżet, ale najważniejsze jest to, że coś się robi dla Tarnowa.

Radny Dawid Solak: *Szanowni Państwo ja na samym początku chciałem naprawdę bardzo serdecznie podziękować osobom, które opracowały ten raport. Wymagał on naprawdę bardzo dużej wiedzy, bardzo dużego nakładu pracy, liczy on sobie ponad 600 stron, więc jest to opracowanie o wiele bardziej obszerne niż dotychczasowe raporty o stanie miasta. Jest też bardzo dużym kompendium wiedzy na temat Tarnowa, na temat tego, w jakim kierunku zmierza nasza miejska polityka, ale z dużą przykrością muszę stwierdzić, że jest takim kompendium wiedzy bardzo mocno wybiórczym.*

Szanowni Państwo, prezentując na przykład dane na temat przedsiębiorczości w Mieście, informujemy o tym, że Tarnów znalazł się bardzo wysoko w rankingu badającym potencjał miast dla rozwoju sektora usług dla biznesu. Ja bardzo cieszę się i szczerze gratuluję tego sukcesu. To pokazuje, że jakaś część działań podejmowanych przez władze Miasta faktycznie może zmierzać w dobrym kierunku.

Druga sprawa jest taka, że fajnie byłoby, gdyby te dane zawarte w najrozmaitszych rankingach przełożyły się na faktycznie powstające w Tarnowie nowe inwestycje i nowe miejsca pracy. To czego mi zabrakło: na przykład w danych o demografii nie zaprezentowaliście Państwo informacji o szacunkach Instytutu Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania Polskiej Akademii Nauk, zgodnie z którymi Tarnów w 2050 roku ma zamieszkiwać 57 tys. mieszkańców. 57 tys. mieszkańców, Szanowni Państwo.

Ja naprawdę mam bardzo duże wątpliwości, czy jako Miasto znajdujemy się w najlepszym okresie w swoich dziejach i czy kierunek, w którym zmierzamy, który został przez Pana Prezydenta wytyczony, jest właściwy.

Taka kolejna informacja, której moim zdaniem zabrakło, a która jest szeroko również prezentowana w przestrzeni publicznej. Szanowni Państwo, ja uczestniczyłem w takim spotkaniu, które było w minionym tygodniu zorganizowane przez Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego, przez Panią Marszałek Annę Pieczarkę i przez Pana Marszałka Smułkę. To spotkanie dotyczyło strategii rozwoju Województwa Małopolskiego, tej następnej perspektywy budżetowej. Podczas tego spotkania, z prezentacji Dyrektor Departamentu Zrównoważonego Rozwoju Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego wynika, że Tarnów obok takich małych ośrodków jak Chrzanów, Nowy Targ, czy Zakopane jest takim ośrodkiem, który ma do czynienia z bardzo dużą utratą funkcji i niekorzystną sytuacją społeczno-gospodarczą. Podczas tego spotkania powiedziano również jasno, że pieniędzy na wkład własny do projektów europejskich potrzeba będzie w nowej perspektywie budżetowej o wiele więcej niż dotychczas. Zastanawiam się Panie Prezydencie, skąd my weźmiemy te pieniądze? Skąd my weźmiemy pieniądze na wkład własny do projektów europejskich w tej następnej perspektywie budżetowej, skoro nasz budżet już ugina się pod ciężarem największego w historii długu, który może sobie pod koniec tego roku liczyć nawet pół miliarda złotych. Pana Prezydenta na tym spotkaniu niestety nie było. Ja nie wnioskuję w to, jakie powody odwiódły Pana od udziału w tym ważnym spotkaniu – one na pewno były bardzo ważne, ale chciałem tutaj nawiązać do pewnej bardzo istotnej sprawy.

Ja Panie Prezydencie z uwagą od kilku miesięcy śledzę sprawozdania z Pana działalności w okresie międzysesyjnym. Śledzę je, bo naprawdę trzymam za Pana kciuki, ponieważ trzymam kciuki za Tarnów i za rozwój Tarnowa. Z przykrością stwierdzam, że w tych sprawozdaniach z Pana działalności bardzo ciężko jest znaleźć takie przykłady aktywnego zabiegania o interesy i o sprawy naszego Miasta – czy w Warszawie, czy w Krakowie, czy w Rządzie, czy w Zarządzie Województwa Małopolskiego. Znajdują się tam informacje o takich wydarzeniach w jakich uczestniczy Pan Prezydent, jak na przykład wspólne z mieszkańcami Tarnowa odśpiewanie hymnu Polski w 15. rocznicę wstąpienia Polski do Unii Europejskiej, obecność na prezentacji iluminacji ratusza, czy spotkanie z Dyrektorem Zakładu firmy Sokołów w sprawie obchodów – jakże hucznych ostatnio – 90-lecia tego Zakładu. Ja nie wiem, czy te sprawozdania są przeprowadzane w rzetelny sposób. Być może brakuje w nich pewnych informacji, być może Pan Prezydent nawet nie wie co jest w nich napisane, ale dobrze byłoby gdybyście Państwo zwrócili na to nieco większą uwagę.

Radny zwrócił uwagę na wystąpienia mieszkańców, które były w zasadzie o 180 stopni odmiennie co do oceny tego, w jakiej sytuacji znajduje się Miasto Tarnów. W odniesieniu do wypowiedzi Mieszkańca, radny wyjaśnił, że nie czuje się kompetentny w sprawach związanych z polityką społeczną, natomiast odniósł się do tego o czym mówiła Pani Maria Kanior: ja bardzo szanuję działalność Uniwersytetu Trzeciego Wieku, natomiast słuchając

Pani wystąpienia miałem takie wrażenie, że funkcjonujemy trochę w alternatywnej rzeczywistości. Mówiła Pani o tym, że mamy bardzo wysoką aktywność organizacji pozarządowych w Tarnowie, ale Proszę Państwa ja chciałem zwrócić uwagę na jedną zasadniczą rzecz. Ustawa daje nam możliwość stworzenia czegoś takiego jak forum organizacji pozarządowych. To jest takie forum, w ramach którego organizacje pozarządowe mogą podejmować dialog z władzami, postulować pewne rozwiązania. W Tarnowie takie ciało do tej pory nie powstało. Owszem, powiecie mi Państwo, że może ono powstać z inicjatywy organizacji pozarządowych, że takiej inicjatywy nie było, ale to właśnie świadczy o tym, że ta aktywność naszych organizacji pozarządowych jest zbyt niska. Takie forum organizacji pozarządowych powstało w sąsiadującym z Tarnowem Zakliczynie, który przy naszym Mieście jest naprawdę bardzo małym ośrodkiem. To pokazuje, że niestety, przez pewną taką, a nie inną politykę władz Miasta – nie tylko zresztą władz Miasta, pewnej szerszej grupy ludzi - trochę zabililiśmy w mieszkańcach, w organizacjach pozarządowych możliwość i chęć samoorganizowania się. To co mnie przeraża naprawdę to jest to, że Pan Prezydent w swoim wystąpieniu podał przykład Amfiteatru, gdzie ten przykład Amfiteatru w Tarnowie, jak dla mnie projektu wybranego przez mieszkańców w Budżecie Obywatelskim i zrealizowanego w zupełnie odmienny sposób, niż ci mieszkańcy chcieli, jest właśnie przykładem takiego niestety zabijania obywatelskich inicjatyw w Tarnowie. Bardzo dużo mówimy o tym, że realizujemy w Mieście dużo inwestycji, że Tarnów się zmienia – nie da się zaprzeczyć, zmienia się. Dzieje się w zakresie tych inwestycji bardzo dużo, tylko zastanówmy się nad tym, czy polityka inwestycyjna Tarnowa nie powinna być przypadkiem odpowiedzią na największe problemy i na największe wyzwania przed którymi stoi Miasto, a ten największy problem Tarnowa - moim zdaniem – to drenaż młodych, zdolnych ludzi, którzy nie mają w Tarnowie perspektyw zawodowych i z tego miasta tłumnie wyjeżdżają. Między innymi właśnie dlatego w 2050 roku możemy mieć w Tarnowie 57 tys. mieszkańców, bo proszę mi powiedzieć Szanowni Państwo, jeśli ktoś na tej sali będzie mi w stanie udzielić odpowiedzi na to pytanie to naprawdę będę bardzo wdzięczny: w jaki sposób remont Hali Jaskółka za 60 mln sprawi, że w Mieście zaczną powstawać dobrze płatne miejsca pracy dla młodych ludzi? Moim zdaniem w żaden sposób nie będzie to miało przełożenia na rozwój gospodarczy Miasta i na jego atrakcyjność inwestycyjną.

Miałem również kilka miesięcy temu możliwość wysłuchania bardzo płomiennego wystąpienia Pana Prezydenta podczas Jubileuszu 20-lecia Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej. Pan Prezydent między innymi ogłosił wówczas swój start w nadchodzących wyborach samorządowych, ale również z ust Pana Prezydenta padło bardzo dużo słów na temat kierunków rozwoju, jakie powinna obrać Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa, w jakim kierunku powinna się rozwijać. Padła bardzo śmiała teza o tym, że na Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Tarnowie powinien powstać wydział lekarski. Ja w 100% zgadzam się i podpisuję się rękami i nogami pod tymi słowami, które moim zdaniem wskazują pewien kierunek dla Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej, tylko co tak naprawdę robi Miasto, żeby ten akademicki charakter Tarnowa wspomagać, aby Tarnów był bardziej Miastem akademickim niż jest teraz, aby stwarzać warunki przyjazne dla rozwoju właśnie wyższych uczelni, Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej, aby do Tarnowa przyjeżdżało więcej studentów. Tak jak było dotychczas, zawartość raportu w 100% - moim zdaniem - odzwierciedla politykę Miasta Tarnowa jeśli chodzi o współpracę z Państwową Wyższą Szkołą Zawodową - to znaczy nie ma tam nic na ten temat, poza zaprezentowaniem danych na temat tego, ilu mamy studentów. Czy w tym raporcie nie ma nic na temat współpracy Miasta z Państwową Wyższą Szkołą Zawodową, na temat tego w jaki sposób my pomagamy i w jaki sposób my wspieramy władze Uczelni w jej rozwoju? Chyba nikt z nas nie ma wątpliwości, że rozwój Uczelni to w dłuższej perspektywie rozwój Tarnowa, napędzanie najrozmaitszej koniunktury na lokalnym rynku. Dlaczego w raporcie nie znalazło się nic na ten temat? Czy nie znalazło się nic na ten temat dlatego, że ktoś po prostu tego nie przypilnował

przygotowując ten raport, czy dlatego, że taka współpraca nie jest prowadzona i że jako Miasto my nie wnosimy żadnego wymiernego wkładu w rozwój Uczelni?

Na temat współpracy samorządu z przemysłem, z dużymi firmami, które funkcjonują na terenie Tarnowa, nawet nie chcę się wypowiadać, ze względu na to, że jest to temat rzeka.

Również chciałem się odnieść do jednego stwierdzenia, które padło z ust Pana Prezydenta – mianowicie powiedział Pan „wykorzystujmy wszystkie szanse, jakie daje nam Polska”. Czy my jako samorząd naprawdę te szanse wykorzystujemy? Czy wykorzystujemy te wszystkie szanse? Ze względu na to, że nawet nie przeprowadzając jakiegokolwiek dogłębnej analizy różnych rządowych i centralnych programów, które są dostępne dla samorządów, ja wiem proszę Państwa, że z części możliwości my w ogóle nie korzystamy. W Narodowym Centrum Badań i Rozwoju był taki rządowy program rozwoju elektromobilności w zakresie komunikacji miejskiej. Można było tam składać projekty i samorządy mogły dzięki temu, że korzystają ze środków tego programu zakupić elektryczne autobusy, które byłyby w bardzo preferencyjnych cenach. Z tego programu skorzystał Nowy Sącz, z tego programu skorzystał Kraków, z tego programu skorzystał Zakliczyn, z tego programu nie skorzystał Tarnów. Tarnów „przespał” tę okazję.

Nie chciałbym rozwodzić się na temat tego, z jakich przyczyn nie korzystamy z takich programów jak na przykład „Mieszkanie plus”, bo byłby przyczynek do długiej i szerokiej dyskusji. Chciałem tylko zasygnalizować kilka wątpliwości i bardzo bym chciał, żeby Pan Prezydent nie traktował moich uwag w sposób osobisty, czy w sposób personalny, tylko bardzo bym chciał, żeby przyjął je Pan za taką dobrą monetę i wskazanie pewnych kierunków, albo może prośbę o szersze wyjaśnienia, w kilku sprawach, które są naprawdę bardzo ściśle związane z rozwojem Tarnowa.

Radny Zbigniew Kajpus: *Szanowni Państwo radni, debatujemy dzisiaj na temat raportu o stanie Miasta i jaki obraz naszego miasta wylania się z tego raportu – przynajmniej w oczach mieszkańca, który mieszka na terenie naszego Miasta? Gmina Miasta Tarnowa - jak wynika z raportu - w ostatnim roku wzbogaciła się blisko o 120 mln zł. Oznacza to, że Miasto jest bogatsze, bardziej wartościowe.*

Myślę, że dla większości mieszkańców jest kilka takich kluczowych obszarów, które są najbardziej istotne. Jednym z takich obszarów jest chociażby opieka medyczna – i tutaj myślę, że Tarnów ma się czym pochwalić. Mamy bardzo dobrze rozwijający się szpital, który wciąż się rozwija, o dziwo generuje zyski, nie posiada kredytów, więc widać, że ta dziedzina – bardzo ważna dla mieszkańców – ma się całkiem nieźle. Dokładnie analogicznie również można powiedzieć o takich jednostkach jak Zespół Przychodni Specjalistycznych czy Mościckie Centrum Medyczne, które zmienia się na lepsze. Każdy pacjent, który korzysta z usług tych miejskich jednostek może to dostrzec.

Oczywiście obraz nigdy nie jest jednobarwny i można by było zawsze znaleźć jakiś obszar, w którym mogłoby być lepiej, nad którym trzeba pracować, ale również w innych istotnych dziedzinach takich chociażby jak szkolnictwo, można powiedzieć, że w Tarnowie wszystkie szkoły są po termomodernizacji, ta infrastruktura, ta baza jest na bardzo przyzwoitym poziomie.

Niestety Tarnów jest miastem niezbyt dużym, jeśli chodzi o odniesienie do innych miast w Polsce. Nie jesteśmy miastem wojewódzkim. Niestety nie mamy takiej atrakcyjności jak chociażby duże miasta wojewódzkie i bardzo ciężko jest nam z nimi konkurować. Ja myślę, że w przyszłości być może doczekamy się, że pojawią się odpowiednie narzędzia dla samorządów, które mogłyby właściwie stymulować i pozyskiwać nowych inwestorów. Mam tutaj na myśli chociażby pewną swobodę, jeśli chodzi o możliwość dopasowywania polityki fiskalnej i podatkowej. Wszyscy mamy tę świadomość, że dla dużych inwestorów, na podobnych warunkach, jeśli będą mieli do wyboru miasto średniej wielkości, powiatowe jak

Tarnów, a chociażby duże miasto jak Warszawa czy Poznań to zawsze wybierają ten większy ośrodek, bo wiadomo – tam jest większy potencjał, większe możliwości, kadra, większy zasób ludzki. Bez takich narzędzi centralnych, które będą pomagać takim miastom powiatowym jak Tarnów będzie bardzo ciężko konkurować.

Szanowni Państwo, myślę, że ten obraz wynikający z tego raportu nie jest naprawdę obrazem szarym, on jest obrazem kolorowym. Oczywiście w wielu przestrzeniach czeka nas jeszcze bardzo wiele zadań do wykonania. Tak jak wspominałem – czy opieka medyczna, czy szkolnictwo, czy transport publiczny, czy infrastruktura – to cały czas w Mieście się dzieje, cały czas te przestrzenie się rozwijają. Oczywiście tempo w różnych przypadkach mogłoby być lepsze. Natomiast ten obraz nie jest – tak jak powiedziałem - szary, nie jest jednokolorowy i wydaje mi się, że jesteśmy na dobrej drodze, żeby nasze Miasto w przyszłości było bardziej atrakcyjne dla tych mieszkańców, o których wspominał tutaj Pan radny Dawid Solak, którzy niestety migrują z Miasta. Takie są tendencje w większości miast powiatowych, że jest odpływ młodych ludzi do dużych ośrodków wojewódzkich głównie, gdzie możliwości są większe – ludzie wyjeżdżają, studiują, zostają. Natomiast trzeba też powiedzieć, że trochę mieszkańców przeprowadza się z Gminy Miasta Tarnowa do gmin ościennych, gdzie też budują swoje domy i tam wiążą swoją przyszłość, jeśli chodzi o mieszkanie – to jest taki naturalny odpływ. Miejmy nadzieję, że będziemy mieć w przyszłości więcej narzędzi, które będą zachęcać młodych ludzi, aby mieszkali w naszym Mieście – tu żyli, tu otwierali firmy i tutaj swoje dzieci posyłać do szkół.

Radna Anna Krakowska: *Szanowni Państwo, szczególnie Szanowny Panie Prezydencie. Z dostateczną uwagą przeczytałam fragmenty owego raportu, o którym była mowa i do którego jest zobligowany Prezydent Miasta od 2018 roku. Wysłuchałam Pana przedstawienia różnych ważnych, strategicznych dziedzin życia, nad którymi Prezydent sprawuje pieczę. Szanowny Panie Prezydencie, opowiedziałbym się za tego rodzaju przedstawieniem stanu Miasta, które rzeczywiście fachowo - jak powiedział jeden z moich przedmówców – powinno sprowadzić się do analizy SWOT, czyli takiej analizy jak jest, jakie ma tego skutki ta czy inna przyjęta decyzja i co należałoby zmienić? Tymczasem z Pana wypowiedzi, która miała charakter zdecydowanie wręcz laudacyjny, autolaudacyjny – ja tego nie bardzo rozumiem, bo Pana Prezydenta znam szereg lat i wiem, że potrafi być również krytyczny – wynikałoby, że Tarnów to swoiste – użyję włoskiej nazwy - „paradiso”, raj, w którym świetnie żyje się mieszkańcom, w którym widać znaczące zmiany, w którym wszystko, każda ważna dziedzina życia idzie w dobrym kierunku. Ja żyję w świecie realnym, mieszkam w dużym blokowisku i Szanowny Panie Prezydencie rozmawiam z wieloma osobami, których stosunek do tego, co dzieje się w Mieście jest zgoła inny od tego, co zostało przedstawione. Nawet biorąc pod uwagę subiektywność relacji, każdy widzi to, co jego bezpośrednio dotyczy – ja to rozumiem - a Pan próbował spojrzeć na to co się dzieje w Tarnowie z lotu ptaka.*

Panie Prezydencie, trudno wymądrzać się, że się zna na przykład taki człowiek jak ja na wszystkich dziedzinach – to jest nonsens, to jest niemożliwe. Dlatego wydaje mi się, że mogę się wypowiadać w kwestiach, w których jakieś takie rozeznanie mam. Będzie to zarówno refleksja jak i pytanie: Panie Prezydencie, proszę powiedzieć, w jaki sposób zrealizowany został zapis uchwały, której inspiratorami byli przedstawiciele klubu PiS, mianowicie koncepcji trzeciego zjazdu z autostrady w terenie? Takiego zjazdu, który łączyłby Miasto poprzez ulicę Czystą, Chemiczną, jak to zostało za 2018 roku zrealizowane?

Druga sprawa: Proszę Państwa, w jaki sposób – Szanowny Panie Prezydencie – wykonano zadanie budżetowe za rok 2018 związane z Parkiem Niepodległości im. Księcia Romana Sybiraka? To były konkretne podjęte uchwały, kompletna cisza na ten temat. A to, co zaprezentowano na ostatniej z naszych rad – wynik konkursu – pozwoli Pan Prezydent, nie będę używała tutaj słów oceniających, bo może nawet nie od tego jestem. Bądźmy poważni, tylko tyle powiem, bądźmy po prostu poważni. I to były dwa istotne pytania.

Teraz odniosę się do tej kwestii, na której się według mnie choćby trochę znam – mianowicie do tarnowskiej oświaty. Szanowny Panie Prezydencie, nie będę odnosiła się do jakichkolwiek złośliwych uwag czy dygresji, bo to w ogóle nas nie powinno interesować. My się tutaj troszczymy o Miasto, o poziom życia jego mieszkańców, ale kiedy spotykam się z uwagami przygotowanymi przez Panią Dyrektora Porębską, że oto Ministerstwo pozostaje kompletnie głuche na starania o dodatkowe środki subwencji w wysokości 3.250.740 zł, to ja pozwolę sobie przypomnieć, że Pan Prezydent rozpoczął te starania dopiero w październiku 2018 roku, kiedy wiadomo było od kwietnia, że podwyżki i dodatkowe środki subwencyjne będą potrzebne. Czytam w tym piśmie „wniosek pozostał bez odpowiedzi”. Szanowny Panie Prezydencie, to był już październik. Wniosek rzeczywiście pozostał bez odpowiedzi i czytam też, że wniosek ten nie był złożony w ramach kryteriów podziału 0,4% rezerwy części oświatowej subwencji ogólnej, gdyż kryteria nie dawały takiej możliwości. Przecież Pan Prezydent o tym doskonale wiedział, że nie dawały takiej możliwości. Stąd w tym kryterium „Inne zadania” w opisie którego wprost zostało ujęte, iż nie zalicza się do niego wydatków bieżących na utrzymanie szkół i wynagrodzeń, wystąpiono o dodatkową subwencję. Panie Prezydencie, bądźmy poważni, naprawdę bądźmy poważni. Nie wiem, kto tu zawinił. Kilka godzin temu Pan Skarbnik wyliczył, jakie środki budżetowe przeznaczone zostały na oświatę. Szanowny Panie Skarbniku, jeśli dobrze zapisałam, mówił Pan o 38,4% - nie wiem czy ja to źle zapisałam, czy źle słyszałam? Nie są to oszałamiające wydatki w stosunku do budżetu, który liczy ponad 800 mln zł. Nawet jeśli Pan mówi o wydatkach ponad 100 milionowych, to nie jest to jakaś oszałamiająca kwota.

I jeszcze jedno – Szanowny Panie Prezydencie – Pan ma cały sztab ludzi, którzy pracują nad odpowiedziami, gdy radni zadają pytania. Ja prosiłabym bardzo – i czynię to już po raz drugi – żeby w sposób poważny traktować zapytanie radnych, bo to jaką odpowiedź otrzymałam w sprawie na przykład pominięcia niezwykle ważnego konkursu dla obcokrajowców, polonusów, zza naszej wschodniej granicy, a także południowej granicy jest na żenującym poziomie. Wiecie Państwo, dlaczego nie fotografowano tego przedsięwzięcia? Ja zacytuję, ponieważ byłam tym kompletnie zaskoczona: „mając na względzie komfort uczestników występujących przed widownią oraz jakość odbioru prezentacji artystycznej przez publiczność - obsługa fotograficzna powinna być ograniczona do minimum, bo aktywność fotografa powoduje stres u młodych recytatorów”. Proszę Państwa, proszę mnie poważnie traktować. Ja nie pytam o stres u młodych recytatorów, ja pytam o wielkie wydarzenie dofinansowane przez Senat, o którym w mediach prawie śladu, a ten telefon do mediów, który wykonałam ja - organizatorzy przedstawili kilka miesięcy wcześniej Miastu – ten telefon spowodował, obecność fotografa, który „pstryknął” dwa zdjęcia. Ja bardzo proszę, aby na pytania zadane przez radną odpowiadać w sposób zgodny z prawdą i nie traktować mnie tak, jakbym na poziomie elementarnym nie umiała czytać ze zrozumieniem.

Notabene Szanownych Państwa wszystkich informuję, że na moje zapytania otrzymałam w zasadzie na każde, odpowiedź negatywną. Budujmy ten Tarnów razem, dogadujmy się. Przecież ja tego również chcę. Ja mieszkam w tym Mieście i będę w tym Mieście mieszkała.

Puenta jest taka, że słuchając całego raportu miałam wrażenie, że jest w naszym Mieście wręcz znakomicie, tu się świetnie żyje, a perspektywy rozwojowe są doskonałe. A przecież to nie jest prawda. I po drugie: przy tak ogromnym zadłużeniu Miasta my rzeczywiście musimy kwalifikować wydatki na te które są konieczne, niezbędne, te które mogą poczekać, i te które planujemy na dalszą przyszłość.

Radna Krystyna Mierzejewska: *Ja wysłuchałam ten raport o stanie miasta i moje odczucie jest takie - Miasto ma się dobrze. Proszę Państwa, mam inną wizję, widzę, że słuchając Panów - zwłaszcza Pana Piotra Saka, Pana Dawida Solaka – wszystko widzicie, że w tym Tarnowie jest źle, źle i jeszcze raz źle. Gdybym to miała obrazowo przedstawić, to mam*

wrażenie, że Panowie ciągle widzicie szklanę do połowy pustą, a ja będę ją widzieć do połowy pełną.

Jeśli chodzi na przykład o rozwój Miasta – nic już nie zrobimy i nie staniemy się miastem wojewódzkim, i nie możemy się porównywać do Rzeszowa ani do Krakowa. Nie jesteśmy miastem tak zwanej „ściany wschodniej”, która dostaje dużo większe środki niż powiedzmy inne miasta.

Powierzchnia naszego miasta to 72 km². Mówicie, że ubywa tych mieszkańców – tak, część wyjeżdża do innych miast, studiują tam nasze dzieci, zostają, bardzo dużo wyjechało za granicę, ale proszę wziąć pod uwagę, że to, że ubywa w mieście, to ci ludzie przeprowadzają się pod miasto, na tak zwane przedmieścia. Nikt nie pomyślał przez 30 lat od czasu upadku poprzedniego systemu, żeby właśnie rozszerzyć to miasto. Byli różni prezydenci, różni radni, nikt o tym nie pomyślał. Myślę, że już teraz to jest za późno. Zostaniemy małym miastem z przedmieściami, gdzie powstaje bardzo dużo dzielnic mieszkaniowych. Jeżdżę często czy do Zgłobic czy do Koszyc, czasami jestem zaskoczona, ile tam powstaje domów jednorodzinnych, szeregówek i innych.

Chciałam dużo powiedzieć na temat służby zdrowia, ponieważ ten rozdział przeczytałam najdokładniej. Dużo wypowiedział się Pan Zbigniew Kajpus, więc nie będę tego kontynuować. Może tylko dodam, sprawę dotyczącą Szpitala im. Edwarda Szczeklika – to, że ma się dobrze, że nie ma długów, że ma zyski, to jest coś wspaniałego. Proszę zobaczyć, ile szpitali jest zadłużonych. Samorząd ma wtedy problem, musi te długi spłacać. My nie musimy. Oczywiście dofinansowujemy różne działania. Teraz jeżeli chodzi o rozwój, bo mówimy tutaj o stanie Miasta. Otóż powstaje na terenie szpitala ogromne centrum kardiologiczne. Jak powstanie, to zdajemy sobie sprawę, że będzie bardzo ważne dla naszych mieszkańców. Zostaną uwolnione niektóre pomieszczenia czy oddziały, które się przeprowadzą do tego centrum i zostaną pomieszczenia puste. Z tego co wiem, to właśnie w tym miejscu będą tworzone oddziały internistyczno-geriatryczne czy internistyczno-reumatologiczne. Więc już ta perspektywa i myślenie o tym, żeby to Miasto rozwijać jest.

Jeśli chodzi o zadłużenie Miasta, ja uważam, że nie jest jakoś bardzo zadłużone, przecież zadłużają się młodzi ludzie i tak dalej. Wydaje mi się, że zadłużenie osoby prywatnej jest bardziej ryzykowne, no chyba że jest ktoś przezorny i ubezpieczy sobie kredyt. Natomiast Miasto przecież się nie rozchoruje, nie umrze, będzie istnieć. Więc cały problem polega na tym, żeby te długi powoli spłacać – tak to wygląda. Zadłużać się musimy, nawet ze względu, jeżeli się staramy o środki unijne - to ci Państwo, którzy wiedzą jak to wygląda - należy wziąć kredyt na inwestycje. Nie ma, że można z jakichś oszczędności zacząć realizować inwestycje, a później czekać na dotacje – rozpoczyna się inwestycje z kredytu.

Jeszcze jedna sprawa odnośnie miejsc pracy, bo rzeczywiście tutaj wszyscy chcieliby, żeby przyszli wspaniali inwestorzy, żeby były to dobre miejsca pracy, dobrze płatne. Nie idzie to tak łatwo, natomiast nie możemy mieć pretensji do Pana Prezydenta, bo on nie ma budować fabryk, zakładów pracy, on ma tylko stworzyć warunki, czyli jakieś tereny gdzie można ten zakład wybudować.

Teraz jeżeli chodzi o samo podejście do naszego Miasta. Niektórzy radni widzą wszystko źle, mieszkańcy – nie. Niektórym się bardzo podoba to, co się dzieje w naszym Mieście, to że powstała Kantoria, że bardzo pięknie będzie wyglądał Park Strzelecki, że powstaje ulica Elektryczna i bardzo się z tego cieszą, no nie wszyscy. W Internecie jest taka strona „Polska zachwyca” - miasta w Polsce, które najbardziej się zmieniły w ciągu ostatnich lat. Wymienionych jest tutaj 11 miast. Na 1. miejscu jest Wałbrzych, na 2. Lublin, na 3. Rzeszów, na 4. Poznań, a na 5. Tarnów. Proszę sobie wejść na taką stronę internetową, trochę dalej, bo na 8. jest Kraków, a na 11. Warszawa.

*Ad vocem radna **Anna Krakowska**: Czy Pani zapytała, ile powstanie miejsc w nowym, budującym się oddziale kardiologicznym? Ja zapytałam. W stosunku do obecnie posiadanych liczby miejsc kardiologicznych będzie tych miejsc - jeśli dobrze pamiętam - o dziesięć mniej. Czyli nie będzie to olbrzymie centrum kardiologiczne, tylko będzie dużo mniejsze niż jest. Poza tym obecna kardiologia funkcjonuje w warunkach niezwykle ciężkich, niezwykle trudnych i mówię to z autopsji jako pacjentka.*

Druga kwestia: Szanowni Państwo, nie powiedziałam o rzeczy najważniejszej. 80. rocznica wybuchu II Wojny Światowej, a my nie potrafimy ruszyć z miejsca z przygotowaniem choćby małego muzeum zbrodni ludobójstwa jakie miało miejsce na ulicy Urszulańskiej. Nie potrafimy się jako Miasto zdobyć na wysiłek, który by pokazał, że w Tarnowie setki – by nie rzec tysiące – ludzi były prześladowane, wykupiliśmy kamienicę i środków nie ma. Proszę Państwa, to wstyd dla Miasta.

*Ad vocem radny **Piotr Sak**: Pani Doktor, Pani narysowała wizję mojej osoby jako takiego wiecznego malkontenta, który ze wszystkim się nie zgadza. Moja reakcja wynikała tak naprawdę z laurki, którą wystawił sobie Pan Prezydent. Ja absolutnie nie twierdzę, że wszystkie obszary w Mieście Tarnowie są dysfunkcyjne i to nie funkcjonuje, bo są obszary takie jak Straż Miejska, w moim odczuciu, aspekty związane ze zdrowiem, z funkcjonowaniem szpitala „starego”, trzeba przypomnieć sobie, że ten szpital wyszedł naprawdę z dużych długów i wyszedł na prostą, dzisiaj się rozwija – w moim odczuciu. W tym zakresie jest kakofonia i dwugłos z Panią radną Anną Krakowską, ale niemniej jednak prosiłbym, żeby uwzględnić intencje życzliwe dla Prezydenta, a to że oczywiście wskazują pewne mankamenty, to one się wiążą z tym, żeby jednak wyjść z tej strefy komfortu i takiego poczucia samozadowolenia i stąd mój głos do takiej pewnej refleksji.*

*Ad vocem radna **Krystyna Mierzejewska**: Bardzo się cieszę, bo jednak Pan Piotr powiedział, że jest kilka rzeczy pozytywnych, a nie wszystko źle, źle i źle. Bardzo się cieszę.*

Wracając jeszcze do „starego” szpitala. Nie zapytałam, ile rzeczywiście łóżek, ale tutaj naprawdę liczba łóżek nie jest istotna. Tylko powstanie nowy obiekt i zwolnią się dwa oddziały lub trzy nawet. I w tych poprzednich miejscach, gdzie jest kardiologia powstanie oddział internistyczno-geriatryczny, niezmiernie potrzebny. Naprawdę jeśli chodzi o „stary” szpital tutaj mamy się czym pochwalić, a Pan Prezydent jako wódarz Miasta również.

*Ad vocem radny **Tadeusz Żak**: Ja mam właśnie pytanie na temat „starego” szpitala. Bardzo ładne inwestycje są wykonywane, dostęp jest coraz lepszy, są bardzo krótkie terminy. Niestety widzimy na przykład Szpital im. Św. Łukasza. Tam jest – zauważyliście Państwo – coraz mniej lekarzy. Okazuje się, że dużo lekarzy – na przykład ortopedów – odeszło na przykład do Brzeska, czy inni specjaliści. „Stary” szpital naprawdę duże inwestycje robi, wyremontował wszystko i nawet tę kardiologię rozbudowuje. Naprawdę Pan Dyrektor tego szpitala dużo się stara.*

*Radny **Krzysztof Janas**: Nie ukrywam, że podoba mi się ta formuła, że radni, którzy znają się w jakimś obszarze – wypowiadają się na ten temat. Ja nie ukrywam, że jestem związany już od 49 lat ze sportem. Najpierw byłem zawodnikiem, potem byłem trenerem, teraz od kilkunastu lat jestem działaczem sportowym. Myślę, że posiadam dużą wiedzę na temat sportu, na temat tego, co się dzieje z kulturą fizyczną.*

Ostatnie lata przyglądałem się troszkę z boku, nie będąc radnym, ale będąc członkiem Rady Sportu – ciała doradczego dla Prezydenta Miasta Tarnowa, z pewnym zapytaniem, wątpliwością, jak będzie rozwijał się sport w tym okresie, kiedy Prezydentem będzie Pan Roman Ciepiela, którego znałem wcześniej. Był Prezesem Szkolnego Związku Sportowego, wiązałem z nim duże nadzieje i nie ukrywam, że te ostatnie lata, które teraz jest Prezydentem potwierdziły, że zna się na sporcie i czuje ten sport. Ja myślę, że przykładem tego jest to, że w 2018 roku plany związane z infrastrukturą sportową i sportem były na najwyższym

poziomie w ogóle – to były 72 mln. Takiej kwoty jeszcze nie było, nawet wtedy, kiedy byłem radnym w latach 2006-2010, kiedy mówiliśmy o sukcesach i wydatkach na sport. Były to kwoty dużo, dużo większe. Zdajemy sobie sprawę z tego, że znaczna część tej kwoty to jest wydatek związany z budową, modernizacją Hali Sportowej „Jaskółka”. Tutaj zarówno Panu Prezydentowi jak i radnym, którzy wspierali Pana Prezydenta w tych działaniach, którzy głosowali za Budżetem w ciągu ostatnich trzech-czterech lat, należą się słowa uznania. Myślę, że powinna być jednak konsekwencja. Z tego co mi wiadomo, większość w tej poprzedniej Radzie mieli radni PiS-u, którzy wspierali ten projekt i uważam, że tutaj nie pozostaje nic innego, jak trzymać kciuki, żeby ta budowa zakończyła się jak najszybciej.

Wiążemy z tym duże nadzieje, zarówno jeżeli chodzi o obiekt sportowy, który chciałbym tutaj podkreślić - Hala Sportowa „Jaskółka” to będzie drugi obiekt sportowy w Małopolsce. Takim obiektem sportowym nie może się pochwalić nawet województwo świętokrzyskie. Ci, którzy interesują się sportem, piłką ręczną, wiedzą, że w Kielcach jest drużyna Vive Tauron Kielce, która gra na hali o dużo mniejszych gabarytach i jak rozmawiam z nimi to z zazdrością – i oni, i inni przedstawiciele sportów – mówią o tym, że chętnie by widzieli w swoich miastach taką halę sportową. Ta Hala Sportowa będzie służyła sportowcom, będzie służyła mieszkańcom, i jest budowana z myślą o tym, aby żyła sportem i tymi wydarzeniami sportowymi. Super się stało, że oprócz budowy tej hali, w tym samym czasie szczypiorniści – czyli piłkarze ręczni - zdobyli awans do super ligi i będziemy mogli na tej hali – mam nadzieję, że w niedługim czasie, powiedzmy III, może IV kwartał tego roku - oglądać najlepsze zespoły piłki ręcznej na świecie. Nie ma takiej innej dyscypliny sportowej, którą w niedalekiej przyszłości będziemy mogli oglądać w naszym Mieście. Vive Tauron Kielce to jest czwarta drużyna Europy. To jest Orlen Wisła Płock, która gra w Lidze Mistrzów i na tej hali, mam nadzieję, że liczni kibice będą mogli oglądać zarówno wysoki poziom sportowy tarnowskiej drużyny, jak i drużyn, które będą przyjeżdżały na ten obiekt.

Transmisje telewizyjne, które są prowadzone, będą doskonałą promocją dla sportu tarnowskiego, będą doskonałą promocją dla naszego Miasta. To będzie kilka godzin, które będzie można oglądać zarówno zawody sportowe, jak również koncerty, również inne wydarzenia kulturalne, które będą mogły odbywać się na terenie tego obiektu. Broniłbym tutaj tego obiektu dalej, mówiąc, że wydaje mi się, że mogą stworzyć się dodatkowe miejsca zatrudnienia. Na pewno ci kibice, w liczbie 4-5 tys. będą chcieli zjeść tutaj, będą chcieli się przespaciać, będą chcieli może zwiedzić Tarnów. Oby to tylko nie był przyjazd na kilka godzin, tylko ewentualnie na dłuższy pobyt. Jestem przekonany, że jest to strzał w dziesiątkę i bardzo się z tego powodu cieszę.

Oprócz tego powstały inne obiekty sportowe – przyszkolne hale sportowe, powstały ścieżki rowerowe, powstał nowoczesny system rowerów miejskich. To świadczy o tym, że Tarnów staje się nowoczesny. Coraz większe nakłady na sport pozwalają myśleć o rozwoju również innych dyscyplin sportowych. Nie ukrywam, że w naszym mieście, kluby sportowe prowadzą ją na wysokim poziomie, siatkówka kobiet, koszykówka kobiet, koszykówka mężczyzn i przede wszystkim nasz sztandarowy sport, jakim jest niewątpliwie żużel, który dla nas tarnowian jest – można powiedzieć – sztandarową dyscypliną. Cieszy mnie to, że Pan Prezydent nie zadawała się tym, że powstają te obiekty sportowe, ale już myśli o modernizacji Stadionu Miejskiego. Myślę, że powinniśmy sobie stawiać poprzeczki, żeby właśnie tutaj modernizować te obiekty, budować nowe. Coraz więcej mieszkańców biega, coraz więcej mieszkańców jeździ na rowerach, coraz więcej mieszkańców uprawia sport. Ci mieszkańcy chcą uprawiać sport na nowoczesnych obiektach sportowych – nie na trawie, nie na bieżniach żużlowych – tylko na stadionach, które są nowoczesną infrastrukturą.

Oдноśnie sportu bardzo optymistycznie patrzę na ten okres i mam nadzieję, że nie zadowolimy się. Ważne jest też, aby wspierać tego typu przedsięwzięcia. Jeżeli możemy wspierać je poprzez przekonywanie na przykład postów z różnych ugrupowań, aby wspierali

je poprzez przekazywanie różnych dofinansowań. Z przykrością tutaj muszę powiedzieć, że nie wiem, jak to się dzieje, że inne obiekty sportowe na terenie kraju są dofinansowane, a obiekt sportowy o takich parametrach, który miał między innymi służyć paraolimpijczykom, nie znalazł uznania. Mam nadzieję, że to ostatnie dofinansowanie, na które teraz zostało złożone, zostanie pozytywnie rozpatrzone i dostaniemy to obiecanie, przedwyborcze dofinansowanie.

*Ad vocem radny **Tadeusz Żak**: Ja też chciałem podziękować, bo na przykład w 2012 roku występowałem w Operze Krakowskiej i niestety nie było nawet gdzie wystąpić, musieliśmy w Mościckim Centrum. Było bardzo ciasno. I teraz naprawdę widzę, że ta sala koncertowa przy Szkole Muzycznej jest potrzebna i za to jestem wdzięczny, bo też na przykład mamy dużo osób co się interesują operą czy operetką. Można zapraszać gościnnie, żeby przyjeżdżali czy z Krakowa, czy ze Śląska. Naprawdę to jest wspaniała inwestycja, że możemy mieć nawet taką salę koncertową, że mogą przyjeżdżać gościnnie opery, czy operetki, czy jakieś zespoły muzyczne.*

*Radny **Tomasz Olszówka**: Szanowni Państwo, zanim przejdę do meritum, chciałem przede wszystkim w pierwszej kolejności podziękować wszystkim, którzy przyczynili się do opracowania raportu o stanie miasta. To ciężka, benedyktyńska praca, która wymagała wysiłku wielu pracowników, wielu osób zaangażowanych w ten proces. Akurat nie miałem okazji dosłuchać końca wystąpienia Pana Prezydenta, ale podejrzewam, że te słowa „dziękuję” padły i ja się do tych słów gorąco dołączam.*

Chciałem też podziękować Panu Prezydentowi za to, że przeprowadził kolejny rok - ze skutkiem różnie przez nas ocenianym, ale jednak wymagało to ciężkiej pracy. Wiemy, jak to niewdzięczna i trudna rola jest być liderem, być osobą zarządzającą. Też co tu dużo mówić, wynagrodzenie, motywacja finansowa w tej chwili wóldarzy polskich miast, a Tarnów jest dużym miastem, nie są warunki wynagrodzenia adekwatne do stopnia odpowiedzialności, stopnia złożoności pracy. Dlatego to słowo „dziękuję” powinno paść z tej sali wobec Pana Prezydenta, wobec jego Zastępców, wobec wszystkich osób zaangażowanych w pracę i organizację Urzędu Miasta.

Natomiast co do meritum, to przysłuchując się dotychczasowej dyskusji, mógłbym trochę żartobliwie podzielić Państwa wypowiedzi na dwie kategorie: laurki i różgi. Jeśli chodzi o tę kategorię „laurki” to bez wątplenia tutaj pierwsze miejsce Pani radna Krystyna Mierzejewska, która wystawiła wręcz doskonałą laurkę. Wydaje mi się, że w kategorii różgi siły były zrównoważone. Natomiast jakaś siła musi być na tej sali, która będzie popróbowwała Państwa pogodzić. I tą siłą tak się złożyło, że jest klub i stowarzyszenie Nasze Miasto Tarnów jako ruch miejski, który nie patrzy na te tematy politycznie, abstrahuje całkowicie od kwestii ideologicznych, politycznych. Jesteśmy ugrupowaniem pragmatycznym, któremu zależy tylko i wyłącznie na tym, żeby sprawy szły do przodu, żeby odstąpić od tych żmudnych, długich, dyskusji, jałowych często, które przez kolejne lata nie poprowadziły Tarnowa do tych dobrych rozwiązań, a często te rozwiązania blokowały.

Sam sobie zaproponowałem takie podejście, być może Państwu znane z zarządzania ISO, bo każdy z Was pewnie do czynienia z tą procedurą i generalnie audyt ISO polega na tym, że przyjeżdża audytor z zadaniem poszukania dowodu na to, że system funkcjonuje, że system ma się dobrze. Więc czytając ten raport szukałem przede wszystkim plusów, żeby znaleźć potwierdzenie do tego, że warto pochwalić za niektóre obszary, ale z całą pewnością takie obszary w Tarnowie istnieją. To co teraz powiem, to jest trochę wyliczenie przykładowe, nie chciałbym nikogo urazić. Jest naprawdę sporo obszarów, do których nie ma co się przyczepić.

W zakresie infrastruktury komunalnej i rozwoju ciepłownictwa - ja mam ogromne uznanie wobec działań MPEC-u i Pana Prezesa Rodaka. To co on robi to uważam, że jest rzecz fantastyczna i plasuje Tarnów bardzo wysoko w hierarchii miast jeśli chodzi rozwój sieci ciepłowniczej.

W zakresie rewitalizacji chciałbym gorąco pochwalić Tarnów za to co robi w tym obszarze. Tutaj wielka zasługa Pana Dyrektora Rafała Kościenia i jego młodego zespołu. Obserwuję ogromne zaangażowanie w tym zakresie tych pracowników. Widzę energię w pozyskiwaniu środków, opracowywaniu nowych projektów, widzę też doskonałą współpracę z powołanym do tego celu kolegium, czyli Tarnowskim Komitetem ds. Rewitalizacji. Tak mniej więcej powinno wyglądać zarządzanie miastem, że jest element realny konsultacji społecznych. Urzędnik przychodzi z propozycjami, gdzie te propozycje są omawiane i z tego powstaje jakaś wartość dodana dla Miasta.

Oczywiście to nie jest tak że nie ma potknięć i nie ma błędów. Chociażby w zakresie rewitalizacji takie błędy i potknięcia się zdarzały i zdarzają. Wspomnę tylko o niestawnym już „bublu” inwestycyjnym roku, czyli o remoncie Małych Schodów, który niestety tutaj nadzór nad tym remontem zawiódł i powstało coś co nie miało prawa, aby mogło powstać.

Ale idę dalej, szukam plusów. Działalność wielu komórek organizacyjnych. Jako Przewodniczący Komisji Rozwoju mam okazję na co dzień spotykać się z dyrektorami tych wydziałów. Mam ogromne uznanie dla pracy Pana Mariana Dyrektora Ogrodnika za to, co robi ze świetnym zespołem fachowców w ramach ZDiK-u, Dyrektor Stefan Piotrowski, wiele innych osób, obsługa kancelaryjna, administracyjna Urzędu Miasta jest godna ze wszelkich miar pochwał. To, co robi Kancelaria Rady Miejskiej, kancelarie prawne, Wydział Architektury i Budownictwa, te osoby z którymi miałem przyjemność się spotkać podczas tej swojej krótkiej pracy radnego, przewodniczącego Komisji Rozwoju, utwierdzają mnie, że w Mieście sporo dobrego się jednak dzieje.

Chciałem też powiedzieć też króciutko o takich służbach pochodnych w Mieście jak chociażby bardzo aktywnej roli Straży Miejskiej w zakresie poprawy bezpieczeństwa, w zakresie wdrażania tych innowacyjnych rozwiązań, chociażby cała ta nowa siedziba, sztab antykryzysowy, który powstał, jest powodem na pewno do dumy dla Miasta. Również innowacje w zakresie wykorzystania dronów i tak dalej. Uważam, że to są rzeczy, które warto odnotować i tutaj pochwalić.

Kilka osób przede mną wspomniało o tej mocnej stronie Tarnowa, jaką jest służba zdrowia. Tutaj jako też osoba, która z tej branży się wywodzi muszę to z wielką satysfakcją potwierdzić. Jeżeli chodzi o działalność szpitali tarnowskich, przychodni, jeśli chodzi o inwestycje w tych szpitalach - zasługują one bez wątpienia na słowa wielkiego uznania. Jeśli rozmawiamy nieraz towarzysko i wymieniamy inwestycje, które się najlepiej udały w Tarnowie to ja najczęściej mówię, że to prawdopodobnie będzie modernizacja szpitala „starego”, bo ona rzeczywiście jest zrobiona rzetelnie i „wstydu nie ma” - mówiąc kolokwialnie. Dobrze to wygląda i dobrze to funkcjonuje. Oczywiście też są mankamenty, wiemy że są kolejki do lekarzy, wiemy, że często wieczorem na nocnej czy świątecznej opiece są sceny dantejskie, żeby się dostać do lekarza, ale to są rzeczy, które też wynikają trochę z powodów obiektywnych, ale też pewnie z takich sytuacji nad którymi powinniśmy cały czas pracować i je doskonalić.

Chciałem bardzo mocno pochwalić działalność jednostek kulturalnych w Tarnowie. Jestem pod wielkim wrażeniem od lat tego, co robi Pani Dyrektor Ewa Widz-Łączyńska jako Dyrektor BWA. To jest placówka na najwyższym krajowym poziomie. I to jest chluba, duma Tarnowa i chciałbym, żeby takie projekty, jakie Pani Ewa tam robi, żeby było ich jeszcze więcej, żebyśmy się jeszcze bardziej mogli czuć dumni z działalności tej jednostki.

Bardzo podobną ocenę mam w stosunku do Teatru Tarnowskiego. Zauważyłem że na przestrzeni ostatnich lat bardzo się rozwinął i pod rządami pana Dyrektora Rafała Balawejdera odbywają się tam doskonale rzeczy w momencie, kiedy jeszcze ten zespół zarządzający został zasilony poprzez nowego dyrektora artystycznego, znanego aktora -

Marcina Hycnara. To nie tylko ten poziom organizacyjny, ale ten poziom artystyczny też się w pełni ze sobą zająbia.

Nie nasza jednostka, bo wojewódzka, ale nie można nie wspomnieć o Centrum Sztuki Mościce, doskonalej jednostce kierowanej przez Dyrektora Agnieszkę Kawę.

Również o Tarnowskim Centrum Kultury, tutaj taka dygresja może trochę żartobliwa, że fani jazzu mnie proszą przed sesją kolejną, żeby przypomnieć kiedy wrócą koncerty jazzowe do piwnicy w TCK-u, bo kiedyś było ich więcej, jakoś ostatnio jest ich mniej.

Szczególne podziękowania ja bym tutaj wystosował wobec Pani Prezydent Doroty Krakowskiej – zarówno na ręce Pani Prezydent jak i też Pana Prezydenta – chciałem podziękować za ZAZ, za ośrodek wychnieniowy, bo to jest jednostka, którą się Tarnów może chwalić. Mam duży krytycyzm co do samej architektury tego budynku, co do umieszczenia, lokalizacji, natomiast co do funkcji należy tutaj bez wątpienia ten projekt pochwalić i fajnie, że znalazł się również na liście projektów, na które możemy teraz głosować w konkursie organizowanym przez Unię Europejską.

Przechodzę do inwestycji, są na pewno też również udane inwestycje, o których warto wspomnieć, chociażby o wspomnianej inwestycji w obrębie szpitala czy przychodni tarnowskich. Jest niewątpliwie udana ulica Spokojna, która zasługuje na słowa uznania. Hala sportowa przy SP Nr 18 oddana dzięki w dużej mierze zasłudze mojego kolegi, radnego Piotra Górnikiewicza, który walczył o tę halę na przestrzeni kolejnych lat. Cieszymy się z hali sportowej przy II Liceum, a jednocześnie nie możemy na tę halę patrzeć - to a'propos architektury i wizerunku Tarnowa: to jest połączenie dwóch rzeczy, które nigdy nie powinny być ze sobą połączone, czyli tęcza hala sportowa z zabytkowym gmachem Gimnazjum i Liceum. To jest nadzieja, że centrum kardiologii zastąpi tę szpetną halę. Ona sama w sobie nie jest szpetna, ale w zestawieniu z architekturą zabytkową II Liceum po prostu nie pasuje - ale to jest dygresja.

Trzeba pochwalić inwestycje w zakresie infrastruktury czasu wolnego, czyli ogródek jordanowski, który się cieszy niewątpliwie dużym zainteresowaniem mieszkańców. Park Piaskówka - tutaj szczególne z kolei ukłony w stronę społeczników, do Rady Osiedla Piaskówka, do jej przewodniczącego Mirosława Biedronia, który oddaje serce, energię, czas żeby to miejsce mogło coraz bardziej ożywać.

Tych przykładów jest dużo, tak że jak Państwo już teraz widzicie: nie można stawiać obrazu czarno-białego, nie można jednostronnie popatrzeć, że wszystko to, co się wydarzyło w Tarnowie było złe. Oczywiście za chwilę przejdę do minusów też mając nadzieję, że to jest to, na co szczególnie Pan Prezydent oczekuje, bo ja jako osoba zarządzająca najczęściej lubię słuchać głosy krytyczne, bo tylko z nich mogę wyciągnąć wnioski na przyszłość i na poprawę standardów funkcjonowania i zarządzania - w tym przypadku Miasta.

Ale nie kończmy plusów – Plac Kazimierza wolny od samochodów. Tutaj chciałem podziękować wszystkim, którzy się do tego przyczynili. Chciałem skromnie stwierdzić, że duża rola też naszego klubu, naszego stowarzyszenia, postawiliśmy to jako jeden z warunków w porozumieniu koalicyjno-programowym i to się udało. Oczywiście nie do końca, bo w ślad za remontem Placu Kazimierza są kolejne implikacje - jak chociażby konieczność budowy parkingów w pobliżu centrum Miasta. Jeżeli mówimy o Placu Kazimierza to szkoda, że wycięliśmy tam drzewa – to też dygresja ale warto takie dygresje tutaj co jakiś czas wrzucać. Mówimy cały czas dużo w kraju o „betonozie”, o wycinaniu drzew, o tej koszarnej rewitalizacji polegającej na betonowaniu placów miejskich i usuwaniu drzew, co w kontekście tego co się dzieje na świecie – gwałtownych zmian w klimacie, ocieplenia klimatu, chociażby ostatnio brak wody w kranie w Skierniewicach - to są alarmujące rzeczy, wiele ekspertów zwraca uwagę, że mówiąc o rewitalizacji, projektując te projekty myślimy o drzewach, myślimy o zieleni na przyszłość pod kątem tego co się za chwilę wydarzy na płycie Rynku.

I może na koniec pierwszej części mojej wypowiedzi – uchwała krajobrazowa, coś na co długo społecznicy czekali, mieszkańcy, wielbiciele Tarnowa. Jest szansa, że za niedługi czas nasze Miasto będzie wolne od szpetnych reklam, szyldów, zapieknieje. Też oczywiście pewne warunki muszą być spełnione. Zachęcam Prezydenta do dialogu z przedsiębiorcami, z mieszkańcami, ze społecznikami i do realnej pomocy tym drobnym przedsiębiorcom, chociażby w zakresie projektowania tych szyldów nowych, które mają nadać nowy blask Starówce.

Radny poinformował o niedawnym uczestnictwie w spotkaniu organizacji „Energia Miast” (21 tez, które mogą poprawić funkcjonowanie samorządów w Polsce - www.21tez.pl). Następnie odniósł się do problemu przykrego zapachu odczuwalnego między innymi przez mieszkańców osiedla Krzyż: *Szanowni Państwo, to jest sytuacja nie do wytrzymania. Tam się miarka przebrała. Tam nie ruszymy dalej z Miastem, jeżeli nie chcemy mieć miasta z dykty, z kartonu dopóki tego problemu nie rozwiążemy. To jest problem w tej chwili najbardziej palący w Mieście. Tysiące mieszkańców osiedla Krzyż i Klikowa domagają się głośno rozwiązania tego problemu. Pewne jest, że oni się w tej chwili zbierają i organizują i ruszą za chwilę z blokadą dróg i marszami protestu. Ta sytuacja musi być natychmiast przecięta, inaczej słowa o tym, że Tarnów jest w najlepszym momencie w dziejach historycznych brzmią trochę jak farsa.*

Kolejność miała być inna, chciałem powiedzieć o tych globalnych cyfrach, o kwestiach związanych z deficytem. Jednak co by nie powiedzieć to był rekordowy deficyt budżetowy w tamtym roku, to jest deficyt na poziomie 20% budżetu, to jest ogromny deficyt. Przypomnę, że deficyt Państwa to jest poziom 2% budżetu. To są rzeczy, które dzisiaj usypiają naszą czujność, bo dają nam dodatkowy zastrzyk finansowy w postaci tego, że zaciągamy kredyty, ale te kredyty kiedyś będziemy musieli spłacić z odsetkami.

Pochodną deficytu jest zadłużenie. Zadłużenie w wysokości - w tym roku - pół miliarda złotych, czyli na poziomie 70% budżetu to jest absolutnie alarmujące zadłużenie. To jest takie zadłużenie, gdzie włączają się czerwone światełka wszystkim. Zanim będziemy mówić o tym, że jesteśmy w najlepszym miejscu w historii to popatrzymy na te dane – na deficyt i na zadłużenie.

Są czynniki, które nam bardzo mocno sprzyjają. Jest wyjątkowo fajny wskaźnik rozwoju gospodarczego w kraju, więc wpływy z podatków mamy wyższe w tamtym roku, głównie z PIT-u, bo z tego żyjemy przede wszystkim.

Bezrobocie jest na stosunkowo niskim poziomie, bo 5% to jest poziom zjadliwy, on jest niższy niż w skali kraju, wyższy niż w skali województwa. Nie mniej jednak jest to wartość absolutnie taka przywoita. Innym problemem z kolei jest to, że praca jest, ale nie ma dobrze płatnych miejsc pracy i często na to narzekają mieszkańcy i o tym alarmują.

I tutaj przechodzę do kolejnego fragmentu. Do kwestii rozwoju gospodarczego, do kwestii powstawania dużych stref gospodarczych, do kwestii już oczekiwanego długo „korpo” dla młodych, czyli tego budynku klasy A lub B+, który powinien powstać, aby ziściło się marzenie Prezydenta o którym dzisiaj mówił.

Pan Prezydent dzisiaj powiedział, że Tarnów - tuż za Opolem - jest brany pod uwagę jako jeden z tych potencjalnych ośrodków, gdzie te usługi w zakresie outsourcingu, informatyzacji, cyfryzacji mogłyby się rozwijać. Natomiast one się nie rozwiną dopóki nie wybudujemy infrastruktury. Przypomnę, że jakiś czas temu wybudowaliśmy Inkubator przy Klasterze i trzeba powiedzieć, że ten projekt się doskonale sprawdził, pomimo początkowego sceptycyzmu władz wojewódzkich. Później przedsiębiorcy - bodajże z tego co pamiętam pod przywództwem Pana Prezesa Procia i nie tylko - przekonali władze wojewódzkie do tego pomysłu i dzisiaj możemy się cieszyć, że mamy Klaster, który żyje, który pracuje i który powoduje, że powstają te innowacyjne firmy, o których wspominał Prezydent, z zakresu

mechatroniki, automatyki. Jest firma, która dostarcza lampy dla Ikei na cały świat, to jest doskonała firma, która jest zlokalizowana właśnie tam.

Mówiłem o braku wysokopłatnych miejsc pracy, ale i o braku miejsc pracy dla młodych ludzi, ale cóż mówić o tych miejscach pracy, skoro liczba studentów w Tarnowie jest bardzo niska – to wynika z raportu o stanie Miasta. To jest tendencja spadkowa, jeśli chodzi o wskaźnik liczby studentów na 10 tys. mieszkańców. Nie ma rozwoju Miasta bez rozwoju akademickiego dopóki nie zwiększymy bazy akademickiej, dopóki nie postaramy się o większą liczbę uczelni i studentów.

Kolejnym elementem tej samej łamigłówki są mieszkania dla młodych. Próbowałem znaleźć w raporcie - ale chyba się nie mylę - nie powstało żadne mieszkanie komunalne dla młodych ludzi w roku 2018. Wiemy, że są plany ambitne i się z tych planów bardzo cieszymy, natomiast oceniając tamten rok – trzeba to powiedzieć wyraźnie – tej oferty nie było dla młodych - zarówno w zakresie nowych mieszkań jak i rewitalizacji mieszkań będących w zasobie Tarnowskiego Zarządu Budynków.

Praca, mieszkanie ale jest jeszcze inna sfera, której w tej chwili oczekują młodzi ludzie – to jest komfort życia. Komfort życia w czystym powietrzu, w zieleni, z dala od zapachów takich jakie na co dzień muszą znosić tysiące mieszkańców Krzyża i Klikowej, i Mościc też jeśli mówimy o Jednostce Ratownictwa Chemicznego. Miasto bez „betonozy”, bez „asfaltozy”. Ja przypomnę ten niechlubny moment w tamtym roku, kiedy w Parku Sanguszków zagościł asfalt wbrew decyzji konserwatora zabytków. To był skandal. Do tej pory wiem, że Miasto się próbuje odwołać od tej decyzji, ale póki co nakaz jest taki, że ten asfalt należy po prostu ściągnąć.

Oprócz pracy, mieszkania, warunków do życia mieszkańcy oczekują też możliwości współdecydowania. Trzeba powiedzieć niestety jasno – w tamtym roku Budżet Obywatelski został mocno zwinięty. Myśmy startowali jakiś czas temu z poziomu 4 mln zł w tym momencie wróciliśmy do tego poziomu, ale w międzyczasie władze Miasta postanowiły go przepołowić. Mieliśmy do czynienia z dwumilionowym Budżetem Obywatelskim. W tamtym roku wygrało raptem pięć projektów, z tych pięciu - trzy nie zostały dotychczas zrealizowane. Nie została zrealizowana Terlikówka, nie została zrealizowana plaża nad Wątkoziem i fontanna w Parku Gumniska. Na pięć projektów, które zwyciężyły tylko dwa zostały zrealizowane. W ten sposób nie zbudujemy tego zaangażowania społecznego. Już teraz przy głosowaniu nad nowym Budżetem mieszkańcy są sceptyczni, pytają: dlaczego ja mam głosować skoro poprzednie projekty nie zostały zrealizowane? Na marginesie – życzyłbym sobie, marzyłbym sobie, żeby Urząd Miasta, władze Miasta bardziej zaangażowały się w promocję nowej edycji Budżetu Obywatelskiego i zachęcam również nas – koleżanki i koledzy – żebyśmy promowali ten Budżet i w naszym otoczeniu. Zaproponowałem również w mediach społecznościowych coś na wzór spaceru społecznego, gdzie moglibyśmy ponad podziałami, niezależnie z jakiego klubu jesteśmy, przejść się ulicami Tarnowa, czy z tabletem, czy nawet ze smartphonem i namawiać mieszkańców do zagłosowania.

Dużo chwaliłem osiągnięcia w zakresie kultury, zapomniałem żeby pochwalić osiągnięcia w zakresie sportu, o których dużo mówił Pan radny Krzysztof Janas. Pani Grażyna Barwacz prosiła mnie dzisiaj, żebym zwolnił ją z głosu i powiedział krótko, że w zakresie edukacji dużo dobrego się podziało.

Radna Grażyna Barwacz: *Chciałam tylko powiedzieć, że wyniki egzaminów gimnazjalnych i klas ósmych są bardzo dobre, dużo lepsze niż w województwie, dużo lepsze niż ogólnopolskie - także bardzo nas to cieszy.*

Radny Tomasz Olszówka: *Ale Szanowni Państwo, to nie było tak łatwo. Nie wiem, czy pamiętacie początek tamtego roku i akcję „Tarnów chce kultury” zainicjowaną przez społeczników. Wtedy musieliśmy stanowczo zaprotestować przeciwko redukcji środków na*

sport i na kulturę. W ślad za tym poszło to zwiększenie, w ślad za tym miał być obiecany bon kulturalny, z tego co pamiętam – nie doczytałem się w raporcie – ten bon się nigdy potem nie urzeczywistnił.

Rowerzyści prosili żebym też zabrał głos w tej sprawie. Zauważamy zmianę „na plus”. Zauważamy te czerwone pasy, które na pewno zwiększają poziom bezpieczeństwa, ale co tu dużo mówić – dalej jeździmy po chodnikach, dalej jeździmy po kostce niefazowanej, dalej są dziury. Aktywiści rowerowi szykują po raz drugi objazd. Zapraszam wszystkich, zapraszam Pana Prezydenta, Koleżanki i Kolegów radnych, abyśmy wspólnie pojechali tymi rowerami, zobaczyli te dziury. W tamtym roku aktywiści znaczyli farbą te przeszkody i bariery, które występują w ruchu rowerowym.

Chciałem tutaj powiedzieć o osobach wykluczonych. Dużo o tym mówił radny Tadeusz Żak, ale o tym warto mówić. Kwestia likwidacji barier, kwestia tego, co nie potrafimy do dzisiaj rozwiązać, czyli udostępnić autobusy również dla osób poruszających się na wózkach. W większości w tej chwili to są wózki elektryczne, bo taki jest trend XXI wieku. Tarnowskie autobusy nie przyjmują osób na wózkach inwalidzkich, odmawiają przyjęcia na pokład. Inne miasta tego nie robią. Jest przykład Zielonej Góry, gdzie autobusy są oznaczone specjalnymi piktogramami, gdzie wózek - nawet elektryczny - może wjechać i kierowca taki wózek obsługuje.

Jeśli jesteśmy przy autobusach to dużo mówimy o tym, żeby zachęcać mieszkańców do ruchu, do komunikacji publicznej, do transportu zrównoważonego. Tutaj przypominam nieśmiało, że Klub Nasze Miasto Tarnów w ramach porozumienia programowo-koalicyjnego zabezpieczył sobie w tym porozumieniu – mamy na to podpisy i Pana Prezydenta i Klubu siedzącego obok - że od 1 września tego roku młodzież szkolna w Tarnowie będzie jeździła bezpłatnie.

Nie wspominałem jeszcze o ważnej też kwestii – o kwestii pomocy młodym rodzinom, zabezpieczeniu łatwego dostępu do żłobków, do przedszkoli. Myśmy też w porozumieniu zapisali bon opiekuńczy, czyli zrównanie żłobków i prywatnych i publicznych, tak żeby każda rodzina, która potrzebuje zapisać dziecko do żłobka miała pewność, gwarancję, że Miasto taki żłobek dziecku zagwarantuje.

Dużo Pan Prezydent dzisiaj mówił o programach miękkich. One rzeczywiście są imponujące, ale one nie zawsze są dobrze jeszcze adresowane i wykorzystywane. Ja dam przykład kolejek na półkolonię – nie wiem, czy Państwo znacie ten temat – jak są zapisy na półkolonię to są dantejskie sceny i kolejki w Pałacu Młodzieży, bo ciężko dziecko na taką półkolonię zapisać. Pan Prezydent dzisiaj odwołał się do zasady podaży i popytu, jeżeli jest popyt na tego typu usługi, to Miasto powinno zapewnić podaż.

Bardzo ważne kwestie związane z ochroną zwierząt, trochę po macoszemu traktowanie w ostatniej kadencji. Mam nadzieję, że ta kadencja odwróci tę tendencję.

Kwestie bardziej bym powiedział związane z takimi tematami jak tolerancja, poszanowanie mniejszości, ochrona praw tych mniejszości. Jestem pod wrażeniem tego, co zrobiła Młodzieżowa Rada Miejska, która jednogłośnie przyjęła apel do Starosty Powiatowego, żeby odstąpił od tej krzywdzącej, stygmatyzującej uchwały, która być może miała jakiś sens przed wyborami, jako oręż w walce politycznej. Pamiętam, że rządząca partia próbowała wtedy z mniejszości seksualnych zrobić takiego „czarnego luda” tak, żeby podsycić strach wśród wyborców. W dużej mierze się to niestety nie udało, ale teraz jesteśmy po wyborach i wartalby żeby Powiat Tarnowski, Sejmik Województwa Małopolskiego odstąpił od tych homofobicznych uchwał i wartaloby, abyśmy my - jako Miasto - mieli odważny i mocny głos każdorazowo w tych ważnych tematach.

Duże inwestycje - dużo Państwo o tym mówiliście, więc nie będę się powtarzać. Nie powstał stadion żużlowy, mimo że kibice tego sportu liczyli na to i mieli to obiecane. Była pokazana piękna wizualizacja, która w tej chwili ma wartość tylko historyczną. Prawdopodobnie do

tego tematu trzeba będzie wrócić. Natomiast myślę, że kibice żużla o tym pamiętają i myślę, że tego szybko nie zapomną.

Chciałem szybciej powiedzieć o niewykorzystanych dobrych markach Tarnowa. Taką marką jest wspinaczka ściankowa, która nigdy nie została dobrze wykorzystana jeśli mówimy o sporcie. To są zespoły drużynowe, o których dużo mówił Pan radny Krzysztof Janas. Liczylibym, życzylibym sobie żeby ten sukces sportowych piłkarzy ręcznych spowodował to, że na otwarcie „Jaskółki” - która również powstała z problemami, ale ona powstanie i musimy ją wykorzystać - aby ci piłkarze mogli zagrać w jak najlepszych warunkach.

Na koniec chciałem wrócić do tych zasadniczych kwestii strategii gospodarczej. W raporcie władze Miasta postawiły sobie same, jako pewne cele strategiczne wykreowanie rozpoznawalnej marki Tarnowa. Pytanie do wszystkich: czy zdołaliśmy wykreować rozpoznawalną markę Tarnowa? A czy przypadkiem nie powinniśmy tutaj nad tym silniej popracować. Pozycjonowanie wizerunku Tarnowa, jako silnego ośrodka wymiany współczesnej myśli gospodarczej, współpraca z okolicznymi samorządami w zakresie wspólnej promocji gospodarczej, prowadzenie pro-tarnowskiego lobbingu krajowego i regionalnego oraz wzmocnienie wizerunku Miasta jako przyjaznemu biznesowi. Myślę, że tym elementem, czyli przedsiębiorczość, rozwój gospodarczy, rozwój biznesu to jest to, co powinno przyświecać Miastu w najbliższym czasie.

Zwłaszcza, że szykują się trudne czasy. Szykują się czasy bardzo nieprzyjemne dla samorządu i być może to, co do tej pory było dla nas nie do końca akceptowalne, za chwilę się okaże dobrym wspomnieniem. Bo naprawdę przestrzec wszystkich, że idą trudne czasy dla samorządu. Wszystko na to wskazuje – czekamy na raport finansowy, który będzie uzupełnieniem raportu o stanie Miasta – na to, że kolejny budżet to będzie niestety bieda-budżet. Będziemy musieli ciąć wydatki i mocno zaciskać pasa.

Licząc jednak, że ta współpraca będzie coraz lepsza, że będziemy mogli mimo wszystko ten Tarnów podnosić z tych głównych bolączek, jakimi jest depopulacja i utrata funkcji gospodarczych, o czym mówił dużo Pan radny Dawid Solak. Liczę, że to był pierwszy ten okres naszej wzajemnej współpracy i docierania, i kolejne będą tylko lepsze, będą owocowały w coraz to lepszą współpracę.

Przewodniczący **Jakub Kwaśny**: Szanowny Panie Prezydencie, Szanowni Państwo, Drodzy Mieszkańcy, Pani Poseł, Pani Mario. Raport o stanie Miasta i dyskusja na temat raportu, zgodnie z wolą ustawodawcy, ma być takim momentem refleksji. Refleksji nie tylko nad tym, co było w poprzednim roku, ale refleksji nad tym, w jakim punkcie się znajdujemy i w którym kierunku powinniśmy zmierzać.

Chciałbym swoje wstąpienie podzielić na dwie części: technikalnia związane z raportem, następnie przejdę do krótkiego podsumowania raportu. W dalszej kolejności przedstawię wyzwania, które moim zdaniem należy podjąć w kolejnym roku.

Zacznę od technikalii. Panie Prezydencie, pracuję na uczelni, gdzie uczymy studentów pisać prace różnego typu – licencjackie, magisterskie. Dobrze jest, jeżeli te prace są zwięzłe. Jeżeli te prace nie są zbyt przegadane. Jeżeli te prace nie są zbyt opasłe. Ja mam ogromny szacunek do pracy i uważam, że stworzenie tego raportu wymagało na pewno sporo wysiłku, sporo pracy, sporo czasu. Nie mniej jednak nasza taka refleksja, aby nie tworzyć – te czasy już minęły - takich opasłych sprawozdań, aby jednak ten raport był przejrzysty, przystępny – również dla mieszkańców, którzy dzisiaj zgodnie z wolą ustawodawcy mieli prawo do zabrania głosu. Konia z rządem temu, kto nie musiał, a przebrnął przez te prawie 800 stron z załącznikami. To nie jest zarzut – proszę tego tak nie odbierać. My niestety w Polsce mamy ten zły zwyczaj, że jeżeli ktoś mówi coś innego od tego, do czego się przyzwyczailiśmy, do tego co uważamy - to od razu jest wrogiem albo traktowany jak ktoś, kto chce krytykować. Nie,

krzytyka - szczególnie jeżeli jest konstruktywna - powinna być brana pod uwagę. Więc technikalnia - raport jest zbyt opasły, powinien być zwięzły.

Ja ogromnie się zastanawiam i będę najprawdopodobniej radnym w przyszłości sugerował, abyśmy dokonali zmian w uchwale, i aby ten raport miał pewne ograniczenia objętościowe. Zresztą są gremia, tak jak Związek Miast Polskich, które sugerują jak te raporty powinny wyglądać. Przywołanie paru liczb, wskaźników, pokazanie zmian, pokazanie tego, co w danym roku w poszczególnych obszarach się zadziało, być może jakieś wskaźniki realizacji celu. Raport powinien dotyczyć roku 2018, a z jego lektury zauważyłem, że jest sporo elementów bardzo aktualnych, sporo rzeczy, które dotyczą roku 2019.

A zatem pytanie zasadnicze: czy wrzucamy tam wszystko, czy jednak syntetyzujemy i zajmujemy się tym, co było w roku 2018? Poza tym intencją ustawodawcy było, aby prezentacja raportu odbyła się do 31 maja - ale prezentacja. Rozumiem, że to wstąpienie Pana Prezydenta, które było dzisiaj - ta prezentacja powinna odbyć się w maju. Wszyscy powinniśmy się z tym raportem spokojnie zapoznać, z prezentacją Pana Prezydenta, z tym jak to wygadało, jak przedstawił Pan ów raport, a następnie w czerwcu faktycznie odbyć debatę na temat raportu o stanie Miasta. Dlaczego? Te technikalnia Drodzy Państwo są ważne, dlatego żebyśmy nie mieli do czynienia z wystawianiem laurek i wystawianiem różg, a niestety do tego w dużej mierze dyskusja nad raportem o stanie Miasta się sprowadza dzisiaj. Z jednej strony laurka, z drugiej strony różga, ale to, co jest w tym raporcie gdzieś przenika nam między palcami.

Być może - i to również taka sugestia do Pana Prezydenta i do radnych, jeżeli taka uchwała będzie poddana pod głosowanie określająca standardy tego raportu - warto byłoby, aby zachęcić mieszkańców do tego, aby ten raport czytali przynajmniej w skrócie. Czymś bardzo normalnym jest opracowywanie streszczeń. Jeśli dokument ma 800 stron można by zamieścić „pigułkę” tak, aby ktoś kto się tym zawodowo nie zajmuje, nie musi przebrnąć przez 800 stron, a chce zabrać głos na sesji. Dlaczego mamy tu dzisiaj tylko dwoje mieszkańców? Czy nikogo nie interesują losy naszego Miasta? Nie, zapewne interesują, natomiast zrobimy raz w roku bardziej otwartą sesję Rady Miejskiej, przyjazną sesję Rady Miejskiej, dyskusję na temat raportu. Otwórzmy się faktycznie na mieszkańców - to nie jest uwaga do Pana Prezydenta przypominam. To jest również propozycja do rozważenia dla nas. To jakby technikalnia, chciałbym to wyraźnie oddzielić.

Jeżeli zaś chodzi o to, co jest w tym raporcie. Tarnów się zmienia - istotnie, tak brzmi hasło. Chyba wszyscy widzimy to wyglądając za okno. Tarnów się zmienia, ale pytanie w jakim kierunku i czy w odpowiednim tempie? Czy to tempo jest dostosowane do tych zamierzeń, które założyliśmy sobie - czy nasi poprzednicy - przyjmując strategię rozwoju Miasta? Myślę, że to dobry moment, ta debata o raporcie, to rozwiązanie, które zostało przez ustawodawcę wprowadzone, bo to jest taki moment refleksji. Ja bardzo dziękuję, że lektura tego raportu spowodowała, że - miałem swój udział jakiś przynajmniej w aktualizacji tej strategii - wróciłem do tych założeń, do tych priorytetów, do tych obszarów, które musimy realizować, do strategii rozwoju Miasta, która mówiła o tym, że pierwszy najważniejszy obszar dla nas to rozwój gospodarczy, obszar drugi to komfort życia, obszar trzeci to regionalne oddziaływanie. I tutaj nie bez przyczyny ten obszar pierwszy został wymieniony wtedy przez ówczesną Radę, samorząd Tarnowa jako pierwszy.

Gospodarka jest najważniejsza - jak mawiał jeden z byłych Prezydentów Stanów Zjednoczonych. Zadajmy sobie zatem pytanie przy tej okazji, czy faktycznie rozwój gospodarczy Miasta Tarnowa jest taki jak byśmy chcieli? Czy faktycznie w tym obszarze mamy się czym pochwalić? Nie tylko w obszarze deklaracji, aktywności, nowej strony internetowej czy aktywności na różnego rodzaju forach, wyjazdach, targach. Bo to widać, to faktycznie widać, że to otwarcie w tym kierunku jest. Nie neguję tego, ale czy to się przekłada

na życie obywateli naszego Miasta, na ich zarobki, na ich miejsca pracy? To, co powiedział Przewodniczący Olszówka – wysokopłatne miejsca pracy.

Szanowni Państwo możemy uznać, że dzisiaj jesteśmy w najlepszym momencie historii naszego Miasta, rozejść się i w pełni zadowolenia zasnąć spokojnie w poczuciu dobrze wypełnionego obowiązku. Ale można sobie również pytanie i do tego gorąco zachęcam: co możemy zrobić lepiej? W czym powinniśmy się bardziej wyspecjalizować? Co powinniśmy poprawić? Co mimo naszego wysiłku nie daje tak dobrych i pożądanых efektów? Jeżeli chodzi o ten obszar – Panie Prezydencie - to tu spośród tych trzech obszarów widzę największe pole do popisu.

Widzę jeszcze sporo do zrobienia i warto abyśmy – skoro metody do tej pory przyjęte nie dały rezultatów w postaci szeregu inwestorów, nowych, dobrze płatnych miejsc pracy – to może wartaloby przemyśleć, czy obrana strategia jest właściwa? Czy wystarczy nam samo uruchamianie stref gospodarczej? Czy może chcemy, aby pojawiali się nowi inwestorzy z branż, które dzisiaj gwarantują postęp techniczny, innowacje i przyciągają to, czego nam brakuje – mieszkańców. Młodych, kreatywnych, zdolnych ludzi, którzy dzisiaj za pracą, która rozwija muszą emigrować albo pracują w Tarnowie i wobec nich wielkie chapeau bas – mieszkają w Tarnowie, a pracują zdalnie na zlecenie całego świata, bo takich też mamy. Myślę, że ten obszar wymaga jeszcze przededefiniowania, wymaga zmiany myślenia.

Powinniśmy myśleć w kategoriach następnych – nie roku, dziesięciu czy piętnastu ale - dwudziestu, czy trzydziestu lat, bo dzisiaj trudno jest nawet przewidzieć kogo powinniśmy kształcić w szkolnictwie wyższym. Bo za 5,10,15 lat może się okazać, że dzisiejsze zawody, dzisiejsze kierunki wcale nie odpowiadają rzeczywistości. Tak szybko się ona zmienia.

Obszar drugi – komfort życia. Tutaj już Przewodniczący Olszówka powiedział – Krzyż i ten smród. Owszem, jest wiele miejsc, wiele momentów, które należy poprawić, bo ten komfort się w Tarnowie faktycznie poprawia. W Tarnowie się po prostu dobrze mieszka. Ale z drugiej strony - czy faktycznie wydatki na kulturę, na sport, na zielen – traktowanie tej zieleni, zazielenianie coraz większej ilości miejsc - daje nam powód dzisiaj do dumy? Aż prosiło się naprawdę na tym Placu Kazimierza tych kilka drzew przewidzieć, zresztą tak się działa Panie Prezydencie. Ja ogromnie dziękuję i też jestem wdzięczny temu, że zmieniamy tę przestrzeń, ona będzie wolna od ohydnych samochodów, od plam z oleju, to jest naprawdę godne pochwały. Ale aż się prosiło, aby w tamtym miejscu posadzić kilka drzew. Wszystkie trendy pokazują, że najpierw zanim zaplanujemy jakąś przestrzeń, należy ją inteligentnie prototypować z mieszkańcami.

Komfort życia rośnie – zgadzam się, ale przy tej okazji mam takie wrażenie, że osiągnęliśmy pewien pułap i jesteśmy z tego komfortu zadowoleni, a wszelkie nowinki muszą wprowadzać mieszkańcy dopiero w Budżecie Obywatelskim. Mówię o parkietach, które są zaplanowane przez inicjatorów jednego z projektów ze Starówki, mówię o tężni, o Terlikówce, o ogrodach włoskich. Tak naprawdę trochę przyznam szczerze Panie Prezydencie mi wstyd, biję się w pierś, że tego typu inicjatyw, tego typu rzeczy nie zgłaszaliśmy do tej pory my – przedstawiciele mieszkańców. Ale rozumiem, to jest bardzo ważna idea - Budżet Obywatelski - i tu też trzeba dać szansę na kreatywność mieszkańców.

Komfort życia rośnie i tu też podzielam to, co powiedział wcześniej Pan Przewodniczący Olszówka – ogromne w tym zasługi Pana Prezydenta i Urzędu Miasta Tarnowa. Zresztą w poszczególnych punktach - gdybyśmy to przeanalizowali - to faktycznie nawet w innych miastach to wciąż pewien luksus. Jakość obsługi Urzędu Miasta Tarnowa jest na bardzo wysokim poziomie. Mówię, że tu mamy się czym pochwalić w stosunku do innych miast. Wysoki poziom świadczenia usług, warunki w jakich są obsługiwani mieszkańcy, to się wciąż poprawia. Dobrze oceniana jest – i tu ogromne ukłony – fachowość, zaangażowanie,

uprzejmość, szybkość załatwiania spraw w Urzędzie Miasta Tarnowa. Pod tym względem warto powiedzieć głośno „dziękuję”.

Obszar trzeci – regionalne oddziaływanie. To obszar ważny z punktu widzenia strategii rozwoju Miasta. I zadałem sobie pytanie, czy my to regionalne oddziaływanie w Tarnowie faktycznie mamy? Czy oddziałujemy na region? Czy jesteśmy - jak chce tego jeden z dokumentów ogólnopolskich strategicznych – miastem regionalnym? Wydaje mi się, że tak. Zarówno tarnowskie szkoły, edukacja, również pomimo spadającej liczby studentów - ale demografia jest nieubłagana. Miejmy nadzieję, że zmiany zapoczątkowane w szkolnictwie wyższym, zmniejszenie liczby studentów w uczelniach państwowych w Krakowie spowodują, że część tych osób będzie spoglądać na Tarnów.

Jesteśmy regionalnym ośrodkiem miejskim. Zarówno w zakresie edukacji, kultury - mówił już o tym Przewodniczący Olszówka – BWA, Teatr – ale także w obszarze zdrowia – szpital i przychodnie. Tarnów jest dla wielu okolicznych gmin takim swoistym centrum – centrum edukacji, centrum zdrowia, centrum kultury, centrum również życia, jakiś przestrzeni również towarzyskiej.

Ale zadałem sobie pytanie, czy my mamy oddziaływanie na inne samorzady? Czy my jesteśmy faktycznie tym liderem? Również tym naturalnym liderem, który przewodzi, który inspiruje, który wyznacza kierunek działania? To też nie jest zarzut do Pana Prezydenta. Uważam, że nim nie jesteśmy. Uważam, że dzisiaj Miasto Tarnów rozwija się sobie, a poszczególne gminy sobie – i to nie jest mój zarzut do Pana Prezydenta. Nie mniej jednak warto byłoby poszukać sposobu integracji wokół ważnych celów, integracji i współdziałania.

Tu przejdę do wyzwania. Jednym z tych wyzwań – Panie Prezydencie, i to wynika również z pewnej analizy raportu o stanie Miasta - jest brak tej faktycznej współpracy. Ja nie mówię o powołaniu aglomeracji, o wspólnej ofercie czy deklaracji współpracy. Ja mówię o efektach. Jeszcze raz powtarzam - to nie będzie zarzut do Pana Prezydenta, że tych efektów współpracy z ościennymi gminami nie ma za wiele. Ale to wynika też z natury ludzkiej, z natury naszego ustroju samorządowego. Dlatego kluczowym wyzwaniem jest dzisiaj wywarcie presji - i tu apel do wszystkich radnych, również Prawa i Sprawiedliwości – wywarcie presji na władzy Województwa Małopolskiego, aby w nowej perspektywie unijnej zapisać zintegrowane inwestycje terytorialne. Aby subregion tarnowski, aby Tarnów i okoliczne gminy musiały zawiązać realne stowarzyszenie, określić realne priorytety i problemy rozwojowe na najbliższe lata. Tylko wtedy, kiedy na stole będą miliony euro taka realna współpraca ma szansę zadziałać - jak to było w Krakowie i w metropolii w krakowskim obszarze funkcjonalnym. To miejsca pracy. Wreszcie poszukanie nie tylko miejsc pod inwestycje, terenów inwestycyjnych. To nie jest również zadanie tylko i wyłącznie dla Miasta Tarnowa. To jest zadanie ponadlokalne, powiedziałbym nawet – regionalne. Przy udziale Małopolskiej Agencji Rozwoju Regionalnego, Krakowskiego Parku Technologicznego, Tarnowskiej Agencji Rozwoju Regionalnego, wreszcie Tarnowskiego Klastera Przemysłowego.

Dobrze płatne miejsca pracy – to się wiąże również z wycieraniem klamek, z jeżdżeniem, aktywnym poszukiwaniem tych inwestorów. Nie chcę tu być bardzo żałośliwy, ale kilka lat temu mieliśmy różne konferencje prasowe, różne listy intencyjne, w świetle kamer podpisywane i spektakularnych – nie mówię o takich małych – ale spektakularnych efektów było jednak brak.

Rozwój gospodarczy, warunki dla rozwoju przemysłu – Tarnów był kiedyś miastem przemysłowym. Dzisiaj o jego rozwoju bardziej stanowią być może usługi, być może również administracja. Do niedawna jednym z największych pracodawców oprócz Azotów był szpital. Ale marzy mi się mimo wszystko powrót - a taki trend obserwuję - do tego, aby Tarnów na nowo, mocniej wszedł na mapę rozwoju przemysłu w naszym kraju.

Kultura i sport na wysokim poziomie to również kolejne wyzwanie rozwojowe. I tu również apel do wszystkich, którzy są na tej sali abyśmy postarali się, aby tego typu inwestycja w przyszłości była inwestycją priorytetową, mogła liczyć na dofinansowanie ze środków unijnych. Pan Prezydent doskonale wie, zdaje sobie sprawę, że stadionu miejskiego, stadionu żużlowego czy piłkarsko-żużlowego nie wybudujemy za własne pieniądze. To się już nie uda jak z Halą Jaskółka, to już nie te czasy - ani nie znajdziemy tych pieniędzy w naszym budżecie. I to warto uczciwie i wprost powiedzieć. W budżecie Tarnowa - jeżeli nic nie zmieni się w systemie finansowania samorządu terytorialnego w Polsce - nie znajdziemy środków na wykonanie takiej inwestycji samodzielnie. Już teraz należy zabiegać o to, żeby w Strategii Rozwoju Województwa Małopolskiego tego typu inwestycja się znalazła.

Akademia Tarnowska - lobbing na rzecz chociażby utworzenia kierunku lekarskiego na tarnowskiej PWSZ, a w przyszłości miejmy nadzieję Akademii Tarnowskiej. Idzie dobry czas dla małych ośrodków akademickich. Liczba studentów na renomowanych, państwowych uczelniach będzie malała. To musi albo dać rozwój prywatnym uczelniom, albo takim mniejszym, jaką jest uczelnia tarnowska.

Zjazd z autostrady też był dzisiaj poruszany. Nieważne czyj to pomysł – czy radnych Prawa i Sprawiedliwości czy radnych Platformy. Jest to temat, który wartaloby aby został podjęty.

Połączenie kolejowe z Warszawą. Wszyscy z opozycji się śmieją z centralnego portu komunikacyjnego, a ja doceniam. Inwestycje infrastrukturalne powodują wzrost gospodarczy i rozwój. Jeżeli tylko jest szansa, żeby to połączenie z Warszawą faktycznie, jako element ogólnopolskiego programu, zostało wykonane, to warto w to się włączyć, w zabieganie o to.

To, co najbardziej zasmuciło mnie w lekturze tego dokumentu, jakim jest raport o stanie Miasta, to brak skuteczności w zakresie wzmocnienia społecznej tożsamości i więzi tarnowian. Nie wiem czy to jest tylko takie moje wrażenie, czy ulegamy pewnej presji, ale brakuje mi tego Drodzy Państwo, takiej wspólnoty – nie tylko samorządowej – ale wspólnoty więzi, poczucia tej dumy z bycia tarnowianinem i mieszkania w Tarnowie.

Drodzy Państwo największe poczucie dumy z Tarnowa mają osoby, które w Tarnowie przestały mieszkać, wyjechały. Do dziś jak rozmawiam z moim bratem – on jest dumny z tego, że mieszkał w Tarnowie, a brak mi tej dumy u mieszkańców naszego Miasta. Bądźmy dumni, bo mamy powody do tego, by być dumnym.

Ja bardzo przepraszam za moje przydługawe wystąpienie, ale ono dopiero jest na poziomie 1/4 wystąpienia Pana Prezydenta. Postaram się już dobiegać do końca. Nie mniej jednak, Szanowni Państwo, powinniśmy wspólnie bardziej pozytywnie spoglądać na nasze Miasto i budować ten pozytywny przekaz również u mieszkańców.

Nie służą temu takie drobne wpadki jak chociażby z basenem. Powinniśmy być bardziej elastyczni Panie Prezydencie. Jeżeli są upały to wyszedłby Pan na bohatera, gdyby kazał Pan w te upały napełnić ten basen. A tak usłyszałem: „no cóż się dziwisz, mieszkamy w Tarnowie”. Z tym czymś chciałbym walczyć, do tego czegoś potrzeba większej otwartości. Otwartości na sugestie, otwartości na zmiany, na niestandardowe myślenie. Ja ogromnie wierzę i mam nadzieję, że taką otwartość Pan Prezydent ma.

Budownictwo komunalne – jest to kolejny temat, który moim zdaniem jest dla nas, dla naszego Miasta wyzwaniem. Faktycznie nie było w 2018 roku inwestycji, która by mogła powiedzieć, że jesteśmy z tego punktu akurat zadowoleni.

Wysoka estetyka Miasta – idziemy w tym kierunku. Miejmy nadzieję, że nam się to uda.

Jakość powietrza w Mieście – jeżeli dyskutujemy o raporcie o stanie Miasta to jest na pewno punkt, który wymaga zmiany - zwiększenie intensyfikacji pracy w celu poprawy jakości powietrza w Tarnowie. Zwiększmy Panie Prezydencie jeszcze w tym roku kwotę

dofinansowania, bo z tego co powiedział Pan Dyrektor Kaczanowski, w zasadzie już rozdysponowaliśmy pieniądze na wymianę pieców. Trzeba to zintensyfikować.

Myślę, że warto oprócz tego szukać miejsc na sadzenie nowych drzew, tworzenie parków kieszonkowych, mini ogrodów jordanowskich, ale to musi być celowe, zaplanowane działanie. Nie at hoc, że najpierw zrobimy Plan Kazimierza, a później posadzimy tam drzewa w donicach.

Jednen z celów realizacji strategii to również wzmocnienie atrakcyjności turystycznej Miasta. I mamy tam niestety zapis, że niewiele udało nam się zrobić, albo część rzeczy jest niezrealizowana. Zapytam też Pana Prezydenta, jak wyglądają plany wpisania Miasta na listę UNESCO? Jak wygląda strategia promocji polskiego bieguna ciepła? Mamy też pewne tradycje gospodarcze, które można byłoby również wykorzystać do promocji, co było zapisane w strategii, a jakby się nam nie do końca udaje. Nie wygramy turystycznie z Krakowem, ale trzeba wymyślić sposób takiego pozycjonowania się na mapie turystycznej, aby być tym miejscem drugiego wyboru w Małopolsce. Może to zbyt ambitne, bo jednak turyści najpierw wybierają Kraków, później patrzą w kierunku Zakopanego, ale takie ambitne cele myślę powinniśmy sobie wyznaczać.

Szanowni Państwo, kończąc to wystąpienie ja bym bardzo serdecznie apelował do tego, abyśmy tego typu refleksje, burzę mózgow i także zadumę nad tym, w którym momencie jesteśmy jeśli chodzi o realizację założeń strategicznych, abyśmy wykonywali sobie częściej. To nie ma być sztuka dla sztuki, to nie ma być położenie na stole raportu, tylko po to, żeby ktoś go przeczytał, ktoś nie, ktoś dał laurkę, a ktoś różgę, a wygra i tak arytmetyka.

Życzyłbym sobie i ogromnie do tego apeluję, żeby to faktycznie był moment refleksji, być może dokonania pewnych korekt, a może jakiegoś punktu zwrotnego. Pani Maria Kanior w swoim wystąpieniu powiedziała, że Tarnów lubi sensacje. Ja bym powiedział „sensacyjki”, Pani Mario. To czy Prezydent dostanie absolutorium, czy nie jest raczej kwestią, czy sensacyjką. Owszem – dziennikarze i media będą się tym przez chwilę emocjonować – Tarnów może i lubi te sensacje, ale Tarnów potrzebuje spokoju i to, co już było powiedziane na tej sali - idą niekoniecznie dobre czasy dla samorządu.

Słyszemy zapowiedzi ograniczenia dochodów, bez informacji o systemowym zwiększaniu dochodów. Bo ze wszech miar słuszna idea zwolnienia 26-latków i osób młodszych z podatku dochodowego – ja się do niej przychylam, ze wszech miar słuszna - odbije się na samorządach. Trzeba mieć tę świadomość. Dlatego Tarnów, moim zdaniem potrzebuje spokoju. Potrzebuje przygotować się do tych gorszych czasów.

W ekonomii - Panie Prezydencie - jest też coś takiego jak cykl koniunkturalny: jest dobrze, dochody rosną, wiele państw wtedy wydaje na potęgę, ale później przychodzi dołek i Pan Skarbnik to również mam nadzieję zdaje sobie z tego sprawę. Na tym polega antycykliczna polityka, że w tych czasach, kiedy jest dobrze, kiedy jest prosperity [dobrobyt – przyp.], kiedy rosną dochody oszczędzamy na te czasy „chude”. Zresztą to nawet w Biblii była taka przypowieść o siedmiu latach „tłustych” i siedmiu latach „chudych”. Mam wrażenie – i tu podzielam trochę zdanie Pana Prezydenta - że mamy taki dobry czas w historii Miasta Tarnowa, to są takie lata „tłuste”, ale czy my się przygotowujemy lata „chude”?

Patrząc po deficycie za rok 2018, który ewidentnie historycznie największy od 1995 roku, a od tego roku mniej więcej są dostępne dane Banku Danych Lokalnych GUS-u. Absolutnie najwyższy deficyt w historii Miasta. Nawet w 2010 roku, kiedy wydawaliśmy pieniądze unijne i faktycznie dużo było tych inwestycji również, ten deficyt wynosił około 60 mln zł. W roku 2018 – 108 mln zł. To nie jest zarzut Panie Prezydencie, to nie jest coś, co chciałbym żeby Pan Prezydent jako kamyczek do ogródka – nie. Bo przecież ten deficyt został na tej sali zatwierdzony. Ale to jest pewna uwaga i przestroga, abyśmy się na te lata „chude” również przygotowywali.

I na koniec, ponieważ debata o raporcie o stanie Miasta kończy i jej zwieńczeniem jest głosowanie nad wotum zaufania. Ja tylko powiem jedno. Zaufanie – definicja, którą przed chwilą sobie przeczytałem – to wiedza lub wiara, że działania podmiotu do którego mamy bądź nie to zaufanie - ale tu mamy – przyszły stan lub własności okażą się zgodne z naszym życzeniem. I na tym polega mądrość – mam nadzieję, moim zdaniem mądrość Prezydenta – że realizuje nie tylko swoją wizję, ale realizuje wizję tych, którzy mu ufają.

I Panu Prezydentowi zaufali nie tylko mieszkańcy Miasta w liczbie ponad 22 tys., ale Panu Prezydentowi mają też zaufać radni i w głosowaniu – tak chciał ustawodawca – to zaufanie pokazać. A więc jest to wiedza lub wiara, że przyszły stan i działania Pana Prezydenta będą zgodne również z naszym życzeniem. Ja nie mówię w 100%, bo to nigdy tak nie jest. To Pan Prezydent został wybrany Prezydentem. Ale Pana działania moim skromnym zdaniem powinny być wypadkową, również głosów i sugestii, wypowiedzi ze strony radnych.

Zachęcam Pana Prezydenta do tego, aby Pana działania można było zobrazować jako pchanie wspólnego wózka, aby Pana działania można było zobrazować jako przewożenie stada. Czasami mam jednak wrażenie, że Pana działania bardziej przypominają strzelanie z obłożonej twierdzy. Problem polega na tym, że ci, którzy są pod tą twierdzą – Panie Prezydencie - wcale nie strzelają do Pana, raczej chcą pomóc.

Zaufaniem obdarowuje się osobę, której się wierzy. Ma ono znaczenie podczas budowania stałego i długotrwałego związku, jest fundamentem udanej współpracy. Chciałbym Panie Prezydencie powiedzieć, że ja takie zaufanie mam - chciałbym. Dlatego zachęcam Pana Prezydenta, żeby Pan Prezydent otworzył tę twierdzę i zaprosił nas wszystkich na jeden podkład.

Radny Marek Ciesielczyk: *Ta debata była takim czarno-białym filmem. Jedni malowali używając farby czarnej, drudzy białej. A ci, co mówili, że używają innych, czy właściwie ten, który mówił, że używa innych kolorów w zasadzie pozorował tylko to. Bo nie rozumiem dlaczego Klub, który tak został przedstawiony głosował na przykład przeciwko przyznaniu absolutorium, wbrew temu co stwierdziła tak naprawdę Regionalna Izba Obrachunkowa, ale o tym będziemy mówić nieco później.*

Wyraził opinię, że takie raporty są dobrą okazją do wypunktowania tego, co powinniśmy zrobić. Podał przykład trudnych warunków panujących w upalnie dni w Szkole Podstawowej Specjalnej przy ulicy Romanowicza (część pomieszczeń jest wyposażona w klimatyzację, a część nie) i w Zespole Szkół Mechaniczno-Elektrycznych przy ulicy Szujskiego.

Moim zdaniem powinniśmy w takim raporcie właśnie zebrać to wszystko, co trzeba natychmiast zrobić.

Radny Ryszard Pagacz zwrócił uwagę, że wypowiedzi niektórych osób zabierających głos w dyskusji powinny być bardziej zwarte, aby każdy miał możliwość przedstawienia swojego stanowiska.

Odnosząc się do wystąpienia Prezydenta oznajmił, że nie można kurczowo trzymać się przedstawionej tezy, ponieważ nie jest tak dobrze, że nie mogłoby być lepiej. Dodał, że jeżeli ktoś ma do pewnych kwestii jakieś uwagi, nie oznacza to, że postrzega je w czarnych barwach. Krytyczne opinie powinny być pomocne w poprawianiu i udoskonalaniu wskazywanych obszarów. Zaznaczył, że wszyscy radni służą Miastu z wyboru mieszkańców i różnorodne poglądy dotyczące danych kwestii nie są zjawiskiem negatywnym.

Radny wyraził opinię, że nie jest tak, że wszystko jest złe, a przeprowadzana dyskusja ma wskazać sprawy, które z różnych powodów nie zostały załatwione w odpowiedni sposób.

Podkreślił, że Prezydentowi brakuje dobrego spojrzenia na historię. Jako przykład podał zaplanowaną w poprzedniej kadencji budowę pomnika Marszałka Józefa Piłsudskiego, która do dzisiaj nie została zrealizowana, a Miasto zasługuje na takie upamiętnienie tej postaci.

Ponadto odniósł się do planowanego powstania Izby Pamięci i sprawy związanej z Parkiem im. Sanguszków. *Te sprawy tworzą pewien cykl historyczny. Poprosił, aby podjąć do nich z sercem. Dodał, że powstanie Izby Pamięci byłoby bardzo ważne dla budowania świadomości historycznej.*

Posel na Sejm RP **Urszula Augustyn**: *Panie Prezydencie, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Po pierwsze chcę Państwu podziękować za tę debatę. Ona jest długa - ale to bardzo dobrze - ale ona jest też bardzo wielowątkowa i ktoś, kto nie jest w mieście na co dzień, naprawdę dowiaduje się o tym mieście bardzo wiele i za to Państwu bardzo serdecznie dziękuję.*

Przysłuchując się tej debacie mogę spokojnie pojechać w następnych dniach do Warszawy, bo jestem przekonana, słuchając głosów radnych opozycyjnych i radnych koalicyjnych, że to miasto jest naprawdę w bardzo dobrej kondycji. Nigdy nie jest tak dobrze, żeby nie mogło być lepiej i myślę, że tutaj wiele głosów dokładnie tę prawdę pokazywało. Chciałbym się absolutnie dołączyć - szczególnie z wyrazami podziękowania do tego tekstu, który wygłosił Pan radny Olszówka, nie powtarzam z racji braku czasu - ale absolutnie zdaję sobie sprawę z tego, że to co się znajduje w raporcie to jest praca bardzo wielu ludzi. Te podziękowania są w tym momencie naprawdę zasłużone i na miejscu.

Nie sposób wymienić wszystkiego dobrego co już dzisiaj zostało powiedziane, choć bardzo zależy mi na tym, żeby powiedzieć o BWA i o wielu instytucjach kultury, i o wielu imprezach kulturalnych, które sławią to Miasto. I o tym, że naprawdę serce rośnie, kiedy słyszy się albo czyta się - będąc gdzieś na zewnątrz - o tym, w jakiej kondycji to Miasto jest. Jeśli mówicie Państwo o rankingach, to te rankingi nie biorą się z niczego. To jest wielka, poważna konkurencja pomiędzy innymi miastami. Zawsze warto porównywać miasta o tej samej wielkości, albo tych samych predyspozycjach, o tej samej wielkości - przede wszystkim, bo trudno porównywać Tarnów z Krakowem, czy z Rzeszowem. Porównujemy te stutysięczniki, które rywalizują ze sobą, i które pokazują w jaki sposób są otwarte, przygotowane i w jaki sposób potrafią na swoim terenie, w swoim mieście stworzyć dobre warunki do tego, żeby w tych miastach żyło się lepiej.

Gdyby było idealnie, mogę spokojnie powiedzieć - Państwo nie bylibyście tu już dzisiaj potrzebni, bo raport o stanie miasta to jest raport o tym - nie tylko tym co robi Prezydent - ale o tym co robią także Państwo radni, ale także co robią urzędnicy w mieście, co robią organizacje pozarządowe, rady poszczególnych osiedli itd. Bo to wszystko razem składa się na obraz Miasta.

Bardzo za tę dyskusję dziękuję, naprawdę ogromnie dużo o Mieście się dowiedziałam. Bardzo dużo rzeczy sobie uświadomiłam. Z częścią się zgadzam, a częścią nie, ale to pewnie tak jest, że każdy na tej sali część poglądów popiera i podziela, a część poglądów neguje. Natomiast fakt, że radni opozycyjni generalnie odnoszą się - proszę wybaczyć - do rzeczy drobniejszych - nikt z Państwa nie negował tego, że są inwestycje, jak one się mają i Państwo nie negowaliście tego co dzieje się w kulturze, edukacji itd. - to pokazuje, że Miasto radzi sobie dobrze w bardzo trudnych obszarach.

Nie bez kozery tę edukację chciałam potrącić, właśnie dlatego, że to Państwo jako Rada i to samorząd jako organ prowadzący naprawdę musi się nagimnastykować, żeby na przykład - nie wiem jak Państwo to zrobicie - od 1 września wypłacić podwyżki dla nauczycieli, które w zeszłym tygodniu zostały zatwierdzone przez Sejm specjalną ustawą, na które to podwyżki nie ma w subwencji oświatowej pieniędzy. I to samo było przy reformie - pieniędzy tyle ile powinno być przekazane nie było, a jednak Państwo sobie doskonale radzicie i potraficie dla uczniów podwójnego rocznika przygotować naprawdę dużą ilość miejsc. Więc chapeau bas, bardzo się z tego tytułu cieszę.

Cieszę się także z tego tytułu, że wśród krytycznych głosów pokazujecie Państwo trendy - co w Mieście powinno się wydarzyć w najbliższym czasie. Ale to są także Państwa zadania. Po to

jesteście Państwo obdarzeni mandantami swoich wyborców, żeby te zadania tutaj dzisiaj stawiać, o nie walczyć. Co więcej – patrzeć nie tylko kluczem swojej ulicy, swojego osiedla czy swojej specjalizacji, ale patrzeć kluczem całego Miasta, bo decyzje, które podejmiecie dzisiaj będą owocowały w przyszłym roku i w następnych. Jeśli zarzucacie Prezydentowi jedną, czy drugą, czy trzecią sprawę to najpierw popatrzcie jak głosowaliście wcześniej, czy jak głosowali radni poprzedniej kadencji, bo to są wszystko niestety naczynia połączone i wszystkie rachunki się muszą zbilansować.

Bardzo się cieszę z tej dyskusji i bardzo Państwu za nią dziękuję. Myślę, że cenzurka, którą wystawiacie dzisiaj temu raportowi i Prezydentowi to jest także cenzurka, którą wystawiacie Państwo sami sobie i ona jest absolutnie dobra. Bardzo się tym podbudowałam. Myślę, że przyjemnie jest słuchać o tym, w czym Tarnów jest dobry i przyjemnie jest zarządzać dobrym miastem. Tarnów słynie z tego, że rozwijają się znakomicie nowoczesne technologie, Tarnów słynie z tego, że mamy naprawę wiele takich imprez, które Tarnów wystawia itd. Żeby było jeszcze lepiej i żebyście Państwo zrealizowali to na co dzisiaj utyskujecie, czy też zwracacie uwagę - no to trzeba stworzyć temu Miastu dobry klimat. Dlatego potrzebne są takie spotkania jak to dzisiejsze i ta Rada w moim odczuciu spełniła to zdanie, bo Wy dyskutowaliście to Państwo na wszystkie strony. Ale teraz żeby przekonać turystę, inwestora, kogoś kto będzie chciał do tego Miasta przyjechać w różnym celu, to trzeba wokół tego miasta tworzyć dobrą atmosferę.

Bardzo źle jest, kiedy decyzje podejmowane przez Radę są decyzjami negatywnymi. Jeśli idzie taki sygnał „tu się źle dzieje”, „tu nie ma absolutorium”, „tutaj jest niepewnie”, „tu jest jakaś wojna, awanturka”. Na zewnątrz miastu trzeba pomagać, a więc tworzyć obraz miasta mądrze zarządzanego, dobrego, dobrego miejsca do tego, żeby się tutaj żyło, żeby się bezpiecznie inwestowało, żeby to wszystko „kręciło się” tak, jak „kręcić się” powinno. I do tego Państwa absolutnie namawiam, rozumiejąc, że każdy z Państwa radnych wystawiając cenzurkę Prezydentowi, wystawia także cenzurkę sobie.

*Ad vocem radny **Marek Ciesielczyk**: Czy może nam Pani obiecać, że rozpocznie Pani akcję, która będzie zmierzała do tego, aby samorządy otrzymywały właściwą subwencję oświatową, ponieważ jak Pani doskonale wie, to jest jeden z głównych problemów samorządów.*

*Poseł na Sejm RP **Urszula Augustyn**: Panie radny, ja tę akcję mogę rozpocząć w jesieni, kiedy będziemy rywalizowali o to, kto będzie miał decydujący głos. W moim mniemaniu samorządy absolutnie mają za niską subwencję oświatową. To co się dzieje w ostatnich latach absolutnie to potwierdza, ale w moim mniemaniu także samorządy w ogóle zaczynają mieć zbyt wiele zadań, zbyt mało pieniędzy i zbyt wiele zadań jest zcentralizowanych – Pan doskonale o tym wie. Myślę, że mogę Panu obiecać jedno – w jesieni będę walczyć o to, żeby nastąpiła tutaj zmiana.*

*Radny **Józef Gancarz** odniósł się do wypowiedzi Poseł na Sejm RP Urszuli Augustyn: Powiedziała Pani Poseł, że przegłosował Sejm podwyżki dla nauczycieli. Tak, przegłosował i bardzo dobrze. Była to ustawa Rządu Mateusza Morawieckiego. I powiedziała Pani, że pieniędzy nie ma. Już był taki jeden gościu z Bydgoszczy, który mówił, że na 500+ też pieniędzy nie ma, kilkadziesiąt miliardów się znalazło i jest. A więc tutaj akurat ta wiarygodność Pani Poseł chyba jest taka sama jak tego Pana z Bydgoszczy.*

Sprawa druga: Pani Poseł, zawsze w oświacie bywało tak, że były większe wydatki aniżeli – że tak powiem – subwencje. Należy zobaczyć dlaczego tak się stało. Natomiast muszę Pani powiedzieć, że w latach 2008-2015 – już nie pamiętam, kto był w Ministerstwie Edukacji Wiceministrem w Oświacie – ale też ta subwencja była bardzo mała.

*Ad vocem Poseł na Sejm RP **Urszula Augustyn**: Ja przepraszam, nie miałam zamiaru Państwu zabierać więcej czasu, ale też nie lubię, jak ktoś mija się z prawdą. Panie radny, w ubiegłym tygodniu w Parlamencie została przegłosowana ustawa, która daje 9,6%*

podwyżki od 1 września, ale w tej ustawie nie ma zapisanych pieniędzy, które na tę podwyżkę zostaną przekazane. Jeśli one zostaną przekazane, to ja Pana przeproszę. Natomiast nie ma tych pieniędzy na razie. Jeśli się mylę, proszę Pana Skarbnika żeby mnie poprawił. Poprzednia podwyżka, która została uchwalona od 1 stycznia 2018 roku też nie została wyposażona w pełni w środki, które by pokrywały wysokość tej podwyżki. I mówię to po prostu z doświadczenia, bo tym się zajmuję i o tym wiem.

Prezydent Miasta Tarnowa Roman Ciepiela: *Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo. Ja po pierwsze dziękuję za to wystąpienie. Ono faktycznie nie było krótkie, ja uprzedzałem. Ale nie 2 godziny. Zostało to dokładnie zmierzone – 1 godzina i 31 minut. Pańskie wystąpienie to było 34 minuty i było o 4 minuty dłuższe od Pana Tomasza Olszówki, a więc wszyscy mamy zasługi w porządnej, długiej, solidnej denacie o sprawach miejskich.*

Przewodniczący Jakub Kwaśny: *Nikt nam nie powie, że pobieżnie podeszliśmy do tematu.*

Prezydent Miasta Tarnowa Roman Ciepiela: *Nikt nam tego nie może zarzucić, bo sprawy są poważne. Oczywiście każdy ma prawo zwracać uwagę na elementy naszego życia, wyciągać pozytywy, chwalić. Dziękuję za te dobre słowa – wyciągać też wnioski z tego co nazywamy zagrożeniami i przecież po to jest debata. Po to z troską mówimy o naszym Mieście – i nie żeby się pochwalić wyłącznie sukcesami, ale żeby z tego dzisiejszego, rzeczywistego stanu wyciągać wnioski na przyszłość.*

Ponieważ moje słowa są cytowane, to ja jeszcze raz je powtórzę: Tarnów znajduje się w najlepszym w swoich dziejach okresie. I będę tej tezy bronił jak niepodległości, bo ona jest prawdziwa. Nie brzmi jak farsa, nie brzmi fałszywie, jest po prostu prawdziwa, bo jeżeli nie, a Pan Ryszard Pagacz zapytał do jakiego okresu nawiązałem. No możemy zrobić jakiś ranking. Porównajmy końcówkę, czy przełom 2018 roku do jakiegokolwiek w historii. Taką sobie oś czasu zrobiłem. A może do 1772 roku jak Austriacy tutaj wkroczyli i zrujnowali dużą część Miasta i trochę ciemnych lat do Tarnowa przyszło? No chyba nie. To na pewno nie był dobry okres.

W 1830 roku mieszkało tutaj zaledwie 3,5 tys. mieszkańców. To nie był dobry okres – na pewno nie. No na pewno okres rabacji 1846 rok – no to lepiej o tym nawet nie wspominać w jakiś chwalebnych tonach. Faj, prawda? To był zły czas. Ktoś może powiedzieć: no dobrze, potem przyszła ta taka autonomia galicyjska, budowało się budynki wszystkie zostały. Tak bardzo, bardzo dużo fajnych rzeczy. No dobrze, tylko – nawet linia kolejowa do stolicy, do Wiednia – do której stolicy? Jak byliśmy pod zaborami, nie mieliśmy Polski. A więc to nie był dobry okres dla Tarnowa. Nie mieliśmy ojczyzny. Galicja nie jest polską nazwą, Galicja jest nazwą narzuconą przez okupantów – austriackich, potem niemieckich.

No dobrze, powstawały Zakłady Azotowe w 1927 roku, fabryka Związków Azotowych. Bardzo chwalebna data. Tylko trzeba pamiętać, że wtedy było w Tarnowie było 60% bezrobocie. To nie był dobry okres dla wszystkich. To dobrze, że Polska się budowała. Już nie będę charakteryzował okresu powojennego, bo moglibyśmy się licytować, czy 1975 rok może być bardzo dobry? No niekoniecznie dla wszystkich. Oczywiście była grupa tych, którym się dobrze działo, innym niekoniecznie. A więc reasumując, ja nie mówię, że każdemu z nas, każdemu mieszkańcowi Tarnowa żyje się dzisiaj dobrze. Są ludzie, którzy cierpią biedę, niedostatek. Jest wiele spraw do załatwienia. Ja mówię tylko tyle, że mamy dobry okres w historii, może najlepszy według mnie i skorzystajmy z tego dobra, które się wokół nas dzieje i wykorzystajmy te szanse.

To wcale nie oznacza – ja tego ani jednym słowem nie powiedziałem – że nie może być już lepiej. Może być lepiej. I powinno być lepiej. Więc korzystajmy z tych wszystkich możliwości politycznych, które Państwo z Prawa i Sprawiedliwości macie, bo macie. Wasz Rząd, Wasi koledzy Posłowie są w Rządzie. Pan Solak jest w bardzo dobrych relacjach z Wicepremierem,

przyjeżdża tutaj bardzo często. Pomóżcie Tarnowowi. Nie dlatego, że dlatego, że się lubimy, nie lubimy, tylko tu mieszkamy, to jest nasze Miasto.

Jeżeli mówimy o grupie Azoty to kiedy się te Zakłady skonsolidowały? Jak Aleksander Grad Ministrem Skarbu. Można go lubić albo nie lubić, można mieć do niego stosunek polityczny oziębły lub uważać że był najlepszym Ministrem. Ale dla Tarnowa zrobił bardzo dużo i również są dzisiaj na sali beneficjenci tej konsolidacji, a więc myślimy o Tarnowie ponad podziałami i nie ma się co sprzeczać, o okresy lepsze czy gorsze. Ja uważam, że jest dobry, będę tej tezy bronił.

A teraz do konkretów: ludzie nie podzielają mojego optymizmu. No oczywiście są pesymiści i optymiści. Ja należę do tych, którzy raczej patrzą optymistycznie i ich zapraszam – to powiedział Pan Piotr Sak – chodźmy na spacer, ludzie do mnie podchodzą, mówią: Panie Prezydencie jak fajnie, tu się zrobiło, a kiedyś się tam jeszcze robi, a widzi Pan – tutaj płytka wyrwana, może by trzeba naprawić? Z taką troską rozmawiają. Otaczają mnie optymiści. Ja Pana przedstawię tym ludziom, Pan ich pozna, są w Tarnowie optymiści. Nie wszyscy oczywiście. Są tacy, którzy – jeszcze raz to powiem – cierpią nawet niedostatek albo są niezadowoleni i ja rozumiem, że krytycy mają również prawo do wyrażania swoich opinii.

Mieszkania w Rzeszowie są droższe – nie sądzę, żeby były trzy razy, ale być może. W Krakowie na pewno. Jest popyt i jest podaż. Kraków jest metropolią już chyba dzisiaj ponad milionową, więc trudno o takie porównania.

Natomiast co do prognoz GUS-u – tu już optymistycznie Pani Poseł zaapelowała, żeby walczyć z tymi przyszłymi złymi prognozami, ale jeżeli ktoś wierzy, że w Tarnowie ma być dokładnie 57 tys. [mieszkańców – przyp.] za kilkadziesiąt lat, no to nie ma szacunku do nauki i do prognoz. Natomiast to się nie wzięło z niczego, ta prognoza. To jest faktycznie jeden ze scenariuszy Głównego Urzędu Statystycznego, który mówi – o zgrozo – że Polska będzie o 4,5 mln mniej liczna. I to jest problem. Oczywiście on się przekłada na Tarnów, Bielsko Białą, Częstochowę i wiele, wiele polskich miast. W każdej miejscowości może być mniej osób, bo będzie nas jako Polaków dużo, dużo mniej. Ale może nie spekulujmy co będzie za 30 lat, tylko próbujmy przeciwdziałać różnym trendom.

Co do autobusów elektrycznych: ten Zakliczyn jest wymieniany w różnych aspektach. Powstaje osiedle mieszkaniowe wielorodzinne w Paleśnicy – chętnie zobaczę jak te bloki tam powstają. Miał być autobus wodorowy, ale chyba jeszcze nie ma. Ma być elektryczny – ale doniesienia są NCBR-u [Narodowe Centrum Badań i Rozwoju – przyp.] trochę niepokojące, bo właśnie Ursus został wykluczony jako dostawca autobusów elektrycznych i chyba nie będzie tych autobusów na czas. Więc nie wiem czy dojadą do Zakliczyna. Ja Państwu radnym muszę też zadać pytanie, czy my mamy kupić autobusy elektryczne za 3-3,5 mln zł, czy nas na to stać? Dzisiaj mamy nowoczesne autobusy bardzo ekologiczne. Przyjdzie czas, że będziemy kupować również autobusy elektryczne, tylko niech one będą tańsze, a te technologie, które dzisiaj są stosowane zapewnią dłuższą żywotność. Zresztą dobrze wiemy skąd się bierze w Polsce prąd, więc autobusy elektryczne może w miejscu, w którym jeżdżą są faktycznie ekologiczne, ale gdzieś ta czarna chmura ze spalonego węgla powstaje.

Hala Jaskółka - decyzja zapadła kilka lat temu. Mieliśmy stare lodowisko, które gdyby nie było naprawione - trzeba było konserwować, bo ten dach taki nietypowy, powieszony na linach. Gdybyśmy nie podjęli tamtej decyzji, dzisiaj mielibyśmy obiekt albo zamknięty, który by straszył, ale rozebrany do zera obiekt, na którym prawdopodobnie nic by się nie działo. To była trudna decyzja, żeby zacząć bez gwarancji finansowych. Była nadzieja na fundusze europejskie – nie udało się. Minister trzykrotnie obiecywał, również w międzyczasie – jeszcze ma szanse, bo leży u niego wniosek. Znowu patrzę na Pana Solaka, który pokazuje się z Panem Wicepremierem. Panie radny Solak, bardzo proszę: jak Pan się spotka z Panem Wicepremierem to proszę mu powiedzieć, że tu jest takie fajne przedsięwzięcie, że tu będzie

można zrobić zjazd porozumienia, zmieści się 4,5 tys. osób. Naprawdę to będzie „bomba”. Życzę Panu tego, żeby się Panu udało i jak już mówimy w kategoriach pesymizmu i optymizmu, to niech Pan będzie w tej sprawie optymistą. Pan Premier na pewno Panu nie odmówi, przecież Pana bardzo lubi.

Trzeci zjazd z A4 - owszem jest potrzebny, tylko to nie jest zadanie Miasta. Myśmy swoje zrobili. Opłaciliśmy koncepcję, która stwierdziła: tak, zmieści się tam zjazd. Ale to jest zadanie Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Zresztą to opracowanie to nie Tarnów opłacił, tylko Starostwo Powiatowe w Tarnowie, a Pan Prezes – wówczas Jacek Łabno – mówił, że tam jest kilkaset hektarów do zagospodarowania. Rozmawiałem jeszcze dwa tygodnie temu z Panem Prezesem Jackiem – jesteśmy umówieni tak trochę bez daty, żeby przyszedł do Urzędu i porozmawiamy. Czekamy na tę ofertę tych kilkuset hektarów, naprawdę czekamy. Być może Pan Jacek nas słucha: dzień dobry, to bardzo proszę Panie Jacku przynieść nam ten wykaz tych gruntów, bo my to włożymy do naszej oferty. 750 ha to jest oferta Tarnowa i aglomeracji tarnowskiej. Wszystkie grunty są tam wykazane według bardzo dobrych, międzynarodowych standardów. Brakuje nam w okolicy, w Klikowej takich terenów. Jeżeli one faktycznie są, to trzeba je pokazać i to będzie ważny argument w staraniu o zjazd trzeci.

Tak jak zresztą zrobiły to Niepołomice. Tam powstał zjazd z autostrady, tylko była realna strefa gospodarcza. Do tego trzeba poważnie podejść. My w planie zagospodarowania przestrzennego mamy tam wyznaczone tereny. Trwają ustalenia, więc jeżeli faktycznie Grupa Azoty pokaże, że ma tereny no to działamy. Każdy chyba pomoże w tej sprawie, Pan również przecież Panie radny, Pan nie odmówi.

Półkolonie - to tylko dla sprostowania. Pan Tomasz Olszówka mówił, że były kłopoty z zapisem na półkolonie. Wszyscy rodzice, którzy chcieli zapisać swoje dzieci – zapisali je i do przedszkoli również. Akurat to jest chyba pierwszy taki rok, gdzie problemów nie było. W poprzednich latach może były jakieś tam problemy, ale w tej chwili nie, a więc mamy chyba dobry standard opieki nad dziećmi.

Bardzo dziękuję Pani Marii Kanior za pogłębioną analizę środowiska senioralnego, Uniwersytetu Trzeciego Wieku i w ogóle potrzeb ludzi dojrzałych – tak bym nazwał, już nie mówmy o srebrnej gospodarce. To było chyba takie pojęcie przejściowe w naszej polityce społecznej. Dzisiaj myślimy i mówimy troszkę inaczej. Chyba przerosły nasze oczekiwania faktyczne działania środowiska senioralnego, które okazało się w Tarnowie. Nie tylko ambitne, ale porywające innych ludzi. To, co nawet wczoraj mówiliśmy przy okazji podsumowania roku akademickiego, to pokazuje, że warto działać, warto również finansować te programy i jeżeli wypowiedziała Pani te dobre słowa to znaczy, że można zrobić jeszcze więcej. To jest optymistyczne.

Co do formy raportu – podzielam pogląd Pana Jakuba Kwaśnego. My nie bardzo wiedzieliśmy jak ten raport skonstruować. On jest duży, gruby, może powinien być podzielony na pewne działy. Na pewno brakuje syntetycznej formy takiej dosyć przyjaznym językiem napisanej. Trzeba będzie nad tym popracować. To jest dobra uwaga na przyszłość. Czy mogliśmy to już w tym roku zrobić? Być może, ale też wszyscy byli pod presją czasu, a ten standard przyjęty i przez Radę i wynikający z ustawy jakby obligował do takiej obszernej formy. Zapewne trzeba w przyszłości popracować nad lepszym przekazem.

Zintegrowane inwestycje terytorialne - to może nie odnosi się wprost do raportu. To nie było możliwe w poprzednim okresie programowania. To jest dobry pomysł. Dzisiaj mówię to z pełnym przekonaniem, widząc co stało się z subregionalnym programem regionalnym. W Małopolsce na porozumienie międzygminne bardzo trudno liczyć. Jeżeli faktycznie ustawodawca nakazałby stworzenie takich zintegrowanych, czy taki program zintegrowanych terytorialnych inwestycji, to po prostu łatwiej będzie to przeprowadzić i to jest taka zero-

jedynkowa w tej formie zasada: albo robicie i dostajecie pieniądze, albo tych pieniędzy nie ma. W związku z tym, to jest też postulat do posłów, czy do przedstawicieli, którzy mogą przenieść to hasło do Warszawy.

I budownictwo mieszkaniowe - ono jest nie tylko komunalne. To są również deweloperzy, którzy budują w Tarnowie, to „gotym” okiem widać. Natomiast jeżeli Państwo uważacie, że jeszcze w większej formie to budownictwo komunalne powinno być prowadzone, to ja się z tym absolutnie zgadzam. Zresztą program budowy 500 mieszkań na wynajem jest już opracowany, przyjęty i są na szczęście rządowe formy wsparcia, które umożliwią nam realizować ten postulat. Mam nadzieję, że w czasie tej kadencji naszej Rady z tego zadania będziemy mogli się wywiązać.

Dziękuję bardzo i teraz odpowiedź dla Pana Dawida Solaka, bo Pan pytał o formy współpracy z PWSZ. Ja byłem Przewodniczącym Konwentu tej szkoły przez dwie kadencje. Jako Wicemarszałek, wcześniej jako Prezydent – już nie będę o historii mówił – ale przyłożyłem rękę do powstania tej szkoły. A potem nie było roku, żeby jakaś inwestycja nie powstawała przy wsparciu unijnym. Od Instytutu tego Politechnicznego, przez Instytut Zdrowia, wcześniej Bibliotekę. W 2015 roku honorowo zrezygnowałem z przewodniczenia Konwentu. Dlaczego? Żeby Pan Profesor Kazimierz Wiatr mógł objąć to stanowisko, a jako szef Senackiej Komisji Nauki miał o nieco większe i lepsze możliwości żeby działać dla Wyższej Szkoły Zawodowej. Pan, Panie radny, zapyta pana Profesora, co zrobił dla naszej szkoły. Mnie nie wypada oceniać. Mam nadzieję, że usłyszysz Pan – bo ja nie usłyszałem do tej pory – jakiś pozytywne informacje.

A to, co mam w ręce to jest na 23 stronach opisane to, co Miasto razem z Wyższą Szkołą Zawodową zrobiło w ostatnim czasie. To jest odpowiedź dla Pana Jacka Łabno, który o to samo zapytał i dostał taką odpowiedź. Ja bardzo proszę, żeby Pan przestudiował. Zobacz Pan, że to jest bogata forma współpracy. Gdyby tak nie było, to ABSL nie oceniłby tej współpracy tak wysoko. Mówię to bardzo życzliwie, bo ta wiedza, którą Pan posiadzie dzięki temu i jeżeli Pan przekaże Ministrowi Nauki to na pewno będą to argumenty za jeszcze większym wsparciem dla tarnowskiej szkoły.

*Ad vocem radny **Dawid Solak**: Ja jednak Proszę Państwa radziłbym, żebyśmy jako samorząd, żeby Pan Prezydent, mimo wszystko nie bagatelizował prognoz, nie Głównego Urzędu Statystycznego, nie jakiś tam naukowców, tylko Polskiej Akademii Nauk, która prognozuje, że ta populacja Tarnowa znacznie się zmniejszy. Pokreślił, że nie należy myśleć o przyszłości w perspektywie jednej kadencji, ale programować rozwój na wiele lat.*

*W odniesieniu do tematu dotyczącego Hali „Jaskółka” oznajmił, że z ust Ministra Witolda Bańki padły słowa, że Miasto nie może otrzymać dotacji na rozbudowę czy przebudowę tego obiektu, ponieważ *nie jest to budowa Hali od podstaw*, a te zasady wynikają z jednolitych kryteriów przyjętych przez Ministerstwo Sportu.*

Odnosząc się do kwestii związanej z Państwową Wyższą Szkołą Zawodową zwrócił uwagę, że Państwowe Wyższe Szkoły Zawodowe powstały w miastach, które utraciły status ośrodków wojewódzkich, jako forma pewnej „rekompensaty” utraconych funkcji.

*Ad vocem radny **Tomasz Olszówka** wyraził żal, że Prezydent nie odniósł się do kwestii problemów odorowych w dzielnicach Krzyż i Klikowa. Ponadto złożył dwa wnioski formalne: o zakończenie dyskusji (który po chwili został wycofany) i o ogłoszenie przerwy w obradach. Zasugerował, aby sesja była kontynuowana 27 czerwca.*

*Prezydent Miasta Tarnowa **Roman Ciepiela**: Od razu chcę odpowiedzieć Panu Przewodniczącemu Olszówce: ja się nie odnosiłem do Pańskiej wypowiedzi w sprawie odoru, ponieważ sam o tym powiedziałem w swoim wystąpieniu. Tego w raporcie akurat nie ma. Ja uzupełniłem to, co powiedziałem o raporcie o właśnie ten problem odorowy. Mówiłem o tym w oczywistym kontekście, że to jest po pierwsze, że jest to złe. Po drugie, że to jest problem*

i musimy to zwalczyć razem z służbami państwowymi, bo to przekracza również kompetencje i możliwości Miasta. Także przepraszam, że nie odpowiedziałem wprost, ale uznałem, że skoro o tym mówiłem w czasie swojego wstąpienia, to sprawa została omówiona.

Odpowiadając radnemu Dawidowi Solakowi zacytował urywek treści pisma otrzymanego z Ministerstwa Sportu, w którym doceniono działania podejmowane przez Miasto na rzecz rozwoju sportu w regionie i podkreślono, że inwestycja wpłynie na rozwój bazy sportowej i będzie miała wpływ na jakość szkolenia zawodników. Prezydent dodał, że sprawa dotycząca środków finansowych nie jest rozstrzygnięta – Miasto ponownie zwróciło się o dofinansowanie wspomnianej inwestycji.

Ad vocem radny **Piotr Sak** puentując wystąpienie Prezydenta posłużył się przysłowiem: *w dobrą pogodę każdy może być kapitanem.*

Ad vocem radny **Józef Gancarz** zwrócił się do radnego Tomasza Olszówki i wyraził opinię, że po odbyciu kilkugodzinnej debaty głosowanie powinno odbyć się w obecnym dniu. Poprosił Przewodniczącego Jakuba Kwaśnego, aby nie przerywać sesji i przystąpić do głosowania.

Ad vocem radny **Tomasz Olszówka** wyjaśnił, że wniosek o ogłoszenie przerwy wynikał z konieczności oczekiwania na wyniki przeprowadzanego audytu finansowego.

Prezydent Miasta Tarnowa **Roman Ciepiera** odpowiedział radnemu Piotrowi Sakowi: *Jak Pan widzi, flauty nie ma.*

Ad vocem radna **Anna Krakowska** wyraziła opinię, że większość odbytej dyskusji było wypowiedzaniem programów *konkretnego Klubu*, a temat główny dotyczył wotum zaufania dla Prezydenta Miasta.

Zwróciła się do Przewodniczącego Jakuba Kwaśnego z prośbą o rozważenie powołania Komisji Etyki.

Ad vocem radny **Marek Ciesielczyk** podzielił opinię, że po przeprowadzonej debacie i wysłuchaniu argumentów głosowanie powinno odbyć się w obecnym dniu.

--- PRZERWA OD GODZINY 18³⁷ DO GODZINY 18⁵⁰ ---

Ad vocem radna **Angelika Świtalska** poparła wniosek radnej Anny Krakowskiej o powołanie Komisji Etyki.

Wyraziła niezrozumienie dla wniosku dotyczącego ogłoszenia przerwy w obradach sesji.

--- PRZERWA OD GODZINY 18⁵⁵ DO 27 CZERWCA DO GODZINY 9³⁰ ---

Przewodniczący **Jakub Kwaśny** wznowił obrady po przerwie 27 czerwca 2019 r. o godzinie 9⁵⁰. Powitał wszystkich obecnych i stwierdził quorum do podejmowania uchwał oraz przystąpił do realizowania porządku obrad.

Radca Prawny UMT **Beata Baran** przedstawiła szczegóły dotyczące procedury głosowania w sprawie wotum zaufania dla Prezydenta Miasta Tarnowa.

Przewodniczący **Jakub Kwaśny** ogłosił przerwę.

--- PRZERWA OD GODZINY 9⁵² DO GODZINY 9⁵⁵ ---

Uchwała Nr XIII/142/2019 Rady Miejskiej w Tarnowie z dnia 27 czerwca 2019 r. w sprawie wotum zaufania dla Prezydenta Miasta Tarnowa za 2018 rok – podjęto uchwałę o nieudzieleniu wotum zaufania dla Prezydenta Miasta Tarnowa za 2018 rok.

Za podjęciem uchwały głosowało 11 radnych (Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Sebastian Stepek, Grzegorz Światłowski, Marian Wardzała, Tadeusz Żak), przeciw – 10 (Miroslaw Biedroń, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Tomasz Olszówka, Piotr Sak, Dawid Solak, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik), 2 osoby wstrzymały się od głosu (Grażyna Barwacz, Piotr Górnikiewicz). Nieobecni na II części sesji – 2 (Ryszard Pagacz, Adam Sajdak).

Radny **Dawid Solak** złożył wniosek o zmianę w porządku obrad i przeniesienie punktu „[5] Debata na temat stanu finansów miasta (informacja na temat audytu)” przed punkt „[6] Zatwierdzenie sprawozdania finansowego Gminy Miasta Tarnowa wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za rok 2018 - podjęcie uchwały”.

Przewodniczący **Jakub Kwaśny** poddał wniosek pod głosowanie.

Za zmianą porządku obrad głosowało 9 radnych (Miroslaw Biedroń, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Piotr Sak, Dawid Solak, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik), przeciw – 13 (Grażyna Barwacz, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Sebastian Stepek, Grzegorz Światłowski, Marian Wardzała, Tadeusz Żak), jedna osoba wstrzymała się od głosu (Jakub Kwaśny). Nieobecni na II części sesji – 2 (Ryszard Pagacz, Adam Sajdak). Wniosek o zmianę porządku obrad został odrzucony.

Ad. 5) [6] Zatwierdzenie sprawozdania finansowego Gminy Miasta Tarnowa wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za rok 2018 – podjęcie uchwały.

Komisja Ekonomiczna nie wydała pozytywnej opinii do Sprawozdania z wykonania Budżetu Gminy Miasta Tarnowa za rok 2018 – zał. nr 10.

Uchwała Nr S.O. VII-423/30/19 Składu Orzekającego Kolegium Regionalnej Izby Obrachunkowej w Krakowie z dnia 25 kwietnia 2019 w sprawie opinii o sprawozdaniu z wykonania budżetu Gminy Miasta Tarnowa za 2018 rok – zał. nr 11.

Komisja Rewizyjna negatywnie zaopiniowała wykonanie budżetu Gminy Miasta Tarnowa za 2018 rok – zał. nr 12.

Skarbnik Miasta **Sławomir Kolasiński** przedstawił treść uchwały Składu Orzekającego Kolegium Regionalnej Izby Obrachunkowej w Krakowie z dnia 25 kwietnia 2019 roku w sprawie opinii o sprawozdaniu z wykonania budżetu Gminy Miasta Tarnowa za 2018 rok (opinia pozytywna z uwagami).

Więcej głosów w dyskusji nie było.

Uchwała Nr XIII/143/2019 Rady Miejskiej w Tarnowie z dnia 27 czerwca 2019 r. w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Gminy Miasta Tarnowa wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za rok 2018 została podjęta.

Za podjęciem uchwały głosowało 14 radnych (Grażyna Barwacz, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga

Klepcka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Sebastian Stepek, Grzegorz Świątłowski, Marian Wardzała, Tadeusz Żak), przeciw – 9 (Miroslaw Biedroń, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Piotr Sak, Dawid Solak, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik), nikt nie wstrzymał się od głosu. Nieobecni na II części sesji – 2 (Ryszard Pagacz, Adam Sajdak).

Ad. 6) [7] Nieudzielenie absolutorium Prezydentowi Miasta Tarnowa z tytułu wykonania budżetu Gminy Miasta Tarnowa za rok 2018 – podjęcie uchwały.

Wniosek Komisji Rewizyjnej o nieudzielenie absolutorium Prezydentowi Miasta Tarnowa z tytułu niewykonania budżetu Gminy Miasta Tarnowa za 2018 r. – zał. nr 13.

Opinia prawna dotycząca projektu uchwały w sprawie nieudzielenia absolutorium dla Prezydenta Miasta Tarnowa z tytułu wykonania budżetu Gminy Miasta Tarnowa za rok 2018 – zał. nr 14.

Wyjaśnienia dotyczące dochodów w 2018 r. - zał. nr 15.

Informacja dotycząca realizacji dochodów komunalnych ze sprzedaży nieruchomości komunalnych – zał. nr 16.

Informacja dotycząca realizacji Projektu „Integracja e-usług w informacji przestrzennej” – zał. nr 17.

Wyjaśnienia złożone przez Wydział Infrastruktury Miejskiej dotyczące wykazu wydatków, które nie wygasają wraz z upływem roku budżetowego 2018 – zał. nr 18.

Wyjaśnienia złożone przez Zarząd Dróg i Komunikacji w Tarnowie dotyczące zadań drogowych, w tym związanych z wydatkami niewygasającymi wraz z upływem roku budżetowego 2018 – zał. nr 19.

Informacja dotycząca deficytu budżetowego Gminy Miasta Tarnowa w roku 2018 – zał. nr 20.

Wyjaśnienia dotyczące ubiegania się przez Gminę Miasta Tarnowa o dodatkowe środki subwencji oświatowej – zał. nr 21.

Uchwała Nr SO.VII – 424/40/19 Składu Orzekającego Kolegium Regionalnej Izby Obrachunkowej w Krakowie z dnia 12 czerwca 2019 r. w sprawie opinii o wniosku Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Tarnowie w sprawie nieudzielenia absolutorium Prezydentowi Miasta Tarnowa z tytułu wykonania budżetu Gminy Miasta Tarnowa za 2018 r. – zał. nr 22.

Sprawozdanie z rocznego planu kontroli Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Tarnowie za rok 2018 – zał. nr 23.

Radny **Zbigniew Kajpus** złożył wniosek w imieniu Klubu Koalicji Obywatelskiej, aby pod głosowanie została poddana uchwała „o udzielenie absolutorium Prezydentowi Miasta Tarnowa z tytułu wykonania budżetu Gminy Miasta Tarnowa za rok 2018”.

W obowiązujących przepisach mówi się o tym, że Rada Gminy udziela Prezydentowi absolutorium za wykonanie budżetu. W związku z tym głosowanie wniosku o „nieudzielenie” absolutorium jest jak gdyby błędne. W związku z tym składam taki wniosek, abyśmy głosowali uchwałę o udzielenie Panu Prezydentowi absolutorium za wykonanie budżetu.

Radca Prawny UMT **Beata Baran**: *Faktycznie jeżeli chodzi o kwestię głosowania, kwestię absolutorium – ta materia budziła szereg wątpliwości. Co jest przedmiotem głosowania?*

Generalnie rzecz dotyczy tego, czy Rada Gminy jest związana wnioskiem Komisji Rewizyjnej, ponieważ właśnie tak jak mamy do czynienia z tą sytuacją u nas obecnie, Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej w Tarnowie zawnioskowała o nieudzielenie absolutorium. To oznacza – biorąc pod uwagę, że właśnie nie mamy tutaj tego przełożenia, które występuje w przypadku wotum zaufania, że nie ma możliwości udzielenia Prezydentowi absolutorium, czyli Rada tak naprawdę jest związana już możliwością podjęcia decyzji co do absolutorium.

Gdyby działało to przeniesienie, czyli gdyby niepodjęcie uchwały o nieudzieleniu absolutorium skutkowało odwrotną uchwałą, to oczywiście nie ma takiego problemu. Ale w tej sytuacji nie mamy takiego rozwiązania prawnego. W związku z tym, w sytuacji, gdy pada wniosek o udzielenie absolutorium należy poddać go pod głosowanie. Rozumiem to w ten sposób, że to głosowanie powinno mieć trochę inny charakter. Czyli nie byłaby głosowana uchwała o nieudzieleniu absolutorium - pytanie jakie byłoby zadane radnym dotyczyłoby tego, czy ktoś jest za udzieleniem absolutorium, kto jest za nieudzieleniem absolutorium. I to powodowałoby, że mamy treść uchwały, która byłaby podjęta.

Oczywiście warunkiem podjęcia decyzji przez Radę jest uzyskanie 13 głosów. Ten mój pogląd nie jest tutaj jakąś szczególną nowością, ponieważ takie stanowisko wyraża Regionalna Izba Obrachunkowa. Nawet tutaj w dyspozycji Gminy znajdują się materiały szkoleniowe, którym Regionalna Izba Obrachunkowa zwróciła na to uwagę, aby Rada nie była ubezwłasnowolniona wnioskiem Komisji Rewizyjnej.

Rada ma się zapoznać z wnioskiem Komisji Rewizyjnej, on ma być pomocny przy podjęciu decyzji. Natomiast Rada powinna mieć prawo podjąć decyzję co do tego, jaka ostatecznie uchwała zostanie podjęta.

Dzisiaj w tej sytuacji jaką mamy można by było tylko podjąć uchwałę o nieudzieleniu absolutorium, co jest właśnie ograniczeniem możliwości organu stanowiącego, który ostatecznie decyduje o tej kwestii.

Przewodniczący Jakub Kwaśny: *A zatem, Pani Mecenas, nie mam traktować tego, jako wniosek co do zmiany treści uchwały, tylko jako wniosek o przeprowadzenie innej formuły głosowania, tak?*

Radca prawny UMT Beata Baran: *Oczywiście biorąc pod uwagę praktykę samorządową – nie tylko w ogóle ciał kolegialnych – oczywiście nosi to w sobie cechy poprawki, ale przegłosowanie tego jako poprawka również nie prowadzi do rozwiązania.*

To jest wniosek o podjęcie uchwały o przeciwnej treści. Jedyne rozwiązanie, które umożliwi faktycznie podjęcie decyzji w sposób równoważny, prawidłowy, to jest właśnie zmiana sposobu głosowania. Czyli nie głosowanie: kto jest „za”, „przeciw” danemu rozwiązaniu, tylko podanie obu rozwiązań alternatywnych – i wybór pomiędzy tymi rozwiązaniami.

Wobec pojawiających się na sali wątpliwości ponownie wyjaśniła: Proszę Państwa będzie jedno głosowanie, macie jeden głos. Nie ma możliwości głosować kwestii absolutorium kilka razy. Proszę skonstruować pytanie w ten sposób: „Kto jest za udzieleniem absolutorium? Kto jest za nieudzieleniem absolutorium? Kto wstrzymał się od głosu?”. Jeżeli któreś z tych rozwiązań uzyska 13 głosów, to będzie oznaczało podjęcie decyzji. Jeżeli żadne z tych rozwiązań nie uzyska wymaganych 13 głosów – nie będziemy mieć rozstrzygnięcia.

Ad vocem radny Piotr Sak: *Szanowni Państwo, w moim odczuciu będzie to stanowiło uprzedmiotowienie i całkowicie zmarginalizowanie działań Komisji Rewizyjnej. Jednak zgodnie z ustawią o samorządzie gminnym jest wprost wskazane w przepisach, że wniosek jest konstruowany o udzielenie bądź nieudzielenie absolutorium. A tym samym w jakimś stopniu organ pomocniczy, jeden z dwóch tak naprawdę instytucji Komisji, które są wprost wskazane w ustawie o samorządzie gminnym – czyli Komisja Rewizyjna między innymi, która*

ma swoje uprawnienia i moce kontrolne, nagle tak naprawdę staje się w tym momencie całkowicie zmarginalizowana i całkowicie stłamszona czy zdeprecjonowana.

W moim odczuciu, przede wszystkim trzeba pamiętać, że nie chodzi tylko o samą zmianę faktyczną, czy będziemy głosować „za” czy „przeciw”. Przecież to uzasadnienie – bo też trzeba pamiętać, że jest uzasadnienie uchwały na negatyw. A w tym momencie będziemy głosować „za”, a uzasadnienie uchwały by pozostało takie jakie jest. Dochodzimy do pewnego kuriozum i pewnej schizofrenii, bo na ten moment nie ma tak naprawdę w tej poprawce, która sygnalizował Pan radny Kajpus, tak naprawdę doklejenia, dokooptowania nowej treści uzasadnienia do tejsze uchwały, z którego by wprost wynikało, że Prezydent działa w sposób właściwy.

Dlatego pytam, czy w tej sytuacji będzie to właściwym działaniem, w sytuacji gdzie mamy korektę, która jest ustnie zgłoszona - w sytuacji, w której jest to bardzo istotna rzecz - wydaje mi się że to powinno być pisemnie, jeżeli robimy tego typu poprawkę. A niezależnie od tego, przede wszystkim chodzi o uzasadnienie do uchwały, bo na ten moment cały czas pozostaje obowiązywanie uchwały, która była przygotowana przez Komisję Rewizyjną, która nie jest – powiedzmy sobie szczerze – satysfakcjonująca dla Prezydenta.

Przewodniczący Jakub Kwaśny: *Ja mam pytanie do Pani Mecenasa w takim przypadku. Jeżeli chodzi o uzasadnienie do uchwały – jego celem jest uzasadnienie na etapie „do głosowania”, a uchwała publikowana jest bez uzasadnienia.*

Radca Prawny Beata Baran: *Może ja zacznę od tego, że ta uchwała nie ma uzasadnienia. Uchwała o nieudzieleniu absolutorium nie ma uzasadnienia. To zostało wskazane w opinii prawnej. Ja przyjąłam założenie takie, że Pan Przewodniczący uznał, że argumentem uzasadniającym nieudzielenie absolutorium jest wniosek Komisji Rewizyjnej, i to są argumenty, które dzisiaj zostały podniesione. Oczywiście nie jest wykluczona dyskusja na ten temat i wyjaśnienie przez Prezydenta braku zasadności podniesionych argumentów albo pojawienia się nowych – to jest poza dyskusją i nikt nie uniemożliwia Państwu przeprowadzenia debaty.*

Natomiast mnie chodziło o kwestie formalne. Oczywiście, że Komisja Rewizyjna pełni bardzo ważną rolę, ale jak rozumiem nikt z Państwa nie ma wątpliwości, że mimo wszystko ważniejszym organem jest Rada Miejska, która ma podjąć decyzję tylko i wyłącznie w sobie właściwy sposób.

Natomiast Rada zapoznaje się z tym wnioskiem, analizuje argumenty, jakie zostały podniesione i w oparciu o to podejmuje decyzję. Jak mówię, w tej sytuacji Rada nie ma wyjścia. Proszę zwrócić uwagę, Rada zapoznała się z wnioskiem Komisji Rewizyjnej. Ten wniosek Komisji Rewizyjnej został zaopiniowany przez Regionalną Izbę Obrachunkową. Już w tej opinii – oczywiście to jest opinia pozytywna – wyraźnie Regionalna Izba Obrachunkowa wskazała, że to Rada będzie decydować o udzieleniu lub nieudzieleniu absolutorium. W tej sytuacji nie może, którą stworzono dzisiaj. Może tylko nie udzielić absolutorium Prezydentowi. Natomiast wyraźnie Regionalna Izba Obrachunkowa zwróciła na to uwagę. Rola Komisji Rewizyjnej jest bardzo istotna, bo Rada oczekuje od niej pomocy w podjęciu decyzji i Rada zapoznaje się z tym wnioskiem i w oparciu o to, zajmuje – ale to Rada zajmuje – ostateczne stanowisko.

Oczywiście kwestia uzasadnienia tego to jest zupełnie inna sprawa i rozumiem, że ta debata będzie dzisiaj przeprowadzona.

Radny Sebastian Stepek: *Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, w związku z tym, jakie informacje przyjmujemy od Pani Mecenasa Beata Baran, myślę, że to stanowisko jest jak najbardziej przez nas do przyjęcia i wniosek formalny złożony przez Pana radnego Kajpusa jak najbardziej moim zdaniem zgodny z oczekiwaniem – przede wszystkim też części radnych – bo tak naprawdę jesteśmy teraz w takiej sytuacji, że radni jako tako na wniosek Komisji*

Rewizyjnej, która nie udzieliła absolutorium Prezydentowi Miasta Tarnowa – nie możemy zagłosować „za”, czyli możemy albo zagłosować przeciwko, prawda? Czyli za nieudzieleniem absolutorium, albo głosowanie będzie nierozstrzygnięte tak naprawdę, czyli nie możemy zagłosować „za”.

Przypomnę, że stanowisko Regionalnej Izby Obrachunkowej jest pozytywne jeśli chodzi o sprawozdanie z wykonania budżetu. Podważyła też wniosek Komisji Rewizyjnej Pana Przewodniczącego Solaka o nieudzielenie absolutorium Panu Prezydentowi. Ja głosowałem jak najbardziej za tym, żeby Panu Prezydentowi na Komisji Rewizyjnej udzielić absolutorium. Myślę, że ten wniosek formalny Pana radnego Kajpusa jak najbardziej jest słuszny. Na pewno część radnych będzie chciała zagłosować „za”, dlatego ten wniosek daje nam tę możliwość i chciałbym, żebyśmy go procedowali.

Przewodniczący **Jakub Kwaśny** poprosił Panią Beatę Baran o wyjaśnienia dotyczące sposobu głosowania zgłoszonego wniosku.

Radca Prawny UMT **Beata Baran**: *Panie Przewodniczący to nie jest wniosek formalny. To jest wniosek merytoryczny. To nie jest kwestia do końca sposobu głosowania. To jest kwestia rozstrzygnięcia o charakterze merytorycznym. To będzie przedmiotem głosowania. Teraz jesteśmy w trakcie dyskusji. Państwo powinni porozmawiać na temat okoliczności związanych z udzieleniem bądź nieudzieleniem absolutorium. Po zamknięciu dyskusji Pan Przewodniczący będzie uprzejmy to w ramach tego głosowania załatwić.*

Ad vocem radny **Dawid Solak**: *Szanowni Państwo, ja chciałem tylko sprostować wypowiedź Pana radnego Stepka, ponieważ Regionalna Izba Obrachunkowa nie podważyła uchwały Komisji Rewizyjnej i rekomendacji w sprawie nieudzielenia Panu Prezydentowi absolutorium. Ta opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej dla uchwały Komisji Rewizyjnej jest pozytywna – co prawda z uwagami. Podobnie jak uchwała w sprawie sprawozdania finansowego – również jest pozytywna, również jest z uwagami.*

Ad vocem radny **Piotr Sak**: *W kontekście tej dyskusji natury proceduralno-formalnej, ja chciałbym uzyskać, Pani Mecenase, informację konkretną: w jakim trybie, na podstawie jakiego przepisu prawnego ustawy o samorządzie gminnym, względnie ustawy o statucie, względnie ustawy o finansach, Pan radny Kajpus złożył ten wniosek? Konkretny przepis.*

Radca Prawny UMT **Beata Baran**: *Konkretny przepis to jest na przykład art. 270 ustawy o finansach publicznych, z którego wynika, że Rada Gminy podejmuje decyzje w sprawie absolutorium po zapoznaniu się z wnioskiem, a nie - rozpatruje wniosek w sprawie udzielenia absolutorium.*

Radny **Piotr Sak**: *Rada Miejska podejmuje uchwałę. Ale ja tam nie widzę jakiegokolwiek kompetencji, prerogatywy dla radnego, żeby wnioskować o zmianę wniosku, który został przygotowany przez Komisję Rewizyjną. Nie można z przepisu bardzo natury ogólnej dokonać tak ekstensywnej wykładni - Pani Mecenase - która by wskazywała na możliwość zmiany wniosku Komisji przez jednego radnego. Dlatego pytam konkretnie o przepis prawny, który wskazuje, że jest taka możliwość.*

Przewodniczący **Jakub Kwaśny**: *Czy może prościej byłoby, abyśmy potraktowali wniosek Pana radnego Kajpusa, jako wniosek o zmianę treści uchwały. Wtedy tytuł brzmiałby „w sprawie udzielenia absolutorium Prezydentowi Miasta Tarnowa” i w § 1 byłoby napisane „udziela się Prezydentowi Miasta Tarnowa absolutorium z tytułu wykonania budżetu”? Jeżeli takowa poprawka przeszłaby, głosowalibyśmy całą uchwałę. Czy może to być też w ten sposób rozstrzygnięte?*

Radca Prawny **Beata Baran**: *Panie Przewodniczący, to za chwilę osoby, które są przeciwne temu, też jakby będą miały pretensje, bo efekt będzie dokładnie taki. Czyli teraz, w tym momencie Rada będzie ubezwłasnowolniona tym wnioskiem.*

Proszę Państwa, ja próbuję pokazać Państwu rozwiązanie, które jest jakby najbardziej równoważne w tej sytuacji. Ono doprowadza do rozstrzygnięcia. Nie jest Rada związana ani wnioskiem Komisji Rewizyjnej – gdzie to jest faktycznie ciało, którego kompetencje są określone ustawowo – ani nie jest związana wnioskiem radnego.

To, że radny może złożyć poprawkę do każdej uchwały wynika ze Statutu i chyba nikt nie ma wątpliwości. Ale wprowadzenie tej procedury głosowania, tego w trybie poprawki doprowadzi właśnie do tej sytuacji, której chcemy uniknąć.

Ta sytuacja, jaka teraz jest daje największe i najbardziej właściwe możliwości rozstrzygnięcia sprawy przez Radę, przez organ, który udziela absolutorium. W tej sytuacji – jak mówię – jeżeli przyjmujemy propozycję, jaka wynika z wniosku Komisji, to Komisja Rewizyjna podejmie decyzję. Jeżeli Państwo przegłosujecie wniosek Klubu, to Klub podjął decyzję – można powiedzieć – jaka będzie treść uchwały głosowana. A rozwiązanie daje Państwu szansę na podjęcie decyzji w sposób zależny od Was – tylko i wyłącznie od Rady. Nie narusza ani kompetencji radnego do zgłoszenia wniosku o zmianę treści uchwały, ani nie narusza kompetencji Komisji Rewizyjnej.

A proszę Państwa, naprawdę w tym roku Regionalna Izba Obrachunkowa przeprowadziła szkolenie, przedstawiciele – o ile pamiętam – Komisji Rewizyjnej między innymi uczestniczyli w tym szkoleniu. Jest tutaj stwierdzone w ten sposób: roli Komisji Rewizyjnej w procesie absolutoryjnym nie można jednak przeceniać w tym znaczeniu, że może ona narzucić organowi stanowiącemu treść uchwały jaką ma podjąć. I z tego, proszę Państwa, wywodzę tę całą dyskusję.

*Ad vocem radny **Sebastian Stepek**: Ad vocem do Pana Przewodniczącego Solaka: Panie Przewodniczący, Regionalna Izba Obrachunkowa zaopiniowała rzeczywiście pozytywnie Pana wniosek o nieudzielenie absolutorium, ale tylko ze względów formalnych. To znaczy, że wniosek ten został złożony poprawnie, że Komisja w tym temacie obradowała zgodnie z przepisami, zgodnie z zasadami. Natomiast tezy, które Pan tam zawarł są jakby niezgodne z prawdą, niezgodne z rzeczywistością. Krótko mówiąc: nie wykazał Pan winy organu wykonawczego, a powinien Pan taką winę wykazać, że budżet został niewykonany, że sprawozdanie jest niewykonane prawidłowo.*

Z tego punktu widzenia, to nieudzielenie absolutorium jest moim zdaniem niezasadne. Dlatego zgadzam się tutaj z tym wnioskiem, popieram to, co mówi Pani Mecenas Baran.

Byłem na szkoleniu z Komisji Rewizyjnej w Krakowie i rzeczywiście stajemy teraz w tej sytuacji, zostaliśmy postawieni – jeszcze raz to powtórzę, że nie możemy zagłosować tak naprawdę za udzieleniem absolutorium Panu Prezydentowi. Chcielibyśmy – przynajmniej ja chciałbym – móc mieć taką możliwość. Dlatego bardzo proszę o procedowanie wniosku formalnego, czy też wniosku merytorycznego Pana radnego Kajpusa.

*Przewodniczący **Jakub Kwaśny** poinformował, że zostanie przeprowadzone jedno głosowanie w ramach którego, radni zagłosują czy są za udzieleniem, czy za nieudzieleniem absolutorium.*

*Radny **Zbigniew Kajpus**: Szanowni Państwo radni, chciałbym jeszcze raz powiedzieć skąd ten wniosek. Taki kształt projektu uchwały, w którym mówi się o nieudzieleniu absolutorium, w pewnym sensie ubezwłasnowolnia radnych, którzy chcieliby głosować „za” udzieleniem absolutorium, ponieważ głosowanie przeciwne tak sformułowanemu wnioskowi, wcale nie oznacza głosowania za udzieleniem absolutorium. Ta sytuacja jest po prostu niedopuszczalna, ponieważ radni, którzy chcieliby udzielić takiego absolutorium nie mieliby takiej możliwości. W związku z tym, przychylam się do opinii Pani Mecenas Beaty Baran, że jedyne rozsądne głosowanie to jest takie, w którym radni będą mogli – zarówno ci, którzy chcą udzielić absolutorium oraz ci, którzy nie będą chcieli udzielić takiego absolutorium – mogliby się wypowiedzieć w takim głosowaniu. W przypadku takiego kształtu projektu uchwały nie ma*

możliwości, aby radni, którzy będą chcieli poprzeć i udzielić absolutorium, żeby mogli swobodnie zagłosować. Myślę, że ten wniosek merytoryczny jest jak najbardziej zasadny.

Ad vocem radny Dawid Solak: Szanowni Państwo, ja chciałbym zaprotestować przeciwko takiej retoryce, jakoby negatywna opinia Komisji Rewizyjnej dla udzielenia absolutorium dla Pana Prezydenta Romana Ciepeli była jakąś jednoosobową decyzją Przewodniczącego Dawida Solaka. Tak naprawdę Komisja Rewizyjna, Szanowni Państwo, jest ciałem kolegiatnym, w skład którego wchodzi 7 osób. Większość stanowią przedstawiciele tzw. Koalicji w Radzie Miejskiej: Klubu Koalicja Obywatelska i Klubu Nasze Miasto Tarnów. Radnych Prawa i Sprawiedliwości jest tylko i wyłącznie dwóch. Decyzja właśnie tej Komisji Rewizyjnej była taka, aby złożyć wniosek o nieudzielenie Panu Prezydentowi absolutorium.

Ja raz jeszcze, proszę Państwa, chciałem stanowczo zaprotestować przeciwko takiej retoryce jakoby była to moja jednoosobowa decyzja. Odbyło się głosowanie, 4 radnych głosowało przeciwko udzieleniu Panu Prezydentowi absolutorium: byłem to ja, radny Józef Gancarz, Pani Grażyna Barwacz i Pan Piotr Górnikiewicz. Za udzieleniem absolutorium głosowało 2 radnych: Pani Kinga Klepacka i Pan Sebastian Stepek.

Radny Józef Gancarz: Ja chciałem powiedzieć to samo, co powiedział Pan radny Dawid Solak. Komisja działa wspólnie, nie są to głosowania jednostkowe. Komisja głosowała cała i taka była decyzja Komisji.

Natomiast chciałem jeszcze zapytać Pani Mecenasa Beatę Baran: jeżeli będzie przyjęty wniosek Pana Kajpusa, to w porządku obrad mamy w punkcie 7: „Nieudzielenie absolutorium Prezydentowi Miasta Tarnowa”. Natomiast ja się pytam: na jakiej podstawie będziemy głosować odwrotnie? Czy nie należało tego wniosku wprowadzić do porządku obrad przed przyjęciem porządku? Bo w tym momencie my nie mamy proceduralnie jak tego zagłosować. Już abstrahuję od tego, kto będzie „za”, kto będzie „przeciw”.

Ja proponuję zrobić 5 minut przerwy, aby to jednak prawnie udoskonalить, ponieważ w porządku obrad sesji dzisiejszej jest punkt 7: „Nieudzielenie absolutorium”. Abstrahuję od tego, kto jest „za”, a kto jest „przeciw”, ale „udzielenie” – nie ma czegoś takiego w porządku obrad.

Przewodniczący **Jakub Kwaśny** przypomniał, że poruszona kwestia została już objaśniona przez Panią Beatę Baran.

Radna Krystyna Mierzejewska: Ja chciałam troszeczkę się wypowiedzieć na temat pracy Komisji Rewizyjnej, ponieważ jestem również równoprawnym członkiem tej Komisji, jedną z 7 radnych, którzy tam zasiadają. Mam duże zastrzeżenia, ponieważ Pan Przewodniczący Dawid Solak zwołał pierwsze posiedzenie 31 maja. Uchwała Regionalnej Izby Obrachunkowej była wydana 25 kwietnia. Uważam, że zwołanie tej Komisji było bardzo późno. Uczestniczyłam w tej pierwszej części Komisji i Pan Przewodniczący – miał do tego prawo – przerwał obrady tej Komisji i zostały kontynuowane 4 czerwca. Zgłaszałam, że nie jest możliwe żebym uczestniczyła w tej Komisji – w II części – z uwagi na bardzo ważne sprawy zawodowe. Niestety Pan Przewodniczący nawet pozorów nie zachował, żeby spróbować znaleźć inny termin, który by mi umożliwił oddanie głosu. Gdybym uczestniczyła byłby troszkę inny wynik głosowania, a byłoby 4 do 3. Poza tym ja już troszeczkę dłużej żyję niż Pan Dawid Solak i uważam, że takie ważne sprawy – bo tu mówi się o ogromnym znaczeniu tej Komisji – powinny być dużo wcześniej zwołane. Byłby czas na różne wyjaśnienia. Ja już miałam wyrobione zdanie 31 maja, bo dla mnie najważniejszą uchwałą jest właśnie Regionalna Izba Obrachunkowa i uważam, że budżet był wykonany, że Pan Prezydent wykonał ten budżet tak, jak uchwaliła poprzednia Rada. Rada, która funkcjonowała w 2018 roku i tak z wszystkimi innymi poprawkami.

Wydaje mi się, że jeżeli dalej będzie ta Komisja funkcjonowała, że wszystko jakoś na ostatnią chwilę, bez uzgodnienia terminów wcześniejszych – tym bardziej, że proszę Państwa, 4

czerwca to był ostatni dzień, kiedy trzeba było zrobić to głosowanie i wydać tę opinię. Nie jestem przyzwyczajona żeby wszystko robić w ostatniej chwili, „za pięć dwunasta”. Uważam, że jest na tyle czasu, że można solidnie się do tego przygotować, wysłuchać wszystkich wyjaśnień i być może inaczej wyglądałoby to głosowanie – nie 4 do 2, czy 4 do 3 gdybym była obecna. Może niektórzy radni zostaliby przekonani wyjaśnieniami, które tam według Pana Przewodniczącego, jednoznacznie było żeby nie udzielić, wszystko jest złe. Natomiast być może wyjaśnienia Pana Prezydenta, Dyrektorów, czy innych osób pracujących w Urzędzie, wyjaśniłyby sprawę i to głosowanie wyglądałoby inaczej.

*Ad vocem radny **Dawid Solak**: Szanowni Państwo, ja pozwolę sobie zauważyć, że Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej pracuje zgodnie ze wszystkimi procedurami, jeśli chodzi o sprawy związane ze zwoływaniem posiedzeń. Pracę Komisji organizuje jej przewodniczący. Ponadto, Szanowni Państwo, ja byłem chyba jedynym przewodniczącym Komisji, który wszystkie terminy posiedzeń i spotkań – no może z wyjątkiem tego dzisiejszego, które odbyło się przed sesją – konsultuję obdzwaniając regularnie wszystkich członków Komisji. Mam pewien żal do Pani radnej Krystyny Mierzejewskiej, która próbuje przerzucić na mnie odpowiedzialność za pewne niewłaściwe sprawowanie przez siebie mandatu.*

Ja pozwolę sobie przypomnieć Pani radnej, że zgodnie z ustawą przysługuje Pani zwolnienie z pełnienia obowiązków służbowych z tytułu udziału w sesjach czy udziału w Komisjach. Termin II części posiedzenia Komisji Rewizyjnej został ustalony podczas posiedzenia ze wszystkimi przedstawicielami naszej Komisji. Niestety nie da się zrobić tak, żeby wszystkich każdorazowo usatysfakcjonować. Był to najdogodniejszy z możliwych terminów dla wszystkich członków naszej Komisji. Ja jeszcze specjalnie, Szanowni Państwo, podczas tego posiedzenia przed podjęciem uchwały w sprawie absolutorium zadąłem wszystkim członkom Komisji Rewizyjnej pytanie i ono jest w protokole: „Czy są jakieś wnioski formalne?”. Na przykład wniosek formalny o to, aby zrobić przerwę w obradach i aby wznowić je następnego dnia rano. Wtedy być może Pani Mierzejewska mogłaby wziąć udział w tym głosowaniu. Natomiast niestety żaden wniosek formalny – również przez członków Klubu Koalicja Obywatelska – nie został w tej materii zgłoszony.

*Prezydent Miasta Tarnowa **Roman Ciepela**: Chciałem się odnieść do głosu Pani radnej Krystyny Mierzejewskiej, która opowiedziała Państwu o swoim dyskomforcie w związku z niemożnością uczestnictwa w posiedzeniach Komisji Rewizyjnej. Pani radna wygłosiła taki pogląd, iż chciałaby wysłuchać wszystkich argumentów, również Prezydenta. Chcę Państwa poinformować, że Pan Przewodniczący Komisji Rewizyjnej nigdy nie zaprosił Prezydenta na posiedzenie Komisji Rewizyjnej. Oczywiście były zawiadomienia o posiedzeniach Komisji, był Skarbnik, byli odpowiedzialni Dyrektorzy i dysponenci poszczególnych części naszego budżetu. Natomiast Pan Przewodniczący Dawid Solak nigdy nie zaprosił mnie osobiście na posiedzenie. W związku z tym nie miałem nigdy możliwości, gdyby padły pytania do mnie – odpowiedzieć na nie.*

*Ad vocem radny **Sebastian Stepek**: Może nie było wniosku formalnego, ale była uprzejma prośba z mojej strony o to, żeby tę Komisję Rewizyjną wtedy przedłużyć o dwie godziny. Pani Mierzejewska mogłaby dojechać, mogłaby oddać swój głos lub przenieść na dzień kolejny. Niestety Pan Dawid Solak i większość radnych Komisji Rewizyjnej się na to nie zgodzili.*

*Ad vocem radny **Piotr Sak**: Zwrócił się do Prezydenta Miasta Tarnowa w kwestii zaproszeń na posiedzenia Komisji Rozwoju: Ja tylko przypomnę, jakie były praktyki jak jeszcze Pan był w Zarządzie Województwa Małopolskiego. Ja byłem członkiem Komisji Rewizyjnej. Na każdej Komisji Rewizyjnej, która obradowała w kierunku absolutorium dla Zarządu Województwa, zawsze był przynajmniej jeden lub dwóch członków Zarządu. I zawsze była taka praktyka. Jak już była kwestia wniosku ostatecznego – cały Zarząd się pojawiał. I jak Pan postara się odtworzyć w swojej pamięci, takie były praktyki. Więc teraz proszę nie zarzucać, jeżeli jest komunikat Komisji Rewizyjnej i taka informacja do Pana Prezydenta sływa, że ma Pan*

specjalnie, że tak powiem jeszcze dodatkowo być „ekstra” zapraszany. To jest Pana, Panie Prezydencie obowiązek żeby się stawić. Jeżeli Pan, Panie Prezydencie, nie miał ochoty, wysyłał swoich pracowników, no to już Pana decyzja.

Prezydent Miasta Tarnowa Roman Ciepiela: *Szanowny Panie radny Piotrze Sak, skoro Pan się odwołuje do praktyk w Sejmiku Województwa Małopolskiego to chcę Panu przypomnieć, iż Pan Zygmunt Berdychowski, który był Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej zawsze zapraszał Marszałka lub członków Zarządu. Jeżeli chce Pan porównywać pracę i kulturę pracy w Sejmiku do Kultury pracy Komisji Rewizyjnej – to ma Pan oczywiście prawo do sądów – tylko proszę odwoływać się do prawdziwych relacji, których Pan był i ja świadkami.*

Jeszcze raz chcę powiedzieć, że Pan Przewodniczący Komisji Rewizyjnej nigdy nie odbył ze mną żadnej rozmowy, nie poprosił o uczestnictwo. Wyraźnie wystarczyły mu dokumenty, którymi dysponował. Zawsze jesteśmy do dyspozycji wszystkich Komisji i nie było przypadku, żebym odmówił jakiegokolwiek Komisji, Przewodniczącemu, Zastępcy, osoby, która organizowała pracę Komisji. Proszę nie sprawiać – Panie Piotrze Sak – wrażenia, że unikam odpowiedzi, uczestnictwa czy odpowiedzialności, bo to jest po prostu nieprawda. Rozumiem, że nie miał Pan takiej intencji wypowiadając te niesprawiedliwe słowa.

Radny Marek Ciesielczyk: *poprosił, aby przystąpić do dyskusji na temat absolutorium.*

Radny Dawid Solak: *Ja chciałbym się troszeczkę ustosunkować do słów Pana Prezydenta. Szanowni Państwo, ponieważ my w dniu dzisiejszym nie głosujemy – i Komisja Rewizyjna nie głosowała – nad absolutorium dla osoby fizycznej Romana Ciepieli, tylko dla organu Prezydenta Miasta Tarnowa. Taki organ, czyli Prezydent Miasta Tarnowa został zawiadomiony o posiedzeniu Komisji Rewizyjnej, podobnie jak jest informowany o posiedzeniach wszystkich Komisji. Ja nie wiem, dlaczego Pan Prezydent tak niepotrzebnie personalizuje i odnosi do siebie wszystkie kwestie, wszystkie również merytoryczne zarzuty, które padają pod adresem organu Prezydenta Miasta Tarnowa na tej sali.*

Przewodniczący Jakub Kwaśny *zaapelował do Przewodniczących Komisji, aby jeżeli na posiedzeniach Komisji odbywają się tego typu głosowania, zapraszać Pana Prezydenta imiennie.*

Radny Zbigniew Kajpus: *Chciałbym króciutko wrócić do meritum, czyli do absolutorium. Chciałbym Państwu powiedzieć, że radni zapoznali się ze wszystkimi dokumentami, które zostały im dostarczone. Mielśmy też okazję wysłuchać wyjaśnień Prezydenta dotyczących wykonania budżetu i w opinii Klubu radnych Koalicji Obywatelskiej stwierdzamy, że zachodzą podstawy do udzielenia Prezydentowi absolutorium za wykonanie budżetu za rok 2018.*

Chciałbym też zwrócić radnym uwagę, że jest pozytywna opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej na temat wykonania budżetu za miniony rok. Oczywiście Komisja Rewizyjna złożyła wniosek o nieudzielenie absolutorium – oczywiście miała do tego pełne prawo. Postąpiła tak na podstawie negatywnej opinii, którą wydała. Podstawy czy sugestie, które zostały sformułowane, zostały ocenione również przez Regionalną Izbę Obrachunkową. Ocena tych argumentów częściowo została zakwestionowana przez Regionalną Izbę Obrachunkową.

Wyjaśnienia, które złożył nam Pan Prezydent odnośnie pewnych odstępstw od budżetu - niewielkich odstępstw - mają swoją przyczynę poza Panem Prezydentem i mają charakter niezależny od Pana Prezydenta, więc nie mogą być jak gdyby tutaj elementem kluczowym w procesie podejmowania decyzji odnośnie udzielenia absolutorium.

Pragnę również przypomnieć, że w opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej, która przytacza orzecznictwo sądowe sądów administracyjnych, jednoznacznie Izba zwraca uwagę, że oceniając budżet i udzielając absolutorium radni są zobowiązani do oceny całościowej. To

nie może być wyjęty jakiś fragment, do którego mamy jakiś negatywny stosunek, natomiast ten budżet trzeba oceniać całościowo.

Również Regionalna Izba Obrachunkowa zwraca uwagę, że w przypadku, gdyby były pewnego rodzaju uchybienia czy niezrealizowane jakiś fragmenty budżetu, Rada winna jest wskazać i uzasadnić, że te ewentualne niewykonania mają charakter naruszenia dyscypliny finansowej i powstały w sposób zamierzony przez organ wykonawczy, czyli w tym przypadku przez Prezydenta Miasta. Z przebiegu tutaj dyskusji, ja nie zauważyłem, żebyśmy my, jako radni czy jako Szanowna Rada, wskazała takie obszary i jednoznacznie wykazała, że te niewielkie uchybienia czy odstępstwa były zależne od Prezydenta i powstały z jego zamierzonego działania, więc nie widzę – zgodnie z opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej i orzecznictwem sądów – innej możliwości, jak tylko przychylić się do udzielenia Panu Prezydentowi absolutorium za wykonanie budżetu za 2018 rok. Oświadczam, że Klub Koalicji Obywatelskiej będzie głosował „za” udzieleniem absolutorium.

Skarbnik Miasta Sławomir Kolasiński: *Szanowni Państwo radni, myślę, że udzielenie absolutorium jest ważną rzeczą dla społeczności Miasta, w związku z powyższym skoro Komisja Rewizyjna wystawiła pewne cenzurki, które mówiły o tym, że Prezydentowi Miasta Tarnowa nie powinniście Państwo udzielić absolutorium to chciałbym się do tego ustosunkować, ponieważ jest to – i żeby to mieszkańcy również usłyszeli, jakie są przestanki za tym, żeby to, co napisała Komisja Rewizyjna sprostować. Są rzeczy, które należy jasno powiedzieć. Jeżeli Komisja Rewizyjna pisze w swojej ocenie, która potem ma wystawić Prezydentowi ocenę i nie udzielić absolutorium – powinniśmy mieć możliwość sprostowania tego.*

Chciałbym powiedzieć, że wskazana w projekcie uchwały w sprawie nieudzielenia absolutorium dla Prezydenta Miasta Tarnowa z tytułu wykonania budżetu Gminy Miasta Tarnowa za rok 2018, argumentacja jest niekompletna, gdyż nie wykazano związku rozbieżności pomiędzy budżetem uchwalonym, a wykonaniem dochodów i wydatków budżetowych, a odpowiedzialnością Prezydenta Miasta Tarnowa za ten stan. W przedstawionej argumentacji Komisji Rewizyjnej nie uwzględniono faktu, iż ostateczny kształt budżetu na 2018 rok wynikał z uchwał budżetowych podjętych przez Radę Miejską w Tarnowie w trakcie 2018 roku i zgody Rady Miejskiej w Tarnowie na przeniesienie realizacji niektórych inwestycji na rok następny, czyli tzw. wydatków niewygasających. Na podstawie przedłożonych dokumentów, w tym wyjaśnień, o których mowa jest w opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej w Krakowie należy stwierdzić, co następuje: w Gminie Miasta Tarnowa budżet w 2018 roku został wykonany w następującym zakresie: dochody – 680 624 207, 93 zł, w tym dochody bieżące - 654 185 494, 88 zł, dochody majątkowe – 26 438 713, 05 zł. Wydatki – 789 170 491, 47 zł, w tym wydatki bieżące – 649 325 056, 45 zł, wydatki majątkowe w kwocie 139 845 435, 02 zł.

Odstępstwo od planu dochodów wynoszące 0,26% jest wielkością znikomą i nie przesądza o jakimkolwiek zagrożeniu funkcjonowania Gminy. Przyczyny związane z nieosiągnięciem dochodów w dziale 921 związane było z brakiem wpływu dotacji celowej na realizację dwóch inwestycji finansowanych ze środków europejskich wynikających z konieczności aktualizacji harmonogramu rzeczowo-finansowego, a w konsekwencji konieczności zawarcia aneksu do umowy o dofinansowanie, czy koniecznością przeprowadzenia kontroli końcowej przed zatwierdzeniem wniosku o płatność ostateczną, co nastąpiło w grudniu 2018. Dotyczy to modernizacji Amfiteatru.

Wiadomo, że jeśli inwestycja jest końcoworoczna, to uzyskanie środków europejskich jest zawsze w roku następnym. W przypadku dochodów z majątku Gminy zarzut powtarzany jest w stanowisku Komisji Rewizyjnej w trzech aspektach. W pierwszym przypadku stawiany jest jako brak osiągnięcia dochodów w dziale 700, w którym uwzględnia się dochody z majątku Gminy. Kolejny raz Komisja Rewizyjna powtarza go w części dotyczącej

nieosiągnięcia dochodów ze sprzedaży mienia, przy czym odwołano się do planu ustalonego w uchwale budżetowej na początku roku, a nie uwzględniając zmiany budżetu dokonanej za zgodą Rady Miejskiej w Tarnowie. Trzeci raz Komisja powołuje ten aspekt, jako niskie wykonanie dochodów z mienia, czyli trzy razy to samo, tylko w różnych aspektach przedstawia. W związku z tym należy zauważyć, że pod pojęciem „dochody z majątku gminy” rozumie się wiele aspektów, czyli dzierżawy, najem składników majątkowych, sprzedaż składników majątkowych, użytkowanie wieczyste nieruchomości, wpływy z opłat za trwałe zarząd, użytkowanie służebności, wpływy z opłat z tytułu użytkowania wieczystego nieruchomości, wpływy z tytułu przekształcenia prawa użytkowania wieczystego przysługującego osobom fizycznym, jako prawo własności.

Dochody z majątku Gminy w 2018 roku wynosiły 9 543 794,41 zł i stanowiły wykonanie planu w 71,75%. We wszystkich pozycjach odnotowano znaczne przekroczenie wydatków dochodów w porównaniu do planu, z wyjątkiem wpłaty z tytułu odpłatnego nabycia prawa własności oraz prawa użytkowania wieczystego nieruchomości, które wykonano w 45,83%. Szczegółowe omówienie przyczyn zostało przedstawione na Komisji Rewizyjnej. Państwo również te wyjaśnienia otrzymaliście jako radni, gdzie pokazujemy uwarunkowania, jakie w roku 2018 były w zakresie sprzedaży majątku Gminy.

Co do wydatków, to zgodnie z art. 52 ust. 1 pkt 2 ustawy o finansach publicznych: rada Gminy w budżecie określa ich limit, co oznacza, że za sytuację nielegalną należy uznać tylko ewentualne przekroczenie tego limitu. I proszę zwrócić uwagę na to, bo to jest kluczowy zapis Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej, gdzie tylko sytuacja, gdzie za nielegalną należy uznać tylko ewentualne przekroczenie tego limitu. W przypadku Gminy Miasta Tarnowa limit ten został wykonany w 92,27%, czyli nie ma możliwości uznać, że przekroczone ten limit.

W 2018 roku zrealizowane było 237 zadań inwestycyjnych na łączną kwotę 139 845 435,02 zł. Uchwałą o wydatkach niewygasających objęto - z tych 237 zadań – 19 zadań inwestycyjnych, czyli znikoma ilość, niecałe 10%. Przy czym jak powyżej wykazano, Rada Miejska w Tarnowie wykazała zgodę na przesunięcie terminu ich realizacji. Nie było to samowolne przesunięcie.

Ważnym elementem jest również deficyt, który był poruszany przez Komisję Rewizyjną. Przypomnę – bo to jest pewna manipulacja liczbami – że jak prezentowałem wyniki przy zatwierdzaniu sprawozdania to jednoznacznie pokazywałem, że deficyt był niższy o 64 mln zł. W związku z powyższym nie ma podstaw do stwierdzenia, że nie został wykonany deficyt. Oczywiście w trakcie roku on został zwiększony i też to bardzo precyzyjnie Państwu przedstawiamy jak chodzi o wykonanie deficytu, gdzie w trakcie roku był on zmieniany czterokrotnie – trzykrotnie na sesjach i raz zarządzeniem. I ta różnica tego planu to jest 2 660 739,11 zł. Przypomnę, że deficyt uchwalony to był 170 262 572 zł, wykonany – 108 546 283, 54 zł.

Kolejnym zarzutem była sprawa brakującej części subwencji oświatowej. Zupełnie dla mnie niezrozumiały zarzut. Analiza złożonych wyjaśnieni wskazuje na to, że w sprawie podjęte zostały wszystkie możliwe czynności. Jak Państwo zauważycie w tych dokumentach źródłowych, które Państwo otrzymaliście, występowałem wielokrotnie - w wielu aspektach subwencji oświatowej - o wzrost tej kwoty. I przypomnę tylko: na dofinansowanie kosztów związane z wypłatą odpraw dla zwalnianych nauczycieli – kwota wnioskowana 1 366 392 zł, kwota otrzymana – 202 000,43 zł. Dofinansowanie przekształcania gimnazjów w szkoły podstawowe: kwota wnioskowana – 311 tys. zł, uzyskana – 110 tys. zł. Na wyposażenie w pomoce dydaktyczne: kwota wnioskowana – 273 454 zł, kwota otrzymana - 145 654 zł.

Wnioskowano również o inne, między innymi o to, co Komisja Rewizyjna zarzuciła. Ale zarzut Komisji Rewizyjnej był o to, co nadprogramowo chcieliśmy uzyskać. Chcieliśmy po prostu pokazać braki, jakie mamy w subwencji oświatowej. I pomimo tego Prezydent podjął starania

o otrzymanie dodatkowych środków w wysokości 3 253 740 zł, które zarzuca Komisja, co stanowiło różnicę pomiędzy przeliczonymi skutkami podwyżek dla nauczycieli, a zwiększeniem otrzymanej subwencji w stosunku do prognozowanej w roku bazowym. I Pan Prezydent wystąpił z pismem do Ministra Edukacji Narodowej o tę niedoszacowaną subwencję.

Wniosek ten był złożony w ramach tzw. kryteriów podziału 0,4% rezerwy części oświatowej subwencji ogólnej na rok 2018. Żaden z punktów obowiązujących w roku 2018 nie dotyczył wynagrodzeń nauczycieli, a wręcz takie wydatki były z tych kryteriów wyłączone. Dotyczy to kryterium 9: Inne zadania. Dodatkowo kryterium to dotyczyło wydatków o jednorazowym charakterze, a wydatki na wynagrodzenia takimi nie są. Złożenie tego wniosku było więc niestandardowym działaniem Prezydenta podyktowanym próbą pozyskania dodatkowych dochodów dla Miasta. Natomiast Komisja Rewizyjna z tego zrobiła zarzut, z tego niestandardowego działania Pana Prezydenta Komisja zrobiła zarzut.

Należy podkreślić tutaj, że ze sprawozdania z wykonania budżetu za rok 2018 wynika, że żadne z zadań publicznych Tarnowa, jako miasta na prawach powiatu nie pozostały niezrealizowane, a wszystkie zaplanowane potrzeby społeczności lokalnej są nieprzerwanie zaspakajane. To też jest kwestia, do której się ustosunkowuje Regionalna Izba Obrachunkowa. Nie stwierdza się bowiem żadnych zagrożeń w zakresie wykonywania zadań o szczególnym znaczeniu dla mieszkańców, do których należą zadania z zakresu edukacji, pomocy społecznej czy zdrowia, a szczególnie w zakresie infrastruktury miejskiej, gdzie przypomnę ile zadań było realizowane w tym roku - 237 zadań.

W ocenianym roku nie zaniechano również realizacji zadań z zakresu kultury, gdzie pokazywane są właśnie niewykonania w zakresie kultury. Niewykonanie przychodów, ale z tytułu Amfiteatru, gdzie przyszły te dochody dopiero w styczniu – też od nas nie zależne, bo trzeba było zakończyć zadanie, a Marszałek ma ileś dni na to, żeby dokonać kontroli i wydać stosowne decyzje.

W tym stanie rzeczy mając na uwadze także stanowisko organu nadzoru, czyli Regionalnej Izby Obrachunkowej wyrażonej w uchwale opiniujące sprawozdanie z wykonania budżetu za 2018 rok oraz wniosek Komisji Rewizyjnej w sprawie nieudzielenia absolutorium Prezydentowi Miasta Tarnowa z tytułu wykonania budżetu, projekt ten, który Państwo byście głosowali, jako projekt Komisji Rewizyjnej byłby zgoła nieuczciwy w świetle tych moich wyjaśnień.

Radny Marek Ciesielczyk: *Prawdę powiedziawszy mam ochotę za nieudzieleniem absolutorium, ale nie Prezydentowi Ciepeli tylko Regionalnej Izbie Obrachunkowej. Gdybyście Państwo tak uważnie przeczytali to pismo, które odnosi się do uchwały do decyzji Komisji Rewizyjnej to moglibyście znaleźć takie analogie do wyroku sądu, gdzie oskarżony jest skazany na karę X, uznany za winnego, ale w uzasadnieniu wyroku czytamy, że jest niewinny. No bo tak to należy rozumieć, dlatego uważam, że to pismo Regionalnej Izby Obrachunkowej to jest jeden z większych skandali jakie ja widziałem w wykonaniu instytucji państwowej i potwierdza to, co kiedyś mówił prawnuczek Sienkiewicza, że na terenie między Bugiem a Odrą nie istnieje Państwo.*

Jest to pismo kompromitujące tę instytucję moim zdaniem, dlatego że albo powinna ustosunkować się negatywnie do decyzji Komisji Rewizyjnej mając na uwadze dalsze uzasadnienie pisma i byłoby to konsekwentne. Albo odwrotnie – napisać, że przychyliła się i uzasadnić dlaczego się przychyliła.

Tutaj należy się mieszkańcom wyjaśnienie. Nie wiem czy Państwo spotkaliście się z pytaniami, a ja tak. O co chodzi właściwie z tym wotum zaufania i absolutorium? Zwłaszcza, że wotum zaufania głosujemy po raz pierwszy. Tym głosowaniem, które teraz nastąpi to w ogóle nie ma się co przejmować i szkoda było Panie Skarbniku czasu, chociaż rozumiem dlaczego przedstawił Pan tak dokładnie swoje stanowisko, dlatego, że to głosowanie w sprawie

absolutorium w tym roku nic nie oznacza. Jak mówię: należy się mieszkańcom wyjaśnienie. Pierwsze głosowanie w sprawie wotum zaufania było niezwykle istotne z punktu widzenia opozycji dlatego, że ono otwiera drogę do referendum. Drugi brak wotum zaufania w przyszłym roku prowadzić może do referendum.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę te plany, o których się słyszy rządzących o obniżeniu progu frekwencyjnego można liczyć się z tym, że do takiego referendum może dojść w przyszłym roku po ewentualnym nieudzieleniu wotum zaufania. Natomiast absolutorium to są czyste liczby i tutaj nie ma się co przejmować. Prezydentowi nie udzielono cztery razy absolutorium w tamtej kadencji, jakoś to przeżył. Oczywiście to jest przykre, ale tak naprawdę to było niezastuszone, bo tak jak słusznie mówił Skarbnik: liczby są liczbami, z liczbami się nie dyskutuje.

Oczywiście można tutaj zarzut postawić ustawodawcy, że ta definicja, czy właściwie brak definicji absolutorium jest pewnym problemem, bo gdybyśmy mieli dokładne liczby, że odchylenie od normy X% może oznaczać nieudzielenie absolutorium - mielibyśmy jakąś wskazówkę. My nic nie mamy. To jest taka „wolna amerykanka” – możemy przyznać, nie możemy. Ale tak jak mówię: absolutorium nic nie oznacza, dlatego, że normalnie w normalnym trybie w czasie, w ciągu kadencji brak absolutorium może oznaczać otwarcie drogi do referendum, ale nie w tym roku, bo nie ma 9 miesięcy od dnia wyborów. Więc to absolutorium to w ogóle nie ma żadnego znaczenia tak z punktu widzenia praktycznego.

Dotychczas absolutorium było wykorzystywane politycznie przez opozycję i nawet powiem, że chociaż merytorycznie niestłusznie to politycznie miało to jakieś uzasadnienie, bo była to droga, możliwość do odwołania wójta, burmistrza, prezydenta w ciągu kadencji. To była jakaś droga, chociaż wysokie progi frekwencyjne to bardzo utrudniały.

Należałoby tutaj – o czym będę mówił może w wolnych wnioskach, bo teraz nie jest na to miejsce – w ogóle tak się zastanowić nad sytuacją naszą w Radzie, bo przecież te tendencje są widoczne „gołym” okiem. To głosowanie przejdzie bez żadnych problemów, myślę {rezydent dostanie absolutorium. Nawet myślę, że Pani radna Barwacz i Pan radny Górnikiwicz, którzy głosowali przeciwko absolutorium, zagłosują „za”, bo nie ma powodów żeby głosować „przeciw” – ani merytorycznych, o czym Pan Skarbnik mówił, ani politycznych, bo nic z tego nie wynika. Ewentualnie dla opozycji, którą stali się tutaj nasi koledzy także po prawej stronie. Oczywiście to nie jest zarzut. Państwo macie taką opinię na temat pracy Prezydenta – w porządku. Chociaż to jest trochę w sprzeczności z sytuacją powstałą w wyniku podpisania tego słynnego porozumienia, które tak naprawdę nie jest porozumieniem.

Konkludując, tutaj drodzy mieszkańcy proszę się specjalnie tym wszystkim nie przejmować co teraz ma miejsce na tej sali. To jest taka pewna gra polityczna, która nie ma znaczenia. Natomiast znacznie bardziej istotne było to, co miało miejsce wcześniej i wynik tego głosowania wcześniejszego może mieć duże skutki. Proszę jeszcze wziąć pod uwagę taki aspekt pragmatyczny: jesteście inwestorem potencjalnym, chcecie inwestować w Tarnowie i słyszycie, że Prezydent nie dostał wotum zaufania. Ja jakbym był inwestorem, to bym się trochę zastanawiał nad tym, czy rzeczywiście mam tam inwestować, czy nie inwestować. Sytuacja jest niepewna. Mieliśmy z tym do czynienia w poprzedniej kadencji i to było niekorzystne dla Tarnowa. Dlatego warto byłoby się zastanowić nad tym, jeżeli faktycznie nam zależy na tym, żeby tutaj przybywali ludzie i tutaj inwestowali swoje pieniądze, czy nie powinniśmy inaczej tego – powiem tak może trochę brzydko – „rozgrywać” i stwarzać warunki do tego, aby zachęcać ludzi to patrzenia na Tarnów jako miasto o stabilnej sytuacji, a nie odwrotnie.

Wiceprzewodniczący **Krzysztof Janas** wyjaśnił, że Prezydent Miasta Tarnowa Roman Ciepela i Zastępca Prezydenta Dorota Krakowska musieli opuścić obrady sesji z przyczyn od nas niezależnych.

Radny Piotr Sak: *Z uwagi na absencję Pana Przewodniczącego Klubu Pana Ryszarda Pagacza stanęło przede mną nie lada wyzwanie ale i obowiązek, ale i pewne uprawnienie, żeby przedstawić stanowisko Klubu radnych Prawo i Sprawiedliwość. Żeby tutaj nie trzymać długo w niepewności: nasze stanowisko jest jasne i klarowne. Będziemy głosować za nieudzieleniem absolutorium Panu Prezydentowi Romanowi Ciepeli.*

Jeżeli chodzi o argumenty, które legły u podstaw naszemu stanowisku to trzeba pamiętać, że to oczywiście nie tylko stanowisko Komisji Rewizyjnej, które już zostało przedstawione, a które stara się być teraz przez drugą stronę deprecjonowane jakoby tak naprawdę Przewodniczący Solak tu był jakiś samotnym rewolwerowcem, który strzela w sufit. Tak nie jest. Zostało przedstawione wiele argumentów, ta kontrola głęboko „orała” i doszła tak naprawdę do „korzeni zła”. Oczywiście teraz Pan Skarbnik, tutaj służby Pana Prezydenta, Pan Prezydent stara się to oczywiście przedstawić mając swoją wizję, ocenę, że tak nie jest. Ale to jest kwestia oceny.

I teraz jeżeli przejdziemy do kwestii oceny, Szanowni Państwo, to w ogóle trzeba sobie zadać pytanie co to w ogóle jest to absolutorium? To może tutaj powołam etymologię tego słowa „absolut” od uniewinnienia. Teraz należy sobie zadać pytanie, czy rzeczywiście można Prezydenta „uniewinnić” od pewnych niefrasobliwości, o których zaraz będę mówił, bo nie tylko wypowiedzi Komisji Rewizyjnej, Przewodniczącego, ale tak samo wypowiedzi poszczególnych radnych mają istotne znaczenie przy ewentualnej ocenie, następnie przez Regionalną Izbę Obrachunkową, co do zasadności podjęcia przez nas uchwały odnośnie nieudzielenia absolutorium. Dlatego teraz, jeżeli popatrzymy właśnie, czy możemy „uniewinnić” Pana Prezydenta od pewnych niefrasobliwości, czy też nie, to tutaj muszę niestety żartować Prezydenta, bo nie ma tutaj domniemania niewinności, jest tylko działanie na zasadzie ryzyka.

Jeżeli, Szanowni Państwo, uzmysłowimy sobie jeden najbardziej podstawowy fakt, który był podstawą tak naprawdę do tego, że ten budżet został uchwalony, czyli miał być „boom” inwestycyjny, miało być tsunami inwestycji. I teraz jak sobie zobaczymy, Szanowni Państwo, na wydatki majątkowe, które były planowane na samym początku roku to było 235 mln zł. Następnie oczywiście plan został zmieniany, korygowany, ale ostatecznie te wydatki miały być na poziomie 184 mln. Skończyło się na 139 mln zł. Zatem tak naprawdę w porównaniu do budżetu pierwotnego, tak naprawdę, nie zostały zrealizowane inwestycje, które były zamierzone w wysokości 95 mln zł. 30% tak naprawdę inwestycji, które były planowane, czy nawet 1/3 nie została zrealizowana.

I to jest moim zdaniem już tego typu kaliber pewnych niedostatków, które uniemożliwiają powiedzenie „Pan Prezydent zamierzył, Pan Prezydent następnie oceniając nie zrealizował”. I to jest jakby coś, co jest kwintesencją tak naprawdę. Tak naprawdę wydaje się, że – jak to się mówi – zabrano do ust więcej niż dało się przełknąć. Wtedy to sygnalizowaliśmy, że ta liczba inwestycji może być problematyczna do udźwignięcia nawet przy dobrze, sprawnie funkcjonującym Urzędzie Miasta czy jednostkach. Tego było bardzo dużo, ale to był rok wyborczy, więc wiadome, że Pan Prezydent chciał tutaj poszczycić się i pokazać swoją prężność, swoją dynamikę w działaniu. I to niestety – patrząc po liczbach – trochę zawiodło. No bo Panie Skarbniku, jaki był plan? 235 mln zł? To jest kwestia pierwsza.

Druga kwestia Szanowni Państwo, która jest istotna to tak naprawdę brak kryteriów prawidłowej gospodarki finansami. Nie ma w ustawie o samorządzie gminnym, jakimi kryteriami tak naprawdę Rada Miejska powinna się kierować w przypadku debaty, czy przede wszystkim głosowania nad udzieleniem, czy też nieudzieleniem absolutorium. Czyli my sami mamy je zdiagnozować, zinterpretować i sami mamy wskazać amunicję czy oręż, która by wskazywała na to, czy te argumenty, które zostały przedstawione przez Prezydenta są dla nas zasadne czy też nie? Czy my się z nimi zgadzamy, czy też się nie zgadzamy? I to przecież stało się zarzewiem stanowiska Kolegium Regionalnej Izby Obrachunkowej sprzed trzech lat, tak?

Gdzie wskazano, że tak naprawdę my, jako radni, mamy pełne prawo oceniać Prezydenta i nie możemy być w tym zakresie krępowani czy ograniczani. Trzeba sobie otworzyć tę uchwałę Kolegium, to postanowienie i sobie go odczytać i przypomnieć i utrwalić. I to powoduje, że w moim odczuciu, jeżeli popatrzymy co powinniśmy tak naprawdę weryfikować. To tak naprawdę pierwsza kwestia, kwestia dochodów: czy dochody zostały osiągnięte na takim poziomie, jakie były planowane „per global” i zakłada się, przynajmniej patrząc na orzecznictwo, że kwota ma być minimalna dochodów, czyli powinno być więcej. Czyli zakładamy pewne minimum. Jeżeli chodzi o wydatki, to znowuż to powinna być kwota maksymalna. Teraz patrząc na dochody - zaraz przedstawię szereg tych działów, rozdziałów, które nie zostały spełnione - to oczywiście też zdajemy sobie sprawę, że na początku roku, tak jak budżet jest planowany, to ciężko antycypować, przewidzieć jak jakiś wytrawny szachista, wszystkie możliwe sytuacje, które mogą nastąpić, więc to jest zrozumiałe, że to musi fluktuować.

Z drugiej strony też tak mówienie jak Pan Skarbnik wskazuje, że przecież była realizacja uchwał, były zmieniane budżety, my to akceptowaliśmy, można dojść do wniosku, że tak naprawdę tylko osoba, która jest nieudacznikiem, indolentem tak naprawdę nie wyczyści sobie budżetu na koniec roku w grudniu, żeby te wartości od siebie jakoś nie były skorelowane, nie były w swojej bliskości. I taka jest praktyka, Panie Skarbniku, że zawsze w listopadzie, w grudniu, okazuje się, że są wnioski Prezydenta, bo my przecież jako Rada Miejska i to trzeba pamiętać, że my nie mamy prawa zmiany w budżecie. To jest inicjatywa wyłączna w trakcie roku budżetowego, która należy do Prezydenta, więc to Prezydent później zawiaduje tą całą sytuacją.

To powoduje, że jeżeli popatrzymy przez pryzmat kwestii związanej z dochodami i wydatkami to nie jest tak różowo. O wydatkach już powiedziałem, jaki był plan, jak się skończyło. Jeżeli chodzi o dochody, to chciałem zauważyć, że początkowo miała być to kwota 691 mln zł. Skończyło się na 680 mln zł z groszami. Następnie, jeżeli popatrzymy na dochody dział 500 „Handel” 90% było założenie 1 265 000 zł, dział 600 „Transport” początek roku 41 mln zł - Panie Skarbniku, Szanowni Państwo - ostatecznie 22 mln zł. Niby ponad 1% więcej od tego po zmianach, ale od pierwotnego się to różniło o 50%. Turystyka: dochody - pierwotny plan 630 dział - 881 000 zł, po zmianach 162 000 zł, a nawet tego nie osiągnięto, bo było 155 000 zł. Gospodarka mieszkaniowa: dział 700 - pierwotny plan 26 mln zł, ostatecznie po zmianach miało być 12 mln zł, a skończyło się na 9,7 mln zł, czyli 75,76%. Następnie wpływy z opłat targowych 500 tys. zł, ostatecznie 420 tys. zł, czyli 84%. Pozostałe zadania z zakresu polityki społecznej: dział 853 - wprawdzie wyższe niż planowane, ale ostatecznie 11 mln zł, ale miało być na początku roku 18 mln zł, a skończyło się na prawie 13 mln zł. Kultura - to, o czym mówiła już Pani Anna Krakowska - plan z działu 921 - 5 200 000 zł, ostatecznie założenie 3 700 000 zł, a skończyło się na 1 800 000 zł.

Ja zdaję sobie sprawę, że mówię o bardzo niestrawnych liczbach, które są ciężko pojmowane, ale nie mniej jednak wskazuję, gdy popatrzymy literalnie i tak jak chce Pan Skarbnik założyć chomąto na oczy i badać to wszystko to oczywiście jesteśmy w stanie to zbadać. Ciężko mieć większe wydatki niż założone, bo wtedy by było naruszenie dyscypliny finansowej. Ale widzi Pan Panie Skarbniku, że nie trzeba dużo, żeby pokazać, że są duże odchylenia pomiędzy tym, co było planowane w niektórych zadaniach po stronie wydatków i dochodów. I to powoduje, że można z punktu widzenia zasady legalizmu mówić o tym, że ten budżet nie został wykonany, a tym samym Prezydentowi nie należy się skwitowanie, udzielenie absolutorium.

To, co też jeszcze jest istotne, co może jeszcze nie wybrzmiało dotychczas, a wynika notabene z działań Regionalnej Izby Obrachunkowej, to jest kwestia chociażby wynagrodzeń wiceprezydentów. Jak się okazało otrzymywali większe wynagrodzenia - i tutaj Prezydent ustala wynagrodzenie - na poziomie 5 600 zł w sytuacji, w której wynagrodzenie mogło wynosić raptem 4,5 tys. zł. I teraz jest kwestia wniosków pokontrolnych, które jak dobrze

pamiętam jest kwestia oczywiście konieczności właściwego wyliczenia tego i nawet zwrotu tych kwot przez wiceprezydentów.

Radny powrócił do tematu uzyskiwanych dochodów: *Jednak nie może być tak, od wielu lat są bardzo mocno, bardzo naciągnięte kwestie związane z aspektami dotyczącymi uzyskiwanych przychodów z tytułu sprzedaży nieruchomości, tak? Pan radny Łabno w poprzedniej kadencji mówił o budowaniu fikcyjnego dochodu. W jakimś stopniu też tutaj tworzy się pewne ramy i one niestety kończą się na panewce.*

Kończąc swoją wypowiedź oznajmił, że wobec powyższych argumentów Klub radnych Prawo i Sprawiedliwość zagłasuje za nieudzieleniem absolutorium Prezydentowi Miasta Tarnowa.

*Ad vocem Skarbnik Miasta **Sławomir Kolasiński**: Oczywiście Pan Mecenas bardzo piękny tutaj nam zaprezentował głos, prawie jak prokurator, który w różny sposób i różnymi cyframi spróbował pokazać to, że w tamtym roku 2018 praktycznie prawie, że stała się dramatyczna sytuacja w Mieście, bo – i teraz będą się odnosił do poszczególnych elementów.*

Jeśli chcemy się porównywać do planu pierwotnego, to Szanowni Państwo, musimy sobie zdawać z tego sprawę, że budżet jest pewną prognozą, a szczególnie dochody. Dochody są prognozą, czyli prognozujemy na początku roku pewną kwotę, którą możemy uzyskać w roku budżetowym, ale różne sytuacje się zdarzają w tym roku budżetowym. Wszystkie zmiany budżetu, które były uchwalane przez cały rok były nie z sufitu, nie z wykopalisk, tylko z konkretnych przypadków, które się wydarzyły w tym roku. A najważniejsze, Proszę Państwa, w tym wszystkim, że te zmiany budżetowe uchwalał Klub, który miał większość w Radzie. W związku z powyższym dzisiaj odnośnię się do kwot z 1 stycznia jest po prostu nieuczciwe, Panie Mecenasie. Bo Pan głosował za tym, żeby te zmiany budżetowe były, bo wtedy mieliście większość w Radzie.

O czyszczeniu budżetu nie ma mowy. Proszę sobie zobaczyć na ile był czyszczony budżet w grudniu 2018 roku i w jakim aspekcie. Czyli wszystkie kwoty, które Państwo ustalili były za aprobatą Klubu PiS w roku 2018, bo nie było innej możliwości. Gdybyście nie głosowali „za” to by nie było uchwał zmieniających budżet.

Mówi Pan o tym, że miało być tsunami inwestycyjne, nie było tsunami inwestycyjnego. A co to jest to 237 inwestycji? To jest nic? To jest coś, co przeszło obok tego Miasta? Nieprawda. To jest ciężka praca. Jak mówi się, że myśmy jakiejś rzeczy nie wykonali albo wykonaliśmy coś źle, to źle oceniacie Państwo tych ludzi, którzy siedzą tam na zapleczu i w Urzędach naszych. Bo to absolutorium tak do końca nie jest dla Prezydenta, jest dla nasz wszystkich tutaj, którzy siedzimy, którzy ciężko na to pracowaliśmy, żeby było 237 inwestycji wykonanych.

Kuriozalna decyzja Regionalnej Izby czy opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej trzy lata temu, która napisała, że za każde uchybienie można nie udzielić została zdruzgotana przez wszystkie sądy, stąd dzisiaj jest ta sytuacja absolutorium, w której jest jasno powiedziane i Regionalna Izba Obrachunkowa tu zaprzecza temu, co powiedziała dwa lata temu: „zwraca się jednak uwagę, że z orzecznictwa sądów administracyjnych wynika pogląd, zgodnie z którym jeśli organ stanowiący nie wykaże i nie uzasadni, że w związku z niewykonaniem istotnych zadań dla społeczności gminy nakreślonych w uchwale budżetowej doszło do kwotowego naruszenia granic wydatków i to z winy organu wykonawczego, to nie może podjąć działań skutkujących nieudzieleniem absolutorium”. Proszę mi powiedzieć: podpieranie się taką uchwałą Regionalnej Izby [Obrachunkowej – przyp.] kuriozalną dla mnie trzy lata temu i Pan o tym doskonale wie. Gdzie ta uchwała została zdruzgotana przez sądy administracyjne, podpieranie się dziś jest nieuzasadnione.

Szanowni Państwo – wynagrodzenia. Proszę sobie zobaczyć na to czym podpieracie się dzisiaj i powiecie: „no tak, 29 zarzutów Regionalnej Izby Obrachunkowej, a w tym wynagrodzenia”. A proszę powiedzieć, jak była uchwalana ustawa o tych wynagrodzeniach?

Jaki był okres wejścia w życie? To było rozporządzenie Rady Ministrów – tak, przepraszam. Jaki był okres wejścia w życie? Niecały miesiąc. No to proszę powiedzieć jak rozwiązać umowę pracy z poszczególnymi zastępcami, którzy mają umowy o pracę? To jest niezgodne z prawem to co się wydarzyło. Prezydent podjął słuszną decyzję. Dał okres wypowiedzenia tym trzem zastępcom. Dał okres wypowiedzenia i będziemy tego bronić, bronimy, już złożyliśmy stosowne wyjaśnienia. Regionalna Izba Obrachunkowa nie przyjmuje, może to trzeba będzie rozstrzygnąć na etapie sądów, ale to nie jest wina Prezydenta. Prezydent zastosował się zgodnie z prawem jakie miał, czyli dał wypowiedzenie swoim zastępcom, tak jak każdemu pracownikowi powinien to zrobić. W związku z powyższym od 1 października mieli zmienione płace. Zgodnie z prawem Prezydent postąpił i niezgodnie z prawem Regionalna Izba [Obrachunkowa – przyp.] to zarzuca.

Proszę mi wierzyć, ja podziękowałem ludziom po protokole Regionalnej Izby Obrachunkowej, podziękowałem wszystkim dyrektorom i przez nich wszystkim pracownikom. Tak duży zakres obowiązków, jaki jest w takim mieście na prawach powiatu, gdzie są i zadania gminne i zadania powiatowe. Tysiące decyzji, proszę sobie przypomnieć – 100 tys. decyzji wydawanych rocznie. Proszę zobaczyć, jakie inwestycje. Ci ludzie naprawdę ciężko pracowali, żeby było 29 niekoniecznie trafionych zarzutów, a jak były to bardzo, bardzo, bardzo nieznaczne uchybienia. Podziękowałem i jeszcze raz z tego miejsca dziękuję wszystkim pracownikom tego Urzędu za ciężką, bardzo solidną pracę.

*Ad vocem radny **Piotr Sak**: Jeżeli chodzi, Szanowni Państwo, o kwestie dotyczące tutaj, bo rozmawialiśmy odnośnie uchwały pełnego składu Regionalnej Izby Obrachunkowej, to ja zadam pytanie, czy Panie Skarbniku Pan mówi, że zostało zdruzgotane, czy mam rozumieć, że Pan Prezydent składał jakieś odwołania, skargi od tej decyzji? Bo z tego, co mi wiadomo absolutnie nie było składanych żadnych odwołań, więc to orzeczenie nie zostało, mam rozumieć, zakwestionowane. Chyba że Pan Skarbnik ma jakąś nową, dotychczas nieodgadnioną dla mnie nieznaną wiedzę.*

*Skarbnik Miasta **Sławomir Kolasiński**: Oczywiście, że nie. Tylko Panie radny, proszę sobie przypomnieć sentencję tego wyroku i teraz wszystkie orzeczenia sądów administracyjnych, które dotyczą bardzo podobnych spraw.*

*Radny **Piotr Sak**: Panie Skarbniku, to jak Pan raczy powiedzieć, że zostało zdruzgotane to konkretnie orzeczenie to raczej Pan mija się troszeczkę z prawdą. I to, że Pan mówi, że są orzeczenia – każda sprawa jest z in casu rozpoznawana, więc jeżeli Pan, Panie Skarbniku lub Prezydent – bo to jego jest jak gdyby kompetencja – nie złożył skutecznego odwołania do dalszych organów, czyli do odwołania się do sądu administracyjnego, to dzisiaj mówienie że coś jest kuriozalne wydaje się troszeczkę przesadzone i tutaj dużo egzageracji i wydaje mi się, że Pan jako urzędnik nie powinien w sposób nonszalancki wypowiadać się o działaniu specjalistów z Regionalnej Izby Obrachunkowej – to jest jedna rzecz.*

Druga rzecz – jak Pan, Panie Skarbniku raczy przytaczać orzeczenia to ja też sobie przygotowałem orzeczenia – wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego z dnia 30 października 2013 roku dla Pana wiadomości I SA/Ke 554/13, które mówi w ten sposób: „w procesie udzielania absolutorium należy uzyskać odpowiedź na pytania: jak wygląda stan planowanych dochodów i wydatków budżetowych w stosunku do jego realizacji”.

*Radny **Tomasz Olszówka**: Szanowni Państwo, myślę że tarnowianki i tarnowianie, którzy przystuchują się tej dyskusji mogą czuć się trochę zmęczeni i zagubieni tymi wątkami, które są pasjonujące dla mecenasów i skarbników, ale nie dla „zwykłych zjadaczy chleba”.*

Ja spróbuję króciutko wyjaśnić Państwu, o czym my dzisiaj dyskutujemy. Myśmy tydzień temu debatowali o stanie Miasta, a dzisiaj debatujemy o słupkach, o bardzo ważnych dla budżetu słupkach, ale tylko słupkach. Naszym zadaniem jest sprawdzenie, czy te słupki się zgadzają, czy budżet został zrealizowany zgodnie z prawem i tylko do tego nasza ocena musi się

sprowadzać. Nie do oceny jakości pracy Prezydenta, nie do oceny całokształtu funkcjonowania Urzędu Miasta.

Tutaj nie ma co akurat, Panie Skarbniku, w tym punkcie dziękować pracownikom. Ja podziękowałem pracownikom w tamtej debacie, kiedy rozmawialiśmy o Mieście, o funkcjonowaniu Miasta. Dzisiaj rozmawiamy tylko i wyłącznie o tym, czy budżet został zrealizowany. I to trzeba tutaj jasno i wyraźnie powiedzieć i taka jest dosyć utrwalona judykatura, czyli mam na myśli orzecznictwo Naczelnego Sądu Administracyjnego, że musimy do tego podchodzić wąsko, czyli podchodzić do tego czy budżet został wykonany? Ale ten budżet, który podlegał późniejszym nowelizacjom, na co Państwo radni poprzedniej kadencji każdorazowo dawali zgodę. Oceniamy ten budżet ostateczny, a nie ten budżet z 1 stycznia 2018 roku.

Mając to wszystko na uwadze, mając na uwadze tę dyskusję, mając wcześniej na uwadze stanowisko Regionalnej Izby Obrachunkowej – pomimo wątpliwości, które nasz Klub wyrażał w ramach pracy Komisji Rewizyjnej – dzisiaj możemy z czystym sumieniem zagłosować „za” udzieleniem absolutorium z wykonania budżetu z roku 2018 i przy okazji, bo nie miałem okazji wcześniej zabierać głos w poprzednim punkcie, ja bym sobie bardzo gorąco życzył, żeby w przyszłym roku móc też z czystym sumieniem zagłosować „za” wotum zaufania dla Prezydenta Tarnowa.

Radny Dawid Solak: *Szanowni Państwo, nie wiem dlaczego wszyscy wiążemy – również Pan Przewodniczący Olszówka – w tak nierozzerwalny sposób decyzję Rady Miejskiej w sprawie udzielenie bądź nieudzielenia absolutorium Prezydentowi Miasta Tarnowa z opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej w sprawie wykonania budżetu.*

Ten autorytet jakim myślę, że niegdyś albo jeszcze przed jesienią, albo dla części osób obecnych tutaj na sali, zwłaszcza po stronie Pana Prezydenta – ten autorytet już przynajmniej dwukrotnie upadł. Gdyby intencją ustawodawcy było ocenianie tylko i wyłącznie słupków, tylko i wyłącznie matematyki, to nie Rada Miejska udzielałaby Prezydentowi absolutorium, tylko Regionalna Izba Obrachunkowa. Z jakiegoś uzasadnionego powodu to uprawnienie zostało pozostawione Radzie Miejskiej, a nie Regionalnej Izbie Obrachunkowej.

My, jako radni, Szanowni Państwo, mamy pewien szerszy obraz sytuacji okołobudżetowej, nie widzimy tylko i wyłącznie słupków, wiemy o wiele więcej niż Regionalna Izba Obrachunkowa na temat najrozmaitszych okoliczności, które zaszły w Tarnowie, i które mogły mieć ogromny wpływ na kształt tego budżetu.

Szanowni Państwo, jednej strony mamy Prezydenta, który zapewnia, że wszystko jest „okej”. Ja mam w głowie taką wypowiedź Pana Prezydenta, kiedy mówił, że poziom zadłużenia Tarnowa jest wysoki, ale bezpieczny. Jak to się ma do wyników audytu, którego niestety dzięki decyzji większości Państwa radnych nie było dane nam przedyskutować przed podjęciem uchwały w sprawie absolutorium? Moim zadaniem te słowa, że wysokie zadłużenie Tarnowa jest bezpieczne mają się zupełnie nijak do wyniku audytu, który został opracowany przez niezależnych ekspertów, co prawda pobieżnie i co prawda mieli na to bardzo mało czasu. Myślę, że gdyby ta analiza była głębsza, te wnioski dla naszego Miasta byłyby jeszcze bardziej druzgocące.

Szanowni Państwo, ja tylko pozwolę sobie przypomnieć, że 19 zadań inwestycyjnych, które były ważne dla mieszkańców nie zostały zrealizowane w roku 2018. A z jakiego to powodu? W dużej mierze ze względu dlatego, że zbyt późno ogłaszano przetargi. Jeśli w lipcu lub sierpniu ogłasza się jakiś przetarg, Szanowni Państwo, to jest to jak dla mnie oczywiste, że nie zdąży się przed końcem roku budżetowego zrealizować jakiejś określonej inwestycji.

Ta szersza ocena wykonania budżetu przez Prezydenta – zwłaszcza dla obywatelskiego ugrupowania - to powinna być również ocena tego w jaki sposób Prezydent realizuje te zadania inwestycyjne, które wybrali sobie mieszkańcy w Budżecie Obywatelskim. A w jaki

sposób, Proszę Państwa, te zadania są realizowane przez Prezydenta? Zadania z Budżetu Obywatelskiego z 2017 roku są w dalszym ciągu niezrealizowane. Zadanie z roku 2016 jedno jest w dalszym ciągu niezrealizowane. To wszystko powinno mieć wpływ na pewną naszą całościową ocenę działań Prezydenta.

Pan Skarbnik mówił o sprawach związanych z subwencją oświatową, o tym, że Miasto wystąpiło o te 3 200 000 zł do Ministra Edukacji Narodowej. Tylko Proszę Państwa Miasto wystąpiło poza jakimkolwiek trybem, nie został złożony wniosek na żadnym formularzu, tylko zostało napisane pismo na osiem linijek i to zostało wysłane do Ministra Edukacji Narodowej. Szkoda, że nie ma Pana Prezydenta dzisiaj, bo zapytałbym się go, czy on, jako Wicemarszałek Województwa dofinansowałby jakiekolwiek zadanie inwestycyjne, czy przyznałby pieniądze komukolwiek, kto pisze pismo na osiem linijek, a nie składa wniosku o dofinansowanie.

Przewodniczący **Jakub Kwaśny** poinformował, że Pan Prezydent musiał chwilowo opuścić obrady sesji Rady Miejskiej.

Radny **Dawid Solak**: *Szanowni Państwo, realizacja przez Prezydenta budżetu i to absolutorium to nie jest tylko realizacja tych zapisów, które zostały w tym budżecie zawarte przez Radę Miejską, ale to też wykorzystywanie pewnych nadarżających się szans, wykorzystywanie pewnych nadarżających się okazji.*

Stąd jest też konieczność nowelizowania tego budżetu, na które to nowelizacje Rada Miejska nie ma już większego wpływu. Szanowni Państwo, ja poprosiłem a 'propos tych szans, które nie zostały wykorzystane, ekspertów Urzędu Marszałkowskiego o to, aby przygotowano mi taką listę naborów, listę konkursów, które były ogłoszone w Urzędzie Marszałkowskim, i do których miasto Tarnów nie wystartowało. To jest dziesięć konkursów, z których my, jako Miasto mogliśmy uzyskać konkretne pieniądze.

Poprosił o dołączenie przedstawionej listy, jako załącznika do protokołu z sesji – zał. nr 24.

Ad vocem Zastępcy Prezydenta Miasta **Piotr Augustyński** wyjaśnił przyczyny nieobecności Prezydenta na sali (alarmy bombowe w tarnowskich przedszkolach).

Radna **Anna Krakowska**: *Proszę Państwa, będę wypowiadała się nie tylko jako przedstawicielka Klubu, ale przede wszystkim osoba, która pełni funkcję samorządowca i wypowiada się w sprawach samorządowych. Moi przedmówcy być może znacznie bardziej fachowo i merytorycznie przedstawili uzasadnienie dla swoich stanowisk, ale po wczorajszym spotkaniu Rady Osiedla Mościce pozwolę sobie powiedzieć, że mieszkańcy pośrednio mają wpływ na przykład na moją decyzję, co do udzielenia bądź nie, absolutorium Panu Prezydentowi.*

Co mieszkańcy wnoszą z dzisiejszej naszej dyskusji? Oni wnoszą po pierwsze informacje o dokumentach na podstawie których procedujemy i wnoszą informacje na podstawie tego, o czym mówią kolejni radni w sposób mniej lub bardziej fachowy. Co to oznacza? Oznacza to informacyjny chaos – mówię z pełną odpowiedzialnością.

A wiecie Państwo co wczoraj mówili przede wszystkim mieszkańcy? Mieszkańcy mówili o tym, co im naprawdę dolega, co jest niedobre. Nie mówili o tym, że jest na przykład Amfiteatr, i że są remonty dróg też na ukończeniu. Mieszkańcy mówili o tym, co jest fatalne i przerzucanie się tutaj liczbami, liczbami, liczbami, gdy ludzie mówią o nie do wytrzymania hałasie np. na Jana Pawła II i ulicy Czerwonej, o skandalicznym zanieczyszczeniu powietrza. Mieszkańcy mówią o tym, że ani słowa o spalarni śmieci. Mieszkańcy mówią o fatalnej infrastrukturze. Dlaczego mamy ich nie słuchać? My się będziemy przerzucać liczbami i na przykład przedstawiciele Miasta, jak Pan Skarbnik, którego osobiście bardzo szanuję, będzie mówił o znakomitym wykonaniu obowiązków przez pracowników [Urzędu – przyp.] Miasta.

Szanowny Panie Skarbniku, przecież Pan doskonale wie, że te uchwały, które były podejmowane w 2018 roku zmieniające plany budżetowe, one zostały w przypadku mojego Klubu, zostały wręcz wymuszone. Słyszeliśmy: albo się zgodzicie, albo nic nie będzie realizowane. I niech mieszkańcy to wreszcie usłyszą.

I kolejna sprawa. Proszę Państwa, z tego co jako mieszkanka Tarnowa mogę wywnioskować: dochody niższe, wydatki dużo wyższe, rozwierają nam się te nożyce, a nikt na tej sali, nawet Pan Przewodniczący Tomasz Olszówka – ale ja dzisiaj na to liczyłam Panie Przewodniczący – nie odniósł się do audytu finansowego, który na wniosek Pańskiego Klubu został przeprowadzony.

Ja wczoraj mogłam przeczytać wnioski z tego audytu i one są szalenie niepokojące, naprawdę Proszę Państwa. I będę miała prośbę do Pana Skarbnika, żeby powiedział konkretnie i realnie jak przedstawia się zadłużenie Miasta. Bo Proszę Państwa, jeżeli wyobrażam sobie Miasto jako dom, który ma rozmaite wydatki, to muszę wiedzieć jakie są kryteria gospodarowania finansami.

Wczoraj Pan Przewodniczący Rady Miejskiej był łaskaw powiedzieć do mieszkańców Mościc: Proszę Państwa, z tego co mówicie to wybierzcie może trzy inwestycje, bo to się może uda zrealizować. Jak muszą się czuć mieszkańcy Miasta, jeśli słyszą, że zadanie X będzie ważniejsze od zadania Y?

I wreszcie na zakończenie: Proszę Państwa, co mnie niepokoi jako zwykłą, przeciętną mieszkankę Tarnowa? Nie tylko to, że zrealizowanie czegokolwiek cztero-, pięciokrotnych powtórzeń ale martwi mnie jako zwykłego człowieka, który w tym Mieście żyje – i będzie mam nadzieję żył – że nie mówi się o wzrastającej liczbie pracowników Miasta przy malejącej liczbie mieszkańców Tarnowa, że nie mówi się jak naprawdę wyglądają te właśnie rozwarte nożyce, czego nie zrobimy na pewno.

I Proszę Państwa jest skandaliczne, że czasami udaje się „przepychać” pewne inwestycje poza trybem, bo ktoś nacisnął, bo ktoś miał większe jakieś możliwości, jak nie chcę użyć żadnego rzeczownika obrażającego kogokolwiek. I dlatego pytam: czy budżet został zrealizowany zgodnie z prawem? I to jest dla mnie najistotniejsze i odpowiadam sobie: są uchybienia prawne i chcę jako obywatelka tego Miasta uzasadnić przyjętą za chwilę przeze mnie decyzję.

*Ad vocem radny **Tomasz Olszówka**: W całej rozciągłości podzielam Pani radnej obawy związane z audytem, który został wykonany na zlecenie Urzędu Miasta Tarnowa i będziemy na pewno o tych obawach jeszcze dużo dyskutować, natomiast jeszcze raz do skutku i uparcie: ten punkt, w którym teraz jesteśmy nie dotyczy oceny pracy Prezydenta, nie dotyczy funkcjonowania Urzędu Miasta, nie dotyczy deficytu, nie dotyczy zadłużenia Miasta. To jest debata księgową, to jest debata formalno-prawna, dotycząca tego, czy budżet został zrealizowany. Budżet, który w tamtej kadencji żeście Państwo uchwalali wraz z wszystkimi poprawkami. 30 lat od czasów funkcjonowania ustawy o samorządzie gminnym dalej nie rozróżniamy pojęcia „absolutorium” od pojęcia „wotum zaufania”. Dlatego też dobrze się stało, że te dwie instytucje zostały od tego roku rozdzielone. Więc te wszystkie obawy, które ma Pani radna to są obawy, o których należy głośno mówić w ramach debaty o stanie Miasta.*

*Radny **Józef Gancarz**: Dla mnie absolutorium są to wszystkie zdarzenia, które miały miejsce w roku ocenianym, czyli w roku obrotowym 2018. Nie zgadzam się tu z moim przedmówcą, że absolutorium to jest decyzja wynikowa słupków po stronie aktywów i pasywów, po stronie wydatków, przychodów i tak dalej. Ponieważ absolutorium to jest całokształt działań, które miały miejsce w roku obrotowym i nie tylko chodzi o wynik finansowy, ponieważ wynik finansowy oczywiście się zgadza, bo gdyby się nie zgadzał, byłyby jakieś przekroczenia inne aniżeli merytoryczne, to wtedy oczywiście rozmawialibyśmy w innym miejscu i w innym temacie.*

Natomiast ja, jako członek Komisji Rewizyjnej głosowałem przeciwko absolutorium, nie dlatego jak to mówiono publicznie, że to jest sprawa polityczna. Natomiast miałem argumenty żeby tak głosować.

Pierwszy argument to jest sytuacja, która nie została rozwiązana przez Pana Prezydenta, bo oceniamy oczywiście Pana Prezydenta, Pan Prezydent ma swoje służby – sprawa odorów jak „idzie” z okolic wysypiska odpadów komunalnych w Krzyżu. W Krzyżu nie da się żyć od kilku lat, a obecnie na przykład w letnich miesiącach obecnych, czy jeszcze dwa tygodnie temu, nie dało się wyjść na dwór o 5:00, 6:00 rano. Nie da się po prostu – że tak powiem – oddychać normalnie. I tego procesu Pan Prezydent, jako gospodarz Miasta nie rozwiązał. Są pieniądze na ochronę środowiska, mówi się dużo o walce ze smogiem, a taki problem jak odór ze śmietniska – Państwo tego nie zrobiliście. Jeżeli zapytamy mieszkańców Krzyża, czy dać Panu Prezydentowi absolutorium i ogólnie Urzędowi Miasta Tarnowa, czyli Panu Prezydentowi, osobom, które wykonują budżet, w związku z sytuacją, jaka jest w Krzyżu „idącą” od śmietniska, to każdy powie „nie”.

I to jest jeden z powodów, dla którego ja głosowałem na „nie” na Komisji Rewizyjnej, dlatego nie zgadzam się ze stwierdzeniem, że absolutorium to są tylko słupki matematyczne i jest to - jak w spółce akcyjnej, czy w spółce z o.o. całokształt działań Prezesa. Tu jest podobnie – całokształt działań Pana Prezydenta.

Sprawa druga – wiarygodność, jaka szła do opinii publicznej co do inwestycji. W roku 2018 uprzednia Rada przegłosowała inwestycje jak budowa ulicy Kasprowicza od ronda na Słowackiego aż do Parku Piaskówka. Umówiliśmy się, że to będzie realizowane w roku 2019. Pan Prezydent przygotowywał budżet w roku 2018 w listopadzie – była ta inwestycja. Niestety dwa miesiące później – końcem grudnia, a więc możemy to oceniać, bo to było w 2018, tę inwestycję „zdzęto”. I nie jest moją rolą oceniać czy to „zdzęto” w wyniku Państwa umowy koalicyjnej, czy to radni „zdzęli” czy Pan Prezydent. Pan Prezydent to „zdzęł” z budżetu, a więc tutaj Pan Prezydent jest niewiarygodny w stosunku do tego, co powiedział wcześniej mieszkańcom.

Podobnie z ulicą Bocheńskiego, była w WPF-ie, ona została „zdzęta” i nie została zrealizowana. A więc mieszkańcom mówiono trzy miesiące wcześniej: będziemy realizować. Tych rzeczy nie zrealizowano.

Następnie sprawa braku kontynuacji inwestycji w latach następnych rozpoczętych w latach poprzednich. Wymienię tylko ulicę Traktorową, czy budowę dróg w okolicy ulicy Chełmońskiego, Komunalnej i tzw. „przebiecia”.

Ulica Traktorowa jest to chyba jedna z najgorszych ulic w Krzyżu. Tam są takie płyty betonowe, żelbetowe wystające na kilka centymetrów. Tą ulicą się nie da jeździć. W każdym budżecie od roku 2015 do roku 2018 były na to pieniądze. Do dnia dzisiejszego nie rozwiązano problemu własności. Jeżeli mówimy o skuteczności Pana Prezydenta, to tu Pan Prezydent był nieskuteczny. Jeżeli faktycznie jest to pewna trudność – a jest to pewna trudność – to należało zagwarantować pieniądze w roku 2019. Niestety ulica Traktorowa „spadła” z budżetu na rok 2019 i temat jest zawieszony i niekontynuowany.

Podobnie było z 100 tys. zł na budowę dróg między ulicą Komunalną, Chełmońskiego oraz „przebieciem”. Nie rozpoczęto tej budowy i nie wprowadzono tego zadania do budżetu na rok 2019, a więc nie ma kontynuacji zadań.

Podobna sprawa: na przykład ulica Porzeczkowa, ulica Żurawia, Cytrynowa, Malinowa – wykonali tam projekty i ludzie myśleli, mieszkańcy, że będziemy to budować w roku 2019. Niestety to się nie znalazło w budżecie roku 2019. I nie jest moją rolą oceniać znowu, czemu Państwo - koalicyjnie 14 osób - nie przegłosowali tego, ale Pan Prezydent mógł to wprowadzić i tego nie wprowadził. A więc tutaj brak kontynuacji działań w inwestycjach.

Tutaj mam trochę żal do Pana Skarbnika, który dość tak jednoznacznie mówi o większości Klubu PiS w tamtej kadencji. Tak, była większość i musi Pan Skarbnik wiedzieć, że wszystkie uchwały budżetowe za 4 lata były przegłosowane. Dyskutowaliśmy do końca, nawet przerywaliśmy sesje, ale były przegłosowane. I Panie Skarbniku, jeżeli mamy taką dzisiaj wykładnię ustawową uchwał budżetowych w samorządzie, że Pan Prezydent tylko zmienia uchwałę budżetową. Jeżeli Pan w jednej uchwale wprowadza 10 mln zł dotacji od Rządu Polskiego na przykład na budowę sali koncertowej przy Szkole Muzycznej, albo wprowadzał Pan pieniądze dodatkowe na nagrody na przykład przy Urzędzie Pracy, albo wprowadzał Pan miliony złotych w edukację, dotacje, albo wprowadzał Pan środki zewnętrzne Unii Europejskiej. Jeżeli w tej samej uchwale Pan to wprowadza i w tej samej uchwale „wyrzuca” Pan inwestycje, a „wyrzucił” Pan mówiąc kolokwialnie na 95 mln, bo wydatki majątkowe co mówił Pan Piotr Sak, były na początku 230 mln, a wykonanie - 130. 95 mln wydatków majątkowych nie było wykonanych, a więc tyle musieliśmy „zejść” z tym budżetem. Ale to był wynik faktycznie, że były dotacje w jednym budżecie i schodzi Pan w tym samym budżecie z majątkowymi wydatkami i dlatego myśmy głosowali te budżety.

Sprawa następna to niewygasające środki. Jeżeli byśmy nie zagłosowali środków niewygasających to wtedy na przykład jakiś przetarg rozstrzygnięty we wrześniu, a nieskończony w grudniu – gdybyśmy tego nie przegłosowali – postawilibyśmy Miasto w sytuacji bardzo trudnej. Robota byłaby wykonana w połowie, wtedy by należało nowy przetarg rozstrzygnąć i pewnie zapłacić wykonawcy za część robót i następnemu jeszcze 100%, a więc myśmy dlatego to głosowali, aby świadomie zaoszczędzić w Mieście.

Radny odniósł się do kwestii sprzedaży mienia komunalnego - 15% wykonania. Ja się zgadzam, że trzeba sprzedawać drogo, a kupować tanio, ale jeśli 2018 roku były podobne niewykonania to Pan, jako Skarbnik i Pan Prezydent powinien wiedzieć, że nie wykonacie tych dochodów, a więc świadomie „przeholowaliście” w budżecie dochody. Powtarzam, świadomie „przeholowaliście” dochody o około 17 mln zł.

I jeżeli patrzymy na słupki matematyczne to na początku roku 2018 prawdopodobnie nie zachowaliście sytuacji optymalnej alby te dochody świadomie zapisywać. Było to świadome zapisanie dochodów, które prawdopodobnie wiedzieliście, że nie wykonacie. Mielicie przykład roku 2017, należało się zastanowić w roku 2018 i to jest duży minus dla Państwa, jeśli chodzi o kształtowanie budżetu.

Zastępca Prezydenta Miasta Piotr Augustyński: *Odpowiadając Pani radnej Annie Krakowskiej w kwestii hałasu: zgoda, sam jestem mieszkańcem sąsiadującym z Aleją Jana Pawła II, ale pragnę Państwu radnym przypomnieć, że to Państwo w tamtym roku odrzuciliście plan zagospodarowania dotyczący obwodnicy północno-wschodniej, na którą mieszkańcy bardzo czekają. To jest jedna sprawa.*

Druga sprawa dotycząca złego stanu powietrza – też zgoda. Natomiast w kwestiach dotacji i wszelkich spraw związanych z pomocą w wymianie pieców Miasto realizuje szereg projektów i dążymy do tego, aby ten stan powietrza był coraz lepszy. Pełna informacja dla mieszkańców. Realizujemy też postanowienia zapisane w porozumieniu, które Nasze Miasto Tarnów razem z Prezydentem ustaliło i dążymy do tego, aby ten stan powietrza był coraz lepszy.

Jeżeli chodzi o zarzut związany ze wzrostem pracowników, to ja odpowiem choćby nawet w swoim pionie. Bardzo dużo zadań, bardzo dużo obowiązków, bardzo dużo kompetencji jest przerzucanych z centrali, czyli z Warszawy, z Ministerstw, z wszelkich różnych instytucji do urzędu. Są dodawane takie choćby nawet obowiązki jak: został zlikwidowany punkt Głównego Urzędu Statystycznego, ponieważ GUS oszczędza. Oszczędza na kim? Na samorządzie, Pani radna. My to musimy zrobić i robimy, nie bronimy się, realizujemy jak możemy.

Dodatkowo poza „skarbowką” mamy od niedawna obowiązek przyjmowania VAT-R, PIT-16. Obsługujemy mnóstwo firm, bo jest odmiejszczenie obsługi. Obsługujemy mnóstwo firm spoza Miasta. Cały obwarunek gmin wokół Tarnowa jest obsługiwany także przez nasz Urząd. Robimy to bardzo dobrze, sprawnie i nawet szereg mieszkańców, szereg firm, które przychodzą do nas, mówią, że przychodzą do nas bo robimy to lepiej, a nawet wprost – bo rozmawiałem z jednym burmistrzem – wprost ich odsyłają: idźcie do Tarnowa, bo tam będzie lepiej. To wymaga ludzi i to wymaga zaangażowania.

Jeżeli chodzi o odpowiedź Panu radnemu Gancarzowi dotyczącą Traktorowej – to akurat jest u mnie w pionie. Panie radny, znamy temat, angażujemy się w niego od dłuższego czasu razem z Panem radnym i staramy się go rozwiązać jak Pan radny wie. Z naszej strony była decyzja odmowna w kwestiach związanych z zagospodarowaniem tego terenu, ponieważ Tauron złożył wniosek o zmianę zapisów, które nie mogą być zmienione, a Tauron powinien uporządkować pas drogowy i powinien z mieszkańcami porozumieć się, dogadać się i usunąć te obiekty, te urządzenia, te ogrodzenia, które są na jego działkach. My tego za Tauron – Panie radny – nie zrobimy niestety. Natomiast mam nadzieję – owszem idzie to wolno – że w końcu wypracujemy jakieś wspólne porozumienie, a właściwie nie tyle porozumienie co staramy się pomóc Tauronowi i mam nadzieję, że wspólnie z nimi wypracujemy jakieś porozumienie.

Skarbnik Miasta Sławomir Kolasiński: *Szanowni Państwo, może moje wystąpienia są trochę emocjonalne, ale one wynikają z tego, że czasem Państwo manipulujecie tymi liczbami, albo żonglujecie tymi liczbami. Może powiem to prościej. Trudno jest się hamować przed pewnymi emocjami.*

Natomiast no niestety znowu muszę powiedzieć, że plan budżetu, który jest ustanawiany na początku roku, który uchwalacie Państwo jest zmieniany wielokrotnie w ciągu roku. I do tego planu się odnosimy. I ustawa o finansach publicznych, na którą się Pan powołuje, do tego się odnosi – do ostatecznych ustaleń planu budżetu.

Jak chodzi o niestranie się w Urzędzie Marszałkowskim – szkoda, że nie były one przedmiotem pracy Komisji Rewizyjnej, bo wtedy mielibyśmy okazję przedstawić Państwu pełną listę tego, co się staramy.

Odniosł się do tematu poruszonego przez radnego Dawida Solaka dotyczącego uczestnictwa w różnorodnych programach: Staraliśmy się. Były one realizowane na przykład w jednym dotyczył placu Park and ride przy dworcu w Mościcach. Niestety dofinansowanie było znikome do kosztów, które musieliśmy tam ponieść. Więc zostało to wycofane.

Natomiast czy dochody, które żeśmy ustalali, Panie radny Józefie, to co żeśmy ustalali na początku roku – dochody ze sprzedaży majątku. One nie były z sufitu. One były poparte w każdym elemencie nieruchomością. Państwo sami sobie życzyliście przy uchwalaniu budżetu - jak pamiętam – aby Wam przedstawić szczegółowo listę nieruchomości do sprzedaży. I tę listę żeśmy przedstawiali. Różne uwarunkowania w trakcie roku powodowały, że te nieruchomości nie zostały sprzedane.

Dyrektor Wydziału Geodezji i Nieruchomości UMT Marek Idzkiewicz: *Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Ja chciałem dosłownie w paru zdaniach poruszyć kwestię niewykonania dochodów majątkowych z tytułu sprzedaży mienia. Proszę Państwa, tak jak Pan Skarbnik powiedział, pierwotny projekt budżetu był pokryty nieruchomościami, które były przygotowane do sprzedaży 1:1. Nieruchomości to jest towar, który się nie psuje i trudno podejmować decyzje w trakcie roku budżetowego dla nieruchomości, które nie zostały upłynnione po oczekiwanej cenie i obniżać tę cenę i z tego tytułu pozyskać środki niewspółmiernie małe do planowanych.*

Dyrektor Wydziału Rozwoju Miasta UMT Rafał Koścień: *Szanowni Państwo, Wysoka Rado. Krótka informacja na temat niewystartowania do różnych konkursów. Zauważmy, że my*

startujemy do konkursów, w których mamy jakieś szanse realizacji tych projektów, stworzenia dodatkowej jakości naszej przestrzeni miejskiej, ale również liczymy się z pewnymi regulaminowymi można powiedzieć – zobowiązaniami i obostrzeniami, które występują.

Mam tutaj taką listę projektów. Oś 9.2.1 generalnie można powiedzieć dotycząca usług społecznych i zdrowotnych. Jeśli mówimy o projekcie typu C: wsparcie dla tworzenia placówek wsparcia dziennego i młodzieży – tutaj zauważamy, że obecna ilość miejsc, które my już mamy w Mieście jest wykorzystana na poziomie 60-70%. W obliczu chociażby tutaj często poruszanej argumentacji zwiększania zadłużenia, wkładów własnych i tak dalej, nie ma w tej chwili takiej potrzeby tworzenia, wnioskowania o dodatkowe tego typu działania. Poza tym możemy powiedzieć, że już MOPS też realizuje projekt na ulicy Spytki z tego zakresu.

Oś 9.2.1 Usługi społeczne i zdrowotne w regionie – typ projektu typu E: rozwój opieki długoterminowej. Tutaj również warunki konkursowe troszeczkę są ostre, gdyż wymagają utrzymania tej infrastruktury przez okres co najmniej 3 lat. Tam nie zdecydowaliśmy się, mając na uwadze, że już MCM realizuje projekt – co prawda opieki krótkoterminowej. Natomiast pod kątem utrzymania później ten infrastruktury nie zgłaszaliśmy wniosku.

Jeśli chodzi mówimy o projekcie spod działania 3.3.1 Promocja gospodarcza Małopolski – taki projekt był wtedy realizowany. On się zamknął w 2018 roku, także Miasto skorzystało z tej osi, niekoniecznie z tego naboru. Powiedzmy, że w danych osiach jest kilka naborów jeżeli są środki niewykorzystane, to nie oznacza, że my musimy do każdego naboru musimy z nowym pomysłem startować, zwłaszcza jak już realizujemy jedno działanie z tego tematu.

To samo oś 3.1.2 – realizujemy już takie projekty. Tutaj nie mogliśmy wystartować w tym naborze, też było rozważane o kolejne tereny ze względu na to, że realizując dopiero jeden projekt nie mamy stosownego zapewnienia określonych stref, który by nam umożliwiał wejście i spełnienie warunków wejściowych.

Obniżenie poziomu niskiej energii – realizujemy projekt działania 4.4.2. Jeżeli będzie zapotrzebowanie - na dzień dzisiejszy tego nie widzimy – to takie projekty również będziemy generować dodatkowe. W tej chwili ten projekt który jest – myślę - wyczerpuje możliwości i zapotrzebowanie bieżące mieszkańców Tarnowa.

7.2.4 – tutaj wycofaliśmy się z realizacji projektu ze względu na ograniczenia projektowe, wartość między innymi inwestycji, ich wartość dodaną. Zgłaszaliśmy się do działań – to jest infrastruktura dla obsługi podróży.

Rozwój zasobów lokalnych subregionów – skorzystaliśmy z tej osi we wcześniejszych naborach. Nie startujemy w końcowych naborach i tak dalej. Tutaj razem, projekt partnerski z Tarnowską Organizacją Turystyczną.

POIiŚ [Program Operacyjny Infrastruktura i Środowisko – przyp.] – dwa projekty, dwa działania dotyczące można powiedzieć wykorzystywania jako generacji ciepła, dystrybucji ciepła i chłodu i tak dalej. To są zagadnienia MPEC-owskie. MPEC analizuje te rozwiązania i na bieżąco – jeżeli się pojawia możliwość – sięga po te środki.

Jeżeli mówimy jeszcze – poprawa jakości środowiska miejskiego, ostatni typ; jeden i drugi typ projektu ja mogę powiedzieć pierwszy dotyczy terenów zdegradowanych, a drugi typ dotyczy terenów zieleni – jeśli mówimy obszary zdewastowane, zdegradowane nie mieliśmy takich możliwości terenowych w Mieście żeby wygenerować taki projekt. Natomiast jeśli chodzi o zielen: były szeroko przeprowadzone analizy. Nie mniej warunki konkursowe dofinansowywały tylko w 30% infrastrukturę kosztotwórczą, czyli oświetlenia, ścieżki i tak dalej. Natomiast zasadnicza część „szła” na zazielenianie. My w tej chwili nie mamy takich terenów, żeby wygenerować taki projekt spełniający akurat warunki tego konkursu. Także tutaj korzystamy też z innych źródeł.

*Ad vocem radna **Anna Krakowska**: Ja chciałabym wyraźnie podkreślić – zwracam się do Pana Prezydenta Augustyńskiego - Pan doskonale wie, dlaczego w sprawie zjazdu, takiej północnej obwodnicy, myśmy podjęli taką, a nie inną decyzję. Był to protest właśnie przeciwko temu zjazdowi – ponad 500 mieszkańców, a my szanujemy obywateli Tarnowa. Pan doskonale wie, że to nie było „widzi mi się” radnych Klubu Prawo i Sprawiedliwość.*

Drugie pytanie do Pana Skarbnika – Panie Skarbniku, proszę – i mnie, i mieszkańcom Tarnowa - jeszcze raz przypomnieć, jakie jest zadłużenie Miasta. To jest bardzo dla nich ważna informacja.

*Radna **Krystyna Mierzejewska**: Ja nie byłam radną w poprzedniej kadencji. Dopiero od zaprzysiężenia 22 listopada mam wpływ na różne decyzje. I co chciałam powiedzieć? Państwo wymieniacie tutaj – moi przedmówcy – że ta droga nie została wykonana, to zostało wyrzucone i tak dalej. Natomiast uważam, że Regionalna Izba Obrachunkowa właściwie przedstawiła sprawę, która nie powinna być traktowana, jako zarzut do Pana Prezydenta, tylko do radnych poprzednich lat. Otóż: podobnie jak w latach ubiegłych, zwrócenia uwagi wymaga funkcjonowanie systemu gospodarowania odpadami komunalnymi na terenie Gminy Miasta Tarnowa. W 2018 roku Miasto – z innych wiadomo opłat – musiało dopłacić 4 810 360 zł. Tutaj powołuje się również ta Regionalna Izba na różne inne przepisy, że powinna być prawidłowo skalkulowana opłata za gospodarowanie odpadami, żeby po prostu te opłaty pokryły koszty. Brak 4 800 000 zł – z tym, że tu pisze Regionalna Izba Obrachunkowa, że w poprzednich latach również na to zwracali uwagę. Za to 4 800 000 można by było zrobić nie jedną drogę, nie jeden chodnik i nie jedną inną rzecz w Mieście.*

*Radny **Józef Gancarz**: Nie wiem jakie Państwo mają podejście do życia społecznego, natomiast my mamy takie podejście: nie jest akceptowalna podwyżka 60-70% dla mieszkańców miasta Tarnowa. Podwyżka taka nie jest akceptowalna przez mieszkańców miasta Tarnowa. Jakie Wy macie podejście jako Klub podejście do podwyżek to jest Wasza sprawa, nasza jest inna.*

Przewodniczący **Jakub Kwaśny** odpowiedział radnej Annie Krakowskiej, że zadłużenie Miasta na koniec 2018 roku wyniosło 355 mln zł.

Więcej głosów w dyskusji nie było.

Uchwała Nr XIII/144/2019 Rady Miejskiej w Tarnowie z dnia 27 czerwca 2019 r. w sprawie absolutorium dla Prezydenta Miasta Tarnowa z tytułu wykonania budżetu Gminy Miasta Tarnowa za rok 2018 została podjęta – Rada Miejska w Tarnowie udzieliła Prezydentowi Miasta Tarnowa absolutorium z tytułu wykonania budżetu Gminy Miasta Tarnowa za rok 2018.

Za nieudzieleniem absolutorium głosowało 9 radnych (Miroslaw Biedroń, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Piotr Sak, Dawid Solak, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik), za udzieleniem absolutorium głosowało 14 radnych (Grażyna Barwacz, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Sebastian Stepek, Grzegorz Światłowski, Marian Wardzała, Tadeusz Żak), nikt nie wstrzymał się od głosu. Nieobecni na II części sesji – 2 (Ryszard Pagacz, Adam Sajdak).

--- PRZERWA OD GODZINY 12²⁰ DO GODZINY 13¹⁹ ---

Radny **Tomasz Olszówka** złożył wniosek o zmianę porządku obrad i przeniesienie punktu „[5] Debata na temat stanu finansów miasta (informacja na temat audytu)” po punkcie „[22] Zmiana uchwały w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami

komunalnymi, ustalenia wysokości tej opłaty, ustalenia stawek opłaty za pojemniki oraz zwolnień z opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi – podjęcie uchwały”.

Przewodniczący **Jakub Kwaśny** poddał wniosek pod głosowanie.

Za zmianą porządku obrad głosowało 17 radnych (Grażyna Barwacz, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Józef Gancarz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Stanisław Klimek, Anna Krakowska, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Piotr Sak, Sebastian Stepek, Marian Wardzała, Tadeusz Żak), przeciw – 2 (Roman Korczak, Dawid Solak), nikt nie wstrzymał się od głosu. Nieobecni na sali podczas głosowania – 4 (Mirośław Biedroń, Grzegorz Światłowski, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik). Nieobecni na II części sesji – 2 (Ryszard Pagacz, Adam Sajdak). Punkt „[5] Debata na temat stanu finansów miasta (informacja na temat audytu)” został umieszczony po punkcie „[22] Zmiana uchwały w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, ustalenia wysokości tej opłaty, ustalenia stawek opłaty za pojemniki oraz zwolnień z opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi – podjęcie uchwały”.

--- PRZERWA OD GODZINY 13²³ DO GODZINY 13⁴⁸ ---

Ad. 7) [8] Przyjęcie informacji na temat działalności Młodzieżowej Rady Miejskiej w Tarnowie.

Podsumowanie działalności Młodzieżowej Rady Miejskiej VI kadencji w latach 2017–2019 – zał. nr 25.

Przewodniczący Młodzieżowej Rady Miejskiej **Oliwier Hynek**: *Szanowny Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo radni. 8 grudnia 2017 roku zostałem wybrany przez moich kolegów i koleżanki na stanowisko Przewodniczącego Młodzieżowej Rady. Mija zatem już prawie dwa lata od objęcia przeze mnie tej funkcji, którą przyjąłem w poczuciu odpowiedzialności za Młodzieżową Radę jak i młodzież, którą reprezentujemy. Nabytymi poprzez bycie społecznikiem zasadami kieruję się także w działalności Młodzieżowego Radnego. Wiem, że jedynie ciężką, systematyczną pracą możemy osiągnąć sukces.*

Funkcjonowanie Młodzieżowej Rady hołduje tym wartościom, co pokazuje realizacja obowiązków statutowych w trakcie jej dwuletniej kadencji. W trakcie tej kadencji Młodzieżowa Rada wspierała między innymi: sport - poprzez organizację różnego rodzaju zawodów, edukację - poprzez współorganizację maturalnych zajęć powtórkowych wraz ze stowarzyszeniem Nauka to nic trudnego, inicjatywy tarnowskiej młodzieży, działalność charytatywną. Ponadto Młodzieżowa Rada działa na polu integracji środowisk młodzieżowych. Poprzez realizację programu dla młodych kształtuje i utrwala postawy patriotyczne i demokratyczne. Troszczy się o ochronę praw i godności ucznia oraz co najważniejsze - reprezentuje młodzież wobec instytucji rządowych i samorządowych.

Szanowni Państwo, po raz pierwszy od wielu lat Młodzieżowa Rada zajęła stanowiska w wielu kluczowych, nie tylko dla młodych mieszkańców Tarnowa, ale także dla całego Tarnowa sprawach. Choć zarzuca nam się brak doświadczenia, nasza dotychczasowa działalność społeczna nauczyła nas wartościowej zasady – z porażek i niepowodzeń należy wyciągać wnioski i nie wolno się poddawać. Trzeba wiele optymizmu, wiary i przekonania, aby stawić czoło nawet najtrudniejszym wyzwaniom, by realizować wspólne cele i marzenia. Szczególnie teraz, kiedy czyni się wiele, aby obraz naszej działalności zaciemnić. Nie unikamy i nie będziemy unikać trudnych tematów.

Podjęliśmy trudną decyzję dotyczącą rezolucji Rady Powiatu, uznając ochronę godności młodego człowieka za nasz nadrzędny obowiązek. Szanowni Państwo, my młodzi samorządowcy i społecznicy chcemy sami decydować o kierunku naszej działalności. Sprzeciwiamy się narzucaniu nam wyborów doszukując się u naszych dorosłych odpowiedników, czyli Państwa tu obecnych, jedynie szlachetnego wzorca. Wzorca, w którym wartością nadrzędną jest dobro człowieka i jego przyszłość. Dlatego sprzeciwiamy się metodom z przeszłości, ustawianiu nas w rzędach, czy mówieniu na rozkaz. Dlatego stanęliśmy w obronie naszych kolegów i koleżanek o innej orientacji. Podkreślam, iż kierowaliśmy się troską o ich dobro i godność, nie prywatnymi poglądami czy ideologią. Naszym celem nie jest opowiedzenie się za jedną z opcji politycznych.

Zwrócimy się do Państwa na wrześniowej sesji z prośbą o podkreślenie, iż Tarnów to miasto tolerancji. Mam nadzieję, że wspólnie, razem, ponad podziałami stworzymy deklarację, która będzie jednoznaczną deklaracją działania w zgodzie z zasadami, obowiązującymi przepisami i moralnością, przejawem głębokiego szacunku dla godności człowieka. Ciągle zapominamy, że na końcu naszych czynów, wypowiedzianych słów jest człowiek, który niczym nie różni się od nas tu obecnych na sali.

Kończąc moje wystąpienie chciałbym nakreślić przyszły cel Młodzieżowej Rady. Będzie ona dalej skutecznie realizować program dla młodych, mając na celu zarówno wskazanie potrzeb młodzieży w najważniejszych obszarach aktywności, jak i nakreśleniem metod ich realizacji. Chciałbym, aby ten program stał się naszym wspólnym drogowskazem i wyznaczał cele, które staną się naszymi wspólnymi sukcesami.

Szanowni Państwo, na tej sali jest wiele osób, które włożyło wiele serca i wysiłku w budowanie fundamentów Młodzieżowej Rady. To także dzięki Państwu udało się uruchomić, ustabilizować i rozwinąć Młodzieżową Radę. Chciałbym z tego miejsca serdecznie za to podziękować i prosić o dalszą, równie owocną aktywność.

Radny Marek Ciesielczyk: *Ile osób przegłosowało rezolucję Państwa potępiającą rezolucję Rady Powiatu w sprawie niedopuszczenia propagandy homoseksualnej w szkołach? I czy to jest dobry pomysł rzeczywiście, żeby kierować Radę Młodzieżową w takim kierunku bieżącej dyskusji politycznej? Mam na myśli sprawy LGBT. Czy nie ma ważniejszych spraw dla młodych ludzi? Oczywiście to jest Wasza decyzja, możecie podejmować rezolucje jakie chcecie. To jest ok, ale ja też mogę spytać.*

Radny Dawid Solak poprosił, aby informować radnych o posiedzeniach Młodzieżowej Rady Miejskiej.

Co do wystąpienia Pana Przewodniczącego dotyczącego tych kwestii już związanych z taką większą polityką i z tymi sprawami obyczajowymi poniekąd. Chciałem zauważyć, że Rada Miejska w Tarnowie nigdy nie zabierała głosu w sprawach o charakterze obyczajowym, o charakterze światopoglądowym, bo myślę, że większość Państwa radnych podpisze się pod stwierdzeniem, że naszym celem jest praca na rzecz mieszkańców i na rzecz lokalnej społeczności w Tarnowie, a niekoniecznie dosypywanie kolejnych łopat węgla do tego ognia wojny polsko-polskiej, która toczy się w Warszawie, która toczy się w Krakowie. Jeśli mogę coś podpowiedzieć Młodzieżowej Radzie Miejskiej, to nie uważam, żeby to była dobra droga. Uważam, że w Tarnowie jest wiele więcej problemów związanych z młodymi ludźmi, niekoniecznie sprawy związane z brakiem tolerancji, o którym się na co dzień nie słyszy.

Radna Anna Krakowska: *W ostatniej kadencji przynajmniej kilkukrotnie bywałam na posiedzeniach Młodzieżowej Rady Miejskiej. Zostałam zaszczycona wyróżnieniem Przyjaciela Młodzieży i muszę powiedzieć, że wszelkie przedsięwzięcia, które organizują młodych ludzi do działań społecznych, do mądrze pojmowanego wolontariatu, do wzajemnej pomocy, ciekawych inicjatyw sportowych, kulturalnych - zasługują naprawdę na uznanie, za co w tym miejscu serdecznie dziękuję.*

Równocześnie czytając bardzo uważnie przygotowane podsumowanie działalności VI kadencji, również zwróciłam uwagę na jeden punkt, który wydaje się wybiegać poza zakres działań Młodzieżowej Rady Miejskiej. Od razu powiem, że nie oglądałam, nie odsłuchiwałam Rady Powiatu i punkt, który brzmi tak „potępienia rezolucji Rady Powiatu ws. tzw. homopropagandy” jest dla mnie naprawdę niejasny i to nawet nie z pobudek politycznych i nawet nie z pobudek obyczajowych, ale takich naprawdę czysto merytorycznych. Potępienie rezolucji – myślę, że jest to bardzo ostry wyraz - potępienia czego? I w tej kwestii bardzo prosiłabym o kilka słów wyjaśnienia.

Radny Piotr Sak: *Panie Przewodniczący, Pan tutaj bardzo akcentował Państwa suwerenność, Państwa pewność co do podejmowania uchwał i w tym zakresie jakby nakreślał Pan taką swoistą niepodległość tego, że tutaj w żadnym zakresie nie będzie konformizmu ze strony członków Młodzieżowej Rady Miejskiej. Rozumiem to, trzeba szanować Państwa poglądy. Z tym, że tak naprawdę Państwo mówicie, że nie będziecie mówić na rozkaz, a tak naprawdę Państwo teraz domagacie się od radnych Rady Miejskiej żebyśmy – bo tak przynajmniej zrozumiałem z treści doniesień medialnych – Państwo domagacie się że my, radni w tym momencie, jako Rada Miejska w Tarnowie kontestowała działania innej jednostki samorządu terytorialnego. To jak to jest? Państwo nie chcecie, żebyśmy Państwa w jakimś stopniu instruowali, a Państwo oczekujecie - wręcz żądacie - żebyśmy Państwa instrukcje nieśli, wchodzili w konflikt z Powiatem Tarnowskim. Wydaje mi się, że jest to jednak w jakimś stopniu też wykazywanie Państwa obskurancja tak naprawdę ze strony Powiatu Tarnowskiego, bo tak należy rozumieć Państwa stanowisko. Wydaje mi się – tak jak mówił tutaj radny Dawid Solak – nie tedy droga. Państwo powinniście mimo wszystko bardziej skupić się na pozytywach, a nie kontestacji.*

Radny Sebastian Stepek: *Chciałem pogratulować dokonań za ostatnie dwa lata. Natomiast tutaj chciałem się ustosunkować do tego co powiedział Pan radny Solak. Nie podoba mi się takie stanowisko i powiem szczerze, że jestem trochę oburzony, że próbujemy narzucać Młodzieżowej Radzie Miejskiej tematy, którymi powinna się zajmować. Czy one są dobre czy niedobre, to myślę, że tutaj Młodzieżowa Rada Miejska wie najlepiej co ma robić i czym się zajmuje.*

Sprawy światopoglądowe dla jednych są nieistotne, ja wiem, że dla Państwa pewne tematy są drażliwe, dla innych mniej, dla innych te tematy są ważne i słuszne i w mojej ocenie dobrze, że Młodzieżowa Rada Miejska zajęła stanowisko w tej sprawie. Nie podoba mi się taka próba narzucania czy też ograniczania swobody działania Młodzieżowej Rady Miejskiej. Jeśli dla nich pewne rzeczy są słuszne to dobrze, że w ogóle chcą działać, że coś robią, że się angażują w pewne sprawy - pewne kwestie te takie bardziej - może dla niektórych przynajmniej drażliwe.

Przychylił się do prośby radnego Dawida Solaka dotyczącej informowania radnych o posiedzeniach Młodzieżowej Rady Miejskiej.

Ad vocem radny Dawid Solak: *Zapomniałem, Szanowni Państwo w mojej wypowiedzi - uznając to za rzecz oczywistą - że w żadnym wypadku nie chciałbym mówić młodym ludziom w jakich sprawach mają zabierać głos, a w jakich nie mają zabierać głosu, bo uważam, że mają prawo do tego, żeby zabierać głos we wszystkich sprawach, w których tylko chcą ten głos zabrać. A decyzja o tym, czy w jakiejś sprawie zabiorą głos czy nie, zależy od ich autonomicznej decyzji, od pewnej odpowiedzialności.*

Radny Stanisław Klimek: *Myśmy byli zapraszani i byłem na Radzie Młodzieżowej. Jeszcze nie była w Pałacu. Tamta rada, Panie radny, starała się jak mogła, żeby mieli dobre warunki pracy i dlatego są przy Pałacu Młodzieży, bo jeśli Rada Młodzieżowa to niech będzie przy Pałacu Młodzieży.*

Pan mówił tu o wolności. W Tarnowie czy w Polsce wolność – nieraz to aż za bardzo jest przekraczana. Wolność się kończy tam, gdzie się komuś robi krzywdę. Są granice wolności. Ja uważam – to jest moje zdanie, nie klubu PiS, ale moje – że ja bym się nie odważył nawet jako Rada Miejska potępić inną radę, czy w Polsce, czy w Mieście, czy Powiat. Jakim prawem my mamy potępić ich uchwałę? To była wolna wola i decyzja Rady Powiatu, radnych tamtejszych. I tu mi się w tym punkcie, Panie Przewodniczący, to nie podoba, bo kończymy wolność i mówimy: nam wolno wszystko, tamtym nie. Tak jak powiedziałem – wolność się kończy tam, gdzie się komuś chce zrobić krzywdę lub wchodzi się w jego kompetencje. To Rada Powiatu mogła podjąć taką decyzję i podjęła – i za to im mogę podziękować, bo popieram właśnie ich rezolucję i się tego nie wstydzę. Nie możemy my jako radni miejscy czy Rada Młodzieżowa do innej rady.

Panie radny Sebastianie, tutaj się z Panem nie zgodzę. Wolność jest i nikt nie odbiera nam żadnej wolności, mówimy co chcemy – w granicach prawa – bo to też prawo decyduje co możemy mówić, dokąd. Nieraz są różne rzeczy, że się potępia, jeżeli ktoś używa różnych innych słów. A młodzież – dobrze byłoby jakby przyszedł dzisiaj do nas: „potrzeba nam to, to, to. Czy Wy radni miejscy pomożecie nam, abyśmy działali aktywnie” - w sporcie, w edukacji, w innych sprawach, które są związane z tym do czego tę Radę powołaaliśmy.

Za tę pracę dwuletnią Panu serdecznie dziękuję, ale też nie można mówić tylko same pochlebne rzeczy. Za to co robiliście dobrze - dziękuję, a to co chcecie zrobić, bo już to słowo „potępić” – jakim prawem ja mam kogoś potępić? Każdy ma swoje sumienie i robi to, co uważa. Także Panie Oliwierze, troszkę na zakończenie tej Rady poszliście, jak to mówią, o jeden krok za daleko, ale to wierzę, że młodzież może pozwolić sobie, ale też młodzież musi pamiętać, że są granice, których – jak wejdziemy w dorosłe życie – nie wolno przekraczać, bo szkodzimy innym.

*Przewodniczący **Jakub Kwaśny**: Szczerze mówiąc, Panie radny, każdy może mieć ocenę tego działania, czy tej rezolucji Młodzieżowej Rady Miejskiej – własną. Zakładam, że Pan ma taką. Ja mam przeciwną – młodzieży wolno więcej. W tym wieku można nie tylko więcej, co też wskazywać to, co młodzież boli. Czasami my nie zdajemy sobie sprawy, jak ten świat szybko się dzisiaj zmienia.*

*Przewodniczący **Oliwier Hynek**: Szanowni Państwo, pozwolicie że najpierw odpowiem Panu radnemu Stanisławowi Klimkowi. Panie Radny, w dużej części się z Panem zgadzam. Jesteśmy młodymi ludźmi i mamy prawo popełnić błąd. Przyznaję się szczerze, że gdy podpisywałem to sprawozdanie byłem już zmęczony. „Potępienie rezolucji” – tak, to jest zbyt mocne słowo, zgodzę się z Panem. Jednakże Młodzieżowa Rada składa się z uczniów tarnowskich szkół średnich – większość uczniów – na pewno już ponad 60% składa się z osób, które uczą się, pochodzą, mieszkają w powiecie tarnowskim. Już niewielka część młodzieży pochodzi z Tarnowa. Reprezentujemy więc także i tamtą młodzież. Zostaliśmy wybrani w demokratycznych wyborach w szkołach średnich, gdzie ta młodzież uczestniczy, chodzi, tak naprawdę żyje i cały czas się rozwija. Nie znajduje niezrozumienia ze względu na to, że mamy obowiązek statutowy chronić godność młodego człowieka. Postąpiliśmy może zbyt pochopnie, ale jak to młodzi ludzie jesteśmy „narwani” i to trzeba zrozumieć, ale patrzymy inaczej na świat. Widzimy go bardziej „radykalnie” – jak przeczytałem w jednym komentarzu w jednym serwisie informacyjnym. I uważam, że to co zrobiliśmy, zrobiliśmy w miarę dobrze. Zdaliśmy swój egzamin z ochrony godności młodego człowieka i naszych przyjaciół. Dostaliśmy wiele smutnych wiadomości, które mówią, że dlaczego nas w jakiś sposób, młodych ludzi, którzy są trochę inni, ale tacy sami jak my – ktoś kto zasiada w Radzie Powiatu w jakiś sposób chce dyskryminować? Dzisiejsze czasy, w których żyjemy wymagają edukacji, edukacji w różnych dziedzinach, tym bardziej seksualnej, wierząc w mądrość nauczycieli, że oni to w odpowiedni sposób... Ja bym nigdy nie kwestionował*

zaleceń Światowej Organizacji Zdrowia. To są eksperci. W Radzie Powiatu nie wszyscy są ekspertami w tych dziedzinach.

Co chodzi do „latarników”, których Rada Powiatu nie chce wprowadzać do szkół i się na to nie godzi. Sądzę, że należy edukować. Młodzieżowa Rada też tak sądzi, moi koledzy – że należy edukować młodych ludzi, że są wśród nas osoby innej orientacji. Panie Stanisławie, wiele osób w szkołach ma depresje, boją się ujawnić i mają problemy w rodzinie. Rezolucja Rady Powiatu nie sprzyja tym osobom, tylko im w jakiś sposób szkodzi.

Sam doświadczyłem to na swojej skórze patrząc na komentarze pod wszystkimi reportażami. Ktoś mi życzył obozu koncentracyjnego. Ja sobie pomyślałem: ludzie kochani, obóz koncentracyjny to było olbrzymie zło. Rezolucje tego typu, które są prowadzone w całej Polsce, a niektórzy wojewodowie dają za to medale i przyznają wyróżnienia, są dla nas nie do przyjęcia, bo to godzi w godność człowieka, a tym bardziej młodego, który jest wrażliwy i potrzebuje opieki. Dlatego podjęliśmy tę decyzję której nie żałuję i jestem dumny z moich radnych, że mieli odwagę, podobną do Kolumba – aby odkrywać nowe lądy i wypływać na nieznane wody.

Chciałbym jeszcze odnieść się do pytania Pana radnego Marka Ciesielczyka. To co już powiedziałem – podjęliśmy naszą uchwałę intencyjną w oparciu o Statut, ochronę godności młodego człowieka ze względu na to, że reprezentujemy młodzież także z powiatu tarnowskiego uczącą się w tarnowskich szkołach średnich. Z tego co pamiętam, ale jeszcze Panu przekażę drogą mailową, muszę sprawdzić listę obecności z ostatniej sesji, było to chyba 9 na 16 radnych, z czego obecnych było tylko 10 młodzieżowych radnych, jedna osoba wstrzymała się od głosu.

Kolejna kwestia do Pana Dawida Solaka. Staramy się wysyłać te zaproszenia, osobiście jeszcze dopilnuję, żeby Pan radny dostawał.

Radny Piotr Sak: *Chodzi mi o jedną podstawową kwestię. Pan wnioskuję do radnych – a przynajmniej tak wynika z doniesień medialnych, że my jako Rada Miejska potępiła działania Starosty Powiatowego, więc podżega nas Pan tak naprawdę, żebyśmy wchodzili, wkraczali, ingerowali w działania innej jednostki samorządu terytorialnego. A w kontekście Pana wypowiedzi, gdzie Pan wskazywał, że Wy nie jesteście konformistami, że nie będziecie mówić na zawołanie, że jesteście osobami suwerennymi. Dlatego pytam – z jednej strony Państwo mówicie, że absolutnie nie chcecie być w jakimś stopniu instruowani, a sami tak naprawdę starszych radnych instruujecie i mówicie co mamy robić. Dlatego pytam, bo ja tu widzę taki dualizm myślenia, takie dwójmyślenie dlatego chcę, aby Pan, Panie Przewodniczący wyjaśnił mi ten dysonans.*

Ad vocem radna Anna Krakowska: *Szanowny Panie Przewodniczący, byłabym ostatnią osobą, która krytykowałaby wolność myślenia młodych ludzi, bo przysłuchiwałam się Państwa wypowiedziom – zresztą najczęściej lakonicznym, krótkim i bardzo szybkim. Odnoszę takie wrażenie, jako osoba, która przeczytała na przykład przyjętą przez Prezydenta Warszawy kartę LGBT. Przeczytałam w miarę dokładnie i odnoszę takie wrażenie, że zanim użyje się słowa „potępienie”, to jednak trzeba by było chyba zgłębić sam w swej istocie problem. Ja rozumiem, że coś jest modne, że coś jest „na topie”, ale równocześnie chciałbym zapytać, dlaczego Młodzieżowa Rada Miejska na przykład nie wystąpi w obronie otyłych, których absolutnie potępią się w szkole? Dlaczego Młodzieżowa Rada Miejska nie wystąpi w obronie na przykład osób gnębionych przez współkolegów i przez współkoleżanki – jest to zjawisko nagminne w szkole. Albo Młodzieżowa Rada Miejska nie wystąpi w sprawie obscenicznych zachowań uczniów wobec nauczycieli? Skala problemów jest po prostu ogromna. Moglibyśmy tak wyliczać bez końca. Natomiast tę reakcję, znając kartę LGBT i nawet znając zalecenia WHO, uznałabym za naruszenie suwerenności rezolucji podjętej*

przez Starostwo Powiatowe. Ja się nie muszę z tym zgadzać, ale „potępienie” jest słowem bardzo ostrym.

Ad vocem radny **Stanisław Klimek**: *Panie Przewodniczący, proszę wskazać jedno miejsce, gdzie powiedziałem o tych osobach źle. Ja powiedziałem, że żyjemy w kraju wolnym, każdy może robić co uważa, każdy może pisać różne petycje. To nie znaczy, że ja się ze wszystkim muszę zgadzać. Tak jak Pan nie musi się ze mną zgadzać, tak ja nie muszę się z X, X i Y zgadzać, ale każdy może robić co uważa i powiedziałem zgodnie z prawem są granice i tyle. Przecież ja nie potępiłem Was, tak jak Wy potępiiliście kogoś, tylko zwróciłem uwagę, że to słowo to mi się bardzo źle kojarzy.*

Ja się nikogo nie pytam: jaką ty masz orientację seksualną? Tylko: jakim jesteś człowiekiem? A jaką masz to jest twoja sprawa, tylko nie afiszuj się, bo ty nie jesteś najważniejszy. Ja się też ze swoją nie afiszuję, ani z wyznaniem, ani z niczym, ale ode mnie się żąda, że ja mam być „be”, a ktoś jest „cacy”, bo on dzisiaj będzie krzyczał. Ja na nikogo nigdy nie krzyczę. Każdego szanuję.

Proszę Pana, miałem też uczniów, ale to były lata, nauczyciel był i wiedziałem o tym, ale to nie znaczy, że myśmy rozpowiadali o nim, bo uważaliśmy, że to jest jego sprawa. Także jeżeli ktoś by mi zarzucał, że jestem nietolerancyjny to by się bardzo pomylił, ale tak jak ja życzę, żeby ktoś moje poglądy tolerował i szanował, tak ja toleruję innych i szanuję. I w tym temacie więcej nic nie powiem. Ale potępić to ja bym nigdy nie potępił człowieka ani jego zachowania, chyba że by robił jakieś rzeczy niezgodne z prawem - to jeszcze raz powtórzę.

Radny **Tomasz Olszówka**: *Ja chciałem tutaj w tej dyskusji tylko wzmocnić głos Pana Przewodniczącego Oliwiera i powiedzieć: Panie Przewodniczący, kawał dobrej roboty, gratuluję. Rzeczywiście w mojej ocenie te wszystkie uchwały podejmowane przed wyborami na wyraźne zapotrzebowanie polityczne były skandaliczne i miały charakter mocno homofobiczny, także kawał dobrej roboty, tak trzymać. Proszę nie słuchać dorosłych, proszę robić swoje dalej.*

Przewodniczący **Oliwier Hynek**: *Szanowni Państwo, widzę, że robi się bardzo ostra dyskusja i bardzo bym prosił o zrozumienie dla każdej ze stron. Jesteśmy młodymi ludźmi, popełniamy błędy. Nikt nie ma z nas wszystkich tu obecnym monopolu na żadną rację – to jest prawda, której nikt nie będzie chyba kontestował. Może zrobiliśmy źle, ale to oceni zapewne Bóg i historia - jak to mówili w II RP.*

W kwestii pytania Pana radnego Saka – Panie radny skierowaliśmy do Państwa apel o wsparcie naszej inicjatywy. Co Państwo podejmiecie, jaką decyzję na wrześniowej sesji to będzie Państwa decyzja, a my się z nią całkowicie zgodzimy.

Jeszcze jeśli mógłbym to Pani Annie Krakowskiej – Pani Aniu, bo nie wyjaśniłem Pani słowa „potępienie”. Zgodzę się, że jest to trochę krzywdzące, ale trochę to zawarzyło w ten sposób, że stanęliśmy w obronie jakby nie patrzeć naszych kolegów i koleżanek, z którymi funkcjonujemy na co dzień i znamy ich problemy. I właśnie dlatego zapewne użyliśmy tego słowa. Może jest ono zbyt mocne, ale jesteśmy młodymi ludźmi i mamy prawo popełniać błędy. Jednakże będziemy trwać dalej przy swoim, ale także we wrześniu zwrócimy się z prośbą o to, abyśmy wspólnie może zorganizowali jakieś święto, pokazali, że Tarnów jest tolerancyjny i zwrócili uwagę na każdą osobę. Nie tylko innej orientacji seksualnej, ale to co Pani powiedziała – otyłej, niskiego wzrostu. Zwróćmy uwagę na wszystkie problemy. To jest ważne. Dziękuję za ten głos wsparcia.

Więcej głosów w dyskusji nie było. Przewodniczący Jakub Kwaśny stwierdził, że informacja na temat działalności Młodzieżowej Rady Miejskiej w Tarnowie została przyjęta przez Radę Miejską.

Prezydent Miasta Tarnowa **Roman Ciepiela**: *Pod moją nieobecność udzieliliście Państwo absolutorium za ubiegły rok. Bardzo serdecznie dziękuję. Te dobre informacje natychmiast do mnie dotarły. Osobom, które miały inne zdanie być może jeszcze dostarczymy argumentów, aby i w tej sprawie i w przyszłości miały inny pogląd. Bardzo serdecznie dziękuję. Robię to również w imieniu pracowników, kierowników jednostek, którym dziękuję przy tej okazji za solidną pracę i za wykazanie poprawności we wszystkich działaniach – w wymiarze budżetowym oczywiście.*

Ad. 8) [I] Zmiana uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Tarnowa na lata 2019 – 2038 – podjęcie uchwały.

Opinia Komisji Ekonomicznej - pozytywna - zał. nr 26 (mat. sesyjny nr I) i zał. nr 27 (mat. sesyjny nr I z autopoprawką).

Prezydent Miasta Tarnowa **Roman Ciepiela** w formie autopoprawki uzupełnił projekt uchwały o dwa zadania: *o ulicę Boczna, którą mamy już zamiar wyremontować, a czekaliśmy tylko na stosowne decyzje i to jest kwota niezbędna 800 tys. zł i ulica Jeżynowa – dokończenie na niewielkim fragmencie – 75 tys. zł.*

Radny **Józef Gancarz**: *Muszę powiedzieć, że jest jakaś nadzieja na inwestycje, które zostały odłożone w czasie na początku tego roku. Mam tu na myśli przede wszystkim ulicę Śliwkową i ten łącznik 70 m przy Jeżynowej i dziękuję bardzo za to, że faktycznie Pan Prezydent wystąpił do Wojewody, aby z Funduszu Dróg Samorządowych dokończyć budowę ulicy Śliwkowej. Przypominam – ta ulica była robiona na początku Budżetu Obywatelskiego, potem była ubijana, że tak powiem wymiana instalacji gazowej i elektrycznej z budżetu Miasta. Brakło na nawierzchnię, a teraz się okazuje, że są te pieniądze oraz te 70 m przy tej ulicy Jeżynowej, że Pan Prezydent wprowadza autopoprawkę, także myślę, że po raz pierwszy od dawien dawna mogę z czystym sumieniem głosować za tą uchwałą budżetową.*

Radny **Dawid Solak**: *Panie Prezydencie, ja chciałem zapytać o modernizację ulicy Solidarności, tj. zwiększenie 480 tys. zł – czy to jest tak, że my zdjęliśmy asfalt i teraz czekamy na pieniądze, żeby tę inwestycję kontynuować? Bardzo bym prosił tutaj o wyjaśnienie.*

Chciałem również zapytać o to, czy w projekcie tych zmian budżetowych są już zapisane pieniądze na zwrot nienależnie pobranej subwencji oświatowej, która wynika z kontroli Izby Skarbowej – to jest bodajże 900 tys. zł. Dotarły do nas takie protokoły jako do Komisji Rewizyjnej.

Chciałem również zapytać, czy projektując te wszystkie zmiany w budżecie braliście Państwo jakąkolwiek poprawkę na wyniki tego audytu finansowego – i też wprowadzając autopoprawki - który został nam w dniu dzisiejszym zaprezentowany.

Prezydent Miasta Tarnowa **Roman Ciepiela**: *Ulica Solidarności była zadaniem budżetowym jeszcze w ubiegłym roku i część zadań została wykonana i rozliczona w ramach niewygasających środków. Natomiast w trakcie przygotowania tego remontu uznaliśmy, że należy wymienić nie tylko ten odcinek pierwotnie zaprojektowany i zaprogramowany, ale również wymienić krawężniki i wymienić nawierzchnię na całej długości tak jak to w tej chwili jest. Ponieważ urządzenia, maszyny, które są w stanie w krótkim okresie czasu wykonać taki demontaż nawierzchni, jest ich po prostu niewiele i dostęp do nich jest ograniczony. Skorzystaliśmy z możliwej do wykorzystania oferty i ta maszyna została aż ze Szczecina sprowadzona. Jest ich zapewne więcej w kraju, ale przecież tych remontów w wielu miastach jest dużo więc ta odległość czasowa od zdjęcia nawierzchni do położenia nowej jest kilkunastodniowa za co już przeproszaliśmy użytkowników i osoby, które jeżdżą tą*

ulicą. Natomiast dzisiaj faktycznie jeżeli Państwo przyjmiecie zmiany budżetowe będziemy mogli położyć nową nawierzchnię i zamknąć już całe zadanie.

Refleksje wynikające z audytu są podstawą do prac budżetowych. Audyt raczej będzie nam służył do naszej dyskusji przyszłościowej. Weźmiemy go pod uwagę przy planowaniu nowych zadań, nowych inwestycji i będziemy również dyskutować z Państwa udziałem o tych wszystkich wskaźnikach, które powinniśmy przyjąć na najbliższe lata i ten audyt w tym sensie jest oczywiście brany pod uwagę.

Skarbnik Miasta **Sławomir Kolasiński**: Szanowni Państwo, bardzo precyzyjnie musimy sobie to określić jednak, tę zmianę którą zaproponował Pan Prezydent, czyli z zadania „Rozbudowa i przebudowa ulicy Krakowskiej” zostanie ściągnięte 875 tys. zł - na ulicę Boczna 800 tys. zł i na budowę ulicy Jeżynowej 75 tys. zł. Będą zmiany uchwały budżetowej i WPF-u odpowiednio.

Radna **Anna Krakowska**: Panie Przewodniczący, Szanowny Panie Prezydencie, jeżeli rozpatrujemy zarówno tę wieloletnią jak i zmieniającą uchwałę budżetową to powiem szczerze - czuję się fatalnie wobec mieszkańców Mościc zgromadzonych wczoraj podczas Rady Osiedla. Był także Pan Przewodniczący, było nas kilkoro radnych, bo Proszę Państwa może ja źle odczytałam, ale po pierwsze czytam o zmniejszeniu w planie wydatków na zadaniu pod nazwą „Budowa kolektora odwadniającego ulice: Pasterską, Czarną Drogę, Owocową, Równoległą, Daleką, Pędrackiego wraz z budową ulicy Równoległej” – kwota 1,942 mln, zadanie wieloletnie i środki przesunięte na kolejne lata. Powiem szczerze, że wczoraj wobec tych mieszkańców mówiliśmy, że prace będą prowadzone i że tamtą drogą – zwłaszcza Pasterską – da się jeździć na olbrzymie osiedle, które jest powyżej cmentarza. Kiedy przeczytałam to byłam zdumiona. Może nie byłam zbyt dokładna przed spotkaniem z mieszkańcami, bo teraz będę „świecić oczami”.

I jeszcze jedna rzecz mnie zainteresowała – przesunięcia pomiędzy działami punkt 11 – w planie wydatków kwoty 120 tys. z zadania pod nazwą „Rozbudowa budynku szkoły i budowa basenu przy Szkole Podstawowej Nr 9” na zadanie pod nazwą „Zakup wyposażenia do budynku Urzędu Miasta Tarnowa przy ul. Nowa 4”. Ponieważ pracuję także w Komisji Oświaty, to powiem szczerze, to była taka inwestycja nazwijmy to – „pokazowa”. „Dziewiątka” ma być szkołą taką wzorcową, dlatego że jest tam ponad 700 uczniów w szkole podstawowej. Prosiłabym o uzupełnienie mojej wypowiedzi, o wyjaśnienie mojej wypowiedzi w tych dwóch kwestiach.

Radny **Tomasz Olszówka**: Chciałem zawnioskować o zmianę w budżecie, nie wiem czy się uda to dzisiaj, ale tak szybko jak to możliwe – poprzez dołożenie dodatkowych środków na wymianę „kopciuchów”, czyli na likwidację niskiej emisji. Z informacji jakie uzyskaliśmy od Pana Dyrektora Kaczanowskiego te środki na ten rok się wyczerpują, a to jest program, którego nie można zatrzymać. To jest najważniejszy, albo jeden z najważniejszych programów dla Miasta. Z całym szacunkiem – to jest program ważniejszy od nawet najbardziej potrzebnych ulic osiedlowych. Tutaj wniósłbym o dodatkowe dołożenie tej kwoty przynajmniej 250 tys. Wiem, że mogę w tym zakresie liczyć na poparcie Przewodniczącego Komisji Ekonomicznej Sebastiana Stepka, więc myślę, że mogę nawet w naszym wspólnym imieniu zawnioskować o dołożenie tych środków, a jako źródło tych środków wskazuję większe wpływy z tytułu opłat śmieciowych - sprzedając niejako dalszy ciąg dzisiejszej sesji.

Radny **Sebastian Stepek**: Chciałem się przychylić do wniosku Pana Przewodniczącego Olszówki. Rzeczywiście rozmawialiśmy o tym wczoraj z Panem Skarbnikiem na Komisji Ekonomicznej i Komisji Rozwoju – połączonych Komisjach. Myślę, że jest na to zgoda jeśli jakieś środki w budżecie się znajdują, a powinny się znaleźć. W mojej ocenie działania antyśmogowe, które podejmuje Gmina Miasta Tarnowa są dalece niewystarczające i powinno się to zmienić, zwiększyć środki czy na wymianę pieców, czy na inne elementy.

Radny poprosił o przerwę na posiedzenie Komisji Ekonomicznej w celu zaopiniowania poprawek wniesionych do projektu uchwały budżetowej i WPF.

Prezydent Miasta Tarnowa **Roman Ciepela**: *Muszę Panią radną uspokoić, nie ma żadnego zaniechania tej inwestycji – wręcz przeciwnie. Okres przygotowania inwestycji wymaga zgromadzenia prawomocnych decyzji i dopiero później będziemy mogli wydatkować te środki, które są zapisane, ale to tym szczegółowo Pan Marian Ogrodnik Pani powie.*

Natomiast Szkoła nr 9 - trwa projektowanie i te pieniądze, o których mówimy to są oszczędności poprzetargowe. Udało się zakontraktować taniej, natomiast za te zwolnione środki chcemy kupić regaty na Nową 4 do Wydziału Komunikacji, Wydziału Spraw Obywatelskich. Nowoczesne, takie przesuwne regaty. Tam trwa jak Państwo wiecie remont i bez sensu jest przekładać to na tradycyjne, tracić powierzchnię jeżeli możemy już zamknąć remont na Nowej 4 to w ten sposób byśmy postąpili.

Natomiast sprawy ewentualnych dodatkowych środków – jeżeli będzie przerwa to oczywiście szybko to sprawdzimy - bo być może dzisiaj moglibyśmy zmienić ten budżet. Ale też jesteśmy w trakcie rozpoznania wszystkich możliwych środków na tzw. akcje antysmogowe. Jeżeli Państwo pozwolicie to potrzebujemy kilkanaście minut w czasie tej przerwy, żeby się odnieść, bo być może jeszcze tę kolejną autokorektę zrobimy.

Dyrektor Zarządu Dróg i Komunikacji **Marian Ogrodnik**: *Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Może przypomnę historię – żeby zrobić ulicę Pasterską, ulicę Pędrackiego i przyległe musi być zrobiona ulica Równoległa. Z ulicy Równoległej idzie kolektor, który będzie odprowadzał z tych pozostałych ulic – łącznie z ulicą Czarna Droga – będzie odprowadzał wodę.*

Stało się tak, że myśmy podali mieszkańcom nazwisko firmy, która to projektowała. Jak zaczęli rozmawiać z tym projektantem, projektant zerwał umowę. Zapłacił kary umowne, powiedział, że nie chce mieć nic wspólnego.

Ogłosiliśmy drugi przetarg, wygrała firma też nasza tarnowska, praktycznie wszystko jest gotowe. Pani radna, od miesiąca marca nie możemy dostać uzgodnień z zakładu Tauron. Jest 11 pozycji. Nie ma od nich odpowiedzi.

Pan Dyrektor poinformował, że na interwencję Pana Przewodniczącego na początku lipca odbędzie się w tej sprawie spotkanie z dwoma wiceprezesami Tauronu.

11 projektów, które powinny być zakończone w I kwartale tego roku - czekają. My nie możemy dostać pozwolenia na budowę i nie możemy wbić łopaty, przełożyć ani jednego przewodu, kabla elektrycznego, które są w tych drogach bez uzgodnienia z Tauronem. Wszystko jest przygotowane.

Ad vocem radna **Anna Krakowska** poinformowała, że jeżeli jej obecność podczas spotkania z władzami spółki Tauron, byłaby pomocna to weźmie w nim udział.

Radny **Stanisław Klimek** podziękował za wyjaśnienia dotyczące Szkoły Podstawowej nr 9 i zapytał, czy zostanie przeprowadzony remont ulicy Orkana, ponieważ ze środków na tę inwestycję zostało ściągnięte 254 tys. zł.

Radny **Dawid Solak**: *Panie Prezydencie, ja chciałem zapytać o sprawy związane z obniżeniem poziomu niskiej emisji. Przed chwilą gdy Pan Prezydent uczestniczył w tej akcji związanej z ewakuacją przedszkoli, z ust Pana Dyrektora Rafała Kościenia dowiedzieliśmy się, że Miasto Tarnów nie aplikowało do podziałania 4.4.2. Regionalnego Programu Operacyjnego w ramach którego, można było pozyskać środki zewnętrzne na obniżenie poziomu niskiej emisji, ze względu na to, że podobno nie ma takich potrzeb, ponieważ Miasto już realizuje jeden taki projekt. Z drugiej strony słyszę wniosek Panów Przewodniczących Olszówki i Sebastiana Stepka o to, abyśmy dorzucili czysty, miejski pieniądz do programu wymiany pieców. Mam pewien dysonans, chciałbym zapytać czy jest taka potrzeba, żeby te*

pieniądze dorzucić, czy też nie ma takiej potrzeby. Jeżeli jest taka potrzeba to dlaczego nie wystartowaliśmy w tym konkursie?

Radny **Tadeusz Żak** poinformował, że przy ulicy Dąbrowskiego 18 znajdują się mieszkania komunalne i socjalne, których mieszkańcy *palą czym się da*. Pojawia się tam bardzo duże zadymienie. Radny zapytał, czy przeprowadzane były jakieś kontrole w tym obszarze.

Dyrektor Zarządu Dróg i Komunikacji **Marian Ogrodnik**: *Jeśli chodzi o ulicę Orkana – my nie rezygnujemy z tego zadania, z tym że jeżeli mielibyśmy wejść i rozpocząć roboty musimy być właścicielem terenu. Aktualnie trwają prace nad wykupami, nad odszkodowaniami, żeby wykupić te działki, po których przebiegają te kolektory. Zanim to się stanie, zanim ogłosimy przetarg, możliwe że jeszcze w tym roku ogłosimy przetarg i rozpoczniemy roboty, ale planujemy że nie będzie płatności w tym roku, dopiero na początku przyszłego – stąd przesunięcie tych pieniędzy na przyszły rok.*

Prezydent Miasta Tarnowa **Roman Ciepela**: *Problem niskiej emisji jest poważny. My realizujemy kilka zadań. To o co prosił Pan Tomasz Olszówka, my to bardzo poważnie uwzględnimy i jeszcze w tym roku dokonamy zmian budżetowych. Wiem, że plan jest taki, aby dokończyć sesję 11 lipca. Jeżeli tak się stanie to wówczas moglibyśmy do tej sprawy podejść bardziej kompleksowo i myślę, że to mogą być nawet kwoty nieco większe niż wnioskowane. Natomiast to jest dotacja dla tych mieszkańców Tarnowa, którzy zmieniają kotły węglowe najczęściej na inny sposób ogrzewania.*

My realizujemy drugi projekt z funduszy europejskich, też dotacje dla mieszkańców są stosowane. Z tym, że tamten projekt wymaga kompleksowego rozważenia i zastosowania energooszczędnych prac, również wymiana okien, docieplanie ścian czy przegród i wymiana sposobu ogrzewania. I tu również mieszkańcy otrzymują dotacje i my taki program mamy aktywny, stąd brak tej aplikacji do konkursu 4.4.2. Natomiast słyszymy o poważnych zamiarach Rządu likwidacji niskiej emisji. Od 1 lipca Narodowy Fundusz ogłasza kolejne formy wsparcia, a więc będziemy mieli trzecie źródło, z którego będziemy mogli korzystać. Jeżeli Państwo pozwolicie to 11 lipca kompleksowo przedstawilibyśmy wszystkie możliwości wsparcia i finansowania nie tylko mieszkańców, ale również naszych systemów.

Więcej głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący **Jakub Kwaśny** ogłosił przerwę.

--- PRZERWA OD GODZINY 14⁴⁹ DO GODZINY 14⁵⁸ ---

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały z autopoprawkami Prezydenta.

Uchwała Nr XIII/145/2019 Rady Miejskiej w Tarnowie z dnia 27 czerwca 2019 r. zmieniająca uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Tarnowa na lata 2019 – 2038 została podjęta.

Za podjęciem uchwały głosowało 14 radnych (Grażyna Barwacz, Mirosław Biedroń, Marek Ciesielczyk, Józef Gancarz, Krzysztof Janas, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Sebastian Stepek, Marian Wardzała, Tadeusz Żak), nikt nie był przeciw, 1 osoba wstrzymała się od głosu (Dawid Solak). Nieobecni na sali podczas głosowania – 8 (Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Piotr Sak, Grzegorz Światłowski, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik). Nieobecni na II części sesji – 2 (Ryszard Pagacz, Adam Sajdak).

Ad. 9) [II] Zmiana Uchwały Budżetowej Gminy Miasta Tarnowa na rok 2019 – podjęcie uchwały.

Opinia Komisji Ekonomicznej - pozytywna - zał. nr 28 (mat. sesyjny nr II) i zał. nr 29 (mat. sesyjny nr II z autopoprawką).

Nikt nie zabrał głosu w dyskusji.

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały z autopoprawkami Prezydenta.

Uchwała Nr XIII/146/2019 Rady Miejskiej w Tarnowie z dnia 27 czerwca 2019 r. zmieniająca Uchwałę Budżetową Gminy Miasta Tarnowa na rok 2019 została podjęta.

Za podjęciem uchwały głosowało 14 radnych (Grażyna Barwacz, Mirosław Biedroń, Marek Ciesielczyk, Józef Gancarz, Krzysztof Janas, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Sebastian Stepek, Marian Wardzała, Tadeusz Żak), nikt nie był przeciw, 1 osoba wstrzymała się od głosu (Dawid Solak). Nieobecni na sali podczas głosowania – 8 (Agnieszka Danielewicz, Piotr Górniewicz, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Piotr Sak, Grzegorz Światłowski, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik). Nieobecni na II części sesji – 2 (Ryszard Pagacz, Adam Sajdak).

Ad. 10) [9] Zmiana uchwały w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych, których właścicielem lub zarządzającym jest Gmina Miasta Tarnowa, udostępnionych dla operatorów i przewoźników oraz warunków i zasad korzystania z tych obiektów – podjęcie uchwały.

Opinia Komisji Rozwoju Miasta i Spraw Komunalnych - pozytywna - zał. nr 30.

Nikt nie zabrał głosu w dyskusji.

Uchwała Nr XIII/147/2019 Rady Miejskiej w Tarnowie z dnia 27 czerwca 2019 r. zmieniająca uchwałę w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych, których właścicielem lub zarządzającym jest Gmina Miasta Tarnowa, udostępnionych dla operatorów i przewoźników oraz warunków i zasad korzystania z tych obiektów została podjęta.

Za podjęciem uchwały głosowało 19 radnych (Grażyna Barwacz, Mirosław Biedroń, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Józef Gancarz, Piotr Górniewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Sebastian Stepek, Grzegorz Światłowski, Marian Wardzała, Tadeusz Żak), nikt nie był przeciw, 1 osoba wstrzymała się od głosu (Dawid Solak). Nieobecni na sali podczas głosowania – 3 (Piotr Sak, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik). Nieobecni na II części sesji – 2 (Ryszard Pagacz, Adam Sajdak).

Ad. 11) [10] Delegowanie radnych Rady Miejskiej w Tarnowie do Komisji Konkursowej powoływanej do przeprowadzenia konkursu pod nazwą „Kanon Architektury” – podjęcie uchwały.

Opinia Komisji Rozwoju Miasta i Spraw Komunalnych – pozytywna, delegowanie Pani Agnieszki Danielewicz i Pana Tomasza Olszówki - zał. nr 31.

Radni wskazani przez Komisję Rozwoju Miasta i Spraw Komunalnych wyrazili chęć pracy w Komisji Konkursowej.

Nikt nie zabrał głosu w dyskusji.

Uchwała Nr XIII/148/2019 Rady Miejskiej w Tarnowie z dnia 27 czerwca 2019 r. w sprawie delegowania radnych Rady Miejskiej w Tarnowie do Komisji Konkursowej powoływanej do przeprowadzenia konkursu pod nazwą „Kanon Architektury” została podjęta.

Za podjęciem uchwały głosowało 20 radnych (Grażyna Barwacz, Mirosław Biedroń, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Józef Gancarz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Dawid Solak, Sebastian Stepek, Grzegorz Światłowski, Marian Wardzała, Tadeusz Żak), nikt nie był przeciw i nie wstrzymał się od głosu. Nieobecni na sali podczas głosowania – 3 (Piotr Sak, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik). Nieobecni na II części sesji – 2 (Ryszard Pagacz, Adam Sajdak).

Ad. 12) [11] Zmiana uchwały w sprawie trybu udzielania i rozliczania dotacji udzielanych publicznym i niepublicznym przedszkolom, innym formom wychowania przedszkolnego, szkołom, w tym szkołom podstawowym, w których zorganizowano oddział przedszkolnym i placówkom prowadzonym na terenie Gminy Miasta Tarnowa, trybu przeprowadzania kontroli prawidłowości pobrania i wykorzystania tych dotacji oraz terminu i sposobu rozliczenia ich wykorzystania – podjęcie uchwały.

Opinia Komisji Ekonomicznej - pozytywna - zał. nr 32.

Opinia Komisji Oświaty do materiałów sesyjnych od numeru 11 do numeru 18 – pozytywna - zał. nr 33.

Nikt nie zabrał głosu w dyskusji.

Uchwała Nr XIII/149/2019 Rady Miejskiej w Tarnowie z dnia 27 czerwca 2019 r. zmieniająca uchwałę w sprawie trybu udzielania i rozliczania dotacji udzielanych publicznym i niepublicznym przedszkolom, innym formom wychowania przedszkolnego, szkołom, w tym szkołom podstawowym, w których zorganizowano oddział przedszkolnym i placówkom prowadzonym na terenie Gminy Miasta Tarnowa, trybu przeprowadzania kontroli prawidłowości pobrania i wykorzystania tych dotacji oraz terminu i sposobu rozliczenia ich wykorzystania została podjęta.

Za podjęciem uchwały głosowało 20 radnych (Grażyna Barwacz, Mirosław Biedroń, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Józef Gancarz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Dawid Solak, Sebastian Stepek, Grzegorz Światłowski, Marian Wardzała, Tadeusz Żak), nikt nie był przeciw i nie wstrzymał się od głosu. Nieobecni na sali podczas głosowania – 3 (Piotr Sak, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik). Nieobecni na II części sesji – 2 (Ryszard Pagacz, Adam Sajdak).

Ad. 13) [12] Dostosowanie nazwy Szkoły Policealnej dla Dorosłych Nr 1 w Zespole Szkół Ekonomiczno – Ogrodniczych im. Tadeusza Kościuszki w Tarnowie – podjęcie uchwały.

Nikt nie zabrał głosu w dyskusji.

Uchwała Nr XIII/150/2019 Rady Miejskiej w Tarnowie z dnia 27 czerwca 2019 r. w sprawie dostosowania nazwy Szkoły Policealnej dla Dorosłych Nr 1 w Zespole Szkół Ekonomiczno – Ogrodniczych im. Tadeusza Kościuszki w Tarnowie została podjęta.

Za podjęciem uchwały głosowało 19 radnych (Grażyna Barwacz, Mirosław Biedroń, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Dawid Solak, Sebastian Stepek, Grzegorz Światłowski, Marian Wardzała, Tadeusz Żak), nikt nie był przeciw i nie wstrzymał się od głosu. Nieobecni na sali podczas głosowania – 4 (Józef Gancarz, Piotr Sak, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik). Nieobecni na II części sesji – 2 (Ryszard Pagacz, Adam Sajdak).

Ad. 14) [13] Dostosowanie nazwy Szkoły Policealnej dla Dorosłych Nr 2 w Zespole Szkół Budowlanych w Tarnowie – podjęcie uchwały.

Nikt nie zabrał głosu w dyskusji.

Uchwała Nr XIII/151/2019 Rady Miejskiej w Tarnowie z dnia 27 czerwca 2019 r. w sprawie dostosowania nazwy Szkoły Policealnej dla Dorosłych Nr 2 w Zespole Szkół Budowlanych w Tarnowie została podjęta.

Za podjęciem uchwały głosowało 19 radnych (Grażyna Barwacz, Mirosław Biedroń, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Dawid Solak, Sebastian Stepek, Grzegorz Światłowski, Marian Wardzała, Tadeusz Żak), nikt nie był przeciw i nie wstrzymał się od głosu. Nieobecni na sali podczas głosowania – 4 (Józef Gancarz, Piotr Sak, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik). Nieobecni na II części sesji – 2 (Ryszard Pagacz, Adam Sajdak).

Ad. 15) [14] Dostosowanie nazwy Szkoły Policealnej dla Dorosłych Nr 3 w Centrum Kształcenia Ustawicznego im. ks. Prymasa Stefana Wyszyńskiego w Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Tarnowie – podjęcie uchwały.

Nikt nie zabrał głosu w dyskusji.

Uchwała Nr XIII/152/2019 Rady Miejskiej w Tarnowie z dnia 27 czerwca 2019 r. w sprawie dostosowania nazwy Szkoły Policealnej dla Dorosłych Nr 3 w Centrum Kształcenia Ustawicznego im. ks. Prymasa Stefana Wyszyńskiego w Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Tarnowie została podjęta.

Za podjęciem uchwały głosowało 19 radnych (Grażyna Barwacz, Mirosław Biedroń, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Dawid Solak, Sebastian Stepek, Grzegorz Światłowski, Marian Wardzała, Tadeusz Żak), nikt nie był przeciw i nie wstrzymał się od głosu. Nieobecni na sali podczas głosowania – 4 (Józef Gancarz, Piotr Sak, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik). Nieobecni na II części sesji – 2 (Ryszard Pagacz, Adam Sajdak).

Ad. 16) [15] Dostosowanie nazwy Szkoły Policealnej dla Dorosłych Nr 4 w Zespole Szkół Ogólnokształcących i Technicznych im. Jana Szczepanika w Tarnowie – podjęcie uchwały.

Nikt nie zabrał głosu w dyskusji.

Uchwała Nr XIII/153/2019 Rady Miejskiej w Tarnowie z dnia 27 czerwca 2019 r. w sprawie dostosowania nazwy Szkoły Policealnej dla Dorosłych Nr 4 w Zespole Szkół Ogólnokształcących i Technicznych im. Jana Szczepanika w Tarnowie została podjęta.

Za podjęciem uchwały głosowało 20 radnych (Grażyna Barwacz, Mirosław Biedroń, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Józef Gancarz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Dawid Solak, Sebastian Stepek, Grzegorz Światłowski, Marian Wardzała, Tadeusz Żak), nikt nie był przeciw i nie wstrzymał się od głosu. Nieobecni na sali podczas głosowania – 3 (Piotr Sak, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik). Nieobecni na II części sesji – 2 (Ryszard Pagacz, Adam Sajdak).

Ad. 17) [16] Zmiany w akcie założycielskim Szkoły Policealnej dla Dorosłych Nr 1 w Zespole Szkół Ekonomiczno – Ogrodniczych im. Tadeusza Kościuszki w Tarnowie – podjęcie uchwały.

Nikt nie zabrał głosu w dyskusji.

Uchwała Nr XIII/154/2019 Rady Miejskiej w Tarnowie z dnia 27 czerwca 2019 r. w sprawie zmian w akcie założycielskim Szkoły Policealnej dla Dorosłych Nr 1

w Zespole Szkół Ekonomiczno – Ogrodniczych im. Tadeusza Kościuszki w Tarnowie została podjęta.

Za podjęciem uchwały głosowało 20 radnych (Grażyna Barwacz, Mirosław Biedroń, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Józef Gancarz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Dawid Solak, Sebastian Stepek, Grzegorz Światłowski, Marian Wardzała, Tadeusz Żak), nikt nie był przeciw i nie wstrzymał się od głosu. Nieobecni na sali podczas głosowania – 3 (Piotr Sak, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik). Nieobecni na II części sesji – 2 (Ryszard Pagacz, Adam Sajdak).

Ad. 18) [17] Zmiany w akcie założycielskim Szkoły Policealnej dla Dorosłych Nr 2 w Zespole Szkół Budowlanych w Tarnowie – podjęcie uchwały.

Nikt nie zabrał głosu w dyskusji.

Uchwała Nr XIII/155/2019 Rady Miejskiej w Tarnowie z dnia 27 czerwca 2019 r. w sprawie zmian w akcie założycielskim Szkoły Policealnej dla Dorosłych Nr 2 w Zespole Szkół Budowlanych w Tarnowie została podjęta.

Za podjęciem uchwały głosowało 20 radnych (Grażyna Barwacz, Mirosław Biedroń, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Józef Gancarz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Dawid Solak, Sebastian Stepek, Grzegorz Światłowski, Marian Wardzała, Tadeusz Żak), nikt nie był przeciw i nie wstrzymał się od głosu. Nieobecni na sali podczas głosowania – 3 (Piotr Sak, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik). Nieobecni na II części sesji – 2 (Ryszard Pagacz, Adam Sajdak).

Ad. 19) [18] Zmiany w akcie założycielskim Szkoły Policealnej dla Dorosłych Nr 3 w Centrum Kształcenia Ustawicznego im. ks. Prymasa Stefana Wyszyńskiego w Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Tarnowie – podjęcie uchwały.

Nikt nie zabrał głosu w dyskusji.

Uchwała Nr XIII/156/2019 Rady Miejskiej w Tarnowie z dnia 27 czerwca 2019 r. w sprawie zmian w akcie założycielskim Szkoły Policealnej dla Dorosłych Nr 3 w Centrum Kształcenia Ustawicznego im. ks. Prymasa Stefana Wyszyńskiego w Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Tarnowie została podjęta.

Za podjęciem uchwały głosowało 20 radnych (Grażyna Barwacz, Mirosław Biedroń, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Józef Gancarz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Dawid Solak, Sebastian Stepek, Grzegorz Światłowski, Marian Wardzała, Tadeusz Żak), nikt nie był przeciw i nie wstrzymał się od głosu. Nieobecni na sali podczas głosowania – 3 (Piotr Sak, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik). Nieobecni na II części sesji – 2 (Ryszard Pagacz, Adam Sajdak).

Ad. 20) [19] Zmiany w akcie założycielskim Szkoły Policealnej dla Dorosłych Nr 4 w Zespole Szkół Ogólnokształcących i Technicznych im. Jana Szczepanika w Tarnowie – podjęcie uchwały.

Nikt nie zabrał głosu w dyskusji.

Uchwała Nr XIII/157/2019 Rady Miejskiej w Tarnowie z dnia 27 czerwca 2019 r. w sprawie zmian w akcie założycielskim Szkoły Policealnej dla Dorosłych Nr 4 w Zespole Szkół Ogólnokształcących i Technicznych im. Jana Szczepanika w Tarnowie została podjęta.

Za podjęciem uchwały głosowało 20 radnych (Grażyna Barwacz, Mirosław Biedroń, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Józef Gancarz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Dawid Solak, Sebastian Stepek, Grzegorz Światłowski, Marian Wardzała, Tadeusz Żak), nikt nie był przeciw i nie wstrzymał się od głosu. Nieobecni na sali podczas głosowania – 3 (Piotr Sak, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik). Nieobecni na II części sesji – 2 (Ryszard Pagacz, Adam Sajdak).

Ad. 21) [20] Uchwalenie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w obszarze miasta Tarnowa, w rejonie ulicy Klikowskiej i Ścieżki – podjęcie uchwały.

Opinia Komisji Rozwoju Miasta i Spraw Komunalnych - pozytywna - zał. nr 34.

Przewodniczący **Jakub Kwaśny** przedstawił procedurę głosowania:

- 1) Przedstawienie projektu uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w obszarze miasta Tarnowa, w rejonie ulicy Klikowskiej i Ścieżki.
- 2) Dyskusja - zgłaszanie poprawek przez radnych.
- 3) Po zamknięciu dyskusji:
 - a) głosowanie nad uwagami zgłoszonymi w trakcie postępowania, nieuwzględnionymi przez Prezydenta Miasta Tarnowa.
 - b) głosowanie poprawek zgłoszonych przez radnych.

Sposób głosowania nad uwagami wniesionymi do projektu uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w obszarze miasta Tarnowa, w rejonie ulicy Klikowskiej i Ścieżki oraz poprawkami zgłoszonymi przez radnych w czasie dyskusji byłby następujący:

- 1) Przedmiotem głosowania będą propozycje rozpatrzenia uwag do projektu uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w obszarze miasta Tarnowa, w rejonie ulicy Klikowskiej i Ścieżki zgłoszone przez Prezydenta Miasta Tarnowa, po przedstawieniu opinii Komisji Rozwoju i Spraw Komunalnych Rady Miejskiej w Tarnowie.
- 2) Jeżeli w danym głosowaniu propozycja Prezydenta Miasta Tarnowa nie uzyska wymaganej większości przyjmuje się, że rozstrzygnięcie Rady Miejskiej w Tarnowie jest przeciwnej

treści (Prezydent Miasta Tarnowa proponuje nie uwzględnić uwagi, w głosowaniu propozycja ta nie uzyskała wymaganej większości – oznacza to, że uwaga została uwzględniona).

3) W przypadku, gdy wynik głosowania nad propozycją Prezydenta Miasta Tarnowa nie będzie rozstrzygnięty, głosowania powtarza się aż do uzyskania wyniku.

4) Propozycje Prezydenta Miasta Tarnowa głosuje się jako całość. W razie, gdy uwaga miałaby być częściowo uwzględniona/nieuwzględniona, wniosek w tej sprawie musi być zgłoszony przed głosowaniem i precyzyjnie określać treść rozstrzygnięcia Rady Miejskiej w Tarnowie. Pkt 2 stosuje się odpowiednio.

5) Poprawki radnych zgłoszone w czasie sesji poddaje się pod głosowanie zgodnie ze Statutem Gminy Miasta Tarnowa.

Przewodniczący **Jakub Kwaśny** poddał pod głosowanie tryb pracy na projektem uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w obszarze miasta Tarnowa, w rejonie ulicy Klikowskiej i Ścieżki.

Za przyjęciem przedstawionego trybu głosowało 17 radnych (Grażyna Barwacz, Mirosław Biedroń, Agnieszka Danielewicz, Józef Gancarz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Stanisław Klimek, Anna Krakowska, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Dawid Solak, Sebastian Stepek, Grzegorz Świątowski, Marian Wardzała, Tadeusz Żak), nikt nie był przeciw i nie wstrzymał się od głosu. Nieobecni na sali podczas głosowania – 6 (Marek Ciesielczyk, Roman Korczak, Tomasz Olszówka, Piotr Sak, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik). Nieobecni na II części sesji – 2 (Ryszard Pagacz, Adam Sajdak). Przedstawiony tryb pracy nad projektem uchwały został przyjęty.

Dyrektor Wydziału Planowania Przestrzennego UMT **Małgorzata Abramowicz**: *Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo. Przedstawiony Państwu do uchwalenia projekt miejscowego planu w rejonie ulicy Klikowskiej i Ścieżki został proceduralnie rozpoczęty - tak naprawdę działania umożliwiła uchwała Rady Miejskiej w Tarnowie w sprawie przystąpienia do sporządzenia tego planu. Uchwała została podjęta 21 września 2017 roku. Procedurę planistyczną rozpoczęliśmy w lutym 2018 roku po podpisaniu umowy z wykonawcą wyłonionym w drodze przetargu nieograniczonego.*

Obszar planu obejmuje teren o powierzchni około 41,7 ha. Teren ten został rozdysponowany funkcjonalnie i przestrzennie zgodnie z polityką przestrzenną Miasta zakreśloną w Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Tarnowa. Zgodnie ze Studium większość obszaru przeznaczono pod tereny budownictwa mieszkaniowego jednorodzinnego ekstensywnego wraz z obsługą komunikacyjną tego obszaru, czyli z układem drogowym zaproponowanym do tego osiedla mieszkaniowego. Niewielka część obszaru została przeznaczona pod tereny zieleni urządzonej. Tereny te znalazły się w tym planie ze względu na konieczność dochowania zgodności ze Studium. W Studium uwarunkowań wskazano tereny zielone wzdłuż ulicy Niedomickiej – jest to ten plac terenów zielonych po wschodniej stronie planu - jak również tereny zieleni w strefach kontrolowanych od linii elektroenergetycznych wysokiego napięcia i to jest ten pas zielony po lewej stronie planu.

Zaproponowano również tereny zielone wzdłuż dróg 3KD-D i 4KD-D oraz wzdłuż drogi 1KD-Z. Wymóg ten został również postawiony przez Studium uwarunkowań jako ciągły przyrodnicze wiążące różne obszary Miasta. Tereny budownictwa mieszkaniowego jednorodzinnego przeznaczono pod budownictwo mieszkaniowe jednorodzinne wolnostojące i bliźniacze. W centrum tego obszaru – przeznaczono ten obszar pod tereny budownictwa jednorodzinnego i usług. Tutaj dopuszcza się lokalizację budynków mieszkalnych jednorodzinnych, budynków mieszkalno-usługowych i usługowych. Usługi te mają po prostu zaspokajać potrzeby osiedla. Wyklucza się z tego usługi produkcyjne i usługi handlu o powierzchni handlu o powierzchni powyżej 2 tys. m².

Proponowane rozwiązania komunikacyjne to są drogi lokalne – droga 2KD-L i 1KD-L. Droga 2KD-L włączona do istniejącej ulicy Niedomickiej, droga 1KD-L docelowo będzie włączona do ulicy Klikowskiej, która już jest tutaj poza opracowaniem planu. Droga 1KD-Z włączona do ulicy Niedomickiej. Droga 1KD-Z jest to również wymóg postawiony w Studium uwarunkowań, ta droga została wskazana w Studium. Poza drogami lokalnymi dojazd do poszczególnych działek będą zapewniać drogi dojazdowe tworzące ruszt komunikacyjny tego osiedla, jak również jedna droga wewnętrzna.

W trakcie procedury planistycznej wykładaliśmy projekt plany czterokrotnie. Wpłynęło 29 uwag, 12 z nich zostało uwzględnionych przez Prezydenta. Po III wyłożeniu zostały wyłożone wszystkie uwagi, po IV wyłożeniu uwag nie było.

Następnie Pani Małgorzata Abramowicz omówiła wniesione uwagi.

Więcej głosów w dyskusji nie było.

Przystąpiono do głosowania uwag wniesionych w czasie I i II wyłożenia.

UWAGI WNIESIONE W CZASIE I-go WYŁOŻENIA

Głosowanie w sprawie nieuwzględnienia UWAGI nr 1 w wykazie uwag, obejmującej działkę nr 371/14 obręb 4, dotyczącej braku zgody na planowanie terenu drogi wewnętrznej 6KDW (obecnie 6KD-D) [I wyłożenie].

Za nieuwzględnieniem uwagi głosowało 15 radnych (Grażyna Barwacz, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Kinga Klepacka, Roman Korczak, Anna Krakowska, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Sebastian Stepek, Grzegorz Światłowski, Marian Wardzała, Tadeusz Żak), nikt nie był przeciw, 2 osoby wstrzymały się od głosu (Józef Gancarz, Stanisław Klimek). Nieobecni na sali podczas głosowania – 6 (Miroslaw Biedroń, Zbigniew Kajpus, Piotr Sak, Dawid Solak, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik). Nieobecni na II części sesji – 2 (Ryszard Pagacz, Adam Sajdak). Uwaga nie została uwzględniona.

Głosowanie w sprawie nieuwzględnienia UWAGI nr 2 w wykazie uwag, obejmującej działkę nr 371/13 obręb 4, dotyczącej braku zgody na planowanie terenu drogi wewnętrznej 6KDW (obecnie 6KD-D) [I wyłożenie].

Za nieuwzględnieniem uwagi głosowało 16 radnych (Grażyna Barwacz, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Kinga Klepacka, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Sebastian Stepek, Grzegorz Światłowski, Marian Wardzała, Tadeusz Żak), nikt nie był przeciw, 1 osoba wstrzymała się od głosu (Józef Gancarz). Nieobecni na sali podczas głosowania – 6 (Miroslaw Biedroń, Zbigniew Kajpus, Piotr Sak, Dawid Solak, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik). Nieobecni na II części sesji – 2 (Ryszard Pagacz, Adam Sajdak). Uwaga nie została uwzględniona.

Głosowanie w sprawie nieuwzględnienia UWAGI nr 3 w wykazie uwag, obejmującej działkę nr 325/6, 325/4, 323/2, 324, 322/11 obręb 4, dotyczącej przeznaczenia działek pod tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej (MN) [I wyłożenie].

Za nieuwzględnieniem uwagi głosowało 16 radnych (Grażyna Barwacz, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Kinga Klepacka, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Sebastian Stepek, Grzegorz Światłowski, Marian Wardzała, Tadeusz Żak), nikt nie był przeciw, 1 osoba wstrzymała się od głosu (Józef Gancarz). Nieobecni na sali podczas głosowania – 6 (Miroslaw Biedroń, Zbigniew Kajpus, Piotr Sak, Dawid Solak, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik). Nieobecni na II części sesji – 2 (Ryszard Pagacz, Adam Sajdak). Uwaga nie została uwzględniona.

Głosowanie w sprawie nieuwzględnienia UWAGI nr 4 w wykazie uwag, obejmującej działkę nr 358 obręb 4, dotyczącej braku zgody na planowanie terenu drogi wewnętrznej 4KD-W (obecnie 5KD-D) oraz propozycji zaprojektowania dwóch „ślepo” zakończonych dróg wewnętrznych według załącznika graficznego lub przesunięcia drogi w stronę ulicy Ścieżki [I wyłożenie].

Za nieuwzględnieniem uwagi głosowało 15 radnych (Grażyna Barwacz, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Kinga Klepacka, Stanisław Klimek, Anna Krakowska, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Sebastian Stepek, Grzegorz Świątłowski, Marian Wardzała, Tadeusz Żak), nikt nie był przeciw, 2 osoby wstrzymały się od głosu (Józef Gancarz, Roman Korczak). Nieobecni na sali podczas głosowania – 6 (Miroslaw Biedroń, Zbigniew Kajpus, Piotr Sak, Dawid Solak, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik). Nieobecni na II części sesji – 2 (Ryszard Pagacz, Adam Sajdak). Uwaga nie została uwzględniona.

Głosowanie w sprawie nieuwzględnienia UWAGI nr 5 w wykazie uwag, obejmującej działkę nr 325/6, 325/4, 323/2, 324, 322/11 obręb 4, stanowiącej uzupełnienie uwagi nr 3, dotyczącej przeznaczenia działek na funkcje mieszkalno-usługowe lub usługowe w ramach funkcji uzupełniającej przeznaczenia ZP (tereny zieleni urządzonej), w przypadku niemożności przeznaczenia działek pod tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej (MN) [I wyłożenie].

Za nieuwzględnieniem uwagi głosowało 16 radnych (Grażyna Barwacz, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Kinga Klepacka, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Sebastian Stepek, Grzegorz Świątłowski, Marian Wardzała, Tadeusz Żak), nikt nie był przeciw, 1 osoba wstrzymała się od głosu (Józef Gancarz). Nieobecni na sali podczas głosowania – 6 (Miroslaw Biedroń, Zbigniew Kajpus, Piotr Sak, Dawid Solak, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik). Nieobecni na II części sesji – 2 (Ryszard Pagacz, Adam Sajdak). Uwaga nie została uwzględniona.

Głosowanie w sprawie nieuwzględnienia UWAGI nr 6 punkt 2) w wykazie uwag, dotyczącej zmiany przeznaczenia drogi 1KD-L na drogę wewnętrzną [I wyłożenie].

Za nieuwzględnieniem uwagi głosowało 15 radnych (Grażyna Barwacz, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Kinga Klepacka, Stanisław Klimek, Anna Krakowska, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Sebastian Stepek, Grzegorz Świątłowski, Marian Wardzała, Tadeusz Żak), nikt nie był przeciw, 2 osoby wstrzymały się od głosu (Józef Gancarz, Roman Korczak). Nieobecni na sali podczas głosowania – 6 (Miroslaw Biedroń, Zbigniew Kajpus, Piotr Sak, Dawid Solak, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik). Nieobecni na II części sesji – 2 (Ryszard Pagacz, Adam Sajdak). Uwaga nie została uwzględniona.

Głosowanie w sprawie nieuwzględnienia UWAGI nr 6 punkt 3) w wykazie uwag, dotyczącej braku zgody na projektowanie ruchliwych dróg 4KD-D oraz 1KD-Z przejmujących ruch spoza osiedla [I wyłożenie].

Za nieuwzględnieniem uwagi głosowało 14 radnych (Grażyna Barwacz, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Kinga Klepacka, Anna Krakowska, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Sebastian Stepek, Grzegorz Świątłowski, Marian Wardzała, Tadeusz Żak), nikt nie był przeciw, 3 osoby wstrzymały się od głosu (Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Roman Korczak). Nieobecni na sali podczas głosowania – 6 (Miroslaw Biedroń, Zbigniew Kajpus, Piotr Sak, Dawid Solak, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik). Nieobecni na II części sesji – 2 (Ryszard Pagacz, Adam Sajdak). Uwaga nie została uwzględniona.

Głosowanie w sprawie nieuwzględnienia UWAGI nr 8 w wykazie uwag, obejmującej działkę nr 433/1, 325/5, 322/12 obręb 4, dotyczącej zmiany przeznaczenia działek z terenów zieleni urządzonej (ZP) na tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej (MN) [I wyłożenie].

Za nieuwzględnieniem uwagi głosowało 14 radnych (Grażyna Barwacz, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Kinga Klepacka, Roman Korczak, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Sebastian Stepek, Grzegorz Świątłowski, Marian Wardzała, Tadeusz Żak), nikt nie był przeciw, 3 osoby wstrzymały się od głosowania (Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Anna Krakowska). Nieobecni na sali podczas głosowania - 6 (Mirośław Biedroń, Zbigniew Kajpus, Piotr Sak, Dawid Solak, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik). Nieobecni na II części sesji - 2 (Ryszard Pagacz, Adam Sajdak). Uwaga nie została uwzględniona.

Głosowanie w sprawie nieuwzględnienia UWAGI nr 10 punkt 2) w wykazie uwag, obejmującej działkę nr 351 obręb 4, dotyczącej zmiany przeznaczenia drogi 4KDW (obecnie 5KD-D) na drogę publiczną klasy lokalnej [I wyłożenie].

Za nieuwzględnieniem uwagi głosowało 14 radnych (Grażyna Barwacz, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Kinga Klepacka, Stanisław Klimek, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Sebastian Stepek, Grzegorz Świątłowski, Marian Wardzała, Tadeusz Żak), nikt nie był przeciw, 3 osoby wstrzymały się od głosowania (Józef Gancarz, Roman Korczak, Anna Krakowska). Nieobecni na sali podczas głosowania - 6 (Mirośław Biedroń, Zbigniew Kajpus, Piotr Sak, Dawid Solak, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik). Nieobecni na II części sesji - 2 (Ryszard Pagacz, Adam Sajdak). Uwaga nie została uwzględniona.

Głosowanie w sprawie nieuwzględnienia UWAGI nr 11 punkt 1) w wykazie uwag, obejmującej działkę nr 408 obręb 4, dotyczącej propozycji realizacji na północ od drogi 1KD-Z na całej jej długości wzdłuż pasa zieleni, drogi publicznej klasy lokalnej, która miałaby stanowić dojazd do działek od strony południowej [I wyłożenie].

Za nieuwzględnieniem uwagi głosowało 13 radnych (Grażyna Barwacz, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Sebastian Stepek, Grzegorz Świątłowski, Marian Wardzała, Tadeusz Żak), nikt nie był przeciw, 4 osoby wstrzymały się od głosu (Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska). Nieobecni na sali podczas głosowania - 6 (Mirośław Biedroń, Zbigniew Kajpus, Piotr Sak, Dawid Solak, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik). Nieobecni na II części sesji - 2 (Ryszard Pagacz, Adam Sajdak). Uwaga nie została uwzględniona.

Głosowanie w sprawie nieuwzględnienia UWAGI nr 11 punkt 2b) w wykazie uwag, obejmującej działkę nr 408, 352 obręb 4, dotyczącej zmiany przeznaczenia drogi 4KDW i 6KDW (obecnie 5KD-D i 6KD-D) na drogę publiczną klasy lokalnej [I wyłożenie].

Za nieuwzględnieniem uwagi głosowało 13 radnych (Grażyna Barwacz, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Sebastian Stepek, Grzegorz Świątłowski, Marian Wardzała, Tadeusz Żak), nikt nie był przeciw, 4 osoby wstrzymały się od głosu (Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska). Nieobecni na sali podczas głosowania - 6 (Mirośław Biedroń, Zbigniew Kajpus, Piotr Sak, Dawid Solak, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik). Nieobecni na II części sesji - 2 (Ryszard Pagacz, Adam Sajdak). Uwaga nie została uwzględniona.

UWAGI WNIESIONE W CZASIE II-go WYŁOŻENIA

Głosowanie w sprawie nieuwzględnienia UWAGI nr 1 w wykazie uwag, obejmującej działkę nr 84/5, 86/6, 86/10, 86/5, 86/11, 86/9, 85/4 obręb 3, dotyczącej braku zgody na poszerzenie drogi Św. Huberta o 6 m po stronie zachodniej [II wyłożenie].

Za nieuwzględnieniem uwagi głosowało 14 radnych (Grażyna Barwacz, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Kinga Klepacka, Roman Korczak, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Sebastian Stepek, Grzegorz Świątłowski, Marian Wardzała, Tadeusz Żak), nikt nie był przeciw, 3 osoby wstrzymały się od głosu (Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Anna Krakowska). Nieobecni na sali podczas głosowania – 6 (Miroslaw Biedroń, Zbigniew Kajpus, Piotr Sak, Dawid Solak, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik). Nieobecni na II części sesji – 2 (Ryszard Pagacz, Adam Sajdak). Uwaga nie została uwzględniona.

Głosowanie w sprawie nieuwzględnienia UWAGI nr 2 w wykazie uwag, obejmującej działkę nr 85/4 obręb 3, dotyczącej zmiany usytuowania ulicy Św. Huberta, w związku z budową budynku mieszkalnego na ww. działce, na budowę którego zostały wydane warunki zabudowy oraz wnoszącą o poszerzenie drogi równo po każdej stronie, tak aby oś projektowanej drogi pokrywała się z osią istniejącej drogi gruntowej [II wyłożenie].

Za nieuwzględnieniem uwagi głosowało 14 radnych (Grażyna Barwacz, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Kinga Klepacka, Roman Korczak, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Sebastian Stepek, Grzegorz Świątłowski, Marian Wardzała, Tadeusz Żak), nikt nie był przeciw, 3 osoby wstrzymały się od głosu (Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Anna Krakowska). Nieobecni na sali podczas głosowania – 6 (Miroslaw Biedroń, Zbigniew Kajpus, Piotr Sak, Dawid Solak, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik). Nieobecni na II części sesji – 2 (Ryszard Pagacz, Adam Sajdak). Uwaga nie została uwzględniona.

Głosowanie w sprawie nieuwzględnienia UWAGI nr 4 w wykazie uwag, obejmującej działkę nr 84/5 obręb 3, dotyczącej braku zgody na poszerzenie drogi Św. Huberta o 6,5 m po stronie zachodniej oraz wnoszącą o poszerzenie drogi równo po każdej stronie, tak aby oś projektowanej drogi pokrywała się z osią istniejącej drogi gruntowej [II wyłożenie].

Za nieuwzględnieniem uwagi głosowało 14 radnych (Grażyna Barwacz, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Kinga Klepacka, Stanisław Klimek, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Sebastian Stepek, Grzegorz Świątłowski, Marian Wardzała, Tadeusz Żak), nikt nie był przeciw, 3 osoby wstrzymały się od głosu (Józef Gancarz, Roman Korczak, Anna Krakowska). Nieobecni na sali podczas głosowania – 6 (Miroslaw Biedroń, Zbigniew Kajpus, Piotr Sak, Dawid Solak, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik). Nieobecni na II części sesji – 2 (Ryszard Pagacz, Adam Sajdak). Uwaga nie została uwzględniona.

Głosowanie w sprawie nieuwzględnienia UWAGI nr 5 punkt 1) w wykazie uwag, obejmującej działkę nr 84/4 obręb 3, wnoszącej o przesunięcie drogi publicznej o symbolu 1KD-D, tak aby przebiegała ona osiowo [II wyłożenie].

Za nieuwzględnieniem uwagi głosowało 13 radnych (Grażyna Barwacz, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Sebastian Stepek, Grzegorz Świątłowski, Marian Wardzała, Tadeusz Żak), nikt nie był przeciw, 4 osoby wstrzymały się od głosu (Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska). Nieobecni na sali podczas głosowania – 6 (Miroslaw Biedroń, Zbigniew Kajpus, Piotr Sak, Dawid Solak, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik). Nieobecni na II części sesji – 2 (Ryszard Pagacz, Adam Sajdak). Uwaga nie została uwzględniona.

Głosowanie w sprawie nieuwzględnienia UWAGI nr 6 w wykazie uwag, dotyczącej zmiany lokalizacji drogi Św. Huberta w zakresie utrzymania istniejącego przebiegu drogi

zgodnie z układem osi drogi oraz poszerzeniu aktualnego stanu o szerokości 2,0 m [II wyłożenie].

Za nieuwzględnieniem uwagi głosowało 13 radnych (Grażyna Barwacz, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Sebastian Stepek, Grzegorz Świątłowski, Marian Wardzała, Tadeusz Żak), nikt nie był przeciw, 4 osoby wstrzymały się od głosu (Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska). Nieobecni na sali podczas głosowania – 6 (Mirośław Biedroń, Zbigniew Kajpus, Piotr Sak, Dawid Solak, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik). Nieobecni na II części sesji – 2 (Ryszard Pagacz, Adam Sajdak). Uwaga nie została uwzględniona.

Głosowanie w sprawie nieuwzględnienia UWAGI nr 8 w wykazie uwag, obejmującej działkę nr 325/6, 325/4, 323/2, 324, 322/11 obręb 4, dotycząca wyłączenia ww. działek z procedury przygotowania projektu planu miejscowego [II wyłożenie].

Za nieuwzględnieniem uwagi głosowało 12 radnych (Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Sebastian Stepek, Grzegorz Świątłowski, Marian Wardzała, Tadeusz Żak), nikt nie był przeciw, 5 osób wstrzymało się od głosu (Grażyna Barwacz, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska). Nieobecni na sali podczas głosowania – 6 (Mirośław Biedroń, Zbigniew Kajpus, Piotr Sak, Dawid Solak, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik). Nieobecni na II części sesji – 2 (Ryszard Pagacz, Adam Sajdak). Uwaga nie została uwzględniona.

Uchwała Nr XIII/158/2019 Rady Miejskiej w Tarnowie z dnia 27 czerwca 2019 r. w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w obszarze miasta Tarnowa, w rejonie ulicy Klikowskiej i Ścieżki została podjęta.

Za podjęciem uchwały głosowało 15 radnych (Grażyna Barwacz, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Kinga Klepacka, Stanisław Klimek, Anna Krakowska, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Sebastian Stepek, Grzegorz Świątłowski, Marian Wardzała, Tadeusz Żak), nikt nie był przeciw, 2 osoby wstrzymały się od głosu (Józef Gancarz, Roman Korczak). Nieobecni na sali podczas głosowania – 6 (Mirośław Biedroń, Zbigniew Kajpus, Piotr Sak, Dawid Solak, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik). Nieobecni na II części sesji – 2 (Ryszard Pagacz, Adam Sajdak).

Ad. 22) [21] Nadanie nazwy ulicy w mieście Tarnowie – podjęcie uchwały.

Opinia Komisji ds. Nazewnictwa Ulic i Placów Publicznych - pozytywna - zał. nr 35.

Projekt uchwały zakładał nadanie nazwy „Truskawkowa” ulicy położonej w Tarnowie, na działkach nr 16 w obrębie 0022 oraz nr 16 w obrębie 0053, biegnącej od ulicy Wiśniowej w kierunku południowo-zachodnim. Nikt nie zabrał głosu w dyskusji.

Uchwała Nr XIII/159/2019 Rady Miejskiej w Tarnowie z dnia 27 czerwca 2019 r. w sprawie nadania nazwy ulicy w mieście Tarnowie została podjęta.

Za podjęciem uchwały głosowało 16 radnych (Grażyna Barwacz, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Józef Gancarz, Krzysztof Janas, Kinga Klepacka, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Sebastian Stepek, Grzegorz Świątłowski, Marian Wardzała, Tadeusz Żak), nikt nie

był przeciw, 1 osoba wstrzymała się od głosu (Piotr Górnikiewicz). Nieobecni na sali podczas głosowania – 6 (Miroslaw Biedroń, Zbigniew Kajpus, Piotr Sak, Dawid Solak, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik). Nieobecni na II części sesji – 2 (Ryszard Pagacz, Adam Sajdak).

Ad. 23) [22] Zmiana uchwały w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, ustalenia wysokości tej opłaty, ustalenia stawek opłaty za pojemniki oraz zwolnień z opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi – podjęcie uchwały.

Komisja Rozwoju Miasta i Spraw Komunalnych nie wydała opinii - zał. nr 36.

Opinia Komisji Ekonomicznej - pozytywna – zał. nr 37.

Na prośbę Prezydenta Miasta Tarnowa Przewodniczący **Jakub Kwaśny** ogłosił przerwę.

--- PRZERWA OD GODZINY 15³⁷ DO GODZINY 15⁴⁶ ---

*Radny **Sebastian Stepek**: Szanowni Państwo, jest projekt uchwały Pana Prezydenta. Mamy ustalone stawki 18 zł i 36. Jako Klub Koalicja Obywatelska będziemy się do tego przychylić. Jak już sygnalizowaliśmy parę miesięcy temu to było do przewidzenia, że znowu będziemy debatować nad cenami śmieci. W mojej ocenie – podkreślałem to już niejednokrotnie – decyzja o podniesieniu z 8,50 na 11 zł będzie niewystarczająca i prędzej czy później spotkamy się ponownie. Od tego problemu po prostu nie uciekniemy.*

Z czego to wynika taka podwyżka? Wynika w dalszym ciągu z tych samych powodów. Drastycznie wzrosły ceny jeśli chodzi o odbiór odpadów już przetworzonych wstępnie przez MPGK w Tarnowie i PUK. tzw. nadsitówka, czyli preRDF, z którego tworzy się paliwo, które można gdzieś tam spalić w cegielniach. W tym momencie ceny, które oferowane są przez firmy zajmujące się tymi kwestiami dochodzą już do nawet 508 zł. W tamtym roku było 260, czyli mamy drastyczną podwyżkę. Stąd zaproponowane tak wysokie stawki.

Ponadto nie zmieniła się sytuacja, jeśli chodzi o ilość odpadów wytwarzanych przez mieszkańców Tarnowa, w dalszym ciągu to są bardzo duże ilości. Ja tylko kilka liczb przytoczę. W 2014 roku ilość śmieci wytworzonych przez mieszkańców Tarnowa to 33 670 ton, w 2018 roku to było już prawie 39 000 ton. Jest to znaczący wzrost.

Dodatkowo kolejnym aspektem – o czym też już nie raz mówiliśmy w kontekście śmieci – jest ilość osób deklarowanych, które zgłaszają się do naliczania opłaty. W dalszym ciągu mamy do czynienia z procederem w naszym mieście oszukiwania. Mieszkańcy nie zgłaszają tylu osób ile rzeczywiście zamieszkuje, czyli ci którzy uczciwie płacą, płacą za tych, którzy nie płacą. Kwota, która jest potrzebna do pokrycia tych kosztów zagospodarowania odpadów komunalnych jest na tyle wysoka, że jak ją podzielimy na te osoby które deklarują, że za śmieci będą płacić to cena niestety wychodzi tak wysoka. Gdyby tych osób było znaczenie więcej pewnie ta cena za śmieci mogłaby być niższa.

Kolejnym aspektem jest kwestia deficytów w tym budżecie śmieciowym. Przypomnę, że w 2015 roku większość w Radzie, którą miało Prawo i Sprawiedliwość obniżyło cenę. Nie tylko nie podniosło, ale ją nawet obniżyło. Pewnie chciało się tam jakoś przypodobać mieszkańcom, ale w mojej ocenie jest to polityka nieodpowiedzialna. Zgodnie z ustawą o utrzymaniu czystości i porządku w gminach – „koszty funkcjonowania systemu gospodarowania odpadami komunalnymi gmina pokrywa z pobranych opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi”. Te koszty muszą pokryć ci, którzy te odpady wytwarzają, czyli mieszkańcy.

Obniżka w 2005 do 8,50 zamiast utrzymywania czy podnoszenia stopniowo nawet o wskaźnik inflacji – rocznie złotówkę lub 1,50 – dzisiaj bylibyśmy na poziomie, który pewnie dawałby nam klarowną i czystą sytuację. Ten system odpadów komunalnych w Tarnowie pewnie by się bilansował. Nie musielibyśmy dokładać do niego z budżetu Miasta. Jeszcze raz podkreślę – w mojej ocenie możemy finansować wiele rzeczy, wiele kosztów miejskich, możemy dopłacać do komunikacji miejskiej, do szkół, do przedszkoli, ale do odpadów, które sami jako mieszkańcy wytwarzamy Gmina Miasta Tarnowa nie powinna dokładać ani złotówki. Są ważniejsze wydatki.

Dzisiaj była mowa o audycie. Audyt doskonale pokazuje sytuację finansową Miasta. Jest duże zadłużenie. Ono między innymi wynika z nieodpowiedzialnej polityki poprzedniej Rady Miejskiej, większości w Radzie Miejskiej, która doprowadziła do takiej sytuacji, że od 2015 tak naprawdę budżet, czy też system finansowania odpadów komunalnych się zaczął rozjeżdżać.

Od tamtej pory Miasto musi ze swojego budżetu dopłacać do śmieci zamiast finansować, realizować inne, ważniejsze cele np. Panu radnemu Stanisławowi Klimkowi przypomnę – członkowi Komisji Sportu. Na każdej komisji przychodzą przedstawiciele różnych dyscyplin – ostatnio była sekcja koszykówki – którzy odnoszą jakieś tam sukcesy, są awanse. Mamy awans historyczny przecież SPR-u Tarnów PWSZ do Super Ligi Mężczyzn jeśli chodzi o piłkę ręczną. Ich potrzeby finansowe są coraz większe, a nakłady w tym momencie miasta są bardzo niskie. Zamiast takie rzeczy finansować – szanowni Państwo z Klubu Prawa i Sprawiedliwości – będziemy finansować mieszkańcom śmieci, które jak wiemy w całej Polsce są podnoszone i te ceny wcale nie są wygórowane. Tak naprawdę nie możemy mówić o podwyżce, mówimy o urealnieniu. Powinniśmy mówić o urealnieniu ceny i kosztów finansowania odpadów komunalnych, także apel tutaj do Państwa – nie bawmy się w jakiś taki tani populizm.

Ja wiem, że Państwo mają tendencję do tego, żeby dotować mieszkańców nie tylko miasta, ale mieszkańców całej Polski w różny sposób poprzez jakieś tam gratyfikacje finansowe, ale nie idźmy aż tak daleko w tym kierunku i nie idźmy tak daleko. Są naprawdę ważniejsze cele do sfinansowania u nas w Tarnowie. Mamy wysoki deficyt. Zamiast go zmniejszać, to my go jeszcze w ten sposób tak naprawdę powiększamy, bo nikt MPGK pieniędzy nie dołoży. Może to zrobić tylko budżet Miasta.

Jeszcze kolejny taki aspekt, o którym też Państwu – przede wszystkim z drugiej strony naszej sali – chciałem przypomnieć, czy właściwie zapytać jak to jest Szanowni Państwo, że w kwietniu tego roku w Gminie Tarnów, czyli tuż za miedzą – siedziba gminy jest kilkaset metrów od nas – podnieśli opłaty w sposób również drastyczny do kwoty 17 zł. Jak argumentował to Pan, Wasz kolega, wójt Gminy Kozioł? Że właśnie w związku z tym, że rosną koszty zagospodarowania odpadami, argumentuje również wprost przytacza ustawę, mówi o tym, że za organizację odbioru odpadów komunalnych odpowiadają gminne samorządy i że to każdy mieszkaniec powinien płacić za siebie. Także jak to jest Szanowni Państwo, że Wy tak protestowaliście na poprzedniej sesji, kiedy podnosiliśmy opłaty za śmieci, że to jest niemożliwe, że nie można przerzucać takich wysokich kosztów na mieszkańców, a Wasi koledzy z Rady Gminy Tarnów podnoszą, bez właściwie zająknięcia, bez żadnego słowa krytycznego z Waszej strony?

Chciałem tylko jeszcze przypomnieć, że Komisja Ekonomiczna w dniu wczorajszym pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały, który zakłada podwyżkę śmieci segregowanych do kwoty 18 zł i niesegregowanych do kwoty 36 zł. Mam nadzieję, że Szanowna Rada przychyli się do tego projektu uchwały. Chciałem podkreślić, że nikomu z radnych nie jest dobrze pewnie z tą sytuacją, że musimy podnosić kolejne opłaty mieszkańców, ale niestety taką mamy sytuację w kraju. Być może mamy do czynienia z jakąś złą złą cenową, żeby nie powiedzieć być może z „mafią”. Tutaj też jest zadanie dla służb takich jak CBA i innych żeby coś w tej materii zrobiły. Natomiast jesteśmy w takiej sytuacji w jakiej jesteśmy. Tak

naprawdę pewnie Pan Prezydent Kwiatkowski mógłby to potwierdzić, w tym momencie cena powinna wynosić już 23 zł. 23 zł, żeby zbilansować system gospodarowania odpadami komunalnymi w Tarnowie.

Radny Dawid Solak: *Szanowni Państwo, ja tylko przypomnę, że kilka miesięcy temu jako Rada Miejska zawarliśmy bardzo trudny kompromis, zgodnie z którym podnieśliśmy ceny za odbiór tych odpadów do 11 zł od osoby. Umawialiśmy się wtedy, że poczekamy na efekty uszczelnienia tego systemu gospodarowania odpadami. Do tej pory nikt nie jest w stanie nam dokładnie i konkretnie powiedzieć, wyjaśnić jakie są te efekty. Ani nie uzyskałem takiej odpowiedzi ja jako radny, kiedy zwracałem się z taką interpelacją na ostatniej sesji, również na wczorajszym posiedzeniu Komisji nie mogliśmy uzyskać takiej informacji. Jakie starania zostały podjęte – ja wiem, ale nie wiem nic na temat efektów tych starań. Zapisaliśmy w budżecie sporą kwotę pieniędzy właśnie na sprawy związane z kontrolowaniem i uszczelnianiem tego systemu gospodarowania odpadami. Bardzo chciałbym wiedzieć w jaki sposób one zostały spożytkowane i czy zostały spożytkowane dobrze i mądrze? Czy to faktycznie przełożyło się na jakieś zwiększone wpływy do budżetu naszego Miasta?*

Wczoraj na Komisji Ekonomicznej również zapytałem o to, czy szukaliśmy jako Miasto jakiś dobrych praktyk w tym zakresie. Czy kontaktowaliśmy się z jakimiś innymi samorządami, które prowadzą w tym zakresie efektywny controlling i efektywne uszczelnianie tego systemu gospodarowania odpadami? Dowiedziałem się z ust przedstawicieli Urzędu Miasta Tarnowa, że takich dobrych praktyk w Polsce nie ma. Chciałbym się zapytać, czy aby na pewno tak jest i czy skierowanie tej uchwały pod obrady Rady Miejskiej nie jest aby przedwczesne?

My w dalszym ciągu nie wiemy nic na temat tego uszczelniania systemu gospodarowania odpadami, nie wiemy jakie są tego efekty. Tak naprawdę Komisja Ekonomiczna w dniu wczorajszym zagłosowała trochę w ciemno, nie mając żadnych informacji na ten temat. Ja bardzo chciałbym dzisiaj się dowiedzieć, czym zaowocowały te działania. Pan Przewodniczący Stepek mówił również o nieodpowiedzialnej polityce poprzedniej Rady i o tym, że my jako Klub Radnych jesteśmy nieodpowiedzialni. Szanowni Państwo, przykład nieodpowiedzialności mieliśmy jakiś czas temu, kiedy zewnątrz firma ratingowa prezentowała wynik audytu finansowego i całłościowego zarządzania miejskimi finansami.

My jako odpowiedzialni radni musimy przede wszystkim stać na straży interesów mieszkańców, którzy ponoszą już na co dzień bardzo duże obciążenia z najrozmaitszych tytułów. Proszę Państwa, to jest też tak, że nie po to w Polsce podejmuje się tak wiele działań, które mają na celu ulżyć sytuacji polskich rodzin i Polaków. Po są najrozmaitsze programy pomocowe, żeby ludziom tak naprawdę pomagać, a nie po to, aby w mieście Tarnowie Rada Miejska generowała kolejne podwyżki, piętrzyła najrozmaitsze obciążenia w niemalże bezrefleksyjny sposób.

Na początku roku podnieśliśmy podatki od nieruchomości, teraz chcemy podnieść opłatę śmieciową. Lada moment będziemy podnosili ceny biletów, potem będziemy podnosili ceny opłat parkingowych. Aż strach pomyśleć jak długa będzie ta litania proponowanych podwyżek. Ja mimo wszystko apeluję o to, abyśmy nie szukali takich najprostszycy rozwiązań, że względu na to, że najprostszym rozwiązaniem jest po prostu podnieść opłatę, zwiększyć obciążenia, które są przerzucane na mieszkańców.

Pan Przewodniczący Ryszard Pagacz ostatnio w bardzo obszerny sposób argumentował nasze stanowisko. Mówił o tym, że my oczekujemy planu działań o charakterze naprawczym, że chcielibyśmy, aby organ wykonawczy tutaj troszeczkę bardziej się wysilił. W dniu wczorajszym z ust Pana Prezydenta podczas posiedzenia Komisji dowiedziałem się, że zdaniem Pana Prezydenta nasz system gospodarowania odpadami funkcjonuje świetnie, i że nie ma potrzeby wprowadzania żadnego programu naprawczego.

Radny Stanisław Klimek: *Panie radny, chcę Panu przypomnieć, że obniżka śmieci – nazwijmy w skrócie – była w kadencji 2006-2010. Wtedy rządziła Platforma i Tarnowianie i pod koniec kadencji, może nie w kwietniu 2010 roku prawdopodobnie, w 2010 roku była obniżka jeszcze jak Prezydentem był Pan Ścigała, później go zastępował Pan Słomka-Narożański. Wtedy była obniżka na 8,50 zł. Od tego czasu Prawo i Sprawiedliwość nie podnosiło ceny.*

Nie podnosiliśmy ceny dlatego, żeby ulżyć mieszkańcom Tarnowa, rodzinom wielodzietnym, bo nie było wtedy ani 500+, które przygotował ten Rząd Prawa i Sprawiedliwości, nie było 300 zł wyprawki, nie było 888 zł dla każdego emeryta i chcieliśmy tym sposobem ulżyć trochę mieszkańcom, bo były inne opłaty i ceny bardzo szły w górę. Także to nie było, że Prawo i Sprawiedliwość w ostatniej kadencji nie podnosiło. Faktycznie nie podnosiliśmy, ale myśmy nie obniżali. Była cena stała.

Pan tu mówił, że podał Pan Gminę Tarnów ile podniosta. Powiem Panu szczerze, nie sprawdzałem, ale to obiecuję Panu, że we wrześniu jak się spotkamy to sprawdzę ile podniosły cenę miasta tam, gdzie rządzi Platforma Obywatelska, albo Klub KO. I wtedy też sprawdzimy, bo Pan tu mówi. Już tu mówiłem temu Panu, Przewodniczącemu Rady Młodzieżowej – nie patrzmy na inne miasta, nie patrzmy na inne gminy, tylko u siebie róbmy porządki. I nie że ktoś podniesie to ja też muszę. Rodziny są bardzo oburzone na nas, jak się dowiedzieli, że będą dzisiaj podwyżki cen, naprawdę. Proszę mi wierzyć. Podnieśliśmy podatek. Ktoś powie: a bardzo mało. Niektórzy mówią, że płacą po 130-140 zł. Są oburzeni na nas. Dlatego mogę powiedzieć szczerze.

Jeszcze mam pytanie. Czy my się dowiedzieliśmy od spółdzielni, ile mieszkańców mieszka w Tarnowie? Ile płaci? Kto wynajmuje mieszkania? Czy są zgłoszone te, którzy wynajmują mieszkania? Przecież to jest proste. Jeżeli ja nie mieszkam w domu, a ktoś mieszka, to znaczy, że ktoś tam mieszka – dlaczego nie płaci za śmieci? Dlaczego mają zawsze płacić te osoby, te rodziny, które są uczciwe, które są zameldowane, które zgłosiły – tak jak ja zgłosiłem, że zamieszkuje dwie osoby? Każdy może to zrobić. Bądźmy uczciwi i poszukajmy od tych, którzy nie płacą, bo to chyba jest logiczne: śmieciisz – płacć człowieku, każdy z nas. A nie ci, którzy płacą to jeszcze im ciężar dajmy, dajmy aż padnie i nie będzie miał kto płacić. Później się dziwią, że idą do innych gmin, budują mieszkania, a przecież Tarnów ma się rozbudować. Mamy tu działać i mieszkańców przyciągać z wiosek, czy z innych miejscowości, żeby Tarnów był atrakcyjny.

Nie jest to mała cena, którą Pan przed chwilą powiedział – doprawdy – ale bierzecie to nas siebie wszyscy. Ja na pewno będę głosował przeciw. Nie przeciw Prezydentowi, tylko przeciw tej podwyżce, bo wiem jak ludzie żyją. A jak Pan chciałby się dowiedzieć to proszę nieraz wsiąść w autobus, posłuchać jak rozmawiają, a najlepiej będzie jutro, w poniedziałek, wtorek, a jak dostaną czynsz to dopiero wtedy się przekonają ile poszło jak ktoś ma pięć osób w rodzinie, sześć, cztery – to się przekonamy.

Dlatego łatwo nam się podnosi, bo to nic nie kosztuje przycisnąć, tylko są skutki. Ale najpierw zbadajmy tych, którzy nie płacą. Bądźmy my wszyscy uczciwi, co tu siedzimy do tych, którzy płacą, którzy płaczą i płacą. Weźmy emeryta – on będzie jadł, ale będzie płacił, bo tak byli wychowani. Dlatego robimy im – osobom starszym szczególnie – wielką krzywdę. Ja na pewno będę przeciw, reszta – głosujcie Państwo radni jak uważacie.

Ad vocem radny Zbigniew Kajpus zwracając się do radnego Stanisława Klimka powiedział, że w 2015 roku Rada Miejska obniżyła cenę za wywóz odpadów z 10 zł na 8,50 zł - również głosami radnych Prawa i Sprawiedliwości.

Radny Roman Korczak: *Z przykrością muszę stwierdzić, że zarówno Pan radny Stepek jak i Pan radny Kajpus – chociaż Pan radny Kajpus powinien pamiętać to dokładnie...*

Data głosowania była w 2014 roku, ale jeśli chodzi o to kiedy, to wystarczyło popatrzeć na uzasadnienie do tej uchwały, gdzie pisze wyraźnie, że koszty związane z systemem gospodarowaniem odpadami komunalnymi - w dniu 1 lipca 2014 roku zaczęła obowiązywać stawka 8,5 zł. Wybory, w których w Radzie większość zdobył Klub PiS odbyły się w listopadzie 2014 roku, dokładnie 16 listopada. W związku z czym, nie można zrzucić na nas odpowiedzialności do 8,5 zł, ponieważ w poprzedniej Radzie nie mieliśmy większości.

Wtedy w Radzie miała większość Koalicja Tarnowianie razem z Platformą Obywatelską. I proszę nam nie imputować pewnych działań, które nie były zależne tylko i wyłącznie od nas, były wtedy zależne od większości. Jeżeli większość, która mogła przegłosować w sposób inny, przegłosowała tak, jak to zostało zrobione to też nie można później mówić o nas, że jesteśmy nieodpowiedzialni, obniżamy i tak dalej. Trzeba się też uderzyć w piersi. To była Koalicja PO i Tarnowianie, za której to większości w Radzie obniżono do 8,5 zł.

Proszę Państwa, powiem tak: faktycznie później nie było zmian. Nie pamiętam, czy były jakieś wnioski dotyczące zmian za gospodarowanie odpadami, ale później zmian nie było. Dopiero zmiana została 1 kwietnia 2019 roku podwyższona do 11 zł. Wtedy znowu zagłosowaliśmy jako Klub PiS, ale też nie mieliśmy większości. Razem z nami zagłosował Klub Pana radnego Olszówki.

Ja myślę, że można by było pewne rzeczy tutaj zaakceptować i podwyższyć, ale mam takie pytanie: czy są brane pod uwagę sytuacje, w których są liczne rodziny? I czy są jakieś mechanizmy, które nie doprowadzą, żeby wielodzietna rodzina w tym przypadku nie zbankrutowała? Czy są symulacje dotyczące tego, ile wzrosną koszty wieloosobowych rodzin? Jeżeli są takie – bardzo bym prosił o przedstawienie. Jeżeli nie ma – no to jest mi bardzo przykro, ale nie jesteśmy przygotowani do tego, aby dzisiaj tę uchwałę podejmować.

*Ad vocem radny **Zbigniew Kajpus** wyjaśnił, że być może pomylił się, jeżeli chodzi o daty, ale obniżka została podjęta większością głosów Klubu Prawo i Sprawiedliwość oraz Tarnowianie.*

*Ad vocem radny **Stanisław Klimek** wyjaśnił, że pomylił się, jeżeli chodzi o kadencje, ale wyjaśnił, że wówczas głosował „za” obniżką cen, a dzisiaj jest „przeciw”.*

*Radny **Tomasz Olszówka** na początku swojej wypowiedzi poprosił, aby wyłączyć z dyskusji partyjnej głos Klubu Nasze Miasto Tarnów i podkreślił, że jego członkowie kierują się wyłącznie troską o Miasto i mieszkańców.*

Szanowni Państwo, ekonomii się nie da oszukać, ekonomii - zwłaszcza miasta w kryzysie finansów - a po dzisiejszej prezentacji wyników audytu musimy spojrzeć prawdzie w oczy. W dużej mierze mamy sytuację kryzysową i dłużej już czekać nie możemy. Zgadzam się z przedmówcami, że należy się żółta kartka władzy wykonawczej za to, że nie podjęta tych działań uszczelniających, że te działania nie zostały zrealizowane. Z tych działań nie możemy zrezygnować i będziemy oczekiwać od Miasta, aby w kolejnych tygodniach najbliższych te działania ruszyły.

Sama edukacja, samo wydrukowanie kilkudziesięciu tysięcy ulotek z całą pewnością nie wystarczy. To musi być realne działanie, o którym mówiliśmy wielokrotnie podczas poprzedniej debaty „śmieciowej”. Bardzo mocno zgadzam się z wypowiedzią Pana radnego Romana Korczaka, że taki program osłonowy dla najuboższych jest konieczny i trzeba pilnie przystąpić do opracowania takiego programu po to, żeby uchronić budżety domowe tych najbardziej potrzebujących rodzin. Natomiast tak jak wspominałem - czekać już dalej się nie da.

Mamy zupełnie inną sytuację jeśli chodzi o ceny rynkowe dzisiaj, w stosunku do tego co mieliśmy w miesiącu marcu, kiedy podejmowaliśmy uchwałę o 11 zł. Widzimy, że sąsiednie gminy w międzyczasie podjęły radykalne ruchy cenowe. Przykłady tutaj były na tej sali wskazywane. W świetle dzisiejszej prezentacji audytu przez firmę ratingową, te działania

naprawcze o których mówił Pan radny Dawid Solak – one są niezbędne, konieczne i trzeba je wdrażać „od zaraz”. Mówiąc najkrócej: Klub Nasze Miasto Tarnów dzisiaj zamknie oczy i zagłosuje za podwyżką.

Radna Krystyna Mierzejewska: *Jeżeli chodzi o podwyżki u nas – bo mówimy o Gminie Tarnów, tej naszej najbliższej. Oni mieli już cenę 12 zł, a teraz podnieśli na 19 zł.*

Natomiast jeśli chodzi o uszczelnienie systemu – ja pracuję z ludźmi i naprawę nas ubywa. Podobno 89 tys. płaci, zameldowanych jest 107 tys. Z mojego doświadczenia widzę, ile mieszkań stoi pustych. Dodała, że część mieszkań jest wynajmowana, nie ma obowiązku meldunkowego i prowadzenie kontroli w tym zakresie nie jest proste.

Odnosząc się do podwyżek cen wyraziła opinię, że dla osób najuboższych warto byłoby zastanowić się nad ich zwolnieniem z tej opłaty lub udzieleniem rekompensaty.

Ja będę głosować za podwyżką, chociaż nigdy to nie należy do przyjemności.

Zaznaczyła, że pieniądze które z budżetu Miasta są dopłacane do systemu gospodarowania odpadami można byłoby przeznaczyć na inne cele – na przykład remonty dróg.

Radna Anna Krakowska wyraziła żal, że od momentu uchwalenia podwyżek cen, nie dokonano żadnej analizy podniesienia tych kwot. Podkreśliła, że powinno się analizować zyski i straty – tak postępuje dobry gospodarz.

Zgodziła się z opinią, że w Mieście generowanych jest coraz więcej odpadów, ale równocześnie zapytała, jak powinno się na temat podwyżek rozmawiać z mieszkańcami. Jak wytłumaczyć im, że podwyżki są niezbędne, ponieważ Miasto musi płacić więcej za te usługi? Ale zapytała także, jakie działania zostały podjęte, aby płacić mniej.

Poinformowała, że jest zwolenniczką progresywnego podwyższania opłat, a planowane podwyżki spowodują jeszcze większe nieuczciwości dotyczące rozliczania tych kwot.

Wyraziła niezrozumienie dla braku możliwości sprawdzenia poprawności rozliczania opłat za gospodarowanie odpadami w spółdzielniach mieszkaniowych.

Podkreśliła, że brakuje dokładnej analizy i nie zgodziła się z tym, że skoro mieszkańców jest mniej, to powinni płacić więcej.

Ad vocem radny Dawid Solak zwrócił się do radnego Tomasza Olszówki z pytaniem o to, jaki jest sposób, aby *zmusić* Prezydenta do skutecznego działania w sprawach związanych z uszczelnianiem systemu gospodarowania odpadami i zmian w tym zakresie. Wyraził opinię, że przegłosowywanie uchwał przedstawianych przez Prezydenta nie naprawi tego problemu.

Ad vocem radny Tomasz Olszówka podkreślił, że omawiana podwyżka *podejmowana jest z ciężkim sercem*. Wyraził nadzieję, że jeżeli elementy przedstawione przez radnego Romana Korczaka zostaną zrealizowane, zostanie spełniony program osłonowy dla najuboższych.

Oznajmił, że niewyegzekwowanie uszczelnienia systemu gospodarowania odpadami przez ostatnie trzy miesiące, powoduje zawód i rozgoryczenie, a kontekście przedstawionego audytu nie można dłużej czekać, ponieważ Miasto boryka się z ogromną dziurą budżetową.

Odpowiadając radnemu Dawidowi Solakowi wyjaśnił, że tak jak do tej pory, należy domagać się działań władz Miasta w tym zakresie.

Radny Tadeusz Żak: *Ja mam takie pytanie do przeciwnej strony: w 2014 roku podjęliście obniżkę [cen – przyp.] śmieci na 8,5 zł.*

Tak samo zrobiliście osobom niepełnosprawnym – zabraliście uprawnienia na bilety, a zrobiliście osobom bezrobotnym, którzy nie chcą podjąć pracy darmowe przejazdy. Jest to troszkę „nie fair”. Dlatego też dzisiaj zagłosuję „za” podwyżką śmieci i za zmianą uchwały

o biletach. Na przykład osoby niepełnosprawne, które chcą pracować niech mają zniżkę (stopień umiarkowany czy lekki), a nie że nie mają i muszą całą kwotę płacić za bilet.

*Ad vocem radny **Stanisław Klimek** wyjaśnił radnemu Tadeuszowi Żakowi, że wówczas osoby bezrobotne uzyskały możliwość, aby raz w miesiącu bezpłatnie dojechać do Urzędu Pracy.*

Nie przypominam sobie, żebym „wziął” osobom niepełnosprawnym zniżkę, na pewno bym za tym nie głosował.

*Ad vocem radny **Jakub Kwaśny** wyraził opinię, że obecna sytuacja dotycząca poziomu bezrobocia jest zgoła odmienna niż we wspomnianym czasie i obecnie można wziąć pod uwagę inne działania.*

Zgodził się z opinią radnego Tadeusza Żaka dotyczącą biletów komunikacji miejskiej dla osób z niepełnosprawnościami.

*Ad vocem radny **Tadeusz Żak** zwrócił się do radnego Stanisława Klimka i wyjaśnił, że osoby bezrobotne powinny mieć możliwość darmowych przejazdów, ale nie w formie darmowego korzystania z komunikacji miejskiej przez cały miesiąc.*

*Radna **Grażyna Barwacz** zwróciła uwagę, że otrzymuje sygnały od mikro przedsiębiorców, którzy płacą wysokie kwoty za wywóz odpadów. Zaapelowała, aby przy okazji kolejnej regulacji zwrócić uwagę na pomoc tym podmiotom. Wyraziła nadzieję, że osoby prowadzące małe przedsiębiorstwa będą miały wyraźnie obniżoną opłatę za śmieci.*

*Radny **Józef Gancarz** oznajmił, że od kiedy jest radnym, czyli od roku 1994, nie pamięta tak drastycznych podwyżek cen. Pokreślił, że jest przeciwny planowanym zmianom.*

Dodał, że nie zostały przedstawione żadne dane dotyczące tego, jak podwyżki wpłyną na wydatki wieloosobowych rodzin i zaapelował o przedstawienie takiej informacji przed przystąpieniem do głosowania.

*Ad vocem radna **Anna Krakowska** poparła wniosek radnego Józefa Gancarza dotyczący przeprowadzenia analizy, która wskaże, jak w kontekście planowanych podwyżek zmienią się wydatki rodzin.*

*Zastępca Prezydenta Miasta **Tadeusz Kwiatkowski** wyjaśnił, że problem omawianej ceny nie jest problemem, który pojawia się wyłącznie w Tarnowie. Koszty wywozu odpadów gwałtownie wzrastają. Dodał, że wzrastają również inne kwoty, na przykład opłata środowiskowa, wzrost najniższego wynagrodzenia pracowników. Podał przykłady kwot w zakresie gospodarowania odpadami, które drastycznie się zwiększyły, a Miasto musi je ponieść.*

Podkreślił, że zaakceptowanie zaproponowanej w uchwale kwoty jest konieczne do realizacji przewidzianych inwestycji. Kwota 18 zł i tak nie rekompensuje tych kosztów w całości, ponieważ do zbilansowania konieczne byłoby ukształtowanie tej kwoty na poziomie 23 zł. Te ceny nie są wzięte z powietrza, jest to wykalkulowane.

W temacie uszczelnienia systemu gospodarowania odpadami wyjaśnił, że do spółdzielni mieszkaniowych zostało przekazane 50 tys. ulotek o charakterze edukacyjnym, a egzekwowanie kar w tych podmiotach mogłoby odbić się na osobach, które sumiennie ponoszą konieczne opłaty.

Przypomniał, że istnieje możliwość kształtowania cen w zależności od zużycia wody.

*Skarbnik Miasta **Sławomir Kolasiński** wyjaśnił, że konieczna jest zmiana daty wejścia w życie uchwały – z 1 lipca 2019 r. na 1 sierpnia 2019 r.*

*Radny **Dawid Solak** poprosił o ogłoszenie przerwy.*

--- PRZERWA OD GODZINY 16⁴⁰ DO GODZINY 16⁴⁸ ---

Uchwała Nr XIII/160/2019 Rady Miejskiej w Tarnowie z dnia 27 czerwca 2019 r. zmieniająca uchwałę w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, ustalenia wysokości tej opłaty, ustalenia stawek opłaty za pojemniki oraz zwolnień z opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi została podjęta.

Za podjęciem uchwały głosowało 14 radnych (Grażyna Barwacz, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górniewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Sebastian Stepek, Grzegorz Świątłowski, Marian Wardzała, Tadeusz Żak), przeciw – 6 (Miroslaw Biedroń, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Dawid Solak), nikt nie wstrzymał się od głosu, nieobecni na sali podczas głosowania – 3 (Piotr Sak, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik). Nieobecni na II części sesji – 2 (Ryszard Pagacz, Adam Sajdak).

--- PRZERWA OD GODZINY 16⁵⁶ DO 11 LIPCA DO GODZINY 11⁰⁰ ---

Przewodniczący Jakub Kwaśny wznowił obrady po przerwie 11 lipca 2019 r. o godzinie 11²⁶. Powitał wszystkich obecnych i stwierdził quorum do podejmowania uchwał oraz przystąpił do realizowania porządku obrad.

Ad. 24) [5] Debata na temat stanu finansów miasta (informacja na temat audytu).

Analiza potencjału finansowego Miasta Tarnowa – zał. nr 38.

Radny Marek Ciesielczyk: Znosi się na to, że w najbliższym czasie – jeżeli mogę sobie pozwolić na takie uogólnienie - Miasto może mieć problemy ze spłatą kredytów, może mieć generalnie problemy z finansami, co będzie skutkowało prawdopodobnie niekorzystnymi zjawiskami dla mieszkańców, czy te podwyżki za różne usługi, ograniczenie inwestycji, ograniczenie w ogóle wydatków. I tak jak się zastanawiamy od wielu, wielu lat nad budżetem, bo to nie jest przecież pierwszy nasz problem, choć sytuacja obecna może być trudniejsza niż była w przeszłości, to zawsze zastanawiamy się nad oszczędnościami, o czym ja wielokrotnie mówiłem, a nie nad dochodami.

Wczoraj tutaj kolega taką ciekawą prepozycję złożył, żeby na przykład Miasto czerpało dochody – nie bezpośrednio, bo to jak wiadomo niemożliwe, ale na przykład - za pośrednictwem Klastera. Gdyby na przykład doszło do budowy jakiegoś obiektu nas terenie Owintaru, co jak wiemy od wielu, wielu lat jest niemożliwe właściwie z powodu jednego człowieka, z którym nie można się porozumieć, a moim zdaniem należałoby się porozumieć w tej sprawie i położyć kres temu skandalicznemu zjawisku pod tytułem: ruiny na Owintarze.

Rzeczywiście to jest pomysł na zwiększenie dochodów, nie poprzez podnoszenie podatków, cen biletów, śmieci i tak dalej, tylko poprzez realne dochody, które możemy wycisnąć jak cytrynę na przykład z takiej inwestycji. Inna propozycja – to już mojego autorstwa - to sprzedaż MPEC-u co by nam dało około 200 mln zł. Oczywiście są kontrargumenty – Pan Prezydent mnie z nimi zapoznał, ale ja dalej się przy tym upieram, że należałoby na przykład w taki sposób zwiększać dochody Miasta - czy jednorazowo, czy też poprzez takie inwestycje, o których mówiłem wcześniej.

Niestety od dwudziestu paru lat, jak to obserwuję, to ciągle dyskutujemy na temat ograniczenia wydatków - oczywiście słusznie - ale to nie może być jedyna droga, która ma nam zapewnić utrzymanie się na powierzchni, bo ja nie mówię dobrą sytuację, tylko utrzymanie się na powierzchni. Jeżeli chcemy się rozwijać to faktycznie na przykład powinniśmy zwiększać liczbę osób, które płacą tutaj podatki. Jedna taka akcja została jak wiemy zapoczątkowana - ten słynny samochód do wygrania. Ale przecież należy moim zdaniem robić to także w inny sposób - zwiększać tereny budowlalne. Niestety w ostatnim czasie, w ostatnich latach, obserwowaliśmy takie działanie dość nieprzyjemne w stosunku do inwestorów, którzy chcieli budować domy. Gdzie mają ci ludzie mieszkać? Musimy absolutnie zwiększać liczbę - nie my, chociaż Miasto też może budować - ale ułatwiać, a nie utrudniać działania inwestorom, którzy chcą budować domy.

Mówiliśmy też wielokrotnie o zwiększeniu powierzchni naszego Miasta. Wszyscy samorządowcy, którzy myślą o przyszłości dążą do tego, albo już to osiągnęli, albo są na dobrej drodze. Polecam zapoznanie się nie z tymi klasycznymi przykładami, o których ciągle mówimy - na przykład Rzeszów - ale na przykład bardzo bogata Gmina Lubin, która jest jeszcze bogatsza przez to, że przyłącza do siebie tereny wokół. Są tutaj oczywiście opory tych mieszkańców, którzy mieszkają wokół naszego Miasta i opory władzy centralnej, na które możemy oczywiście natrafić. Moim zdaniem jedno i drugie jest do pokonania. W tym celu należy wykonać działania o których będę mówił w wolnych wnioskach, a które dotyczą kolegów, którzy siedzą bliżej drzwi.

Natomiast jeżeli chodzi o przekonywanie gmin ościennych to myślę, że te działania dotychczasowe, one były prowadzone w sposób niedyplomatyczny - powiem tak delikatnie. Wszystko zależy od tego jak się z ludźmi rozmawia. Słyszałem takie głosy, że w życiu Skrzyszów się nie zgodzi na przyłączenie do Tarnowa, Lisia Góra i tak dalej, to będzie opór. Proszę Państwa, gdzie indziej się to udało, więc dlaczego ma się nie udać w Tarnowie? Sprawa tylko jest sposobu - jak to zrobić? I wtedy mamy zwiększone dochody i to znacząco.

Radna **Anna Krakowska** poruszyła temat dotyczący Małopolskiego Rynku Hurtowego. Poinformowała, że na spotkaniu z Radami Osiedli była mowa o tym, że po kilkunastu latach działalności spółka, której udziałowcem jest Miasto, jest poddana likwidacji. Poprosiła o podanie przyczyn zaistniałej sytuacji i wyjaśnienie, co stanie się z terenami, na których funkcjonował Małopolski Rynek Hurtowy.

Radna **Grażyna Barwacz** zgodziła się z radnym Markiem Ciesielczykiem, że bardzo ważne jest zwiększanie dochodów Miasta, a nie tylko szukanie oszczędności. Podkreśliła, że podatek dochodowy od osób fizycznych to największa pozycja dochodów. Należy zastanowić się w jaki sposób efektywnie zwiększyć ilość tych PIT-ów, które w Mieście pozostaną. Dodała, że we wrześniu mają być znane efekty akcji, która zachęca do rozliczania PIT-ów w Tarnowie.

W tym momencie pewnie trochę otworzę puszkę Pandory, ale jednak uważam, że powinien to ktoś jasno i wyraźnie wyartykułować: Drodzy Państwo, jak my mamy zachęcać mieszkańców szeregowych gmin ościennych, którzy tutaj pracują, żeby zostawiali swoje PIT-y w Tarnowie, jeżeli nie robią tego pracownicy zarówno Urzędu Miasta, jak również pracownicy placówek podlegających czy spółek miejskich? Ja wiem, że tym się można oburzyć, ale popatrzcie jak skutecznie swoje finanse chronią Wójtowie - bardzo skutecznie.

Zaproponowała, aby podatek dochodowy od osób fizycznych, co drugi rok „pozostawał” w Tarnowie i pomimo tego, że ustawa nie przewiduje takiego rozwiązania. *Mówię to otwartym tekstem. Wiem, że wielu ludzi się zbulwersuje, ale proszę sprawdzić ilu dyrektorów, ilu prezesów, ilu pracowników w firmach to osoby, które zamieszkują poza Tarnowem. I z całym szacunkiem do nich. Nie chodzi mi o to, żeby bezwzględnie te PIT-y zatrzymać, bo nie mamy takiej możliwości, ale naprawdę taka życzliwa, kulturalna, i myślę chcemy, żeby*

zrozumieli to mieszkańcy spoza „budżetówki” miejskiej. Myślę, że jednak w pierwszym rządzie, te argumenty powinny trafić do pracowników, którzy korzystają z infrastruktury, również tej w miejscu pracy, wypracowują te pieniądze, ale to wszystko opiera się jednak na wydatkach Miasta. To Miasto ma obowiązek pozabezpieczać, coś co stworzy warsztat pracy tym ludziom.

Bardzo mi się nie podoba, że są faktyczne różne komentarze na ten temat i wcale się tego nie boję. Uważam, że skuteczność Wójtów w niewypuszczaniu pieniędzy z garści jest bardzo duża i można ich tylko za to podziwiać. Ale też myślę, że na dzień dzisiejszy jesteśmy tak przyparci do muru finansowo, że w końcu trzeba wyartykułować, że to mieszkańcy Tarnowa ze swoich podatków w dużej części – nie wyłącznie, bo są subwencje, są inne zewnętrzne dochody – ale z własnych podatków w dużej części tworzą te miejsca pracy, tworzą infrastrukturę i w zamian to Miasto nie dostaje tak naprawdę nic, poza korzystaniem z miejsca pracy, gdzie te dochody się wypracowuje.

Nie wiem jak to zabrzmi, nie wiem czy się będzie to komuś podobało, czy nie. Myślę, że kropla drąży skałę i myślę, że zrozumiecie Państwo, że nie jestem wrogiem ludzi, którzy tutaj od lat pracują, ale jestem wrogiem nieskutecznej ustawy, która wydrążyła pieniądze na zewnątrz. Więc spróbujmy abyśmy to jakoś co ten drugi rok poukładali i może wtedy będzie dużo łatwiej.

Na tym zakończę, co nie znaczy, że do tematu nie wrócę. Bardzo bym chciała we wrześniu dowiedzieć się ile osób zostawiło swoje pieniądze w Tarnowie – jaka to jest skala? I to co mówię: jakże przekonamy szeregowego mieszkańca, skoro nie wszyscy korzystający z miejsc pracy w Tarnowie – właśnie tych, których wymieniłam – nie są do tego przekonani?

Radny Ryszard Pagacz zwrócił uwagę na osoby, których pracodawca ma siedzibę poza granicami kraju, a rozliczają się w Tarnowie. Dodał, że znalezienie rozwiązania, które zadowoli obie strony jest bardzo trudne. *Według mnie powinno to wynikać z przekonania, że – powiedzmy – mieszkam w Polsce, jestem Polakiem, chciałbym, żeby z tych moich środków, z tych dochodów mój kraj, moja Ojczyzna dostawała dodatkowe zyski. I z takiego przekonania powiedzmy dżentelmeńskiego – tak jak tutaj Szanowna Pani koleżanka powiedziała – że jeżeli korzystam z dobrodziejstw miasta w którym pracuję, to też staram się rozliczać tutaj, ale ustawowo tego nie jesteśmy w stanie załatwić.*

Ad vocem radna Grażyna Barwacz: *Oczywiście gdyby to było możliwe - załatwienie tego tematu ustawowo - to sprawa w ogóle byłaby bardzo prosta. Jestem przekonana, że ma Pan w dużej części rację, ale jak widzimy – ciekawa jestem, co pokażą te wyliczenia wrześniowe – z przekonaniem to bardzo trudno osiągnąć cel.*

Ja myślę, że jednak są jakieś takie metody międzyludzkie, że jednak ci ludzie, pracownicy mogliby się poczuć. Ja nie mówię co roku – podkreślam, bo to jest bardzo ważne. Ja tu kiedyś powiedziałam: może by chociaż 50% ustawowo można było zostawić w miejscu pracy, a 50% w miejscu zamieszkania. Proszę popatrzeć jakie to by było sprawiedliwe. A my bez ustawy spróbujmy to zrobić w taki sposób, w jaki jest to możliwe na dzień dzisiejszy. Oczywiście tu potrzeba ogromnego autorytetu: Prezydenta – jestem przekonana, że go ma, pracodawców, którzy podlegają Prezydentowi i powołutku zacząć to robić, bo nam te znikąd nie spadną, a to są jedne z tych pewnych pieniędzy. PIT-y są największą pozycją w dochodach własnych – ja to podkreślam. Ja wiem, że można na oświacie oszczędzać, na wszystkim. Ale Drodzy Państwo wyjedźcie do gmin: piękne asfaltowe dywaniki przez las, piękne asfaltowe dywaniki przez pola. A równocześnie u nas: „dobijanie” klas do trzydziestu [dzieci – przyp.], dziury w chodnikach, dziury w jezdniach. I nie dlatego, że nie chce Prezydent czy Miasto tego zrobić, tylko nie ma za co.

Jeszcze przytoczę jeden przykład: zlikwidowano szkołę w Białej, no bo znowu było to źródło kosztów. Kto przyjął dzieci? Tarnów. Kto dopłaca? Tarnów. Czy ktoś z przekonania z Wójtów

pomyślał, że może trzeba jednak dołożyć? Nie. Oni dbają o swoje finanse i bardzo skutecznie drożą tam, gdzie te finanse im uciekają. Uważam, że to jest właśnie ten moment, kiedy trzeba bardzo kategorycznie podejść do tematu. Ludzie tu latami – po 30 lat, po 15, po 20 pracują, korzystają ze wszystkiego. Jeśli zrobiłam sobie wrogów – a niech tam, ktoś musi, ale jestem przekonana, że to jest jedna z dróg do zwiększenia dochodów Miasta.

Radny Tomasz Olszówka: *Ja chciałem bardzo krótko powiedzieć, że Klub Nasze Miasto Tarnów zapoznał się szczegółowo z tymi wynikami. Miałem okazję sam kilkakrotnie przeczytać audyt i mówiąc najkrócej i najbardziej syntetycznie: ten stan finansów w tej chwili należy ocenić jako krytyczny jeśli chodzi o sytuację finansową w Mieście. Dzisiaj należy się bardziej zastanawiać nad tym jaki krajobraz Miasta po audycie. Gorąco apeluję w imieniu swoim i Klubu, aby Prezydent i służby mu podległe opracowały program sanacji finansów miejskich z uwzględnieniem tych kluczowych elementów, o których już z pewnością Państwo rozmawialiście.*

A więc pierwsza kwestia to „zaciskanie pasa” i oszczędności w tych podstawowych grupach wydatków miejskich. Niestety to zaboli. To będą wydatki w tak ważnych i newralgicznych jak chociażby infrastruktura drogowa czy edukacja. Aczkolwiek chcielibyśmy, aby w tym obszarze edukacji to dotknęło jak najmniej uczniów i tarnowskie rodziny. Natomiast tę cięcia, te ograniczenia, to „zaciskanie pasa” moim zdaniem będzie nieodzowne.

Druga grupa tych działań to jest sprzedaż zbędnego majątku komunalnego, co również z pewnością nas czeka. Trzeba opracować te obszary, bez których Miasto może żyć. Tę sferę majątku nieruchomości, którą należy spróbować sprzedać.

Trzeci obszar to restrukturyzacja finansowa, inżyniera finansowa polegająca na tym, żeby zobowiązania krótkoterminowe czym prędzej próbować przekształcać w zobowiązania długoterminowe w postaci długoterminowych kredytów, czy emisji obligacji miejskich – od tego się nie da uciec.

Kwestia pewnie już tu poruszana, czyli mądra polityka inwestycyjna. Wszystkie inwestycje, które będą powstawały w najbliższym czasie, będą projektowane muszą być robione z głową, muszą mieć tę gwarancję, że będą wpływać bezpośrednio na rozwój, a nie będą to inwestycje, które będą generowały tylko następnie koszty utrzymania nowych projektów.

Nowe przychody – czyli to co mówiła przede mną Pani radna Grażyna Barwacz – czyli szukanie nowych mieszkańców, nowych podatników. Może dam przykład ze swojej branży: w ostatnim tygodniu udało mi się pozyskać dla Tarnowa trzech nowych obywateli narodowości ukraińskiej. To jest troje lekarzy – dwóch lekarzy i jedna lekarka, którzy od tej pory stają się mieszkańcami Tarnowa. Moim zdaniem to jest też kierunek, który należy upowszechniać.

I na koniec bardzo ważna kwestia moim zdaniem. To jest kwestia, żeby wyciskać jak się da granty i projekty unijne, szukać tych projektów, bo inaczej nowe inwestycje nie powstaną. W sytuacji kryzysu finansów miejskich chcemy mieć jednak na przykład dobre ścieżki rowerowe w Mieście, i na tym nam bardzo zależy. Szukajmy pieniędzy zewnętrznych na tego typu projekty rozwojowe. Jeżeli myślimy o biurowcu klasy A, jeżeli myślimy o Centrum Szczepanika to również powinniśmy maksymalnie – i tutaj co ważne, we współpracy wzajemnej, ponad podziałami, szukać tych środków. Wydaje mi się, że nie ruszymy z miejsca jeżeli nie dogadamy się na tej sali wzajemnie między poszczególnymi ugrupowaniami. Jeżeli nadal będziemy sobie robić na złość, ugrupowanie rządzące będzie robiło na złość Prezydentowi i samorządowi lokalnemu i vice versa – to czekają Tarnów niestety ciężkie i trudne lata. Musimy się wznieść ponad te podziały i szukać wspólnie rozwiązań dla Tarnowa.

Przewodniczący **Jakub Kwaśny**: Szanowny Panie Prezydencie, Szanowni Państwo radni. Ja może nieco w bardziej optymistycznym tonie. Nie mniej jednak, chciałbym swoje refleksje bardzo skrótowo przedstawić na temat finansów miasta Tarnowa i audytu.

Bardzo dziękuję Panu Prezydentowi i inicjatorom: przewodniczącemu Olszówce, który bardzo mocno się „upierał”, że ten audyt powstał.

Mamy teraz wiedzę na temat miejsca w którym jesteśmy. Autorzy tego audytu wczoraj to wyraźnie powiedzieli: mamy fajne dochody, mamy fajne Miasto tak w ogóle. Mamy dochody, które w jakiś sposób pozwalają nam finansować inwestycje prorozwojowe, pozwalają nam funkcjonować. Tu trochę różnię się od mojego przedmówcy - ja widzę tę szklankę nieco bardziej pełną. Uważam, że plan owszem – może nie sanacji – ale plan naprawy finansów Miasta, plan przeciwdziałania tym skutkom, które zostały w tym audycje zapisane, jest niezbędny. I tu liczymy na to wspólnie, będziemy też w trakcie prac nad budżetem proponować Panu Prezydentowi, aby te działania były powzięte. Mam nadzieję – to widać – naszą otwartość również na podejmowanie trudnych decyzji. Dzisiaj takie dwie nas czekają: to jest kwestia opłat za parkingi i opłat za bilety komunikacji miejskiej.

To są działania, które wymagają od nas radnych odpowiedzialności, ale również później wzięcia na siebie pewnego odium społecznego. Nikt nie lubi podwyżek i chyba mamy tego świadomość. Natomiast, Drodzy Państwo, co powinno zostać zrobione moim zdaniem na podstawie tego audytu? Mamy z jeden scenariusz, który jest na ten moment nierealistyczny, ale z tego miejsca niech wybrzmi. To jest mój prywatny apel do Pana Wójta Koziół: połączmy się. Gmina Tarnów i Gmina Miasta Tarnowa to powinien być jeden organizm. Gminy obwarzankowe, w tym przypadku Gmina Tarnów, powinna połączyć się z miastem Tarnowem i to powinno być moim skromnym zdaniem dobrowolne, wspólna decyzja dwóch włodarzy. Powiedziałem, że to jest scenariusz mało realistyczny – niestety. Aczkolwiek to jest scenariusz, który byłby dobry i zgodny z interesem wszystkich mieszkańców tak Gminy, jak i miasta Tarnowa. W dzisiejszych czasach nie da się dryfować oddzielnie i konkurować ze sobą i podrzucać sobie różne zadania własne danej gminy.

Zresztą tego typu postulaty nie są nowe. One bardzo często się pojawiają w środowisku naukowym, aby gminy obwarzankowe po prostu likwidować. My moglibyśmy być – tu apel do Wójta Koziół – dobrym przykładem, gdyby Pan Wójt zgodził się połączyć z Tarnowem, Pan Prezydent zgodziłby się połączyć z Gminą. Moglibyśmy być dobrym przykładem w Polsce. Funkcjonowanie dwóch gmin o tej samej nazwie, w takim kształcie jak to ma dzisiaj obecnie jest przeciwskuteczne i po prostu jest marnotrawstwem. Myślę, że dużo więcej osiągnęlibyśmy dzisiaj gdybyśmy połączyli siły. Dodatkowo przypominam o rozwiązaniu ustawowym – 5% zagwarantowanego wzrostu dochodów jeżeli chodzi o dochody własne z podatków. To byłby bonus za połączenie. To jest oczywiście scenariusz pierwszy, małorealistyczny. Ale być może dożyjemy takich czasów, że Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji, Rada Ministrów, która decyduje o połączeniu gmin będzie przychylna tego typu pomysłom.

Drugi scenariusz, bardziej realistyczny i scenariusz, o który wnosimy jako Klub radnych Nasze Miasto Tarnów - to co przed chwilą powiedział przewodniczący Olszówka - to jest program naprawy tych finansów. Oczekiwalibyśmy Panie Prezydencie wraz dyskusją na temat budżetu na rok 2020 tego typu propozycji. Po pierwsze od strony kosztowej, czyli gdzie staramy się szukać oszczędności, gdzie można jeszcze znaleźć te oszczędności uwzględniając interes mieszkańców? Nikt z nas tu raczej nie podniesie ręki za likwidacją szkoły. Pewnie by się kurator na to nie zgodził, ale być może są takie rozwiązania, na których można byłoby już dzisiaj jakieś pieniądze zaoszczędzić. To jest jakby jedna kwestia.

Drugą kwestią są przychody. Niestety obserwujemy to, że samorządom – ale to w całej Polsce, to nie dotyczy tylko Tarnowa – niestety, ale te przychody się ogranicza. Mówię tu chociażby o przeliczaniu na samorządy pewnych zadań, ale także likwidacja PIT-u. Ja już to

mówiłem z tego miejsca – likwidacja PIT-u dla osób poniżej 26. roku życia moim zdaniem ze wszech miar dobry pomysł, niestety odbije się na samorządach. Myślmy, Drodzy Państwo, i budujmy wspólny czy społeczny konsensus, aby zwiększać nieco przychody Miasta. To będą znowu trudne decyzje, w listopadzie podatek od nieruchomości, dzisiaj bilety. Starajmy się jednak, aby ten wzrost kosztów i opłat był mądry.

Można podnosić ceny i ekonomia mówi wprost: w którymś momencie to przestanie powodować wzrost dochodów, ale można też podnosić ceny w jednym miejscu, obniżać w drugim po to, aby generować pewną zmianę również jakościową. Mówię tutaj chociażby o biletach okresowych komunikacji miejskiej, albo podniesienie cen za parkingi, po to, żeby łatwiej było nam parkować w ścisłym centrum Miasta. To pewnie będzie dyskusja na później. Niemniej jednak ten scenariusz oszczędności, ale mądrych oszczędności – o to apelujemy w tym programie naprawczym – z jednoczesnym pokazaniem, gdzie będziemy szukać dodatkowych przychodów. Panie Prezydencie apeluję o to, abyśmy przynajmniej na trzy następne lata. Kiedyś się mówiło, aby prognozować budżet na wiele lat, wprowadzono wieloletnią prognozę finansową.

My spróbujmy przymierzyć się – Panie Prezydencie – do takiego prognozowania również opłat miejskich. Sróżmy w tym planie taki trzyletni program, umówmy się z mieszkańcami, że w tych punktach te opłaty, na przykład będą w takim tempie – oczywiście to będzie propozycja – rosną w najbliższych trzech latach. Żebyśmy mieli jasność, żebyśmy działali w oparciu o pewien plan i schemat. Jest na to klimat, jest na to w jakiś sposób przyzwolenie. Zresztą tego wymaga od nas sytuacja po analizie potencjału finansowego, po tym słynnym audycie.

Oczywiście trzecia kwestia jakby uzupełnienie tego programu naprawczego, to kwestii inżynierii finansowej, o której mówił przewodniczący Olszówka, ale tu ufamy, że Pan Skarbnik znajdzie taki sposób, aby ten dług refinansować, przesunąć część spłat rat kapitałowych na lata późniejsze, żeby ten program oszczędnościowy nie był zbyt mocny. To zresztą jest niezwykle istotne, aby w tym czasie – i tu też prośba do Pana prezydenta o to, aby w tym ewentualnym programie znalazła się ewentualna sugestia wypracowania - ufam że Pan Prezydent o tym już dawno myślał i myśli – wypracowania tej nadwyżki celem uczestnictwa Tarnowa w konkursach czy projektach unijnych nowej perspektywy. Najprawdopodobniej w nowej perspektywie unijnej województwo małopolskie będzie miało porównywalną kwotę do dyspozycji. Walczmy o to, jeszcze raz ponawiam tę prośbę – aby w przyszłej Strategii Rozwoju Województwa Małopolskiego, w przyszłym Małopolskim Regionalnym Programie Operacyjnym znalazły się zintegrowane inwestycje terytorialne dla Tarnowa. Walczmy o to, bo może wtedy ten substytut współpracy z gminami uda nam się wypracować.

Odbyło się takie spotkanie – bardzo dziękuję, był Pan Dyrektor Koścień na tych konsultacjach z województwem małopolskim, z Marszałką Pieczarką – aby te zintegrowane inwestycje terytorialne dla Tarnowa były wynegocjowane. Dla Tarnowa i naszego obszaru funkcjonalnego. To niezwykle ważne, żebyśmy byli gotowi na nową perspektywę unijną i oszczędzali mądrze. Oszczędzali po to, aby później móc wydawać te pieniądze na inwestycje z finansowaniem unijnym.

Prezydent Miasta Tarnowa Roman Ciepiela: *Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, przede wszystkim dziękuję za tę debatę. Nie mogłem uczestniczyć w I fazie – Państwo pamiętacie, mieliśmy alarmy bombowe i musiałem być na miejscu zdarzenia. Może też się dobrze stało, że jest ta przerwa pomiędzy prezentacją raportu i dzisiejszą dyskusją, bo w międzyczasie bardzo wiele wydarzyło się w otoczeniu naszego Miasta i w polityce Rządu wobec samorządu. Do tego wątku nawiążę jeszcze. Natomiast ja nie zamierzam swoim głosem zamykać dyskusji, więc jeżeli po moim wystąpieniu będzie ona trwała to oczywiście Pan Przewodniczący ją przecież poprowadzi.*

Proszę Państwa, dla uporządkowania naszej wspólnej wiedzy i żebyśmy dobrze ocenili sytuację Miasta to chcę jeszcze raz przypomnieć rzeczy podstawowe, ale powiem to: generalnie dochody Miasta można podzielić na trzy obszary. Po pierwsze - są to subwencje i dotacje, które nie zależą od nas. Jest jakaś polityka państwa utrwalona przed wielu, wielu laty i te pieniądze jeżeli chodzi o dotacje mamy wykorzystać, wykonać pewne zadania o charakterze państwowym, uniwersalnym dla całego państwa. Subwencje są na zadania własne, ale przecież są limitowane przez państwo. Mamy dochody własne albo zagwarantowane ustawami albo co do zasady w Konstytucji możemy liczyć na udział w podatkach, udział w części budżetu państwa, albo generujemy je w oparciu o własny majątek.

Nasze Miasto nie jest tak wyposażone jak miasta Polski zachodniej. Trudno się porównywać do Gorzowa, do Zielonej Góry, już nie pomnę o Wrocławiu czy Poznaniu. My mamy uwarunkowania związane z własnością, one są przecież historycznie obciążone różnymi zobowiązaniami. W związku z tym ten pracujący majątek własny jest stosunkowo niewielki.

Jest trzeci rodzaj dochodów - to są środki pomocowe z Unii Europejskiej. One cyklicznie są dostępne w oparciu zresztą o jasne i powszechnie znane ramy dostępności.

Chcę powiedzieć, że nasze Miasto w rankingach miast o podobnym potencjale mieściło się do tej pory w średnim stanie, byliśmy miastem o bezpiecznej kondycji. Z audytu, który został przedstawiony wynika iż pojawiły się pewne zagrożenia. One wynikają z faktu, iż mamy wysoki poziom inwestycji. Natomiast osiągnęliśmy taki poziom wydatków bieżących, który jest w tej chwili równoważony dochodami bieżącymi. I w naszej dyskusji, ale polityce na lata następne, musimy uwzględnić ten wysoki poziom wydatków i nie ma żadnej możliwości, żeby te wydatki dzisiaj zwiększać bez zwiększania dochodów bieżących. A dochody bieżące łącznie z tych dwóch zasadniczych grup – czyli subwencje, dotacje i dochody własne, bo pomijam unijne, te są jakby w innej kategorii i zawsze powiązane z inwestycjami lub z programami społecznymi, ale w zasadniczej części z inwestycjami.

Podatek PIT jest istotnym dochodem dla naszego Miasta. To jest w tym roku szacunek na około 155 mln zł, w ubiegłym roku było 150 mln zł. To dla poziomu dochodów bieżących blisko 680 mln zł to jest pozycja znacząca. Ona jest istotna. Ona nie jest największa, jednostkowo – tak. Jest wyraźna, jest związana z naszym dobrobytem i należy chronić ten podatek zachęcając – tak jak Pani radna powiedziała – tych, którzy są związani z Miastem i mają tu swoje interesy życiowe, uczą się dzieci tych podatników w naszych szkołach, tutaj my i nasi sąsiedzi poprawiamy swoje zdrowie, a szpitale czy jednostki prowadzone przez miasta są dotowane z budżetu Miasta. Możemy wymieniać wiele tych różnych wspólnych spraw finansowanych z naszego budżetu, a dotyczących naszych sąsiadów, którzy swoje podatki odprowadzają w innych gminach.

Ten podatek PIT wzrósł tylko od 2016 roku do prognozowanego w tym roku o 31% - bardzo wyraźnie. Natomiast to co się wydarzyło w ostatnich tygodniach, a szczególnie zapowiedź premiera Morawieckiego sprzed dwóch dni, który mówi, że podatek PIT będzie zmniejszony z 18% do 17% bez żadnej gwarancji rekompensaty dla samorządów jest sygnałem bardzo poważnym. To oznacza istotną zmianę polityki państwa. Nie wchodząc w ocenę polityki państwa powinniśmy wziąć to pod uwagę i przygotować się do tej frontalnej zmiany, ponieważ to jest kolejny element. Są takie trzy, które w ostatnich dniach należałoby zauważyć w kontekście dochodów własnych związanych z PIT-em. To jest właśnie ta zapowiedź tego mniejszego wpływu do gmin.

Związek Miast Polskich wyliczył, iż będzie to strata – to są dane z dnia wczorajszego – 6,5 mld zł w skali całego państwa, tyle mniej wpłynie do samorządów. Ile to może być mniej dla naszego Miasta? Pan Skarbnik liczy, nie są to proste obliczenia, ale te szacunki będziemy mogli Państwu już niedługo powiedzieć. Drugi element, już postanowiony, to są mniejsze

wpływy z tytułu tych, którzy mają wiek poniżej 26 lat i są zwolnieni z PIT-u. Rzeszów obliczył, że będzie to wpływ dla nich mniejszy o około 6 mln zł. Prezydent Krakowa - nie wiem w jaki sposób to wyliczali - ale mówił o 200 mln zł. Dla Tarnowa będzie to również mniejszy wpływ niż do tej pory.

I trzeci element – powiedziała to już była co prawda, ale jednak Minister Edukacji, jeszcze przed wyjazdem do Brukseli – iż podwyżki wrześnieowe dla nauczycieli będą ewentualnie zrekompensowane, ale tylko dla nauczycieli w szkołach, natomiast nie dla nauczycieli w przedszkolach, ponieważ gminy mają rosnący PIT, więc sobie poradzą. Przepraszam, nie cytuję dosłownie, ale takie było przesłanie. W związku z tym, że ten PIT teraz po oświadczeniu premiera Morawieckiego będzie niższy, w związku z tym mamy wyraźną politykę utrzymującą obciążenia dla samorządów, w tym wynagrodzenia nauczycieli, nie ma żadnych zapowiedzi rekompensaty dla gmin. To jest sytuacja groźna i te zapowiedzi musimy brać poważnie pod uwagę.

Chcemy być Miastem dobrze urządzonym, potrzebne są nam inwestycje, te inwestycje realizujemy od wielu lat i możecie Państwo – każdy z nas może wymienić dziesiątki inwestycji zrealizowanych w ostatniej dekadzie, już mówię tylko o dekadzie, nie chcę wracać do historii. Wykonaliśmy w ciągu ostatnich 9 lat około 1 800 zadań inwestycyjnych różnego rodzaju, nie będę ich wymieniał, ale to jest pakiet niespotykany w dziejach. Mamy – po tych blisko trzech dekadach samodzielności samorządowej - Miasto uporządkowane od strony komunalnej.

Proszę zobaczyć na gospodarkę wodno-ściekową, energetyczną. Praktycznie w każdym wymiarze komunalnym zasadnicze problemy zostały rozwiązane. Oczywiście, że nie wszystkie, gdybyśmy chcieli o drogach porozmawiać to każdy wymieni ich co najmniej kilkanaście, jeśli nie kilkadziesiąt, ale główne szlaki komunikacyjne - oprócz Tuchowskiej - są dzisiaj w poważnej modernizacji i po zakończeniu toczących się inwestycji będziemy mieli główną sieć drogową naprawdę w dobrym stanie. Oczywiście drogi lokalne wymagają odrębnego potraktowania.

Te wydatki majątkowe w ostatniej dekadzie to blisko 1 mld zł. Na te 1 800 inwestycji, ten 1 mld zł dostaliśmy dokładnie 311 mln zł pomocy europejskiej. To oznacza, że 700 mln zł wygosparowaliśmy we własnym budżecie. Oczywiście nie tylko z nadwyżki budżetowej, ta nadwyżka była znacząca, ale Miasto pobrało kredyty po to, żeby ten wkład własny do funduszy europejskich wnieść, bo inaczej nie dostalibyśmy tych 311 mln zł.

Ten kredyt był, jest i będzie istotnym obciążeniem w najbliższym czasie. Rok 2014, czyli kiedy zaczynała się poprzednia kadencja, to zadłużenie miasta wynosiło 230 mln zł. W ostatnich 5 latach spłacaliśmy te kredyty, zaciągaliśmy nowe. W tej chwili spłacamy jeszcze kredyty zaciągnięte w 2010, ale równocześnie podjęliśmy różne zadania inwestycyjne. W związku z tym, to zapotrzebowanie na środki finansowe wygenerowało kolejne potrzeby kredytowe i rok ubiegły skończył się poziomem zadłużenia w wysokości 355 mln zł, czyli ten przyrost w ciągu poprzedniej kadencji to było około 120 mln zł - faktyczne zadłużenie.

Oczywiście zobowiązania na inwestycje w toku generują kolejne. Musimy zabezpieczyć te środki finansowe, aby te inwestycje bardzo ważne, istotne dokończyć, ale równocześnie tak jak Pan przewodniczący Olszówka powiedział, musimy wygenerować nadwyżki budżetowe, które pozwolą nam prowadzić inwestycje w przyszłości. Jeżeli polityka państwa jest dobrze rozumiana po tych zapowiedziach Pana premiera to nie należy liczyć na większe dotacje i większe subwencje od państwa. Państwo ma też swoje zobowiązania i ja rozumiem ten sygnał: proszę radzić sobie samodzielnie, ponieważ nie będziemy zwiększać środków państwowych dla samorządów. To zresztą widać dobrze po polityce państwa wobec oświaty.

Subwencje oświatowe nie rosną tak szybko jak wydatki oświatowe. I to te wydatki również generowane przez państwo, bo jeżeli Minister Edukacji, czy generalnie Rząd, podnosi wynagrodzenia w sferze oświaty, a my realizujemy te obowiązki państwa wobec nauczycieli,

czyli wypłacamy te wynagrodzenia, a te subwencje nie rosną tak szybko jak przyrost wynagrodzeń, no to oznacza, że część tych zobowiązań przechodzi na dochody własne samorządów.

Powiem tylko tyle, że liczba uczniów generalnie – bo mamy depopulację w Polsce, wiemy przecież, że Polska skurczy się o ponad 4,5 mln osób w ciągu najbliższych 20 lat. To jest fakt. Nie ma się co licytować o ile skurczy się w tym czasie Tarnów czy podobne miasta, generalnie Polaków ubędzie. Na szczęście w Małopolsce nie ubywa Małopolan. Jeżeli zmniejsza się liczba mieszkańców Tarnowa, to równocześnie zwiększa się liczba mieszkańców Gminy Tarnów, Skrzyszowa, Lisiej Góry, Pleśnej, Wierzchosławic. To są twarde dane pochodzące z GUS-u. A a więc, odwołując się do naszych sąsiadów, powinniśmy ustalić ramowe, wspólne polityki rozwojowe. I tutaj apel Pana przewodniczącego jest zgodny z moim postulatem: tak, połączmy siły. Jeżeli będą do tego odpowiednie przesłanki połączmy nasze gminy, nie musimy wszystkie naraz i nie ograniczałbym się też tylko go Gminy Tarnów. Ta premia, o której Pan Jakub Kwaśny mówił, ona jest zapisana w ustawie o finansach publicznych i faktycznie przy zgodnym połączeniu otrzymujemy dodatkowe środki finansowe. Tak się stało między innymi w Zielonej Górze, tam akurat było częściowo zgodne połączenie, bo władze gmin i powiatu protestowały, ale ludzie byli „za” i w referendum byli za połączeniem. To jest dobry kierunek, ale tak samo powinniśmy nie tylko apelować, ale wręcz złożyć propozycję Gminie Skrzyszów, Lisiej Góry, Wierzchosławic, to są nasi najbliżsi sąsiedzi, z którymi tak dużo nas łączy.

Przepraszam za dygresję, ale właśnie kończy się nabór do szkół średnich. 75% uczniów w szkołach ponadgimnazjalnych to uczniowie spoza miasta Tarnowa finansowani z budżetu miasta Tarnowa - w pewnej części i to wcale nie małej, ponieważ subwencja oświatowa w ciągu ostatnich pięciu lat wzrosła o 9%. Natomiast wydatki bieżące - w tym wynagrodzenia nauczycieli - o 20%. W tym mieliśmy obowiązek podniesienia wynagrodzeń. Z własnej woli podnieśliśmy też pracownikom administracji i obsługi w szkołach. I to jest wyraźny wzrost – o 25% - w stosunku do 2016 roku. Dlaczego? Ponieważ tak jak w dyskusji publicznie to wskazywaliśmy, te wynagrodzenia były na bardzo niskim poziomie, bliskim minimum obowiązującym w naszym kraju i niewiele w tej sprawie się zmieniło. Te średnie wynagrodzenia w obsłudze są dalej blisko najniższej krajowej. W związku z tym, subwencja nie pokrywa tych wydatków na utrzymanie szkół i tutaj będą potrzebne – po otwartej dyskusji – konkretne decyzje, ponieważ my nie jesteśmy w stanie takiego poziomu wydatków bieżących utrzymać.

Mamy stałą liczbę nauczycieli, a nawet nieco się zwiększyła, chociaż uczniów ubyło. Ktoś może powiedzieć – paradoks. No nie paradoks. Zwiększyły się standardy pedagogiczne i wychowawcze. Klasy są dzielone na grupy i to dzielone nie na „widzi mi się” dyrektora, tylko zgodnie z rozporządzeniami. Jest o wiele dokładniejsza, pełniejsza, opieka pedagogiczna - szczególnie w zakresie pomocy psychologiczno-pedagogicznej, czy też wczesnego wspomagania rozwoju dziecka. Mamy wysokie standardy - o czym zresztą mówiliśmy w tych dniach, czy opinia publiczna mówiła - ponieważ wyniki egzaminów sytuują Małopolskę, a Tarnów pracuje na tą średnią Małopolski, na najwyższym poziomie w kraju. A więc mamy dobrą szkołę, mamy dobrych nauczycieli, mamy w miarę komfortowe warunki w placówkach oświatowych, natomiast koszty tego standardu są przerzucone na barki budżetu miasta Tarnowa. Nie chcielibyśmy z tego standardu rezygnować, ale czy jesteśmy w stanie udźwignąć? Zadaję to pytanie, nie staram się odpowiedzieć tak szybko, bo odpowiedź nie jest taka prosta.

Ktoś może powiedzieć: no dobrze, mamy ten majątek, no to sprzedajmy go, bo jest potrzeba chwili. Ale dochody związane ze sprzedażą mienia są skromne, nawet bardzo skromne. Średnio to jest kilka – w niektórych tylko latach, przeglądnąłem ostatnie dziesięć lat, tylko w 2011, w 2010 były kilkunastomilionowe, czy w 2015 - a tak to nie przekraczamy granicy

10 mln zł. Nie można ciągle sprzedawać majątku, te zasoby też są ograniczone. Nie można też sprzedawać za wszelką cenę.

Padł przed chwilą postulat sprzedaży jednej ze spółek. Oczywiście można to rozważać, czy to są aktywa, które szczególnie MPEC, gdybyśmy tylko wystawili nasze akcje na sprzedaż, ustawiłaby się długa kolejka. Uważam, że dzisiaj nie ma przesłanek do tego, aby taką transakcję komukolwiek proponować. Nie czerpiemy zysków ze spółek, to jest też jedna z naszych polityk komunalnych, ale posiadanie MPEC-u daje nam gwarancję, iż inwestycje tego przedsiębiorstwa są prowadzone zgodnie z interesem Miasta, a poziom cen, jakie oferuje MPEC naszym mieszkańcom jest bardzo zadowalający samych konsumentów, bo to są jedne z najniższych cen w naszym kraju jeśli chodzi o dostawę ciepła. A więc te dwa parametry - jakość i bezpieczeństwo dostarczanej energii za bardzo rozsądną cenę - wynika między innymi z nadzoru właścicielskiego Miasta. Pozbycie się tego nadzoru, sprzedaż, może dać jednostkowe wpływy do budżetu, ale może też wygenerować wyższe ceny za energię i utratę kontroli nad ważnym sektorem komunalnym. Jeśli Państwa interesuje to powiem tylko jednym zdaniem: ta polityka niepobierana dywidendy, czyli zatrzymania zysku w spółkach, jest prawidłowa.

Wszystkie spółki mają dobrą sytuację ekonomiczną, która pozwala im realizować własne inwestycje. W ostatnich 10 latach te spółki łącznie wygenerowały 83 mln zł zysku. Ten zysk pozostał w tych spółkach, a zysk jak wiadomo jest wykorzystywany na procesy rozwojowe i na inwestycje i dzięki temu w ogóle nie dyskutujemy na posiedzeniach Rady Miejskiej, nie ma tego w moich wnioskach, o finansowaniu jakiegoś fragmentu kanalizacji, czy sieci wodociągowej. To po prostu jest robione przez Tarnowskie Wodociągi bez udziału budżetu Miasta wprost. To była decyzja sprzed lat i dzisiaj to daje z jednej strony dobrą jakość wody, mamy możliwość skorzystania z wody z Wodociągów. Po prostu bardzo dobra, wysoka jakość. Natomiast wszystkie koszty są zamknięte w zdrowym wymiarze ekonomicznym cyklu, czyli Wodociągi pobierając opłatę za swoje usługi są w stanie rozwijać przedsiębiorstwo w sposób bezpieczny.

Chcę zwrócić uwagę na politykę społeczną. Ona ma wielkie znaczenie i wysoką rangę jeśli chodzi o pozycję w funkcjonowaniu Miasta. Natomiast wydatki z własnego budżetu - nie odnoszę się do 500+ czy do wszystkich innych form pomocy - wzrosły od 2004 roku do ubiegłego roku z 38 mln zł do blisko 49 mln zł, tylko z naszych dochodów własnych, czyli wzrost o 26%. W takim tempie nie przyrosły nam dochody, więc - jeszcze raz się odwołam do zapowiedzianej polityki Rządu - jeżeli Rząd obniży wpływy z PIT-u, nie będziemy w stanie utrzymać również na tym poziomie polityki społecznej, trzeba mieć tego świadomość. Nie tylko resztką polityki społecznej, ale w wielu innych dziedzinach.

Reasumując, Miasto jest dzisiaj w sytuacji dobrej, ale musimy - ja nie wiem czy nazwać „programem naprawczym” - ale na pewno powinniśmy przyjąć bardzo precyzyjny program wydatków i dochodów uwzględniający zmieniającą się sytuację polityczną w stosunku do samorządów - tego, czy przyszłych Rządów, bo nie wiemy jak wybory parlamentarne się potoczą - ale nie sądzę żeby nawet zmiana ekipy rządowej zmieniła polityka państwa do samorządów. To już od kilku dekad wiemy, że państwo ma skłonność - i to nie tylko w Polsce, ale w całej Europie - przerzucać zobowiązania na samorządy, a samorządy mogą realizować je według własnych pomysłów, ale dysponując coraz mniejszymi środkami.

A więc powinniśmy wdrożyć program, ja bym go nazwał „ostrożnościowym”, wydiskutować mądrą politykę opłat komunalnych, bo nie możemy mieszkańcom obiecać wysokiego standardu za niską cenę, równocześnie rezygnując z inwestycji, bo te inwestycje też są nam potrzebne. Skończymy Lwowską, Elektryczną, musimy się wziąć za Tuchowską, za drogi lokalne, już nie mówiąc o innych inwestycjach. Na szczęście mamy pokończone inwestycje w instytucjach kultury. Poważnie powinniśmy porozmawiać o inwestycji stadionowej - to jest

jeden z dużych wydatków, ta dyskusja nas czeka - i zderzyć te możliwości Miasta z tymi rozwojowymi potrzebami, o których wielokrotnie na tej sali już mówiliśmy.

*Ad vocem radny **Marek Ciesielczyk**: Uważam, że radni nie powinni w dalszym ciągu przychylić się do obciążeń finansowych mieszkańców Tarnowa dopóki władze Miasta nie wykażą własnej inicjatywy, która zmierzałaby do tego, o czym mówiłem wcześniej, czyli zwiększenia dochodów.*

Często, słyszę takie kontrargumenty, że wcale nie ma za dużo urzędników, że nie ma jak zmniejszyć wydatków administracji. Nie chodzi o to, żeby obniżyć pensje urzędnikom, bo oni zarabiają naprawdę niewiele w porównaniu z innymi miastami czy innymi zawodami. Chodzi o to, żeby racjonalizować zatrudnienie jako takie. W mieście zatrudnionych jest 26 dyrektorów z pensjami dość wysokimi, moim zdaniem aż za wysokimi jak na nasze możliwości - to jest zupełnie niepotrzebne. Trzech wiceprezydentów – zupełnie niepotrzebne. 37 pracowników, którzy uzyskali wiek emerytalny...

*Ad vocem radna **Anna Krakowska** ponownie poprosiła o informację na temat likwidacji Małopolskiego Rynku Hurtowego i zapytała, czy jest szansa na jego uratowanie.*

*Radna **Krystyna Mierzejewska**: Panie Przewodniczący, Państwo radni, pewnie długo nie będę mówić, bo moi przedmówcy już tak dużo powiedzieli na ten temat. Uważam, że przychody i jeszcze raz przychody – należy o nie zadbać. Mówiłam wcześniej na różnych naszych spotkaniach sesyjnych o tym, że należałoby poszerzyć obszar naszego Miasta, że to zostało zaniedbane przez wiele lat, bo nie mówię, wiadomo 30 lat już żyjemy w lepszym systemie, poprzednio socjalizm.*

Wiele miast się rozwija właśnie przez poszerzanie obszarów miasta. My mamy 72 km². Gmina Tarnów byłaby pierwszą gminą, o której należałoby myśleć. Cieszę się, że właśnie i Pan radny Marek Ciesielczyk, Pan przewodniczący Jakub Kwaśny, jak i nasz Pan Prezydent Roman Ciepela też skłaniają się do tego, żeby te rozmowy rozpocząć. Dlaczego? Ja mówiłam Państwu, że znalazłam taką stronę „Polska Zachwyca” i nasze Miasto było w pierwszej dziesiątce najładniej rozwijających się miast.

Teraz znalazłam inną stronę. Najszybciej wyludniająca się miasta – i znowu ten nasz Tarnów w pierwszej dziesiątce. Podano tam, że od 2002 roku było 119 tys. mieszkańców. W tej chwili mamy 109 tys. nie mówię tego jako wyrzut, zarzut i tak dalej. Tylko większość tych mieszkańców to rzeczywiście przeprowadziła się na przedmieścia, czyli do Gminy Tarnów. Niektórzy trochę dalej się „wybudowali”. Było to związane na pewno z ceną działek, czasem inne sprawy. Poza tym to nasze Miasto, proszę zobaczyć: nawet jadąc w kierunku Lisiej Góry, ile przejedziemy? Może pół kilometra i już jest miejscowość Brzozówka, i tak można w każdym kierunku.

Mamy to Miasto niezbyt duże, w związku z tym mieszkańcy wyprowadzają się tuż za granicę. Mają tańsze działki, dojazd jest łatwy. Także te rozmowy na temat przyłączenia tej gminy, a w związku z tym zwiększenie liczby mieszkańców. Mieszkańcy jak pracują, czy tam mają emerytury, będą płacić podatki, a więc ten PIT, czyli ten najważniejszy dochód jest nam niezbędny.

Kończąc swoją wypowiedź podkreśliła, że należy szukać przychodów i nie wystarczy tylko oszczędzać. Rozsądne gospodarowanie również jest bardzo ważne, ale są wydatki, których nie da się uniknąć.

*Radny **Zbigniew Kajpus**: Zapoznaliśmy się z audytem na poprzedniej sesji. Również na obecnej sesji poznaliśmy informacje, które przedstawił nam Pan Prezydent. Z informacji jakie ja szczególnie zapamiętałem na poprzedniej sesji od audytora, który sporządzał audyt, utkwilo mi, że wielokrotnie Pan audytor podkreślał, że jako miasto mamy bardzo fajny budżet. Zwrócił również uwagę na to, jeśli chodzi o pozycję kredytową Miasta, czyli wszelkich*

pożyczek, że sugerowałby aby ten okres kredytowania wydłużyć, bo on jest zbyt krótki. Myślę, że to zadania dla magistratu, które będzie można w miarę sprawnie i skutecznie rozwiązać.

Również z tego auditu dowiedzieliśmy się, że sugerowane obszary, w których moglibyśmy poczynić jakieś oszczędności, to są obszary dotyczące oświaty, polityki drogowej, utrzymania jaki i również sfery społecznej. Jest tu bardzo trudno znaleźć jakieś spore oszczędności. Więc oczywiście jeśli oszczędności to tak, ale trzeba je robić z głową, tak aby, nie przewrócić tutaj budżetu.

Natomiast ja bym się bardzo skupił tutaj na tej stronie dochodowej, czyli co możemy zrobić, aby w Mieście więcej środków w budżecie się pojawiło. Tutaj największą pozycją jak wiemy jest PIT, czyli dochody z części podatku od osób fizycznych. Oczywiście ta dynamika rośnie i w Mieście coraz więcej jest z tego tytułu środków, natomiast wiemy, że są planowane obniżki podatku PIT i dla pewnej grupy młodych ludzi również zwolnienie z tego podatku, i dobrze, bo trzeba jakieś zachęty robić, choć ja na przykład byłbym zwolennikiem, aby wszystkim obywatelom na przykład obniżyć PIT do 15% i wtedy może byłoby to społecznie też fajnie odebrane.

Natomiast jeśli mamy takie ryzyko, że mogą być te wpływy z PIT-u mniejsze to powinniśmy się zastanowić czy jesteśmy w stanie coś zrobić, żeby wpływy z CIT-ów w Mieście były większe. Jak wiemy podatek CIT, czyli od firm, prawie w 90-kliku procentach tafia do województwa. I tutaj, Szanowni Państwo, liczę tutaj na Państwa radnych, czy jesteście w stanie na przykład zachęcić poprzez swoich parlamentarzystów, aby być może Rząd zmienił swoją politykę w stosunku do samorządów i jakąś większą część CIT-u pozostawiał w gminach, w których te przedsiębiorstwa faktycznie prowadzą swoją działalność gospodarczą? Powiedzmy sobie szczerze, że bardzo duże podmioty, albo duże lub średnie, które działają na terenie miasta Tarnowa prawie 100% swoich podatków płacą do Krakowa. Jest to troszeczkę dla mieszkańców niezrozumiałe. Gdyby tutaj udało się zmienić tę proporcję i na przykład pozostawić w Mieście 30-40% tego podatku byłaby to bardzo duża pozycja w budżecie i bardzo duży zastrzyk dla budżetu Gminy Miasta Tarnowa, z których to pieniędzy na przykład moglibyśmy finansować nowe zadania inwestycyjne, czy właśnie dopłacać do oświaty, czy do polityki społecznej, czy do opieki medycznej.

Tak jak Pan Prezydent wspomniał, jeśli chodzi o spółki miejskie, one są w dobrej kondycji, czyli generalnie raczej Miasto tutaj nie ma czynników kosztotwórczych. Natomiast trochę nie zgadzam się z opinią Pana radnego, że finanse miejskie są w tragicznym stanie, bo jak wszyscy widzimy szpitale pracują, komunikacja miejska jeździ, urzędnicy pracują, jeśli szkoły nie pracują to tylko z tego powodu, że są wakacje. Nic takiego w codziennym funkcjonowaniu Gminy i Miasta się nie dzieje.

Nie twórzmy po prostu tutaj sytuacji jakiejś alarmowej, jakiejś kryzysowej, że coś się dzieje. Trzeba cały czas pracować na tym, aby polepszać finanse publiczne Gminy Miasta Tarnowa, szukać oszczędności w tych obszarach, w których da się to zrobić nie naruszając interesu mieszkańców, ale przede wszystkim skupić się na tym jak pozyskać dodatkowe środki. I tutaj liczę, że być może Państwo będziecie mieli jakąś możliwość na to, aby chciałby na przykład z CIT-u można było więcej środków dla gmin, w których przedsiębiorstwa mają swoją siedzibę i funkcjonują pozostawić w tych gminach.

Zastępca Prezydenta Miasta Piotr Augustyński: *Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo. Odpowiadając Pani radnej Annie Krakowskiej: jeżeli chodzi o Małopolski Rynek Hurtowy, owszem Miasto kiedyś aportem wniosło dość znaczny obszar do majątku spółki, natomiast w wyniku polityki udziałowców, akcje zostały rozwodnione i w tej chwili – przeczytam Pani radnej i Państwu – „GMT ma 1,9%. Jeżeli chodzi o Skarb Państwa to jest 38%, jeżeli chodzi o Województwo Małopolskie, czyli mówiąc popularnie Marszałka - 29% i rynek hurtowy w Radomiu to jest 30%”.*

Tereny kiedyś były nasze, natomiast one są spółki, już wtedy były spółki. Rozumiem zaniepokojenie Pani radnej, natomiast na dzień dzisiejszy mamy 1,9%, więc siłą rzeczy widać, że to przełożenie w głosowaniu na walnym jest dużo mniejsze. Natomiast należy też wspomnieć, że spółka jest w likwidacji i – choćby nawet z tego względu, że są na nią nałożone bardzo wysokie kary za wycinkę drzew, między innymi na tych terenach, które kiedyś Miasto wniosło – część z tych terenów jest w planie zagospodarowania przestrzennego terenami zielonymi już z definicji, więc i tak tam inwestycje nie będą powstawały i dobrze, żeby tam ten kawałek obszaru był faktycznie zielony.

Spółka ma ponieść wysokie kary. My prowadzimy windykację. Z chęcią byśmy się porozumieli, natomiast takiej woli nie ma. Chcielibyśmy na przykład wykupić lub zamienić się w jakiś sposób za grunty, gdzie jest droga – ulica Giełdowa – która jest w opłakanym stanie, natomiast do tego porozumienia nie dochodzi, nie tylko z MRH, ale również z właścicielami – bo część drogi jest właścicieli sąsiadujących z działkami MRH. Natomiast mam nadzieję, że suma summarum dojdziemy do jakiegoś konsensusu na sam koniec, kiedy zakończy się likwidacja. Ze strony akcjonariuszy większościowych był wniosek o przeprowadzenie likwidacji.

*Ad vocem radny **Ryszard Pagacz**: Ja chciałem się odnieść do wystąpienia Pana Prezydenta, potem jeszcze do kolegi radnego Zbigniewa Kajpusa.*

Cieszę się, Panie Prezydencie, że Pan zakończył swoje wystąpienie mówiąc o tych zmniejszających się dochodach. I ocenił, że wszystkie poprzednie rządy z tą swoją politykę sprawowały, w ten sposób, że dochody dla samorządów były mniejsze, bo już bym pomyślał, że Pan występuje przeciwko rządowi Pana Morawieckiego, którego prosocjalne programy podobają się Polakom i dają temu wyraz – chociażby w ostatnich wyborach. Ale Pan Prezydent był jeszcze uprzejmy powiedzieć coś takiego, że się kraj nasz wyludnia, że jest depopulacja. Pozwolę się z tym całkowicie nie zgodzić. Z informacji, które ostatnio obieżyły prasę wynika, że mamy po raz pierwszy od 20 lat gwałtowny przyrost urodzeń. To już można zaliczyć, jako efekt tych programów 500+ i chwala Bogu, że tak się dzieje, dlatego, że gdyby proces depopulacji postępował tak jak do tej pory, to rzeczywiście byłaby taka wizja jak Pan Prezydent był uprzejmy zauważyć. Ja żywię nadzieję, że będzie inaczej i te informacje, które usłyszałem, przeczytałem dają temu nadzieję.

Cieszę się ze stanowiska Pana Zbigniewa Kajpusa - bo widzę, że Panowie macie jakieś odrębne opinie – który pochwalił pomniejszenie podatku PIT dla młodzieży, dla młodych ludzi. Też uważam, że to jest dobry kierunek, w dobrą stronę, bo przecież to zwiększy szanse dla tych ludzi młodych, którzy – tak domyślamy się – nie będą szukać swojego szczęścia za granicą, tylko tutaj będą swoje pomysły, innowacyjność rozwijać. A to w konsekwencji przyniesie nowe miejsca pracy i zatrzyma tych Polaków tutaj. Jestem rad, bo to tak zabrzmiało pochlebnie. Natomiast kończąc swoją wypowiedź chcę powiedzieć, że dzisiejsze wystąpienie Pana Prezydenta było różne niż to, co było po pierwszej części wystąpienia. Wtedy skomentowałem to, że jest w ogóle tak bardzo dobrze, że już nic się lepiej poprawić nie da. Ale rozumiem, to wystąpienie było przed absolutorium, teraz raczej ten proces stabilizacyjny z tego wystąpienia Pana Prezydenta wynikał. Ja też uważam, że powinniśmy wszędzie oszczędzać. Szczególnie powinniśmy oszczędzać tam, gdzie możemy się spodziewać, że wydatki będą nietrafione, bądź mogą przynieść złe konsekwencje, obciążać budżet, a pieniędzy za dużo nie mamy na wydatki.

*Ad vocem radny **Zbigniew Kajpus**: Oczywiście, że bardzo się cieszę, że jest taki program, który redukuje podatki dla młodych ludzi do zera. Jedyne nad czym mogę ubolewać: że nie mam dzisiaj 21 lat, tylko trochę więcej.*

To co mnie cieszy z jednej strony, z drugiej zastanawiam się, jak to w Gminie się później przełoży, bo wiadomo, że Gmina częściej tych wpływów z PIT-u nie będzie miała i tutaj jak

gdymy trzeba szukać jakiś źródeł dodatkowych, żeby tę ewentualną lukę uzupełnić. Stąd też moja taka propozycja odnośnie podatku CIT. Myślę, że każdy normalny mieszkaniec Tarnowa, który logicznie myśli, przyzna, że jeśli jest przedsiębiorstwo duże ulokowane w Krakowie i ten CIT trafia do Krakowa to jest naturalne. Natomiast jeśli jest przedsiębiorstwo duże jedno, drugie czy średnie i pracuje w Tarnowie, a podatki „idą” do Krakowa no to troszkę to może być społecznie nie do końca zrozumiałe. Jeśli byłaby taka możliwość, to liczę, że Państwo w jakimś sensie moglibyście jakieś sygnały też przekazać do swoich parlamentarzystów, że być może żeby politykę Rządu też tutaj jakoś dopasować do tych zmieniających się realiów i warunków. Natomiast wszelkie obniżki podatków, myślę, dla obywateli to jest zawsze proobywatelskie myślenie.

Radny Józef Gancarz: Do dwóch rzeczy się muszę odnieść. Jedna sprawa to jest przede wszystkim to, trochę jestem zdruzgotany tym, że Państwo przedstawiając wnioski do tego audytu jesteście bardzo zaniepokojeni: „co będzie dalej?”, „że jesteśmy w złym stanie finansowym”, „że we wrześniu nie wiadomo co się stanie, ponieważ jest obniżany podatek PIT, „ponieważ nauczyciele dostaną podwyżki” – bardzo dobrze, że dostaną, bo o to przecież walczyli. Natomiast agencje ratingowe dla Polski mają perspektywy stabilne, rozwój gospodarczy jest jednak wyższy w Europie, natomiast cały czas się mówi, że w Polsce gospodarka idzie w dobrym kierunku, natomiast tylko w Tarnowie cały czas jest zły kierunek. Nie można sprzedać mienia komunalnego, nie ma nabywców na nasze grunty, na nasze budynki. To może coś w Tarnowie źle się dzieje? I tutaj trzeba zobaczyć, uderzyć się we własną pierś.

Natomiast dwie sprawy, które zostały to poruszone, to powiedział chyba Pan Prezydent, że spłacamy jeszcze kredyty z roku 2010, a więc jeżeli te złe finanse w Mieście były samorządowe, to nie powstały one w ostatnich 2-3 latach, tylko one są wynikiem stanu finansów i gospodarowania, tak czy inaczej w latach: 2010, może 2008, 2009, 2011, 2013 i wtedy też ktoś w tym kraju zarządzał tym Miastem, wtedy też był Rząd, który dawał subwencje na oświatę i na inne cele. Należało się zapytać, czy wtedy również te subwencje wystarczały na pokrycie kosztów oświaty czy innych zdarzeń.

Sprawa następna: co do spółki Małopolski Rynek Hurtowy, to jest to spółka, która powstała 21 lat temu. Spółka miała takie kłopoty, że została zawiązana aportami, gruntami, budynkami. Natomiast nikt tam nie wniósł gotowizny. I ta spółka „kulata” przez kolejne lata. A co do likwidacji tej spółki, to Marszałek faktycznie ma chyba 29% akcji – Panie Prezydencie zgadza się – ale likwidacja spółki była wynikiem tego, że ta spółka miała duże problemy finansowe w latach: 2018, 2017, 2016. I nie chciałbym, żeby na tej sali powstało, że spółka w ostatnich miesiącach ma złe finanse, źle gospodarowana pod obecnym Marszałkiem. Ona była źle gospodarowana pod poszczególnymi zarządami, Marszałkami, samorządami. Natomiast Skarb Państwa nie gra tam pierwszej roli w tej spółce, tylko samorządy.

Źle się stało, że samorządy – i też tarnowski, mimo że ma 2% akcji w tej spółce – nie działa w ten sposób, aby samorządy województwa małopolskiego w latach 2010-2018 tak ją prowadzić, aby spółka była dobrze prowadzona. A więc tutaj problemy tej spółki nie powstały w ostatnim półroczu, ale powstały w latach 2018 i wstecz.

Więcej głosów w dyskusji nie było.

Ad. 25) [23] Ustalenie cen za usługi przewozowe w publicznym transporcie zbiorowym w zakresie zadania o charakterze użyteczności publicznej w gminnych przewozach pasażerskich – podjęcie uchwały.

Opinia Komisji Rozwoju Miasta i Spraw Komunalnych - pozytywna - zał. nr 39.

Opinia Komisji Ekonomicznej – pozytywna - zał. nr 40.

Dyrektor Zarządu Dróg i Komunikacji **Artur Michałek** przedstawił autopoprawki zgłoszone do projektu uchwały przez Prezydenta:

- 1) § 6 uchwały otrzymuje brzmienie: „Uchwała wchodzi w życie z dniem 1 września 2019 roku.”,
- 2) likwiduje się część V załącznika nr 1,
- 3) w załączniku nr 2 ust. 1 pkt 17 otrzymuje brzmienie: „dzieci w wieku powyżej 4 lat do rozpoczęcia nauki w szkole podstawowej będące mieszkańcami Gminy Miasta Tarnowa lub gmin, z którymi Gmina Miasta Tarnowa zawarła porozumienia w celu wspólnej realizacji publicznego transportu zbiorowego;”, dodaje się ponadto punkt 17a w brzmieniu: „dzieci uczęszczające do szkół podstawowych działających na terenie Gminy Miasta Tarnowa;”.
Z kolei ust. 2 otrzymuje brzmienie:
„1) dzieci w wieku powyżej 4 lat do rozpoczęcia nauki w szkole podstawowej, nie będące mieszkańcami Gminy Miasta Tarnowa lub gmin, z którymi Gmina Miasta Tarnowa zawarła porozumienia w celu wspólnej realizacji publicznego transportu zbiorowego;
2) uczniowie szkół podstawowych niedziałających na terenie Gminy Miasta Tarnowa;
3) uczniowie szkół ponadpodstawowych;
4) emeryci;
5) osoby pobierające świadczenie przedemerytalne;
6) osoby pobierające zasiłek przedemerytalny;
7) renciści pobierający rentę z tytułu niezdolności do pracy, rentę socjalną lub rentę rodzinną;
8) uczniowie i studenci zagranicznych szkół i uczelni do ukończenia 26 roku życia;
9) osoby niesłyszące, u których stwierdzono całkowitą głuchotę lub obustronne upośledzenie słuchu;
10) osoby niepełnosprawne posiadające orzeczenie o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności z tytułu niepełnosprawności narządu ruchu, posiadające Tarnowską Kartę Miejską w wersji premium.”.

Radny **Marek Ciesielczyk** zaproponował, aby w załączniku nr 2 do projektu uchwały w punkcie nr 1 w podpunkcie 17a po słowach „uczniowie szkół podstawowych” dodać słowa „szkół ponadpodstawowych”. *Uczniowie szkół ponadpodstawowych korzystają faktycznie z komunikacji, natomiast w przypadku uczniów szkół podstawowych – oczywiście też należy tutaj to utrzymać – ale nie jest to tak istotne, jak w przypadku tej drugiej grupy. Jeżeli chcemy faktycznie iść na rękę młodym ludziom to powinniśmy także zwrócić uwagę na to, że ci którzy uczęszczają do szkół ponadpodstawowych - raz, że korzystają z tego częściej, ich wydatki są znacznie wyższe, co wiem z własnego doświadczenia, niż w szkole podstawowej. A więc jeżeli ta idea – jak rozumiem – bo tutaj przyświeca nam idea taka, żeby jednak iść na rękę młodym ludziom, to powinniśmy po prostu być konsekwentni i dać także możliwość skorzystania z tego dobrodziejstwa, że tak powiem, starszym dzieciom i młodzieży.*

Przewodniczący **Jakub Kwaśny**: *W trakcie dyskusji chciałbym zgłosić również część poprawek. Na początku bardzo serdecznie chciałem Panu Prezydentowi podziękować za autopoprawkę dotyczącą dzieciaków. Dzieciaki bez biletów ze szkół tarnowskich to myślę dobry krok. Ja tylko powiem do jakich miast dołączamy, bo to nie jest nowość, taka opcja. Powiem tylko, że oprócz Warszawy i Krakowa, również Kielce, Opole, Częstochowa, Łódź częściowo, Bydgoszcz, Gdańsk, Gdynia, Koszalin, Zielona Góra, Wrocław, Świnoujście, Wałbrzych – to są miasta, w których dzieciaki jeżdżą dzisiaj bez biletów. Bardzo za to zatem Panu Prezydentowi dziękuję.*

Zasadnicza kwestia, którą chciałbym tutaj poruszyć to jest kwestia biletów okresowych. W Tarnowie niestety przychody z biletów – a w zasadzie ich struktura – stoją na głowie. Co to

znaczy? *Blisko 70% przychodów z biletów to przychody z biletów jednorazowych. Relacje z przychodów biletów jednorazowych do biletów okresowych niestety w Tarnowie stoją na głowie. Dlaczego? Ze względu na zbyt wysokie ceny biletów okresowych. Nie chcę tutaj rozwijać argumentacji, jednak Państwo doskonale wiecie, dlaczego firmom – bo to można w pewnym sensie przyrównać do firmy – opłaca się klientów przywiązywać do swoich usług, a takie przywiązanie występuje na przykład w telefoniach komórkowych, gdzie płacimy abonament, następuje w takich kartach jak MultiSport czy innych tego typu, gdzie płaci się miesięczną zryczałtowaną stawkę i korzysta się z usług.*

Przewodniczący **Jakub Kwaśny** ogłosił przerwę.

--- PRZERWA OD GODZINY 13⁰⁰ DO GODZINY 13⁰⁵ ---

Przewodniczący **Jakub Kwaśny**: *Kontynuuję zgłaszanie swoich poprawek. Tych poprawek niestety będzie sporo. Będziemy musieli każdą głosować oddzielnie. Ja postaram się w skrócie powiedzieć jak ona będzie wyglądała. Te poprawki zostały szefom Klubów przekazane.*

Przewodniczący przedstawił swoje poprawki do projektu uchwały w załączniku nr 1:

CZEŚĆ I.

Ceny biletów okresowych imiennych i na okaziciela.

Lp.	Rodzaj biletu	Normalne	Ulgowe	
1.	1-miesięczne imienne	na jedną linię	60,00 zł	30,00 zł
		na wszystkie linie	80,00 zł	40,00 zł
2.	3-miesięczne imienne	na jedną linię	150,00 zł	75,00 zł
		na wszystkie linie	200,00 zł	100,00 zł
3.	6-miesięczne imienne	na jedną linię	280,00 zł	140,00 zł
		na wszystkie linie	370,00 zł	185,00zł
4.	12-miesięczne imienne	na jedną linię	520,00 zł	260,00 zł
		na wszystkie linie	690,00 zł	345,00 zł
5.	1-miesięczne na okaziciela	na wszystkie linie	150,00 zł	75,00 zł

CZEŚĆ II.

Ceny biletów okresowych imiennych dla posiadaczy Tarnowskiej Karty Miejskiej w wersji premium

Lp.	Rodzaj biletu	normalne	ulgowe	
1.	1-miesięczne imienne	na jedną linię	40,00 zł	20,00 zł
		na wszystkie linie	60,00 zł	30,00 zł
2.	3-miesięczne imienne	na jedną linię	100,00 zł	50,00 zł
		na wszystkie linie	150,00 zł	75,00 zł
3.	6-miesięczne imienne	na jedną linię	186,00 zł	93,00 zł
		na wszystkie linie	280,00 zł	140,00 zł
4.	12-miesięczne imienne	na jedną linię	350,00 zł	175,00 zł
		na wszystkie linie	500,00 zł	250,00 zł

CZEŚĆ III.

Ceny biletów okresowych imiennych dla posiadaczy Karty Tarnowskiej Rodziny

Lp.	Rodzaj biletu		normalne	ulgowe
1.	1-miesięczne imienne	na wszystkie linie	25,00 zł	10,00 zł
2.	3-miesięczne imienne	na wszystkie linie	70,00 zł	28,00 zł

CZEŚĆ IV.

Ceny biletów miesięcznych imiennych, ważnych dla posiadaczy Małopolskiej Karty Aglomeracyjnej lub aplikacji mobilnej dostępnej w ramach systemu Małopolskiej Karty Aglomeracyjnej

Lp.	Rodzaj biletu		normalne	ulgowe
1.	1-miesięczne imienne	na jedną linię	36,00 zł	18,00 zł
		na wszystkie linie	54,00 zł	27,00 zł

Tak jak powiedziałem wcześniej, jesteśmy zdania, że te ceny biletów okresowych powinny być znacząco niższe niż do tej pory. Ja tylko dodam, że jeżeli ktoś w Krakowie chciałby jeździć z biletem miesięcznym na wszystkie linie to płaci dzisiaj – mieszkaniec Krakowa – 69 zł. U nas do tej pory było to 110 zł. Propozycja Pana Prezydenta była, aby wynosiło to 80 zł, czyli więcej niż w Krakowie. My proponujemy, aby było to 60 zł – stawka bazowa.

Radny Tadeusz Żak: *Ja mam takie pytanie, bo tutaj Pan Marek Ciesielczyk zgłasza, że uczniowie powyżej 18. roku [życia – przyp.] żeby też mieli darmowe, ale oni na przykład mają płacone za praktykę i mają lepszy start finansowy jak dzieci podstawowe. Ja mówię: podtrzymać to, żeby do 18. roku od pierwszej klasy czy tam od zerówki, żeby dzieci miały bezpłatny przejazd, a powyżej 18. roku życia już mają praktyki czy coś to mogą zapłacić ten ulgowe, bo i tak jest bardzo ładna promocja.*

I tak samo zlikwidować tym bezrobotnym bez prawa do zasiłku żeby wreszcie jak ktoś dostaje ofertę to zaproponować mu bilet jednorazowy, czy tam bilet pięcioprzejazdowy jak ma kilka ofert o rozmowę o pracę, a nie darmową komunikację cały miesiąc. Widać co się dzieje z autobusami, że są niszczone przez taki – niestety, przepraszam że tak powiem brzydko – „element”, nawet się nie da czasem siąść na tych siedzeniach, jak widzę to wołę stać.

Radny złożył wniosek o wykreślenie w załączniku numer 2 do projektu uchwały w punkcie 1 podpunktu nr 18 o treści: 18) osoby bezrobotne będące mieszkańcami Gminy Miasta Tarnowa lub gmin, z którymi Gmina Miasta Tarnowa zawarła porozumienia w celu wspólnej realizacji publicznego transportu zbiorowego, zarejestrowane w Powiatowym Urzędzie Pracy w Tarnowie, przez okres 30 dni od daty uzyskania zaświadczenia w Powiatowym Urzędzie Pracy w Tarnowie potwierdzającego status osoby bezrobotnej.

Radny Stanisław Klimek: *Ja mam prośbę, aby włączyć całkowitą ulgę – ja już z Panem dyrektorem rozmawiałem, Pan radny Olszówka przewodniczący Klubu – ja już od roku proszę, ale nie chcieliśmy robić bałagan w jednym tylko podejściu chodzi o żołnierzy ONZ na Wzgórzach Golan, którzy w 1973 roku walczyli jako Polacy, przeszli swoje i jest ich w Tarnowie dosłownie 25 osób – „niebieskie berety” wiadomo o kim mówię. Mało tego, ci Panowie są na wszystkich uroczystościach w Mieście. Każdy widzi: jak są zdjęcia, „niebieskie berety” - są ci Panowie. Uczęszczają do szkół z wykładami, opowiadają o wojsku, wspaniali ludzie i uważam, że dzisiaj nadszedł ten czas, liczę tutaj na poparcie Klubu Pana Olszówki, abyśmy to zmienili i dali im ulgę. Co prawda Rząd zapowiedział, że może w przyszłym roku, a może jeszcze w tym wprowadzi, ale już wiele miast – na przykład Kielce i inne miasta – wprowadziły te ulgi.*

Oni są zasłużeni. Ktoś mi zadał pytanie, czy oni jeszcze żyją. Żyją, bo są w Mieście i działają, mają swoje stowarzyszenie i bardzo bym tu prosił Pana Dyrektora, abyśmy nie czekali na Rząd polski, który przygotowuje uchwałę – to już będzie automatyczne - ale zrobmy ten jeden

krok wcześniej. Jest dzisiaj jedyna okazja, abyśmy dali im te bezpłatne bilety. Jeżeli gminy podpisały z nami układ – tak jak tutaj jest to wyżej – a pojedą do ich szkół to też niech mają. Oni nie pobierają żadnych wynagrodzeń, ale cieszą się, że mogą o tym mówić. Dlatego zachęcam tutaj Państwa radnych do głosowania za tą ulgą. Jest ich 25.

Radny złożył wniosek, aby ulga dotycząca przedstawionej grupy została wpisana do projektu uchwały w załączniku numer 2 w punkcie 2 po podpunkcie nr 22.

Przewodniczący **Jakub Kwaśny** zasugerował, aby przedstawiony wniosek został ponowiony przy kolejnej zmianie omawianej uchwały. Radny Stanisław Klimek przychylił się do propozycji Przewodniczącego.

Radny **Tomasz Olszówka**: *Ja w tym samym duchu co Pan Przewodniczący, ale jednak byłbym za tym, żebyśmy na kolejnej sesji spróbowali ten punkt wprowadzić.*

Radny **Józef Gancarz**: *Ja chciałem zapytać wnioskodawców tejże uchwały: co było powodem tego, że w nowej taryfie nie będzie biletów 15-minutowych? To były popularne bilety, mieszkańcy korzystali z tego często jak jechali 2-3 przystanki to wystarczało. Natomiast dzisiaj jak gdyby może dojść do sytuacji, że ci mieszkańcy nie będą korzystali z komunikacji miejskiej. Natomiast bilet 30-minutowy to już jest długa trasa, natomiast te 15-minutowe były popularne. Ja myślę, że powinniśmy zostawić te 15-minutowe bilety.*

Dyrektor Zarządu Dróg i Komunikacji **Artur Michałek**: *Panie Przewodniczący, Państwo radni. Dlaczego ten bilet został wyrzucony? Generalnie tendencja jest taka, żeby ograniczać korzystanie przez pasażerów, przez mieszkańców z biletów papierowych. Chcemy, żeby bilety elektroniczne były w większym stopniu wykorzystywane przez nich podczas przejazdów. Mamy alternatywne oferty dla pasażerów, dla mieszkańców. Bilety w taryfie elektronicznej są znacznie tańsze w porównaniu z biletami papierowymi.*

Propozycja jest taka, żeby zrównać cenę biletu jednoprzejazdowego z ceną biletu czasowego 30-minutowego. To spowodowało, że bilet 15-minutowy został wykreślony. Natomiast w taryfie przede wszystkim zależy nam, żeby częściej korzystali mieszkańcy z taryfy elektronicznej odległościowej, gdzie każdy znajdzie dla siebie odpowiednią ofertę w tym zakresie. Zdecydowanie stanowi to alternatywę – również ekonomiczną, cenową – względem biletów papierowych.

Ad vocem radny **Józef Gancarz** poprosił o wyjaśnienie słów „tańszy bilet ekonomiczny, a droższy bilet papierowy”. Co to ma wspólnego z przejazdem 15-minutowym? Czy tańszy bilet elektroniczny to jest kwestia druku tego biletu? Czy pasażer za bilet elektroniczny zapłaci mniej? Poprosił o podanie cen biletu elektronicznego i papierowego na odcinku 3 przystanków dla przejazdu trwającego 12 minut.

Dyrektor Zarządu Dróg i Komunikacji **Artur Michałek**: *Ja może wcześniej powiem, czym kierowaliśmy się, żeby właściwie marginalizować bilety papierowe: przede wszystkim koszty dystrybucji, koszty produkcji. W skali roku są to koszty sięgające ponad 400 tys. zł. Dlatego też dążymy do tego, aby ta oferta elektroniczna była częściej stosowana przez mieszkańców. Pozwoli nam to przede wszystkim „zejść” z kosztów związanych z dystrybucją i z utrzymaniem tych biletów.*

Wracając do pytania: jeżeli weźmiemy pod uwagę przejazd odległościowy do trzech przystanków, czyli w wersji premium – dotychczasowa stawka to była 1,20 zł. Natomiast stawka po zmianie, gdyby weszła w życie to będzie 1,50 zł za „cały” bilet.

Natomiast wracając do biletów czasowych: w tej chwili kosztuje 2,20 zł, czyli to jest zdecydowana różnica jeżeli chodzi o bilety 15-minutowe.

Radny **Tomasz Olszówka** oznajmił, że chciałby aby na sali był obecny Pan Prezydent, ponieważ od wygłoszonego przez siebie stanowiska uzależniony będzie sposób głosowania.

Radca prawny UMT **Beata Baran** wyjaśniła, że po zamknięciu dyskusji możliwe jest przeprowadzanie rozmów dotyczących sposobu głosowania, ale nie zgłasza się już wtedy żadnych poprawek, oświadczeń niezwiązanych z trybem czy procedurą głosowania, a ewentualny wniosek o odrzucenie projektu uchwały powinien być zgłoszony przed zamknięciem dyskusji.

Przewodniczący **Jakub Kwaśny** ogłosił przerwę z uwagi na nieobecność na sali Pana Prezydenta.

--- PRZERWA OD GODZINY 13²⁴ DO GODZINY 13³³ ---

Radny Tomasz Olszówka: *Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, w związku z tym, że zbliżamy się do bloku głosowań chciałem pokrótce przedstawić stanowisko Klubu Nasze Miasto Tarnów. Jesteśmy moim zdaniem blisko konsensu. W toku uzgodnień z Panem Prezydentem w dniu wczorajszym doszliśmy do pewnego porozumienia, które chciałbym tutaj Państwu przedstawić. Mówiąc najkrócej i wprost: Klub Nasze Miasto Tarnów poniesie rękę za podwyżką cen biletów komunikacji miejskiej. Liczymy jednak, że w zamian za to mieszkańcy otrzymają odpowiednią rekompensatę, o której chciałem krótko powiedzieć.*

Pierwsze dwie kwestie już były dzisiaj szeroko omawiane – to jest kwestia bezpłatnych przejazdów dla uczniów szkół podstawowych. Przypomnę, że to była obietnica wyborcza w zasadzie wszystkich kandydatów i wszystkich Klubów siedzących na tej sali. Pamiętam Pana Kazimierza Koprowskiego, który mówił o bezpłatnych biletach dla uczniów szkół podstawowych. Pamiętam, że również Pan Prezydent Ciepela – głównie głosem swojego szefa Pana Grzegorza Schetyny – również mówił o bezpłatnej komunikacji dla szkół podstawowych.

Podobny postulat zgłaszaliśmy my i inni kandydaci więc wydaje się, że ta sprawa jest w tym momencie przesądzona i od 1 września uczniowie szkół podstawowych będą w Tarnowie jeździć bezpłatnie – oczywiście pod warunkiem, że będą mieć legitymację szkolną i kartę miejską.

Odnosząc się do propozycji Pana radnego Ciesielczyka: Miasta nie stać w tej chwili, żeby zwiększyć tę propozycję, również włączając do tego systemu uczniów szkół ponadpodstawowych więc Klub Nasze Miasto Tarnów nie poprze tej propozycji.

Druga kwestia dla nas bardzo istotna, o której również mówił Pan Przewodniczący Jakub Kwaśny, to jest wprowadzenie preferencyjnego biletu rocznego dla tarnowian. Nasze Miasto Tarnów postuluje, aby na wszystkie linie tarnowianie mogli sobie zakupić bilet w wysokości 500 zł, co pozwoli na to, że ci pasażerowie, którzy rzeczywiście z tej komunikacji korzystają, będą mogli korzystać w sposób tańszy. Liczę na to, że pozyska Miasto nowych klientów. W imieniu radnych mojego Klubu deklaruję, że my również takie bilety roczne kupimy, mimo że nie wszyscy jeździmy na co dzień autobusami.

Obok tych dwóch sztandarowych propozycji, czyli bezpłatnej komunikacji dla uczniów szkół podstawowych oraz biletu rocznego dla tarnowian za 500 zł zaproponowaliśmy również – i zyskaliśmy mam nadzieję aprobatę Pana Prezydenta – konkretne usprawnienia, które ułatwią życie i pasażerom, i kierowcom, pracownikom MPK. Chcielibyśmy, aby – i na to jest zgoda jak rozumiem – zacząć budować w Tarnowie zielone przystanki, czyli wzorem innych nowoczesnych miast chcielibyśmy, aby w dobie „betonozy”, ocieplenia klimatu spowodować, aby przystanki w Tarnowie były zielone chociażby poprzez najprostsze donice z drzewami. Takie rozwiązanie jest w tej chwili stosowane w Krakowie i to pozwala się schronić oczekującym na autobus w cieniu. Inne miasta stosują jeszcze bardziej innowacyjne rozwiązania: z bluszczami, z roślinnością pnącą, co pozwala, że te przystanki nie tylko chronią nas przed upałami, ale również utrzymują dodatkowy, estetyczny walor.

Kolejna deklaracja, którą złożyliśmy sobie wczoraj nawzajem to to, że będziemy dążyć do dalszej wymiany taboru i do tego, żeby w tym nowym taborze klimatyzacja rzeczywiście działała, żeby była wydajna, bo na to często się skarżą mieszkańcy. W ramach tego pakietu klimatycznego, również chcielibyśmy, aby „poszło” ze strony prezesa MPK odgórne zarządzenie, że w upały kierowcy mogą korzystać z krótkich spodenek. Wydaje się to może błahe, ale z punktu widzenia komfortu pracy kierowców, którzy po kilka godzin – czasami po 8-9 – pracują w autobusach, jest to rozwiązanie bardzo pożądane. Klika miast w Polsce w tym sezonie letnim takie rozwiązanie dopuściło. Nie rezygnujemy z tych firmowych koszulek polo dla kierowców, ale pozwólmy im wtedy, kiedy są upały korzystać z tej krótszej, bardziej przewiewnej garderoby.

Sprawa następna, bardzo ważna z punktu widzenia komfortu pracy kierowców – przypomnę, że coraz więcej Pań jest kierowcami w tarnowskim MPK – tworzenie punktów socjalnych na zajezdniach. O ile na zajezdni na Osiedlu Jasna taki punkt jest, to na przykład na zajezdni w Mościach nie ma budynku socjalnego, gdzie można z niego skorzystać, co dla kobiet jest szczególnie istotne chociażby właśnie w kontekście tych upałów i długiej pracy.

Kwestia – wczoraj tego nie poruszałem ale o tym również chciałem powiedzieć – istotna i liczę, że to się uda przy tej okazji wprowadzić: możliwość przejazdu w autobusach osób z niepełnosprawnością, którzy korzystają z wózków elektrycznych. Coraz więcej mieszkańców, pasażerów z takich wózków korzysta. Pan Prezydent dzisiaj dwukrotnie podawał przykład Zielonej Góry, to jest właśnie miasto, gdzie autobusy miejskie mają taką możliwość i wózki elektryczne w takich autobusach są przewożone.

Kwestia związana z lepszą informacją, w momencie, kiedy mamy do czynienia z opóźnieniami, z remontami, ze zmianami linii. Mieszkańcy, pasażerowie skarżą się, że tej informacji nie ma na czas i również zgodziliśmy się z tym, że nad tym będziemy pracować.

Drobne dwie rzeczy na koniec, ale również pożądane: to jest prowadzenie przystanków na żądanie tak jak było to onegdaj tam, gdzie autobusy się rzadziej zatrzymują. Fajnie by było wrócić do tego mechanizmu oraz obowiązkowe używanie ciepłego guzika przy drzwiach autobusu, gdzie pasażerowie naciskają po to, żeby te drzwi się otworzyły, tak żeby nie generować niepotrzebnego ruchu i wymiany powietrza. Chcemy aby MPK wprowadziło odgórne zarządzenie do używania zasady ciepłego guzika.

Czekałem na Pana Prezydenta, żeby w tym momencie nie zaoponował wobec tego co powiedziałem. Jeżeli nie zaoponuje uznajemy, że te postulaty zostaną zrealizowane. Dodam jeszcze, że będziemy pracować nad takim postulatem linii śródmiejskiej, czyli autobusu, który będzie jeździł co 10 minut przez cały dzień wokół Tarnowa. Dzięki temu będziemy tę kulturę przesiadkową w Tarnowie wprowadzać. Jeżeli nie ma veto wobec tych postulatów to Klub Nasze Miasto Tarnów dzisiaj zagłosuje „za” podwyżką cen biletów.

*Ad vocem Przewodniczący **Jakub Kwaśny** odniósł się do korzystania z komunikacji miejskiej osób z niepełnosprawnościami (z wózkami elektrycznymi). Być może moglibyśmy iść krok dalej niż Zielona Góra i w uzasadnionych przypadkach ewentualnie mieć taki mniejszy samochód do transportu tych osób na życzenie. To nie są duże koszty. Nie wyłączamy nikogo z systemu komunikacji miejskiej, a myślę, że będzie to tańsze niż koszt przystosowania autobusów regularnych do przewozu osób poruszających się wózkami elektrycznymi.*

*Radna **Angelika Świtalska**: Ja chciałam tylko powiedzieć, że bilety w Tarnowie i tak – jak już wszyscy wiemy – są bardzo drogie. Myśmymy powinni zachęcać mieszkańców do korzystania z komunikacji zbiorowej, a podwyżka cen temu w ogóle nie służy. Dodatkowo jak mieszkańcy zaczną korzystać z pojazdów własnych, prywatnych to będziemy mieli dodatkowy problem w postaci jakości powietrza. A tak jak już wszyscy wiemy obecnie jakość tego powietrza w Tarnowie jest nienajlepsza, śmiem powiedzieć, że zła.*

Po trzecie rozumiem też, że mamy drogą tę komunikację. Skoro podnosimy ceny, to może należy przyjrzeć się dlaczego ona jest taka droga i poszukać w końcu oszczędności.

A po czwarte - cała ta uchwała powinna nie być robiona na kolanie, bo z moich obserwacji niestety tak wynika: poprawki, wnoszenie różnych rzeczy. Może powinniśmy zrobić coś w końcu porządnie – po prostu. Spotkać się po raz następny, zrobić nadzwyczajną sesję. Po to tu jesteśmy, aby robić wszystko dla dobra mieszkańców, aby jak najlepiej z tego korzystali i żeby było dla nich to jak najbardziej korzystne.

Radny Józef Gancarz: *Ja chciałem złożyć wniosek w imieniu Klubu Prawo i Sprawiedliwość. Klub nie zagłasuje za tą uchwałą, będziemy głosować przeciwko, ponieważ patrząc na sytuację w Mieście, która się dzieje od początku tego roku. Tu mamy kolejną mocną podwyżkę ze strony Pana Prezydenta, ze strony Państwa koalicjantów Naszego Miasta Tarnów oraz Platformy Obywatelskiej i Nowoczesnej.*

50% zostały podwyższone podatki na początku tego roku dla mieszkańców, szczególnie domów jednorodzinnych oraz garaży, 60% podwyższył Państwo niecałe dwa tygodnie temu wywóz odpadów komunalnych.

Mamy kolejną podwyżkę: dla osób, które korzystają z komunikacji miejskiej – jednorazowo albo jak mają taką potrzebę o 33% - było 2,40 zł, jest 3,20 zł. Jest to kolejna bardzo duża podwyżka dla mieszkańców i nie ma zgody na takie duże podwyżki. Oczywiście zgoda jest zawsze na pewien procent inflacyjny, należałoby się wrócić, kiedy nie było podwyżki za bilety MPK dodać inflację około 2,5 punktu [procentowego – przyp.] w skali roku – bo taka ona była i wtedy ewentualnie za taką podwyżką mogą zagłasować. Natomiast 33% to jest to dalej podwyżka zaporowa.

Natomiast oczywiście Klub radnych również miał złożyć wniosek, ale jeśli Państwo są „dogadani”, przegłosują tę uchwałę, to chyba nie ma najmniejszego sensu, aby nie tylko dzieci szkół podstawowych jeździły za darmo, ale również żeby nie różnicować uczniów i młodzieży, bo za darmo powinni jeździć w Tarnowie uczniowie szkół podstawowych, szkół średnich i również studenci. Taki wniosek nie padł na tej sali, natomiast widzę, że koalicjant Nasze Miasto Tarnów nie zagłasowałby za wnioskiem za darmo dla studentów oraz dla młodzieży szkół ponadpodstawowych więc jest to kolejny argument za tym, aby tej uchwały dzisiaj nie głosować.

I jeszcze to co powiedziała radna Angelika Świtalska: pewne poprawki na tej sali są trochę nieczytelne. Nie są pokazane jasno w jaki sposób dany pasażer będzie mógł kupić bilet, ile go to będzie kosztowało, a więc nie wiem, czy nie lepiej przełożyć tę uchwałę na wrzesień. Natomiast dzisiaj jeżeli ona została wprowadzona do porządku dziennego w imieniu Klubu radnych PiS: Klub radnych nie zagłasuje za tą uchwałą.

Radny Stanisław Klimek poprosił o wyjaśnienie dla osób, które zakupiły już bilety na kilka miesięcy lub bilety wieloprzejazdowe – czy będą one aktualne aż do wyczerpania?

Przewodniczący **Jakub Kwaśny** podkreślił, że w zakresie biletów okresowych zaproponowana jest obniżka cen. Dodał, że należałoby raczej zapytać o ewentualne zwroty, z tytułu wniesienia zbyt wysokiej opłaty.

Radny Roman Korczak: *Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie słuchając wszystkich tu argumentów moich Kolegów radnych z Klubu i obserwując całą sytuację związaną z tą dużą ilością poprawek i jakby troszeczkę nieprzygotowaną tą uchwałą na dzisiejsze głosowanie. Ja myślę, że można było to wszystko przed dzisiejszym posiedzeniem - jakby to powiedzieć kolokwialnie – „dogadać” i sprecyzować.*

Ja proponuję, stawiam wniosek o odrzucenie w całości dzisiaj tej uchwały, przygotowanie i już taką przygotowaną uchwałę bez poprawek, ewentualnie z drobnymi innymi poprawkami,

które by wynikły w czasie dyskusji przegłosować, bo dzisiaj będziemy mieli masę głosowań z poprawkami i ta ilość tych poprawek może doprowadzić do błędów.

Radny Sebastian Stepek: *Ja tylko chciałem w tej dyskusji nad cenami biletów – tutaj w tej dyskusji padają argumenty, że podwyżki są znaczne. Rzeczywiście podwyżka jest, ale podwyżka właściwie można powiedzieć taka wracająca z przeszłości, bo wracamy do ceny, która obowiązywała kilka lat temu. Ja przypominę, że w 2015 roku radni Prawa i Sprawiedliwości, którzy mieli większość w Radzie Miejskiej obniżyli tę cenę z 3 zł na 2,40 zł.*

Do czego to doprowadziło? Doprowadziło to do sytuacji, że mamy dzisiaj bardzo duży deficyt w Miejskim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym. Stąd też biorą się między innymi kłopoty finansowe Miasta przez ostatnie lata – zwiększenie deficytu i zadłużenie, dlatego, że musimy dopłacać. To jest bardzo podobna sytuacja jak mamy z systemem gospodarowania odpadami.

Zostały obniżone ceny – między innymi Państwa głosami - 5 lat temu. Od tamtej pory drastycznie zaczęło brakować pieniędzy jeśli chodzi o gospodarowanie odpadami w Tarnowie. Taka sama sytuacja miała miejsce jeśli chodzi o bilety komunikacji miejskiej. Także dzisiaj tak naprawdę wracamy do cen i mówimy o inflacji. Powinny być te ceny przynajmniej urealnione corocznie o jakiś poziom inflacji, przecież trzeba też wziąć pod uwagę, że rosną płace, są różnego rodzaju zapomogi socjalne w postaci 500+ i tak dalej, także de facto na przestrzeni tych ostatnich kilku 5-6 lat obywatele – w tym mieszkańcy Tarnowa – mają dużo więcej środków finansowych.

Oczywiście żadne podwyżki nie są popularne i trudno się je wprowadza. Cały czas mówimy o bilansowaniu, że tam się „nie spina”, Miasto musi dokładać znaczne środki z budżetu, co odbija się na budżecie – stąd te podwyżki. A jednocześnie jeśli mówimy już o samym systemie komunikacji w Tarnowie to przecież zalecenia są takie – czy to audytu, który był robiony przez Politechnikę Krakowską, czy też generalnie taka polityka w innych miastach większych przecież też jest prowadzona, że raczej powinno się iść w tym kierunku, że bilety okresowe obniżamy, a podnosimy ceny biletów jednorazowych – przecież Pan Przewodniczący też czy inni radni tutaj o tym mówili. I my też ten postulat Pana Prezydenta, ten projekt uchwały w tym duchu jest, w tym kierunku idzie i bardzo dobrze.

Kolejny jeszcze taki aspekt jeśli chodzi o te ceny biletów, tak się przyglądając czy analizując to co mówił między innymi Pan Dyrektor Michałek na Komisji Ekonomicznej – trzeba wziąć pod uwagę też fakt, że większość przejazdów w Tarnowie jeśli chodzi o ilość przystanków to jest między 9 a 16. I tutaj mamy taki zapis – nie wiem czy mieszkańcy, czy Państwo radni o tym wiedzą – ale można korzystać z tak zwanych biletów elektronicznych odległościowych, czyli za daną ilość przejechanych przystanków opłata jest naliczana przy wejściu i później przy wyjściu.

I tutaj jeśli chodzi o tę ilość przejechanych przystanków, które najczęściej – to wynika oczywiście z analiz MPK – są realizowane to są od 9 do 16 przystanków. Tutaj mamy: bilet normalny ma kosztować – w projekcie uchwały – 2,30 zł, czyli tak naprawdę większość takich przejazdów, większość biletów, czy też tych opłat byłaby w tych granicach, czyli mieszkańcy, którzy korzystają z komunikacji miejskiej, w większości korzystają na tej odległości od 9 do 16 przystanków – zapłaci 2,30 zł, nie 3,20 zł, a 2,30 zł. Przy okazji apeluję do mieszkańców: warto posiadać, zakładać sobie kartę miejską, korzystać z tych biletów elektronicznych. Nie jest to bardzo skomplikowane, jest to dość łatwe, a na pewno przyczyni się do znacznych oszczędności.

Ad vocem Przewodniczący Jakub Kwaśny: *To nie tylko głosami radnych Prawa i Sprawiedliwości, ale również i moim obniżyliśmy wtedy ceny biletów komunikacji miejskiej. Ja się tego nie wypieram, wręcz się tym mogę chwalić.*

Co do zasady jestem zwolennikiem całkowicie darmowej komunikacji miejskiej. Myślę, że to byłaby wymarzona sytuacja w takim mieście jak Tarnów więc tym bardziej jeżeli dzisiaj,

Szanowni Państwo, rozważam głosowanie za poniesieniem ceny biletu do 3,20 zł to proszę mieć świadomość, że będę miał przez to koszmara przez kilka następnych miesięcy - to jest to oczywiście uwarunkowane tym, że po pierwsze obniżymy istotnie ceny biletów okresowych – to jest jeden warunek. Drugi - jakby do tego przekonuje mnie sytuacja finansowa Miasta i wyniki audytu, a trzeci to jest ten pakiet, o którym mówił Pan Przewodniczący Olszówka, że faktycznie postawimy w Tarnowie na komunikację miejską.

Z jednej strony Pan Prezydent infrastrukturalnie dał istotny impuls temu, że mamy się czym pochwalić w Tarnowie – mówię o wymianie taboru, o inwestycjach w przystanki, o inwestycjach w tablice, a niebawem preferencyjny system sterowania ruchem w Mieście na co poszły „grube” miliony. To teraz czas postawić też na drugą nogę, drugą stopę, czyli kwestię takiej organizacji komunikacji miejskiej, abyśmy również mogli być z niej dumni. A jednym z tych wyznaczników będzie odwrócenie tej tendencji zakupu biletów okresowych względem biletów jednorazowych.

To jeżeli chodzi o takie krótkie sprostowanie. Tak jak już powiedziałem, będzie mi trudno podnieść rękę za taką podwyżką, mam nadzieję jednak, że za tą podwyżką pójdzie ta istotna obniżka cen biletów okresowych.

*Ad vocem radny **Ryszard Pagacz**: Chciałem powiedzieć to, co Pan Przewodniczący przed chwilą powiedział, zwracając się do mojego Szanownego Kolegi, żeby tak swobodnie nie żonglował odpowiedzialnością Prawa i Sprawiedliwości za wszelkie zło i stan finansów w Państwie, bo radni Prawa i Sprawiedliwości wprawdzie mieli większość, ale to Pan Prezydent z Platformy Obywatelskiej – siedzący nam tutaj i będący na spotkaniu naszego Klubu – Pan Prezydent Ciepiera wydatki organizował.*

I proszę tutaj nie używać takich argumentów, że za wszystko odpowiedzialny jest Klub Prawa i Sprawiedliwości. Żeby tak poszukać pewnej analogii, to chcę przypomnieć, że właśnie to Pan Minister Rostkowski – który notabene rozliczał się w Wielkiej Brytanii, nie tak jak powinien w Polsce – skwitował stan w jakim zostawiła Platforma, stan budżetu i stan finansów Państwa, że pieniędzy nie ma i nie będzie. A to właśnie rząd Prawa i Sprawiedliwości doprowadził do tego, że pieniądze są i będą. Więc proszę tak troszkę delikatniej na ten temat mówić.

Chciałem powiedzieć to, co powiedział Pan Jakub Kwaśny, Pan Przewodniczący: są miasta Szanowny Panie Kolego, które w ogóle odchodzą od obciążeń za bilety mieszkańców. I myśmy o czymś takim rozważali.

Natomiast podnoszenie obciążeń dla mieszkańców to jest właśnie sposób w jaki rządziła Platforma Obywatelska, a Państwo kontynuujecie tę drogę. A może by tak należało znaleźć sposób na uzdrowienie spółki? A nie przerzucać ciężar odpowiedzialności na mieszkańców - jeżeli brakuje pieniędzy, jeżeli źle funkcjonuje spółka - no to wyciągnąć od mieszkańców. Nie tą drogą. Skończycie tak jak poprzednicy, którzy powiedzieli, że pieniędzy nie ma i nie będzie.

*Ad vocem radny **Stanisław Klimek**: Chciałbym odpowiedzieć Drogiemu Koledze, że tu by się obraził nasz Pan radny, gdybym powiedział, że te pieniądze z podwyżki idą do nich. To jest nieprawda. Idą do Zarządu Dróg i Komunikacji Miejskiej. Zawsze nam tak mówiono, że MPK z tych podwyżek nie ma nic. Potwierdza Pan radny? Tylko kupują kilometry u Państwa. I to nie jest, że idzie do MPK, żeby iść od razu na autobusy i na wszystko. To nie jest prawda. Tak przynajmniej przez te 17 lat nam mówiono, że my nic z tego nie mamy. Nawet kierowcy to mówią. Pewnie Pan radny potwierdzi to, tylko to idzie do Zarządu Dróg i Komunikacji Miejskiej, gdzie kupują wozokilometry i płacą za te kilometry – to jest normalne.*

Druga rzecz: muszę jeszcze raz powtórzyć – w 2015 roku dlaczego żebyśmy obniżyli? Aby ulżyć mieszkańcom. Proszę zobaczyć wtedy bardzo mało mieszkańców jeździło autobusami. Chcieliśmy, aby przesiedli się na komunikację miejską. A nie tak jak dzisiaj – niech Pan

zobaczy – czasem dwoje, troje jedzie w jednym samochodzie, a przeważnie jedna osoba. Ile to idzie tych spalin, tego zła dla mieszkańców?

Chcieliśmy tą drogą iść aby zachęcić ich do kupowania biletów i aby jeździli autobusami, zmniejszyć ilość spalin w Mieście. Tak jak Pan powiedział, że teraz mają 500+ , 888 i inne rzeczy dzięki PiS-owi. I my dzisiaj to co dostali ludzie, Wy im chcecie to odebrać właśnie w tych podwyżkach. A może zrobimy tak - zachęcimy.

Ponownie poprosił o wyjaśnienie kwestii zakupionych już biletów okresowych, jedno- i wieloprzejazdowych.

*Ad vocem radna **Anna Krakowska**: W pełni popieram wniosek Pana radnego Romana Korczaka o odrzucenie w całości uchwały poświęconej cenom za usługi przewozowe.*

Dwa argumenty: argument pierwszy – proszę Państwa nie wiem ile razy czytaliście te informacje zawarte w sumie na dwóch stronach, ale proszę sobie wyobrazić teraz osobę pracującą w kiosku Ruchu, która będzie sprzedawała bilety, lub nawet w punktach sprzedaży biletów okresowych. To jest rodzaj rebusu, to nie jest w ogóle przezroczyste w znaczeniu znaczeniowym. To jest chaotyczne, to jest źle napisane – po prostu źle napisane. Będę prosiła na przykład w kiosku Ruchu o przejazd do 8 przystanków, a co będzie wtedy, jak jeszcze jeden przystanek się pojawi? Czy jak mnie „złapią” to czy będę już płacić karę? Proszę Państwa, przecież to jest jakiś swoisty żart.

Korzystałam wielokrotnie z elektronicznego biletu i on był szalenie wygodny, bo płaciłam za tyle przystanków, ile przejechałam. Po co to zmieniać? Po co to utrudniać? Komu to jest potrzebne?

Druga sprawa oprócz tego chaosu informacyjnego, bo to jest kompletny chaos informacyjny dla normalnych ludzi trudny do zrozumienia. Jeżeli tak przygotowana jest uchwała to musimy ją po prostu zwyczajnie napisać w sposób przejrzysty, jasny i zdecydowany.

I Proszę Państwa nie jest prawdą, że z autobusów komunikacji miejskiej korzystają w większości za darmo osoby po siedemdziesiątce. Proszę przyjrzeć się w godzinach dopołudniowych, kto jeździ tymi autobusami. I proszę mi wierzyć, tego rodzaju rebusik do rozwiązania będzie doprawdy trudny. Jeszcze raz popieram wniosek Pana Romana Korczaka.

*Ad vocem Przewodniczący **Jakub Kwaśny**: Ja tylko sprostuję, że jeżeli chodzi o bilety odcinkowe – tu nic się nie zmienia Pani radna. Nie będzie można w kiosku kupić biletu na 8 przystanków, do tej pory też nie można było – tu się nic nie zmienia.*

*Ad vocem radny **Zbigniew Kajpus**: Panie Przewodniczący, chciałbym tutaj odpowiedzieć Panu rademu Klimkowi i może wszystkim Państwu i mieszkańcom: system transportu publicznego w Gminie Miasta Tarnowa oparty jest na dwóch filarach.*

Pierwszym filarem jest organizator transportu publicznego, czyli Zarząd Dróg i Komunikacji. Drugim filarem jest przewoźnik, czyli spółka MPK. Spółka MPK świadczy usługę dla Zarządu Dróg i Komunikacji polegającą na tym, że określoną ilość kilometrów realizuje i za każdy kilometr ma zapłaconą określoną stawkę. Dzięki temu nasze Miasto ma jeden z najlepszych taborów jeśli chodzi o komunikację publiczną w Polsce, bardzo nowoczesny. W ostatnim czasie mocno się zmienił, komfortowy, bezpieczny transport publiczny.

I jeśli chodzi o politykę biletową, to jest to domena Zarządu Dróg i Komunikacji i dzięki temu, że Państwo radni uchwalają co roku budżet możemy do tej komunikacji dopłacać, aby mieszkańcy mieli w miarę dostępny i niedrogi transport publiczny – i tak też się dzieje.

Poziom tych dopłat jest bardzo wysoki, bo praktycznie sięgamy prawie 70% i nie można tego zwiększać. Stąd też jest propozycja jak gdyby przemodelowania tego systemu, a polegać ma ona na tym, żeby zachęcić jak największą liczbę pasażerów do korzystania z biletów

okresowych, z biletów elektronicznych – chociażby z odcinkowego poboru opłat – bo te bilety, te przejazdy będą dużo tańsze niż bilet jednorazowy.

Natomiast bilet jednorazowy ulega korekcie właśnie w pewnym sensie w powiązaniu z obniżkami cen biletów okresowych, aby ludzi po prostu zachęcić, aby nie korzystali z biletów jednorazowych.

Również w ramach modernizacji tego systemu oferujemy dzieciom w szkołach podstawowych całkowicie bezpłatny przejazd komunikacją miejską.

Tych korzyści jest dużo więcej niż ta jednorazowa zmiana jeśli chodzi o bilet ten tradycyjny, jednorazowy papierowy. Niestety tak po prostu muszą być jakieś zachęty żeby odejść od jakiegoś dotychczas stosowanego, utartego modelu wnoszenia opłaty za na przykład ten bilet jednorazowy. Wszystkich zachęcam – również radnych, również mieszkańców – aby właśnie korzystać z tej karty miejskiej, aby jeździć taniej komunikacją miejską, bo tak już tu padło można jeździć taniej komunikacją miejską korzystając właśnie z karty miejskiej, z tego elektronicznego systemu poboru opłaty. Wszyscy możemy korzystać taniej z komunikacji miejskiej w Tarnowie.

Ad vocem radny **Marek Ciesielczyk**: W państwach totalitarnych często posługuje się propaganda hipokryzją polityczną i to co powiedział Pan Olszówka (to jest ad vocem do Pana Olszówki) – że są plusy tej ustawy, które wyrównują minusy, czyli podwyżkę, to uważam, że można by było nazwać hipokryzją, dlatego że zniżki dla uczniów szkół podstawowych są nieistotne – tak jak już powiedziałem.

Natomiast tutaj takie deklaracje Pana Kwaśnego o tych zniżkach, darmowych biletach – okazuje się, że w konfrontacji z rzeczywistością, czyli deklarowaną przez Pana Olszówkę głosowaniem przeciwko bezpłatnym biletom dla uczniów szkół średnich, okazuje się jakie są faktyczne zamiary czy intencje. Jeżeli Pan Olszówka oświadczył, że on, Pan Kwaśny, Pani Barwacz, Pan Górniewicz i Pan Żak będą głosować przeciwko poprawce zmierzającej do ustalenia bezpłatnych biletów dla uczniów szkół ponadpodstawowych to w związku z tym – chociaż miałem ochotę głosować za tą uchwałą, gdyby moja poprawka została wprowadzona, ale widzę, że ona zostanie utrącona, to jestem absolutnie przeciwny takiemu ustaleniu cen w związku z tym, że Państwo chcecie odrzucić zniżki dla uczniów szkół średnich.

Ad vocem radny **Sebastian Stepek**: W odpowiedzi do Pana radnego Klimka i Pani Krakowskiej: Panie radny zmniejszyliście, ja rozumiem, tę cenę biletu w 2015 roku. Wasze założenie było takie, żeby zwiększyć ilość osób korzystających z komunikacji miejskiej. Pan się zastanawiał czy to rzeczywiście miało miejsce. Niestety nie miało miejsca, nic takiego się nie stało. Dane pokazują, że obniżka nie miała żadnego wpływu na zwiększenie osób korzystających z komunikacji miejskiej w Tarnowie, także ten pomysł i ten argument jest jakby chybiony.

Ja nie jestem za tym, żeby wyciągać ludziom pieniądze z kieszeni – wręcz przeciwnie bardzo dobrze, że ludzie mają więcej pieniędzy, że mieszkańcy naszego kraju i naszego Miasta mają tych pieniędzy coraz więcej. Bardziej jest to zamysł Pana Prezydenta, który przygotował taką uchwałę, żeby zachęcić osoby korzystające z komunikacji do takiego zakupu biletów okresowych, czy też biletów odległościowych, bo one wtedy przyzwyczajają do korzystania z komunikacji miejskiej, zniechęcają do korzystania z samochodów – na czym też nam zależy w kontekście jakiś działań antysmogowych, o których mówiła tutaj Pani radna Świtalska.

Pani radna Krakowska: są bilety czasowe, są 30-minutowe i są przede wszystkim te bilety odległościowe, także o tym już mówiłem wcześniej, żeby zachęcać do korzystania z nich i naprawdę wtedy będzie taniej. Zachęcam.

Ad vocem radny **Tomasz Olszówka**: Ja chciałem w całej rozciągłości zgodzić się z Panią Anną Krakowską: mianowicie zgadzam się z tym, że system biletów w Tarnowie jest

nieczytelny, zawity, odstraszający. Ja pamiętam czasy kiedy były dwa rodzaje biletów: ulgowy i normalny. Potem wprowadzono 10-minutowy jako trzeci i wtedy mnóstwo mieszkańców jeździło autobusami, bo to było dla nich czytelne i zrozumiałe. Z tym się absolutnie zgadzam. Powinniśmy pracować nad tym, żeby ten system uprościć.

Tak samo zgadzam się z tym, że z tego biletu elektronicznego korzysta raptem 7% tych wszystkich pasażerów, więc to nie jest atrakcyjna oferta dla mieszkańców.

Natomiast dzisiaj mamy szansę wprowadzić dwie rzeczy, które – i tutaj zachęcam Państwa którzy siedzą naprzeciw, żeby mnie poparli. Dwie fundamentalne kwestie: jedna to jest bezpłatna komunikacja autobusowa dla uczniów i druga rzecz to jest bilet roczny 500 zł. Ten bilet roczny 500 zł jeżeli podzielimy przez 12 miesięcy to mamy 41 zł miesięcznie. Jeżeli to podzielimy przez 21 dni to mamy niespełna 2 zł dziennie do korzystania non stop, więc tutaj bym zachęcał.

Chciałem też na koniec powiedzieć, że nasza debata jest też śledzona przez inne miasta, na przykład przez Łódź, gdzie Prezes Fundacji „Tak dla Łodzi” Urszula Niziołek-Janiak napisała przed chwilą na Facebooku: dziś Tarnów będzie głosował nad pakietem zachęcającym do poruszania się transportem zbiorowym. Trzymam kciuki. Łódzcy radni odrzucili projekt bezpłatnych przejazdów dla uczniów podstawówek. Mam nadzieję, że kiedyś docenią mądre i proste rozwiązania wychowujące nowych pasażerów. I to jest prawdziwy realizm w odróżnieniu do populizmu prezentowanego przez Pana Ciesielczyka, który chce dodatkowo jeszcze „wydębić” z kasy budżetu 3 mln zł, których po prostu Tarnów w tym momencie nie ma.

*Ad vocem radny **Stanisław Klimek**: Panie radny Sebastianie, to znaczy, że jak myśmy obniżyli i nie było chętnych, to wy podwyższycie jednorazowo, a ktoś jedzie 5-10 razy w miesiącu to on chętnie kupi wtedy bilet i chętnie będzie jechał? Logika myślenia jest absurdalna.*

*Ad vocem radna **Anna Krakowska**: Proszę Państwa, czy zwróciliście Państwo uwagę na sprawozdanie z konsultacji społecznych? Ja powiem tylko krótko: gminy albo nie uczestniczą, albo wypowiadają się z uwagami, albo negatywnie - w tym absolutnie negatywnie Związek Zawodowy „Solidarność”. Jeśli liczą się konsultacje społeczne, weźmy to pod uwagę.*

*Ad vocem radny **Marek Ciesielczyk**: Proszę zwrócić uwagę, że za pierwszym razem Pan Olszówka powiedział, że będą darmowe przejazdy dla uczniów, co nie jest prawdą. Dla uczniów szkół podstawowych. Natomiast Pan Olszówka jest przeciwnikiem bezpłatnych biletów dla uczniów szkół ponadpodstawowych, co ma zasadnicze znaczenie. Także jeżeli mówimy o populizmie to proszę to skonfrontować z tym co Pan Kwaśny, Pana Kolega powiedział – przecież chciał żeby bilety były za darmo. No to jak to nazwać?*

*Ad vocem Przewodniczący **Jakub Kwaśny**: Chciałem i chcę nadal. I do tego myślę w przyszłości będziemy dążyć, kiedy dochody miasta Tarnowa na to pozwolą.*

*Ad vocem radny **Sebastian Stepek**: Nie powiedziałem, że wzrost cen biletów jednorazowych ma zachęcić do przejazdów, bo jeśli ktoś będzie miał przejechać raz, drugi czy trzeci w miesiącu – to czy ten bilet będzie kosztował 2,40 zł, czy 2 zł czy 4 zł on po prostu zapłaci tę kwotę. Tak jak powiedziałem, jest to zachęta do regularnego korzystania z komunikacji miejskiej – mają zachęcić zmiany w uchwale, czyli obniżenie [cen – przyp.] biletów okresowych i wprowadzenie biletów 12-miesięcznych – bardzo korzystnych Panie radny.*

Więcej głosów w dyskusji nie było. Przewodniczący **Jakub Kwaśny** poddał pod głosowanie zgłoszone wnioski:

- Odrzucenie projektu uchwały w całości (wniosek klubu Prawa i Sprawiedliwości).

Za odrzuceniem projektu uchwały głosowało 9 radnych (Miroslaw Biedroń, Marek Ciesielczyk, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Ryszard Pagacz, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik), przeciw – 12 (Grażyna Barwacz, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Sebastian Stepek, Grzegorz Światłowski, Marian Wardzała, Tadeusz Żak), nikt nie wstrzymał się od głosu, nieobecni na sali podczas głosowania – 1 (Piotr Sak). Nieobecni na III części sesji – 3 (Krzysztof Janas, Adam Sajdak, Dawid Solak). Wniosek został odrzucony.

- W załączniku nr 2 do projektu uchwały w sprawie ustalenia cen za usługi przewozowe w publicznym transporcie zbiorowym w zakresie zadania o charakterze użyteczności publicznej w gminnych przewozach pasażerskich w punkcie 1 w podpunkcie 17a po słowie „podstawowych” dodaje się słowa „i ponadpodstawowych”. W punkcie 2 podpunkt 3 otrzymuje brzmienie "uczniowie szkół ponadpodstawowych niedziałających na terenie miasta Tarnowa".

Za przyjęciem wniosku głosowało 7 radnych (Miroslaw Biedroń, Marek Ciesielczyk, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Angelika Świtalska), przeciw – 12 (Grażyna Barwacz, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Sebastian Stepek, Grzegorz Światłowski, Marian Wardzała, Tadeusz Żak), 2 osoby wstrzymały się od głosu (Ryszard Pagacz, Piotr Wójcik), nieobecni na sali podczas głosowania – 1 (Piotr Sak). Nieobecni na III części sesji – 3 (Krzysztof Janas, Adam Sajdak, Dawid Solak). Wniosek został odrzucony.

- W załączniku nr 1 do projektu uchwały w sprawie ustalenia cen za usługi przewozowe w publicznym transporcie zbiorowym w zakresie zadania o charakterze użyteczności publicznej w gminnych przewozach pasażerskich w części I „Ceny biletów okresowych imiennych i na okaziciela” w pozycji 1: 1-miesięczne imienne na jedną linię normalne kwotą 70,00 zł zastępuje się kwotą 60,00 zł.

Za przyjęciem wniosku głosowało 14 radnych (Grażyna Barwacz, Miroslaw Biedroń, Marek Ciesielczyk, Józef Gancarz, Piotr Górnikiewicz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Jakub Kwaśny, Tomasz Olszówka, Ryszard Pagacz, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik, Tadeusz Żak), przeciw – 7 (Agnieszka Danielewicz, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Krystyna Mierzejewska, Sebastian Stepek, Grzegorz Światłowski, Marian Wardzała), nikt nie wstrzymał się od głosu, nieobecni na sali podczas głosowania – 1 (Piotr Sak). Nieobecni na III części sesji – 3 (Krzysztof Janas, Adam Sajdak, Dawid Solak). Wniosek został przyjęty.

- W załączniku nr 1 do projektu uchwały w sprawie ustalenia cen za usługi przewozowe w publicznym transporcie zbiorowym w zakresie zadania o charakterze użyteczności publicznej w gminnych przewozach pasażerskich w części I „Ceny biletów okresowych imiennych i na okaziciela” w pozycji 1: 1-miesięczne imienne na jedną linię ulgowe kwotą 35,00 zł zastępuje się kwotą 30,00 zł.

Za przyjęciem wniosku głosowało 14 radnych (Grażyna Barwacz, Miroslaw Biedroń, Marek Ciesielczyk, Józef Gancarz, Piotr Górnikiewicz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Jakub Kwaśny, Tomasz Olszówka, Ryszard Pagacz, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik, Tadeusz Żak), przeciw – 7 (Agnieszka Danielewicz, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Krystyna Mierzejewska, Sebastian Stepek, Grzegorz Światłowski, Marian Wardzała), nikt nie wstrzymał się od głosu, nieobecni na sali podczas głosowania – 1 (Piotr Sak). Nieobecni na III części sesji – 3 (Krzysztof Janas, Adam Sajdak, Dawid Solak). Wniosek został przyjęty.

- W załączniku nr 1 do projektu uchwały w sprawie ustalenia cen za usługi przewozowe w publicznym transporcie zbiorowym w zakresie zadania o charakterze użyteczności publicznej w gminnych przewozach pasażerskich w części I „Ceny biletów okresowych imiennych i na okaziciela” w pozycji 1: 1-miesięczne imienne na wszystkie linie normalne kwotę 100,00 zł zastępuje się kwotą 80,00 zł.

Za przyjęciem wniosku głosowało 14 radnych (Grażyna Barwacz, Mirosław Biedroń, Marek Ciesielczyk, Józef Gancarz, Piotr Górnikiewicz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Jakub Kwaśny, Tomasz Olszówka, Ryszard Pagacz, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik, Tadeusz Żak), przeciw – 7 (Agnieszka Danielewicz, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Krystyna Mierzejewska, Sebastian Stepek, Grzegorz Światłowski, Marian Wardzała), nikt nie wstrzymał się od głosu, nieobecni na sali podczas głosowania – 1 (Piotr Sak). Nieobecni na III części sesji – 3 (Krzysztof Janas, Adam Sajdak, Dawid Solak). Wniosek został przyjęty.

- W załączniku nr 1 do projektu uchwały w sprawie ustalenia cen za usługi przewozowe w publicznym transporcie zbiorowym w zakresie zadania o charakterze użyteczności publicznej w gminnych przewozach pasażerskich w części I „Ceny biletów okresowych imiennych i na okaziciela” w pozycji 1: 1-miesięczne imienne na wszystkie linie ulgowe kwotę 50,00 zł zastępuje się kwotą 40,00 zł.

Za przyjęciem wniosku głosowało 15 radnych (Grażyna Barwacz, Mirosław Biedroń, Marek Ciesielczyk, Józef Gancarz, Piotr Górnikiewicz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Ryszard Pagacz, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik, Tadeusz Żak), przeciw – 6 (Agnieszka Danielewicz, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Sebastian Stepek, Grzegorz Światłowski, Marian Wardzała), nikt nie wstrzymał się od głosu, nieobecni na sali podczas głosowania – 1 (Piotr Sak). Nieobecni na III części sesji – 3 (Krzysztof Janas, Adam Sajdak, Dawid Solak). Wniosek został przyjęty.

- W załączniku nr 1 do projektu uchwały w sprawie ustalenia cen za usługi przewozowe w publicznym transporcie zbiorowym w zakresie zadania o charakterze użyteczności publicznej w gminnych przewozach pasażerskich w części I „Ceny biletów okresowych imiennych i na okaziciela” w pozycji 2: 3-miesięczne imienne na wszystkie linie normalne kwotę 220,00 zł zastępuje się kwotą 200,00 zł.

Za przyjęciem wniosku głosowało 14 radnych (Grażyna Barwacz, Mirosław Biedroń, Marek Ciesielczyk, Józef Gancarz, Piotr Górnikiewicz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Jakub Kwaśny, Tomasz Olszówka, Ryszard Pagacz, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik, Tadeusz Żak), przeciw – 7 (Agnieszka Danielewicz, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Krystyna Mierzejewska, Sebastian Stepek, Grzegorz Światłowski, Marian Wardzała), nikt nie wstrzymał się od głosu, nieobecni na sali podczas głosowania – 1 (Piotr Sak). Nieobecni na III części sesji – 3 (Krzysztof Janas, Adam Sajdak, Dawid Solak). Wniosek został przyjęty.

- W załączniku nr 1 do projektu uchwały w sprawie ustalenia cen za usługi przewozowe w publicznym transporcie zbiorowym w zakresie zadania o charakterze użyteczności publicznej w gminnych przewozach pasażerskich w części I „Ceny biletów okresowych imiennych i na okaziciela” w pozycji 2: 3-miesięczne imienne na wszystkie linie ulgowe kwotę 110,00 zł zastępuje się kwotą 100,00 zł.

Za przyjęciem wniosku głosowało 14 radnych (Grażyna Barwacz, Mirosław Biedroń, Marek Ciesielczyk, Józef Gancarz, Piotr Górnikiewicz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Jakub Kwaśny, Tomasz Olszówka, Ryszard Pagacz, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik, Tadeusz Żak), przeciw – 7 (Agnieszka Danielewicz, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Krystyna Mierzejewska, Sebastian

Steppek, Grzegorz Świątłowski, Marian Wardzała), nikt nie wstrzymał się od głosu, nieobecni na sali podczas głosowania – 1 (Piotr Sak). Nieobecni na III części sesji – 3 (Krzysztof Janas, Adam Sajdak, Dawid Solak). Wniosek został przyjęty.

- W załączniku nr 1 do projektu uchwały w sprawie ustalenia cen za usługi przewozowe w publicznym transporcie zbiorowym w zakresie zadania o charakterze użyteczności publicznej w gminnych przewozach pasażerskich w części I „Ceny biletów okresowych imiennych i na okaziciela” w pozycji 3: 6-miesięczne imienne na jedną linię normalne kwotę 290,00 zł zastępuje się kwotą 280,00 zł.

Za przyjęciem wniosku głosowało 13 radnych (Grażyna Barwacz, Mirosław Biedroń, Marek Ciesielczyk, Józef Gancarz, Piotr Górnikiewicz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Jakub Kwaśny, Tomasz Olszówka, Ryszard Pagacz, Piotr Wójcik, Tadeusz Żak), przeciw – 7 (Agnieszka Danielewicz, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Krystyna Mierzejewska, Sebastian Stepek, Grzegorz Świątłowski, Marian Wardzała), 1 osoba wstrzymała się od głosu (Angelika Świtalska), nieobecni na sali podczas głosowania – 1 (Piotr Sak). Nieobecni na III części sesji – 3 (Krzysztof Janas, Adam Sajdak, Dawid Solak). Wniosek został przyjęty.

- W załączniku nr 1 do projektu uchwały w sprawie ustalenia cen za usługi przewozowe w publicznym transporcie zbiorowym w zakresie zadania o charakterze użyteczności publicznej w gminnych przewozach pasażerskich w części I „Ceny biletów okresowych imiennych i na okaziciela” w pozycji 3: 6-miesięczne imienne na jedną linię ulgowe kwotę 145,00 zł zastępuje się kwotą 140,00 zł.

Za przyjęciem wniosku głosowało 15 radnych (Grażyna Barwacz, Mirosław Biedroń, Marek Ciesielczyk, Józef Gancarz, Piotr Górnikiewicz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Ryszard Pagacz, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik, Tadeusz Żak), przeciw – 6 (Agnieszka Danielewicz, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Sebastian Stepek, Grzegorz Świątłowski, Marian Wardzała), nikt nie wstrzymał się od głosu, nieobecni na sali podczas głosowania – 1 (Piotr Sak). Nieobecni na III części sesji – 3 (Krzysztof Janas, Adam Sajdak, Dawid Solak). Wniosek został przyjęty.

- W załączniku nr 1 do projektu uchwały w sprawie ustalenia cen za usługi przewozowe w publicznym transporcie zbiorowym w zakresie zadania o charakterze użyteczności publicznej w gminnych przewozach pasażerskich w części I „Ceny biletów okresowych imiennych i na okaziciela” w pozycji 3: 6-miesięczne imienne na wszystkie linie normalne kwotę 400,00 zł zastępuje się kwotą 370,00 zł.

Za przyjęciem wniosku głosowało 15 radnych (Grażyna Barwacz, Mirosław Biedroń, Marek Ciesielczyk, Józef Gancarz, Piotr Górnikiewicz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Ryszard Pagacz, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik, Tadeusz Żak), przeciw – 5 (Agnieszka Danielewicz, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Sebastian Stepek, Marian Wardzała), nikt nie wstrzymał się od głosu, nieobecni na sali podczas głosowania – 2 (Piotr Sak, Grzegorz Świątłowski). Nieobecni na III części sesji – 3 (Krzysztof Janas, Adam Sajdak, Dawid Solak). Wniosek został przyjęty.

- W załączniku nr 1 do projektu uchwały w sprawie ustalenia cen za usługi przewozowe w publicznym transporcie zbiorowym w zakresie zadania o charakterze użyteczności publicznej w gminnych przewozach pasażerskich w części I „Ceny biletów okresowych imiennych i na okaziciela” w pozycji 3: 6-miesięczne imienne na wszystkie linie ulgowe kwotę 200,00 zł zastępuje się kwotą 185,00 zł.

Za przyjęciem wniosku głosowało 13 radnych (Grażyna Barwacz, Mirosław Biedroń, Marek Ciesielczyk, Piotr Górnikiewicz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Jakub Kwaśny, Tomasz Olszówka, Ryszard Pagacz, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik, Tadeusz Żak), przeciw – 6 (Agnieszka Danielewicz, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Krystyna Mierzejewska, Sebastian Stepek, Marian Wardzała), 1 osoba wstrzymała się od głosu (Józef Gancarz), nieobecni na sali podczas głosowania – 2 (Piotr Sak, Grzegorz Świątłowski). Nieobecni na III części sesji – 3 (Krzysztof Janas, Adam Sajdak, Dawid Solak). Wniosek został przyjęty.

- W załączniku nr 1 do projektu uchwały w sprawie ustalenia cen za usługi przewozowe w publicznym transporcie zbiorowym w zakresie zadania o charakterze użyteczności publicznej w gminnych przewozach pasażerskich w części I „Ceny biletów okresowych imiennych i na okaziciela” w pozycji 4: 12-miesięczne imienne na jedną linię normalne kwotę 540,00 zł zastępuje się kwotą 520,00 zł.

Za przyjęciem wniosku głosowało 12 radnych (Grażyna Barwacz, Mirosław Biedroń, Marek Ciesielczyk, Piotr Górnikiewicz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Jakub Kwaśny, Tomasz Olszówka, Ryszard Pagacz, Piotr Wójcik, Tadeusz Żak), przeciw – 6 (Agnieszka Danielewicz, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Krystyna Mierzejewska, Sebastian Stepek, Marian Wardzała), 2 osoby wstrzymały się od głosu (Józef Gancarz, Angelika Świtalska), nieobecni na sali podczas głosowania – 2 (Piotr Sak, Grzegorz Świątłowski). Nieobecni na III części sesji – 3 (Krzysztof Janas, Adam Sajdak, Dawid Solak). Wniosek został przyjęty.

- W załączniku nr 1 do projektu uchwały w sprawie ustalenia cen za usługi przewozowe w publicznym transporcie zbiorowym w zakresie zadania o charakterze użyteczności publicznej w gminnych przewozach pasażerskich w części I „Ceny biletów okresowych imiennych i na okaziciela” w pozycji 4: 12-miesięczne imienne na jedną linię ulgowe kwotę 270,00 zł zastępuje się kwotą 260,00 zł.

Za przyjęciem wniosku głosowało 12 radnych (Grażyna Barwacz, Mirosław Biedroń, Marek Ciesielczyk, Piotr Górnikiewicz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Jakub Kwaśny, Tomasz Olszówka, Ryszard Pagacz, Piotr Wójcik, Tadeusz Żak), przeciw – 6 (Agnieszka Danielewicz, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Krystyna Mierzejewska, Sebastian Stepek, Marian Wardzała), 2 osoby wstrzymały się od głosu (Józef Gancarz, Angelika Świtalska), nieobecni na sali podczas głosowania – 2 (Piotr Sak, Grzegorz Świątłowski). Nieobecni na III części sesji – 3 (Krzysztof Janas, Adam Sajdak, Dawid Solak). Wniosek został przyjęty.

- W załączniku nr 1 do projektu uchwały w sprawie ustalenia cen za usługi przewozowe w publicznym transporcie zbiorowym w zakresie zadania o charakterze użyteczności publicznej w gminnych przewozach pasażerskich w części I „Ceny biletów okresowych imiennych i na okaziciela” w pozycji 4: 12-miesięczne imienne na wszystkie linie normalne kwotę 760,00 zł zastępuje się kwotą 690,00 zł.

Za przyjęciem wniosku głosowało 12 radnych (Grażyna Barwacz, Mirosław Biedroń, Marek Ciesielczyk, Piotr Górnikiewicz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Jakub Kwaśny, Tomasz Olszówka, Ryszard Pagacz, Piotr Wójcik, Tadeusz Żak), przeciw – 6 (Agnieszka Danielewicz, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Krystyna Mierzejewska, Sebastian Stepek, Marian Wardzała), 2 osoby wstrzymały się od głosu (Józef Gancarz, Angelika Świtalska), nieobecni na sali podczas głosowania – 2 (Piotr Sak, Grzegorz Świątłowski). Nieobecni na III części sesji – 3 (Krzysztof Janas, Adam Sajdak, Dawid Solak). Wniosek został przyjęty.

- W załączniku nr 1 do projektu uchwały w sprawie ustalenia cen za usługi przewozowe w publicznym transporcie zbiorowym w zakresie zadania o charakterze użyteczności

publicznej w gminnych przewozach pasażerskich w części I „Ceny biletów okresowych imiennych i na okaziciela” w pozycji 4: 12-miesięczne imienne na wszystkie linie ulgowe kwotą 380,00 zł zastępuje się kwotą 345,00 zł.

Za przyjęciem wniosku głosowało 13 radnych (Grażyna Barwacz, Mirosław Biedroń, Marek Ciesielczyk, Piotr Górniewicz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Jakub Kwaśny, Tomasz Olszówka, Ryszard Pagacz, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik, Tadeusz Żak) przeciw - 6 (Agnieszka Danielewicz, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Krystyna Mierzejewska, Sebastian Stepek, Marian Wardzała), 1 osoba wstrzymała się od głosu (Józef Gancarz), nieobecni na sali podczas głosowania – 2 (Piotr Sak, Grzegorz Świątłowski). Nieobecni na III części sesji – 3 (Krzysztof Janas, Adam Sajdak, Dawid Solak). Wniosek został przyjęty.

- W załączniku nr 1 do projektu uchwały w sprawie ustalenia cen za usługi przewozowe w publicznym transporcie zbiorowym w zakresie zadania o charakterze użyteczności publicznej w gminnych przewozach pasażerskich w części II „Ceny biletów okresowych imiennych dla posiadaczy Tarnowskiej Karty Miejskiej w wersji premium” w pozycji 1: 1-miesięczne imienne na jedną linię normalne kwotą 50,00 zł zastępuje się kwotą 40,00 zł.

Za przyjęciem wniosku głosowało 13 radnych (Grażyna Barwacz, Mirosław Biedroń, Marek Ciesielczyk, Piotr Górniewicz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Jakub Kwaśny, Tomasz Olszówka, Ryszard Pagacz, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik, Tadeusz Żak), przeciw – 6 (Agnieszka Danielewicz, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Krystyna Mierzejewska, Sebastian Stepek, Marian Wardzała), 1 osoba wstrzymała się od głosu (Józef Gancarz), nieobecni na sali podczas głosowania – 2 (Piotr Sak, Grzegorz Świątłowski). Nieobecni na III części sesji – 3 (Krzysztof Janas, Adam Sajdak, Dawid Solak). Wniosek został przyjęty.

- W załączniku nr 1 do projektu uchwały w sprawie ustalenia cen za usługi przewozowe w publicznym transporcie zbiorowym w zakresie zadania o charakterze użyteczności publicznej w gminnych przewozach pasażerskich w części II „Ceny biletów okresowych imiennych dla posiadaczy Tarnowskiej Karty Miejskiej w wersji premium” w pozycji 1: 1-miesięczne imienne na jedną linię ulgowe kwotą 25,00 zł zastępuje się kwotą 20,00 zł.

Za przyjęciem wniosku głosowało 12 radnych (Grażyna Barwacz, Mirosław Biedroń, Marek Ciesielczyk, Piotr Górniewicz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Jakub Kwaśny, Tomasz Olszówka, Ryszard Pagacz, Piotr Wójcik, Tadeusz Żak), przeciw – 6 (Agnieszka Danielewicz, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Krystyna Mierzejewska, Sebastian Stepek, Marian Wardzała), 2 osoby wstrzymały się od głosu (Józef Gancarz, Angelika Świtalska), nieobecni na sali podczas głosowania – 2 (Piotr Sak, Grzegorz Świątłowski). Nieobecni na III części sesji – 3 (Krzysztof Janas, Adam Sajdak, Dawid Solak). Wniosek został przyjęty.

- W załączniku nr 1 do projektu uchwały w sprawie ustalenia cen za usługi przewozowe w publicznym transporcie zbiorowym w zakresie zadania o charakterze użyteczności publicznej w gminnych przewozach pasażerskich w części II „Ceny biletów okresowych imiennych dla posiadaczy Tarnowskiej Karty Miejskiej w wersji premium” w pozycji 1: 1-miesięczne imienne na wszystkie linie normalne kwotą 80,00 zł zastępuje się kwotą 60,00 zł.

Za przyjęciem wniosku głosowało 13 radnych (Grażyna Barwacz, Mirosław Biedroń, Marek Ciesielczyk, Piotr Górniewicz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Jakub Kwaśny, Tomasz Olszówka, Ryszard Pagacz, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik, Tadeusz Żak), przeciw – 6 (Agnieszka Danielewicz, Zbigniew Kajpus,

Kinga Klepacka, Krystyna Mierzejewska, Sebastian Stepek, Marian Wardzała), 1 osoba wstrzymała się od głosu (Józef Gancarz), nieobecni na sali podczas głosowania – 2 (Piotr Sak, Grzegorz Świątłowski). Nieobecni na III części sesji – 3 (Krzysztof Janas, Adam Sajdak, Dawid Solak). Wniosek został przyjęty.

- W załączniku nr 1 do projektu uchwały w sprawie ustalenia cen za usługi przewozowe w publicznym transporcie zbiorowym w zakresie zadania o charakterze użyteczności publicznej w gminnych przewozach pasażerskich w części II „Ceny biletów okresowych imiennych dla posiadaczy Tarnowskiej Karty Miejskiej w wersji premium” w pozycji 1: 1-miesięczne imienne na wszystkie linie ulgowe kwotą 40,00 zł zastępuje się kwotą 30,00 zł.

Za przyjęciem wniosku głosowało 13 radnych (Grażyna Barwacz, Mirosław Biedroń, Marek Ciesielczyk, Piotr Górnikiewicz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Jakub Kwaśny, Tomasz Olszówka, Ryszard Pagacz, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik, Tadeusz Żak), przeciw – 6 (Agnieszka Danielewicz, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Krystyna Mierzejewska, Sebastian Stepek, Marian Wardzała), 1 osoba wstrzymała się od głosu (Józef Gancarz), nieobecni na sali podczas głosowania – 2 (Piotr Sak, Grzegorz Świątłowski). Nieobecni na III części sesji – 3 (Krzysztof Janas, Adam Sajdak, Dawid Solak). Wniosek został przyjęty.

- W załączniku nr 1 do projektu uchwały w sprawie ustalenia cen za usługi przewozowe w publicznym transporcie zbiorowym w zakresie zadania o charakterze użyteczności publicznej w gminnych przewozach pasażerskich w części II „Ceny biletów okresowych imiennych dla posiadaczy Tarnowskiej Karty Miejskiej w wersji premium” w pozycji 2: 3-miesięczne imienne na jedną linię normalne kwotą 128,00 zł zastępuje się kwotą 100,00 zł.

Za przyjęciem wniosku głosowało 13 radnych (Grażyna Barwacz, Mirosław Biedroń, Marek Ciesielczyk, Józef Gancarz, Piotr Górnikiewicz, Stanisław Klimek, Anna Krakowska, Jakub Kwaśny, Tomasz Olszówka, Ryszard Pagacz, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik, Tadeusz Żak), przeciw – 6 (Agnieszka Danielewicz, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Krystyna Mierzejewska, Sebastian Stepek, Marian Wardzała), 1 osoba wstrzymała się od głosu (Roman Korczak), nieobecni na sali podczas głosowania – 2 (Piotr Sak, Grzegorz Świątłowski). Nieobecni na III części sesji – 3 (Krzysztof Janas, Adam Sajdak, Dawid Solak). Wniosek został przyjęty.

- W załączniku nr 1 do projektu uchwały w sprawie ustalenia cen za usługi przewozowe w publicznym transporcie zbiorowym w zakresie zadania o charakterze użyteczności publicznej w gminnych przewozach pasażerskich w części II „Ceny biletów okresowych imiennych dla posiadaczy Tarnowskiej Karty Miejskiej w wersji premium” w pozycji 2: 3-miesięczne imienne na jedną linię ulgowe kwotą 64,00 zł zastępuje się kwotą 50,00 zł.

Za przyjęciem wniosku głosowało 14 radnych (Grażyna Barwacz, Mirosław Biedroń, Marek Ciesielczyk, Józef Gancarz, Piotr Górnikiewicz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Jakub Kwaśny, Tomasz Olszówka, Ryszard Pagacz, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik, Tadeusz Żak), przeciw – 6 (Agnieszka Danielewicz, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Krystyna Mierzejewska, Sebastian Stepek, Marian Wardzała), nikt nie wstrzymał się od głosu, nieobecni na sali podczas głosowania – 2 (Piotr Sak, Grzegorz Świątłowski). Nieobecni na III części sesji – 3 (Krzysztof Janas, Adam Sajdak, Dawid Solak). Wniosek został przyjęty.

- W załączniku nr 1 do projektu uchwały w sprawie ustalenia cen za usługi przewozowe w publicznym transporcie zbiorowym w zakresie zadania o charakterze użyteczności publicznej w gminnych przewozach pasażerskich w części II „Ceny biletów

okresowych imiennych dla posiadaczy Tarnowskiej Karty Miejskiej w wersji premium” w pozycji 2: 3-miesięczne imienne na wszystkie linie normalne kwotą 190,00 zł zastępuje się kwotą 150,00 zł.

Za przyjęciem wniosku głosowało 13 radnych (Miroslaw Biedroń, Marek Ciesielczyk, Józef Gancarz, Piotr Górnikiewicz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Jakub Kwaśny, Tomasz Olszówka, Ryszard Pagacz, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik, Tadeusz Żak), przeciw – 6 (Grażyna Barwacz, Agnieszka Danielewicz, Kinga Klepacka, Krystyna Mierzejewska, Sebastian Stepek, Marian Wardzała), nikt nie wstrzymał się od głosu, nieobecni na sali podczas głosowania – 3 (Zbigniew Kajpus, Piotr Sak, Grzegorz Światłowski). Nieobecni na III części sesji – 3 (Krzysztof Janas, Adam Sajdak, Dawid Solak). Wniosek został przyjęty.

- W załączniku nr 1 do projektu uchwały w sprawie ustalenia cen za usługi przewozowe w publicznym transporcie zbiorowym w zakresie zadania o charakterze użyteczności publicznej w gminnych przewozach pasażerskich w części II „Ceny biletów okresowych imiennych dla posiadaczy Tarnowskiej Karty Miejskiej w wersji premium” w pozycji 2: 3-miesięczne imienne na wszystkie linie ulgowe kwotą 95,00 zł zastępuje się kwotą 75,00 zł.

Za przyjęciem wniosku głosowało 14 radnych (Grażyna Barwacz, Miroslaw Biedroń, Marek Ciesielczyk, Józef Gancarz, Piotr Górnikiewicz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Jakub Kwaśny, Tomasz Olszówka, Ryszard Pagacz, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik, Tadeusz Żak), przeciw – 5 (Agnieszka Danielewicz, Kinga Klepacka, Krystyna Mierzejewska, Sebastian Stepek, Marian Wardzała), nikt nie wstrzymał się od głosu, nieobecni na sali podczas głosowania – 3 (Zbigniew Kajpus, Piotr Sak, Grzegorz Światłowski). Nieobecni na III części sesji – 3 (Krzysztof Janas, Adam Sajdak, Dawid Solak). Wniosek został przyjęty.

- W załączniku nr 1 do projektu uchwały w sprawie ustalenia cen za usługi przewozowe w publicznym transporcie zbiorowym w zakresie zadania o charakterze użyteczności publicznej w gminnych przewozach pasażerskich w części II „Ceny biletów okresowych imiennych dla posiadaczy Tarnowskiej Karty Miejskiej w wersji premium” w pozycji 3: 6-miesięczne imienne na jedną linię normalne kwotą 240,00 zł zastępuje się kwotą 186,00 zł.

Za przyjęciem wniosku głosowało 14 radnych (Grażyna Barwacz, Miroslaw Biedroń, Marek Ciesielczyk, Józef Gancarz, Piotr Górnikiewicz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Jakub Kwaśny, Tomasz Olszówka, Ryszard Pagacz, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik, Tadeusz Żak), przeciw – 5 (Agnieszka Danielewicz, Kinga Klepacka, Krystyna Mierzejewska, Sebastian Stepek, Marian Wardzała), nikt nie wstrzymał się od głosu, nieobecni na sali podczas głosowania – 3 (Zbigniew Kajpus, Piotr Sak, Grzegorz Światłowski). Nieobecni na III części sesji – 3 (Krzysztof Janas, Adam Sajdak, Dawid Solak). Wniosek został przyjęty.

- W załączniku nr 1 do projektu uchwały w sprawie ustalenia cen za usługi przewozowe w publicznym transporcie zbiorowym w zakresie zadania o charakterze użyteczności publicznej w gminnych przewozach pasażerskich w części II „Ceny biletów okresowych imiennych dla posiadaczy Tarnowskiej Karty Miejskiej w wersji premium” w pozycji 3: 6-miesięczne imienne na jedną linię ulgowe kwotą 120,00 zł zastępuje się kwotą 93,00 zł.

Za przyjęciem wniosku głosowało 14 radnych (Grażyna Barwacz, Miroslaw Biedroń, Marek Ciesielczyk, Józef Gancarz, Piotr Górnikiewicz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Jakub Kwaśny, Tomasz Olszówka, Ryszard Pagacz, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik, Tadeusz Żak), przeciw – 5 (Agnieszka

Danielewicz, Kinga Klepacka, Krystyna Mierzejewska, Sebastian Stepek, Marian Wardzała), nikt nie wstrzymał się od głosu, nieobecni na sali podczas głosowania – 3 (Zbigniew Kajpus, Piotr Sak, Grzegorz Światłowski). Nieobecni na III części sesji – 3 (Krzysztof Janas, Adam Sajdak, Dawid Solak). Wniosek został przyjęty.

- W załączniku nr 1 do projektu uchwały w sprawie ustalenia cen za usługi przewozowe w publicznym transporcie zbiorowym w zakresie zadania o charakterze użyteczności publicznej w gminnych przewozach pasażerskich w części II „Ceny biletów okresowych imiennych dla posiadaczy Tarnowskiej Karty Miejskiej w wersji premium” w pozycji 3: 6-miesięczne imienne na wszystkie linie normalne kwotę 360,00 zł zastępuje się kwotą 280,00 zł.

Za przyjęciem wniosku głosowało 14 radnych (Grażyna Barwacz, Mirosław Biedroń, Marek Ciesielczyk, Józef Gancarz, Piotr Górnikiewicz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Jakub Kwaśny, Tomasz Olszówka, Ryszard Pagacz, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik, Tadeusz Żak), przeciw – 5 (Agnieszka Danielewicz, Kinga Klepacka, Krystyna Mierzejewska, Sebastian Stepek, Marian Wardzała), nikt nie wstrzymał się od głosu, nieobecni na sali podczas głosowania – 3 (Zbigniew Kajpus, Piotr Sak, Grzegorz Światłowski). Nieobecni na III części sesji – 3 (Krzysztof Janas, Adam Sajdak, Dawid Solak). Wniosek został przyjęty.

- W załączniku nr 1 do projektu uchwały w sprawie ustalenia cen za usługi przewozowe w publicznym transporcie zbiorowym w zakresie zadania o charakterze użyteczności publicznej w gminnych przewozach pasażerskich w części II „Ceny biletów okresowych imiennych dla posiadaczy Tarnowskiej Karty Miejskiej w wersji premium” w pozycji 3: 6-miesięczne imienne na wszystkie linie ulgowe kwotę 155,00 zł zastępuje się kwotą 140,00 zł.

Za przyjęciem wniosku głosowało 14 radnych (Grażyna Barwacz, Mirosław Biedroń, Marek Ciesielczyk, Józef Gancarz, Piotr Górnikiewicz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Jakub Kwaśny, Tomasz Olszówka, Ryszard Pagacz, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik, Tadeusz Żak), przeciw – 5 (Agnieszka Danielewicz, Kinga Klepacka, Krystyna Mierzejewska, Sebastian Stepek, Marian Wardzała), nikt nie wstrzymał się od głosu, nieobecni na sali podczas głosowania – 3 (Zbigniew Kajpus, Piotr Sak, Grzegorz Światłowski). Nieobecni na III części sesji – 3 (Krzysztof Janas, Adam Sajdak, Dawid Solak). Wniosek został przyjęty.

- W załączniku nr 1 do projektu uchwały w sprawie ustalenia cen za usługi przewozowe w publicznym transporcie zbiorowym w zakresie zadania o charakterze użyteczności publicznej w gminnych przewozach pasażerskich w części II „Ceny biletów okresowych imiennych dla posiadaczy Tarnowskiej Karty Miejskiej w wersji premium” w pozycji 4: 12-miesięczne imienne na jedną linię normalne kwotę 450,00 zł zastępuje się kwotą 350,00 zł.

Za przyjęciem wniosku głosowało 14 radnych (Grażyna Barwacz, Mirosław Biedroń, Marek Ciesielczyk, Józef Gancarz, Piotr Górnikiewicz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Jakub Kwaśny, Tomasz Olszówka, Ryszard Pagacz, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik, Tadeusz Żak), przeciw – 5 (Agnieszka Danielewicz, Kinga Klepacka, Krystyna Mierzejewska, Sebastian Stepek, Marian Wardzała), nikt nie wstrzymał się od głosu, nieobecni na sali podczas głosowania – 3 (Zbigniew Kajpus, Piotr Sak, Grzegorz Światłowski). Nieobecni na III części sesji – 3 (Krzysztof Janas, Adam Sajdak, Dawid Solak). Wniosek został przyjęty.

- W załączniku nr 1 do projektu uchwały w sprawie ustalenia cen za usługi przewozowe w publicznym transporcie zbiorowym w zakresie zadania o charakterze użyteczności publicznej w gminnych przewozach pasażerskich w części II „Ceny biletów

okresowych imiennych dla posiadaczy Tarnowskiej Karty Miejskiej w wersji premium” w pozycji 4: 12-miesięczne imienne na jedną linię ulgowe kwotę 210,00 zł zastępuje się kwotą 175,00 zł.

Za przyjęciem wniosku głosowało 14 radnych (Grażyna Barwacz, Mirosław Biedroń, Marek Ciesielczyk, Józef Gancarz, Piotr Górnikiewicz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Jakub Kwaśny, Tomasz Olszówka, Ryszard Pagacz, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik, Tadeusz Żak), przeciw – 4 (Agnieszka Danielewicz, Kinga Klepacka, Sebastian Stepek, Marian Wardzała), 1 osoba wstrzymała się od głosu (Krystyna Mierzejewska), nieobecni na sali podczas głosowania – 3 (Zbigniew Kajpus, Piotr Sak, Grzegorz Światłowski). Nieobecni na III części sesji – 3 (Krzysztof Janas, Adam Sajdak, Dawid Solak). Wniosek został przyjęty.

- W załączniku nr 1 do projektu uchwały w sprawie ustalenia cen za usługi przewozowe w publicznym transporcie zbiorowym w zakresie zadania o charakterze użyteczności publicznej w gminnych przewozach pasażerskich w części II „ceny biletów okresowych imiennych dla posiadaczy Tarnowskiej Karty Miejskiej w wersji premium” w pozycji 4: 12-miesięczne imienne na wszystkie linie normalne kwotę 670,00 zł zastępuje się kwotą 500,00 zł.

Za przyjęciem wniosku głosowało 15 radnych (Grażyna Barwacz, Mirosław Biedroń, Marek Ciesielczyk, Józef Gancarz, Piotr Górnikiewicz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Ryszard Pagacz, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik, Tadeusz Żak), przeciw – 2 (Sebastian Stepek, Marian Wardzała), 2 osoby wstrzymały się od głosu (Agnieszka Danielewicz, Kinga Klepacka), nieobecni na sali podczas głosowania – 3 (Zbigniew Kajpus, Piotr Sak, Grzegorz Światłowski). Nieobecni na III części sesji – 3 (Krzysztof Janas, Adam Sajdak, Dawid Solak). Wniosek został przyjęty.

- W załączniku nr 1 do projektu uchwały w sprawie ustalenia cen za usługi przewozowe w publicznym transporcie zbiorowym w zakresie zadania o charakterze użyteczności publicznej w gminnych przewozach pasażerskich w części II „ceny biletów okresowych imiennych dla posiadaczy Tarnowskiej Karty Miejskiej w wersji premium” w pozycji 4: 12-miesięczne imienne na wszystkie linie ulgowe kwotę 335,00 zł zastępuje się kwotą 250,00 zł.

Za przyjęciem wniosku głosowało 14 radnych (Grażyna Barwacz, Mirosław Biedroń, Marek Ciesielczyk, Józef Gancarz, Piotr Górnikiewicz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Jakub Kwaśny, Tomasz Olszówka, Ryszard Pagacz, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik, Tadeusz Żak), przeciw – 3 (Krystyna Mierzejewska, Sebastian Stepek, Marian Wardzała), 3 osoby wstrzymały się od głosu (Agnieszka Danielewicz, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka), nieobecni na sali podczas głosowania – 2 (Piotr Sak, Grzegorz Światłowski). Nieobecni na III części sesji – 3 (Krzysztof Janas, Adam Sajdak, Dawid Solak). Wniosek został przyjęty.

- W załączniku nr 1 do projektu uchwały w sprawie ustalenia cen za usługi przewozowe w publicznym transporcie zbiorowym w zakresie zadania o charakterze użyteczności publicznej w gminnych przewozach pasażerskich w części IV „Ceny biletów miesięcznych imiennych, ważnych dla posiadaczy Małopolskiej Karty Aglomeracyjnej lub aplikacji mobilnej dostępnej w ramach systemu Małopolskiej Karty Aglomeracyjnej” w pozycji 1: 1-miesięczne imienne na jedną linię normalne kwotę 45,00 zł zastępuje się kwotą 36,00 zł.

Za przyjęciem wniosku głosowało 13 radnych (Grażyna Barwacz, Mirosław Biedroń, Marek Ciesielczyk, Józef Gancarz, Piotr Górnikiewicz, Roman Korczak, Anna

Krakowska, Jakub Kwaśny, Tomasz Olszówka, Ryszard Pagacz, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik, Tadeusz Żak), przeciw – 3 (Zbigniew Kajpus, Sebastian Stepek, Marian Wardzała), 3 osoby wstrzymały się od głosu (Agnieszka Danielewicz, Kinga Klepacka, Krystyna Mierzejewska), nieobecni na sali podczas głosowania – 3 (Stanisław Klimek, Piotr Sak, Grzegorz Świątłowski). Nieobecni na III części sesji – 3 (Krzysztof Janas, Adam Sajdak, Dawid Solak). Wniosek został przyjęty.

- W załączniku nr 1 do projektu uchwały w sprawie ustalenia cen za usługi przewozowe w publicznym transporcie zbiorowym w zakresie zadania o charakterze użyteczności publicznej w gminnych przewozach pasażerskich w części IV „Ceny biletów miesięcznych imiennych, ważnych dla posiadaczy Małopolskiej Karty Aglomeracyjnej lub aplikacji mobilnej dostępnej w ramach systemu Małopolskiej Karty Aglomeracyjnej” w pozycji 1: 1-miesięczne imienne na jedną linię ulgowe kwotę 22,50 zł zastępuje się kwotą 18,00 zł.

Za przyjęciem wniosku głosowało 13 radnych (Grażyna Barwacz, Mirosław Biedroń, Marek Ciesielczyk, Józef Gancarz, Piotr Górnikiewicz, Roman Korczak, Anna Krakowska, Jakub Kwaśny, Tomasz Olszówka, Ryszard Pagacz, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik, Tadeusz Żak), przeciw – 3 (Zbigniew Kajpus, Sebastian Stepek, Marian Wardzała), 3 osoby wstrzymały się od głosu (Agnieszka Danielewicz, Kinga Klepacka, Krystyna Mierzejewska), nieobecni na sali podczas głosowania – 3 (Stanisław Klimek, Piotr Sak, Grzegorz Świątłowski). Nieobecni na III części sesji – 3 (Krzysztof Janas, Adam Sajdak, Dawid Solak). Wniosek został przyjęty.

- W załączniku nr 1 do projektu uchwały w sprawie ustalenia cen za usługi przewozowe w publicznym transporcie zbiorowym w zakresie zadania o charakterze użyteczności publicznej w gminnych przewozach pasażerskich w części IV „Ceny biletów miesięcznych imiennych, ważnych dla posiadaczy Małopolskiej Karty Aglomeracyjnej lub aplikacji mobilnej dostępnej w ramach systemu Małopolskiej Karty Aglomeracyjnej” w pozycji 1: 1-miesięczne imienne na wszystkie linie normalne kwotę 72,00 zł zastępuje się kwotą 54,00 zł.

Za przyjęciem wniosku głosowało 13 radnych (Grażyna Barwacz, Mirosław Biedroń, Marek Ciesielczyk, Józef Gancarz, Piotr Górnikiewicz, Roman Korczak, Anna Krakowska, Jakub Kwaśny, Tomasz Olszówka, Ryszard Pagacz, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik, Tadeusz Żak), przeciw – 3 (Zbigniew Kajpus, Sebastian Stepek, Marian Wardzała), 3 osoby wstrzymały się od głosu (Agnieszka Danielewicz, Kinga Klepacka, Krystyna Mierzejewska), nieobecni na sali podczas głosowania – 3 (Stanisław Klimek, Piotr Sak, Grzegorz Świątłowski). Nieobecni na III części sesji – 3 (Krzysztof Janas, Adam Sajdak, Dawid Solak). Wniosek został przyjęty.

- W załączniku nr 1 do projektu uchwały w sprawie ustalenia cen za usługi przewozowe w publicznym transporcie zbiorowym w zakresie zadania o charakterze użyteczności publicznej w gminnych przewozach pasażerskich w części IV „Ceny biletów miesięcznych imiennych ważnych dla posiadaczy Małopolskiej Karty Aglomeracyjnej lub aplikacji mobilnej dostępnej w ramach systemu Małopolskiej Karty Aglomeracyjnej” w pozycji 1: 1-miesięczne imienne na wszystkie linie ulgowe kwotę 36,00 zł zastępuje się kwotą 27,00 zł.

Za przyjęciem wniosku głosowało 13 radnych (Grażyna Barwacz, Mirosław Biedroń, Marek Ciesielczyk, Józef Gancarz, Piotr Górnikiewicz, Roman Korczak, Anna Krakowska, Jakub Kwaśny, Tomasz Olszówka, Ryszard Pagacz, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik, Tadeusz Żak), przeciw – 3 (Zbigniew Kajpus, Sebastian Stepek, Marian Wardzała), 3 osoby wstrzymały się od głosu (Agnieszka Danielewicz, Kinga Klepacka, Krystyna Mierzejewska), nieobecni na sali podczas głosowania –

3 (Stanisław Klimek, Piotr Sak, Grzegorz Świątłowski). Nieobecni na III części sesji – 3 (Krzysztof Janas, Adam Sajdak, Dawid Solak). Wniosek został przyjęty.

- W załączniku nr 2 do projektu uchwały w sprawie ustalenia cen za usługi przewozowe w publicznym transporcie zbiorowym w zakresie zadania o charakterze użyteczności publicznej w gminnych przewozach pasażerskich w punkcie 1 podpunkt 18) skreśla się.

Za przyjęciem wniosku głosowało 11 radnych (Grażyna Barwacz, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Sebastian Stepek, Marian Wardzała, Tadeusz Żak), przeciw – 8 (Miroslaw Biedroń, Marek Ciesielczyk, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Ryszard Pagacz, Angelika Świtalska), nikt nie wstrzymał się od głosu, nieobecni na sali podczas głosowania – 3 (Piotr Sak, Grzegorz Świątłowski, Piotr Wójcik). Nieobecni na III części sesji – 3 (Krzysztof Janas, Adam Sajdak, Dawid Solak). Wniosek został przyjęty.

Uchwała Nr XIII/161/2019 Rady Miejskiej w Tarnowie z dnia 11 lipca 2019 r. w sprawie ustalenia cen za usługi przewozowe w publicznym transporcie zbiorowym w zakresie zadania o charakterze użyteczności publicznej w gminnych przewozach pasażerskich została podjęta.

Za podjęciem uchwały głosowało 11 radnych (Grażyna Barwacz, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Sebastian Stepek, Marian Wardzała, Tadeusz Żak), przeciw – 8 (Miroslaw Biedroń, Marek Ciesielczyk, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Ryszard Pagacz, Angelika Świtalska), nikt nie wstrzymał się od głosu, nieobecni na sali podczas głosowania – 3 (Piotr Sak, Grzegorz Świątłowski, Piotr Wójcik). Nieobecni na III części sesji – 3 (Krzysztof Janas, Adam Sajdak, Dawid Solak).

--- PRZERWA OD GODZINY 15⁰⁰ DO GODZINY 15¹⁴ ---

Ad. 26) [24] Ustalenie strefy płatnego parkowania pojazdów samochodowych na drogach publicznych w Tarnowie oraz wysokości opłat za parkowanie pojazdów w tej strefie i sposobu ich pobierania – podjęcie uchwały.

Opinia Komisji Rozwoju Miasta i Spraw Komunalnych - pozytywna - zał. nr 41.

Opinia Komisji Ekonomicznej - pozytywna - zał. nr 42.

Dyrektor Targowisk Miejskich **Jacek Chrobak** przedstawił autopoprawki zgłoszone przez Prezydenta. Wyjaśnił, że w § 4 projektu uchwały dodaje się ustęp 4 o brzmieniu: *Dla posiadaczy aktywnej Tarnowskiej Karty Miejskiej PREMIUM z zaimplementowanym na tej karcie ważnym biletom okresowym komunikacji miejskiej w Tarnowie wprowadza się bilet dzienny ważny w danym dniu kalendarzowym o wartości 15,00 zł.*

Przewodniczący **Jakub Kwaśny**: *Chciałem jedną rzecz powiedzieć, ponieważ pojawiła się informacja, czy postulat, aby w uchwale utrzymać stawkę opłaty za parkowanie 30 minut. Chciałbym tu wyraźnie i głośno powiedzieć, że taka możliwość – nawet po przyjęciu tej uchwały, w której wprost nie ma stawki za 30 minut – istnieje.*

Mamy w Tarnowie dosyć duże nasycenie parkometrami. W parkometrze wystarczy wrzucić kwotę 1,50 zł czy 1,60 zł - odpowiednik - i to automatycznie pozwala na parkowanie przez 30 minut.

Dodatkowo – to trzeba też wyjaśnić i dobrze, że padło – użytkownicy takich aplikacji jak Pango, czy Skycash mogą płacić co do minuty. To też jest ważne - za faktyczny czas parkowania.

Chciałbym żeby nie było takiej obiegowej opinii, że w tej uchwale coś komuś zabieramy, czy zabieramy możliwość parkowania, wnoszenia opłat za 30 minut – to pozostaje.

Radny **Ryszard Pagacz** w imieniu Klubu Prawa i Sprawiedliwości zgłosił poprawkę polegająca na tym, aby w § 2 uchwały stwierdzenie „do 17:00” zamienić na „do 16:00”.

Przypominam, że poprzednio jak głosowaliśmy wprowadziliśmy godzinę 16:00. Uważam, że to jest już wystarczająco długi czas – godzina 16:00 – żeby nastąpiła wymiana samochodów i proponujemy, aby utrzymać tę godzinę 16:00.

Radny **Stanisław Klimek** poprosił o wyjaśnienia, dlaczego część ulic, które znajdują się w centrum Miasta, a - w całości lub części – nie są objęte strefą płatnego parkowania. Jako przykłady podał ulice: Franciszkańską, Cichą i parking przy ulicy Cichej naprzeciwko Wojskowej Komendy Uzuppełnień.

Radny **Tomasz Olszówka**: *Ja znowu krótko, bez zbędnych ozdobników powiem, jakie jest stanowisko naszego Klubu. Myślę, że tutaj osiągnęliśmy konsensus z Panem Prezydentem, z Klubem Koalicji Obywatelskiej. Podkreślił, że ważny jest interes mieszkańców. Mianowicie dzięki temu, że wprowadzamy te regulacje w zakresie opłat parkingowych. Mieszkańcy tych osiedli, tych ulic są wprowadzane strefy płatnego parkowania mają obiecane przez Pana Prezydenta w dniu wczorajszym, że drogi zostaną wygładzone, wyrównane, bo często mamy do czynienia z sytuacją, że akurat tam gdzie są te strefy parkowania, są drogi mocno zniszczone i nierówne – to po pierwsze.*

Po drugie wprowadzamy coś i będziemy pracować nad czymś na czym nam bardzo zależy od samego początku: mianowicie nad śródmiejską strefą parkowania. Przypomnę, że ustawa od niedawna pozwala dużym miastom, gdzie mieszka powyżej 100 tys. mieszkańców wprowadzać takie strefy i umówiliśmy się, że będziemy nad taką strefą śródmiejską parkowania pracować.

Co to jest za strefa? Myślę, że w przypadku Tarnowa to będzie miej więcej obręb historycznych murów miejskich, gdzie tam zasady parkowania będą inne docelowo, będzie obowiązywało płatne parkowanie w 6 dni tygodnia – również w soboty. W dni powszednie opłaty za parkowanie docelowo będą wydłużone go godziny 18:00, a być może 20:00. Te opłaty będą wyższe po to, żeby demotywować użytkowników samochodów do parkowania w tej ścisłej strefie śródmiejskiej.

Nie tak dawno wprowadziliśmy Plac Kazimierza wolny od samochodów, chcemy iść dalej tym totem. Kolejnym naszym celem jest Plac Rybny i tutaj będziemy postulować, żeby na początek na strefa przyległa bezpośrednio do kamienic, była wolna od samochodów, a w zamian za te udrożnione, wolne miejsca parkingowe żeby wprowadzić tam parklety, czyli takie zielone miejsca z ławkami, z możliwością spotkań mieszkańców, z możliwością nabrania oddechu od zgiełku miejskiego. I w tym kierunku te nasze wczorajsze oczekiwania poszły podczas rozmów z Prezydentem i mamy tutaj zapewnienie ze strony Pana Prezydenta, że jest na „tak”.

Drobne uwagi też wprowadziliśmy do samego projektu i o nie wnioskujemy. Mianowicie, żeby troszkę uporządkować kwestię abonamentu, bo tych abonamentów jest bardzo dużo. Zostały wydane w ilości – jak widzimy – dosyć gigantycznej, często są one nieuzasadnione. Należy to zweryfikować, wprowadzić pewne obostrzenia i takie też dzisiaj takie poprawki zostaną wprowadzone.

Również kwestia związana z samochodami firmowymi. Nie wszyscy mieszkańcy, którzy mieszkają w strefach zamieszkania mają samochody prywatne, często korzystają z samochodów firmowych. Nie widzimy powodów, żeby różnicować tych mieszkańców. Oczywiście z zachowaniem zasady, że jeden mieszkaniec to jeden samochód w danym momencie do parkowania.

Przewodniczący Jakub Kwaśny: *Szanowni Państwo, zacznę od tego, żeby podzielić się z Państwem pewną refleksją. Opłata za parkowanie w centrum miasta nie powinna być podatkiem. To jest opłata, która ma wywołać pewien skutek. Skutkiem zamierzonym przez nas jest wywołanie pewnej rotacji w określonych godzinach.*

Będę wnioskował i proszę Państwa radnych – zawnioskował już Pan przewodniczący Pagacz, ale będę zachęcał Państwa radnych, aby tę poprawkę przyjąć: parkowanie w strefie płatnego parkowania do godziny 16:00 absolutnie wystarczy.

Jeżeli mamy w przyszłości faktycznie wymusić rotację, to tam gdzie ona jest najbardziej potrzebna. Stąd ta propozycja i zapewnieni ze strony Pana Prezydenta, że rozpoczną się prace nad strefą śródmiejską. Jeżeli dojdziemy do takiego konsensusu, że na przykład ulica Krakowska, Targowa, Bernardyńska, Szeroka, Plac Rybny i wszystkie te parkingi, które tam są zlokalizowane – w tym ulica Wekslarska, czy Lwowska od ulicy Dąbrowskiego – jest strefą śródmiejską to owszem, będę za tym, żeby tam parkowanie było płatne nawet i po godzinie 16:00.

Natomiast w pozostałych godzinach, Szanowni Państwo, uważam i jestem zwolennikiem tego, żeby pozostać przy godzinie 16:00. Po godzinie 15:30 czy 16:00, kiedy kończą się zajęcia w szkołach, kiedy w urzędach kończą się godziny pracy na większości naszych ulic, miejsc parkingowych nie brakuje. W związku z tym możemy tym samym zachęcić osoby do tego, aby przychodziły, przyjeżdżały również do centrum i po tym centrum się poruszały. Tu będę wnioskował, optuję za przyjęciem poprawki przewodniczącego Klubu radnych Prawa i Sprawiedliwości Pana Ryszarda Pagacza.

Pojawił się natomiast wniosek i ja go skonkretyzuję: to co przed chwilą powiedział Pan przewodniczący Olszówka. Będzie wniosek poddany pod głosowanie, aby w § 6 punkt 1 zmienić słowa „posiadany przez nie pojazd” na „posiadane przez nie pojazdy”.

Mowa tutaj jest Drodzy Państwo o sytuacji, w której – ponieważ zmniejszamy liczbę wydawanych abonamentów mieszkańca, nie będzie można otrzymać już dwóch, tylko jeden. Ale jest wniosek, aby ten jeden mógł być wydany na przykład na dwa, czy trzy samochody. To znaczy: zajmujemy jedno miejsce parkingowe, pozwalamy na zajęcie jednego miejsca parkingowego, ale jak ktoś ma dwa czy trzy samochody, to sam niech zdecyduje, którym w danym momencie chce zaparkować. To znacznie ułatwi tym osobom, które mają więcej samochodów zarejestrowanych, w tym samochody na przykład firmowe. Coś zabieramy, coś dajemy.

Kolejna z zaproponowanych poprawek dotyczyła paragrafu 6 w punkcie 1) litera b): po słowach „leasingu” w miejsce słowa „lub” wstawia się przecinek. Po słowach „samochodu” dopisuje się „lub umowy użyczenia zawartej przez z pracodawcą”.

Chodzi o to, aby każdy mieszkaniec, który porusza się samochodem służbowym. Wszyscy wiemy Drodzy Państwo, że najlepiej nie mieć samochodu, bo najlepszym samochodem na świecie jest samochód służbowy, bo za niego płaci pracodawca i jeszcze pewnie koszty paliwa pokrywa. Szereg osób nie ma innego samochodu, tylko samochód służbowy i one są dzisiaj wykluczone z możliwości parkowania pod swoim domem.

Następny z przedstawionych wniosków dotyczył zmiany w paragrafie 7 w punkcie 1): kwotę „30,00 zł” zastępuje się kwotą „50,00 zł”.

Przewodniczący poinformował, że pojawiła się również (wycofana w późniejszym toku dyskusji) propozycja wykreślenia abonamentu typu L.

Radny Józef Gancarz: *Trochę nie mogę sobie do końca wytłumaczyć słowa Pana Tomasza Olszówki, który mówi, że porozumiał się Klub Nasze Miasto Tarnów z Panem Prezydentem i w ramach podwyżki cen za opłaty parkingowe będą realizowane, asfaltowane, naprawiane drogi w centrum Miasta i tam gdzie są opłaty parkingowe. Czy to znaczy, że Państwo podzielili już budżet na inwestycje roku 2020? A dopiero Państwo mówiliście, że sytuacja w Mieście jeśli chodzi o finanse jest krytyczna i te inwestycje trzeba ograniczyć. Tu są takie informacje sprzeczne, bo sprzecznością jest ograniczenie inwestycji z umawiania się z Panem Prezydentem – in plus, jeżeli chcecie Państwo budować to w porządku - umawianie się z Panem Prezydentem na inwestycje tam, gdzie są opłaty parkingowe.*

Chciałem zapytać Pana Prezydenta, Pana Tomasza Olszówkę: czy faktycznie jesteście już na etapie tworzenia budżetu roku 2020-2021? Bo chcę przypomnieć, że dużo inwestycji zostało niewykonanych. Jeżeli Państwo oceniając firmę, która oceniała finanse Miasta, mówicie Państwo, że trzeba naprawdę ograniczać te wydatki i zobaczyć ile ograniczyć to trochę ze zdziwieniem słucham z drugiej strony przy innej uchwale, że jednak te inwestycje będą, są podzielone. Proszę mi to wytłumaczyć, bo to jest dla mnie niezrozumiałe.

Ad vocem radny Tomasz Olszówka: *Panie radny, bardzo proste wytłumaczenie. Ja dementuję to, co Pan powiedział, że przygotowujemy się już do budżetu. Tutaj mówimy o drobnych, bieżących remontach ulic w ramach roku budżetowego, po to, żeby te drogi doprowadzić do jakiegokolwiek stanu używalności. Mówimy tutaj o takich ulicach jak Rogoyskiego czy Grotgerra. I tutaj nikt chyba z mieszkańców, którzy się przysłuchują naszej debacie nie ma wątpliwości, że te ulice wymagają natychmiastowej reakcji.*

Radca prawny UMT **Beata Baran** omówiła poprawki zaproponowane przez Przewodniczącego. Doprecyzowała, że w jaki sposób należy sformować przedstawione wnioski.

Radny Tadeusz Żak: *Ja w sprawie tych parkingów, ale też mam takie zapytanie, żeby zaostrzyć kontrole. Na przykład przyjeżdżają lekarze, czy tam stomatolodzy. Widziałem taki przypadek, parkują na miejscach dla osób niepełnosprawnych. Zwróciłem uwagę jednemu Panu stomatologowi, mówi, że on może wszędzie parkować, a jest z rejestracją podkarpacką. Dlatego mówię, żeby to zaostrzyć. Dla osób niepełnosprawnych powinny być miejsca udostępnione.*

Przewodniczący **Jakub Kwaśny** zaapelował, aby reagować na sytuacje, gdy ktoś bez stosownych uprawnień zajmuje miejsca parkingowe przeznaczone dla osób z niepełnosprawnościami.

Radny Piotr Sak: *Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, niniejszy projekt uchwały można powiedzieć, że jest taką kolejną odśłoną fiskalnej ofensywy, ataku Prezydenta na kieszenie mieszkańców.*

Trzeba podkreślić jedną rzecz. Pan Prezydent kandydując w wyborach w 2018 roku jakoś przeoczył, zapomniał powiedzieć mieszkańcom, że jego główny „life motive” kadencji 2018-2023 to będzie tak naprawdę atak na portfele mieszkańców.

Bill Clinton kandydując w 1992 roku ukuł takie hasło „Gospodarka, głupcze!”. Szkoda, że Pan Prezydent nie powiedział, w 2018 roku „Podatki, głupcze!”. I dzisiaj mamy do czynienia z tego typu sytuacją.

Rzeczywiście podejmuje się najprostsze rozwiązania i te rozwiązania bardzo mocno rujną kieszeń naszych mieszkańców. Jeżeli teraz mamy opłatę 2,50 zł, to tutaj będzie pierwsza godzina 3,30 zł. Więc mamy tutaj tak naprawdę 25-30% więcej.

Co istotne, co też bardzo mnie irytuje – kwestia uzasadnienia projektu uchwały, bo otóż co możemy wyczytać w projekcie uchwały. Głównym celem – to nie jest kwestia aspektów finansowych, to jest jakby druga kwestia, trzeciorzędna czy czwartorzędna – główną kwestią jest rotacja, zapewnienie tej rotacji.

Szanowni Państwo, myślę, że część z nas pracuje w centrum i chyba wielokrotnie przekonał się, że jeżeli przyjeżdża o 8:15 to już tak naprawdę nie ma miejsc parkingowych. Bo dzisiaj w kontekście zredukowania miejsc parkingowych na Placu Kazimierza, ogołocenia tego placu tak naprawdę z miejsc parkingowych, naprawdę jest trudno w centrum zaparkować. Wielokrotnie mam różnych klientów i zawsze się spóźniają po 15-20 minut, bo trzy razy muszą krążyć jak satelita, żeby dotrzeć do mojej firmy. Nie jest to oczywiście przypadek odosobniony, bo przecież rozmawiam z wieloma przedsiębiorcami w centrum. To jest bardzo duża bolączka tak naprawdę.

To co jest jeszcze istotne: to, że tak naprawdę w jakimś stopniu to kolejny atak na przedsiębiorców prowadzących działalność w centrum, bo zdajemy sobie sprawę, że – są oczywiście galerie handlowe – ale tak naprawdę ciężko osobie, która chce zrobić zakupy w centrum stanąć. Bo tak naprawdę wszystkie osoby, które prowadzą swoje działalności, mają swoje lokale, mają swoje biura – parkują oczywiście rano o 8:00, 9:00. Tak naprawdę później to są pojedyncze miejsca, gdzie jest walka na co dzień. Mówienie o jakiejś rotacji to jest argument troszeczkę nietrafny, żeby nie powiedzieć mniej eufemistycznie – chybiony.

To co by mnie jeszcze interesowało, bo – abstrahując od mojego wystąpienia dotyczącego sensu largo kwestii podatków i dalszej jakby eskalacji i ekspansji podatkowej, takiej powodzi. To co też mnie bardzo nurtuje: kwestia 350 tys. zł, które ma kosztować oznakowanie i zakup nowych parkomatów. Chciałbym konkretnie wiedzieć: co ma kosztować aż 350 tys. zł? Bo trudno sobie wyobrazić, że 9 parkometrów i kilka znaków ma nagle kosztować aż 350 tys. zł i gdzieś tak naprawdę 70% kosztu, które są planowane przynajmniej w tym roku do uzyskania po podwyżce.

*Ad vocem radny **Tadeusz Żak**: Ja mam tutaj do Pana Piotra takie zapytanie, bo widzę co się dzieje na przykład na ulicy Krakowskiej. Jak ktoś zaparkuje rano, stoi do godziny 16:00 i nie ma tutaj tej rotacji – tak jak Pan mówi. Przyjeżdżają inne osoby, nie tarnowskie tylko KTA, KDA czy inne, czy nawet podkarpackie. Jak zajmie miejsce to on stoi – a widzę to prawie codziennie co się dzieje. I później mówimy, że nie ma miejsca. Podkreślił, że konieczne jest wymuszenie większej rotacji samochodów.*

*Dyrektor Targowisk Miejskich **Jacek Chrobak**: Ja bym chciał się odnieść do zapytań Państwa radnych jeśli chodzi o koszty i Pana radnego Saka jeżeli chodzi o to, na co będzie przekazane to 350 tys. zł. Musimy zakupić przynajmniej 10 parkometrów jeśli chodzi o dzień dzisiejszy jeżeli zostanie przegłosowane rozszerzenie strefy płatnego parkowania. Jeden parkometr kosztował do tej pory 27 tys. zł. Nie wiemy ile będzie kosztować teraz, bo musimy ogłosić przetarg.*

Nawet jakby była utrzymana ta kwota która jest sprzed kilku lat – 27 tys. zł – to 10 parkometrów daje kwotę 270 tys. zł plus oznakowanie poziome i pionowe też poniesie jakieś koszty. Oczywiście to może wynieść nie 350 tys. zł, tylko 300 tys. zł, czy 280 tys. zł, czy 250 tys. zł, ale to będzie wynikało z przetargów.

Chciałbym się jeszcze odnieść do czasu funkcjonowania strefy. Z analiz, które prowadzimy na bieżąco wynika, że po godzinie 16:00 – bo Państwo proponujecie, żeby była utrzymana ta godzina 16:00 – praktycznie rotacja zamiera na większości Tarnowa w centrum, jest zerowa. Nawet sami przedsiębiorcy, którzy mają lokale przy ulicy Krakowskiej, przy ulicy Targowej zwłaszcza, zwracają się do nas, żeby skrócić czas parkowania pojazdów i wydłużyć czas właśnie do godziny 17:00 ze względu na to, że klienci przyjeżdżają do nich i nie mają gdzie

zaparkować samochód i ze względu na to, że jeżeli ktoś postawi przed godziną 16:00 to już tego samochodu nie usunie.

Natomiast jeszcze może się odnieść do kwestii dodatkowych uprawnień do otrzymania abonamentu mieszkańca. My wydajemy na dzień dzisiejszy 1 900 abonamentów mieszkańca rocznie, czyli na 2 300 miejsc, które obecnie są wyznaczone w strefie płatnego parkowania 1 900 mamy abonamentów mieszkańca.

Zwiększając uprawnienia, czyli rozszerzając ludzi uprawnionych do tego to zwiększamy jeszcze – podejrzewamy, że wzrośnie o kilkaset liczba wydawanych abonamentów i rotacja będzie praktycznie zerowa. Poza tym kontrolowanie: jeśli wprowadzimy abonament na którym będzie wpisane kilka numerów rejestracyjnych samochodów, w systemie kontroli, który teraz obowiązuje to praktycznie nie jesteśmy w stanie skontrolować tego samochodu który nie wystawi abonamentu.

Może to wytłumaczę tak: każdy kto otrzymuje abonament, dowód rejestracyjny który jest wprowadzony na abonamencie znajduje się w systemie. Jeżeli ktoś nie wystawi abonamentu, a ten abonament posiada, ale go nie wystawił w jakiś sposób – kontrolujący nie jest w stanie mu wystawić opłaty dodatkowej ze względu na to, że system pokazuje, że on ma abonament wykupiony i blokuje możliwość wystawienia.

System na chwilę obecną nie pozwala wprowadzić na jednym abonamencie kilku samochodów. Rozumiem, że te samochody dostały jeden, ale nie mamy pewności, że na przykład na drugiej ulicy – bo wydajemy na dwie ulice – stoi drugi samochód z tym abonamentem. Po prostu jest blokada w systemie.

Ad vocem przewodniczący **Jakub Kwaśny**: Panie Dyrektorze, ja bardzo nie lubię czegoś takiego, jak ktoś mówi „system nie pozwala” albo „program nam nie pozwala”. Informatycy dzisiaj cuda potrafią wymyślić i myślę, że z tym sobie Pan Dyrektor da bez problemu radę, tym bardziej, że wystarczy z tego systemu wykreślić te numery rejestracyjne.

Mamy wyraźny zapis, że abonament powinien być umieszczony w widocznym miejscu. Jeżeli kontroler przychodzi i widzi, że nie ma takiego abonamentu automatycznie będzie mógł wtedy tego typu mandat wystawić. Nie ma z tym najmniejszego problemu, rozmawialiśmy w kularach więc myślę, że wszystko się da zrobić Panie Dyrektorze i myślmy w ten sposób. Myślmy pozytywnie, że wszystko się da zrobić.

Ad vocem radny **Stanisław Klimek**: Panie Dyrektorze, nie otrzymałem odpowiedzi co z Franciszkańską i z tymi uliczkami.

Radny **Roman Korczak**: Nie wiem czy ja dobrze usłyszałem, ale zdaje się, że padła propozycja likwidacji abonamentu typu „L”. Czy to jest prawda? Jakie do tego jest uzasadnienie? Bo uzasadnienie pojawienia się tego abonamentu przed kilkoma laty było takie, że wszystkie osoby – bo to nie chodzi tylko o jakiś lekarzy, ale też o terapeutów, którzy dojeżdżają do chorych, którzy prowadzą rehabilitację w domach, jest hospicjum domowe, jest cała masa innych usług, które są wykonywane w domach – ci pracownicy służby zdrowia, mogli takie abonamenty nabywać i to w znacznej mierze ułatwiało im dostęp do tych chorych. A jaka jest argumentacja teraz żeby to zlikwidować? Czy ktoś mi może odpowiedzieć?

Zastępca Prezydenta Miasta **Piotr Augustyński**: Szanowni Państwo, bardzo mi zależy na tym, żeby to wybrzmiało: podniesienie stawek opłat w strefie płatnego parkowania jest oczywiście faktem w tej proponowanej uchwale.

Natomiast 3,30 zł to jest opłata dla każdego kierowcy przyjezdnego, który nie posiada karty premium ani żadnej innej karty, czyli przyjeżdża okazyjnie do Miasta, wjeżdża raz na jakiś czas – to jest 3,30 zł - będę mówił tu o pierwszej godzinie. Jeżeli chodzi o mieszkańca Miasta, który ma kartę premium, a każdy mieszkaniec może mieć kartę premium, opłata za godzinę to jest 2,60 zł i odpowiednio później interwałowo więcej. Jeżeli chodzi o to, że może być ktoś –

jak to Państwo tutaj mówicie – z rejestracją KTA, RMI i tak dalej, owszem też może mieć tę zniżkę 2,60 zł, ale musi mieć przy okazji - bo na przykład pracuje w Mieście, uczy się – musi mieć wtedy jeszcze wykupiony bilet okresowy na komunikację miejską. W ten sposób - zanieczyszczając nasze Miasto samochodami – wspomaga też transport zbiorowy.

I na sam koniec: może być też taka ewentualność – i ona myślę będzie często zdarzać, sam z niej będę korzystał – że mieszkaniec, który ma kartę premium i ma oprócz tego jeszcze bilet miesięczny, będzie płacił za godzinę 2,30 zł. Czyli na przykład, jeżeli jeździ na co dzień autobusem, a okazjnie przyjeżdża do Miasta, zapłaci 2,30 zł – czyli tak naprawdę niewiele więcej niż w obecnej chwili. I to jest premiowanie naszych mieszkańców, mieszkańców z rejestracją KT.

Przy okazji: wymuszanie jeśli chodzi o godzinę 17:00 jest konieczne. Proszę Państwa nie sprawdziła nam się pora 9:00 do 16:00. Poinformował, że były prowadzone na ten temat również rozmowy z przedsiębiorcami. Mieszkańcy, którzy chcieliby zaparkować w centrum w okolicach godziny 15:00 często mają z tym duży problem.

Zaapelował o utrzymanie abonamentu typu L i poinformował, że i tak jest on ograniczany. Jest to bardzo ważny abonament między innymi dla przychodni.

Poddał pod zastanowienie sytuację, w której w samochodzie nie będzie widocznego abonamentu, a ktoś będzie chciał się odwołać od decyzji, a dokument znajdował się w innym samochodzie.

Prezydent Miasta Tarnowa **Roman Ciepela**: *Być może będzie dochodziło do takich sytuacji, że ktoś kto będzie właścicielem i zgłosi kilka samochodów – wystawi ten abonament na okaziciela w jednym aucie, a drugi samochód będzie stał, ale bez identyfikatora.*

Osoba, która weryfikuje i sprawdza poprawność opłaty, będzie miała w swoim katalogu wszystkie samochody – bo to tak działa. Wszyscy, którzy dostają identyfikator są wprowadzeni do ewidencji. I podjedzie do tego samochodu bez identyfikatora i nie będzie mógł go nawet zawiadomić, ponieważ on będzie na tym wykazie.

W ten sposób każdy kto dostanie jeden identyfikator, tak naprawdę dostaje możliwość postawienia trzech czy czterech samochodów.

Oceńcie Państwo, czy to jest sprawiedliwe. Uważam, że to może - po pierwsze rodzić bardzo duże komplikacje, bo w jaki sposób reklamować? Dojdzie do wielu sporów. A po drugie może być to po prostu nadużycie.

Radca prawny UMT **Beata Baran** wyjaśniła wątpliwości pojawiające w kontekście sformowania poprawki do projektu uchwały.

Prezydent Miasta Tarnowa **Roman Ciepela** poinformował, że zdarzają się nadużycia dotyczące korzystania z abonamentów parkingowych.

Zastępca Prezydenta Miasta **Piotr Augustyński** również podkreślił, że nadużycia w tym zakresie się pojawiają.

Radna **Krystyna Mierzejewska** zwróciła uwagę, że w przeszłości na jednym identyfikatorze wprowadzone były dwa numery rejestracyjne.

Ad vocem radny **Stanisław Klimek** zaapelował do radnego Tomasza Olszówki, aby nie likwidować abonamentu typu L, z którego korzystają głównie pracownicy służby zdrowia.

Ad vocem radny **Tomasz Olszówka** wyraził opinię, że na temat likwidacji abonamentu typu L powinny wypowiedzieć się osoby, których ta kwestia bezpośrednio dotyczy.

Radna **Anna Krakowska** zgłosiła wniosek o „spuentowanie” dyskusji i przejście do procedury głosowania.

Przewodniczący **Jakub Kwaśny** zamknął dyskusję i ogłosił przerwę.

--- PRZERWA OD GODZINY 16⁰⁴ DO GODZINY 16⁰⁹ ---

Przewodniczący **Jakub Kwaśny** poinformował, że w wyniku odbytych w trakcie przerwy konsultacji ustalono, że głosowane będą cztery wnioski do projektu uchwały (odstąpiono od likwidacji abonamentu typu L).

Przewodniczący ponownie przedstawił wnioski.

Z uwagi na fakt, że treść jednego z wniosków brzmiała inaczej niż ta, zgłoszona podczas dyskusji, głos zabrała Pani **Beata Baran**. Wyjaśniła, że ta poprawka nie jest dopuszczalna, ponieważ dyskusja została zamknięta.

Przewodniczący **Jakub Kwaśny** poddał pod głosowanie przedstawione wnioski:

- W projekcie uchwały w sprawie ustalenia strefy płatnego parkowania pojazdów samochodowych na drogach publicznych w Tarnowie oraz wysokości opłat za parkowanie pojazdów w tej strefie i sposobu ich pobierania w paragrafie 2 słowa „do 17:00” zastępuje się słowami „do 16:00”.

Za uwzględnieniem wniosku głosowało 13 radnych (Grażyna Barwacz, Mirosław Biedroń, Marek Ciesielczyk, Piotr Górnikiewicz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Jakub Kwaśny, Ryszard Pagacz, Piotr Sak, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik, Tadeusz Żak), przeciw – 6 (Agnieszka Danielewicz, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Krystyna Mierzejewska, Sebastian Stepek, Marian Wardzała), nikt nie wstrzymał się od głosu, nieobecni na sali podczas głosowania – 3 (Józef Gancarz, Tomasz Olszówka, Grzegorz Światłowski). Nieobecni na III części sesji – 3 (Krzysztof Janas, Adam Sajdak, Dawid Solak). Wniosek został przyjęty.

- W projekcie uchwały w sprawie ustalenia strefy płatnego parkowania pojazdów samochodowych na drogach publicznych w Tarnowie oraz wysokości opłat za parkowanie pojazdów w tej strefie i sposobu ich pobierania w paragrafie 6 w punkcie 1) słowa „posiadany przez nie pojazd” zastępuje się słowami „posiadane przez nie pojazdy, w liczbie nie większej niż dwa”.

Za przyjęciem wniosku głosowało 18 radnych (Grażyna Barwacz, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Ryszard Pagacz, Sebastian Stepek, Angelika Świtalska, Marian Wardzała, Piotr Wójcik, Tadeusz Żak), nikt nie był przeciw, 2 osoby wstrzymały się od głosu (Mirosław Biedroń, Piotr Sak), nieobecni na sali podczas głosowania 2 – (Józef Gancarz, Grzegorz Światłowski). Nieobecni na III części sesji – 3 (Krzysztof Janas, Adam Sajdak, Dawid Solak). Wniosek został przyjęty.

- W projekcie uchwały w sprawie ustalenia strefy płatnego parkowania pojazdów samochodowych na drogach publicznych w Tarnowie oraz wysokości opłat za parkowanie pojazdów w tej strefie i sposobu ich pobierania w paragrafie 6 w punkcie 1) litera b) po słowach „leasingu” w miejsce słowa „lub” wstawia się przecinek. Po słowach „samochodu” dopisuje się „lub umowy użyczenia zawartej przez mieszkańca ze swoim pracodawcą”.

Za przyjęciem wniosku głosowało 18 radnych (Grażyna Barwacz, Mirosław Biedroń, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Jakub

Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Sebastian Stepek, Angelika Świtalska, Marian Wardzała, Piotr Wójcik, Tadeusz Żak), nikt nie był przeciw, 2 osoby wstrzymały się od głosu (Ryszard Pagacz, Piotr Sak), nieobecni na sali podczas głosowania - 2 (Józef Gancarz, Grzegorz Światłowski). Nieobecni na III części sesji - 3 (Krzysztof Janas, Adam Sajdak, Dawid Solak). Wniosek został przyjęty.

- W projekcie uchwały w sprawie ustalenia strefy płatnego parkowania pojazdów samochodowych na drogach publicznych w Tarnowie oraz wysokości opłat za parkowanie pojazdów w tej strefie i sposobu ich pobierania w paragrafie 7 w punkcie 1) kwotę „30,00 zł” zastępuje się kwotą „50,00 zł”.

Za przyjęciem wniosku głosowało 16 radnych (Grażyna Barwacz, Mirosław Biedroń, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Sebastian Stepek, Marian Wardzała, Tadeusz Żak), nikt nie był przeciw, 4 osoby wstrzymały się od głosu (Ryszard Pagacz, Piotr Sak, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik), nieobecni na sali podczas głosowania - 2 (Józef Gancarz, Grzegorz Światłowski). Nieobecni na III części sesji - 3 (Krzysztof Janas, Adam Sajdak, Dawid Solak). Wniosek został przyjęty.

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały z autopoprawką Prezydenta i przegłosowanymi poprawkami.

Uchwała Nr XIII/162/2019 Rady Miejskiej w Tarnowie z dnia 11 lipca 2019 r. w sprawie ustalenia strefy płatnego parkowania pojazdów samochodowych na drogach publicznych w Tarnowie oraz wysokości opłat za parkowanie pojazdów w tej strefie i sposobu ich pobierania została podjęta.

Za podjęciem uchwały głosowało 12 radnych (Grażyna Barwacz, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Sebastian Stepek, Marian Wardzała, Tadeusz Żak), przeciw - 7 (Mirosław Biedroń, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Ryszard Pagacz, Piotr Sak, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik), 2 osoby wstrzymały się od głosu (Roman Korczak, Anna Krakowska), nieobecni na sali podczas głosowania - 1 (Grzegorz Światłowski). Nieobecni na III części sesji - 3 (Krzysztof Janas, Adam Sajdak, Dawid Solak).

Ad. 26)[25] Przekazanie Marszałkowi Województwa Małopolskiego projektu uchwały w sprawie wprowadzenia na obszarze Gminy Miasta Tarnowa zakazów w zakresie eksploatacji instalacji, w których następuje spalanie paliw – podjęcie uchwały.

Radny **Sebastian Stepek** – wnioskodawca projektu uchwały - złożył wniosek o ograniczenie porządku obrad o punkt „[25] Przekazanie Marszałkowi Województwa Małopolskiego projektu uchwały w sprawie wprowadzenia na obszarze Gminy Miasta Tarnowa zakazów w zakresie eksploatacji instalacji, w których następuje spalanie paliw – podjęcie uchwały”.

Przewodniczący **Jakub Kwaśny** poddał pod głosowanie złożony wniosek:

- Zdjęcie z porządku obrad punktu "[25] Przekazanie Marszałkowi Województwa Małopolskiego projektu uchwały w sprawie wprowadzenia na obszarze Gminy Miasta

Tarnowa zakazów w zakresie eksploatacji instalacji, w których następuje spalanie paliw – podjęcie uchwały".

Za ograniczeniem porządku głosowało 20 radnych (Grażyna Barwacz, Mirosław Biedroń, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Józef Gancarz, Piotr Górnikiewicz, Kinga Klepacka, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Ryszard Pagacz, Piotr Sak, Sebastian Stepek, Angelika Świtalska, Marian Wardzała, Piotr Wójcik, Tadeusz Żak), nikt nie był przeciw, 1 osoba wstrzymała się od głosu (Zbigniew Kajpus). Nieobecni na III części sesji – 4 (Krzysztof Janas, Adam Sajdak, Dawid Solak, Grzegorz Światłowski). Porządek obrad został ograniczony o punkt „[25] Przekazanie Marszałkowi Województwa Małopolskiego projektu uchwały w sprawie wprowadzenia na obszarze Gminy Miasta Tarnowa zakazów w zakresie eksploatacji instalacji, w których następuje spalanie paliw – podjęcie uchwały”.

Ad. 27) [26] Sprawozdanie z działalności Prezydenta w okresie międzysesyjnym.

Sprawozdanie Nr 6/2019 z działalności Prezydenta Miasta Tarnowa w okresie od 1 maja 2019 r. do 31 maja 2019 r.– zał. nr 43.

Nikt nie zabrał głosu w dyskusji.

Ad. 28) Zapytania i interpelacje radnych oraz oświadczenia i wolne wnioski.

Radny Marek Ciesielczyk: Jeżeli sytuacja, która powstała po nieudzieleniu wotum zaufania dla Prezydenta Romana Ciepeli będzie trwała w dalszym ciągu, to moim zdaniem odbije się to na pewno bardzo niekorzystnie dla Miasta. Ponieważ jeden z koalicjantów okazał się nieprzewidywalny, postuluje – podobnie jak to robiłem poprzednio, to zresztą zauważyłem przy omawianiu sytuacji finansowej Miasta – aby dwa największe kluby, tj. KO i PiS porozumiały się i aby powstała taka duża koalicja.

W sytuacjach kryzysowych na całym świecie, jeżeli nie jest możliwe porozumienie większego i mniejszego, powstają takie duże koalicje, przykład standardowy to są Niemcy. Jeżeli do tego nie dojdzie - bo zakładam, że po wyborach być może będzie taka sytuacja możliwa – to ja mam pewien scenariusz, który postaram się zrealizować, a że jestem pomysłowy to myślę, że jest duża szansa, że uda się go urzeczywistnić.

Jest mi wstyd, że nikt w Polsce – a nawet można powiedzieć w całej Europie – nie chciał być Dyrektorem Tarnowskiego Teatru, poza obecnym Dyrektorem. Jak Państwo wiecie, w konkursie – a być może nie wiecie, bo ja się na przykład dowiedziałem wczoraj – w quasi konkursie brała udział tylko jedna osoba – obecny Dyrektor. Jeżeli nikt w Polsce nie zgłosił się do tego konkursu, to są jakieś przyczyny. Albo Tarnów nie jest Miastem zbyt interesującym, albo ci, którzy ewentualnie mogli brać udział w konkursie, być może domyślali się, jaki będzie jego wynik.

Zwrócił uwagę, że nie przedstawiono propozycji udziału w komisji konkursowej dla członka Komisji Kultury i Ochrony Zabytków.

Uważam, że tego typu konkursy są fikcją, jeśli startuje jedna osoba. I dlatego apeluję do członków komisji konkursowej, aby nie rozstrzygnęła tego quasi konkursu, został ogłoszony

ponowny konkurs i aby on odbył się w normalnym trybie, tzn. żeby przynajmniej kilku kandydatów było.

Przewodniczący **Jakub Kwaśny**: *Szanowni Państwo, jak już tak apelujemy, to ja gorąco apeluję do moich kolegów i koleżanek z Klubu Koalicji Obywatelskiej o usunięcie mojego przedmówcy z Klubu, gdyż jest nieprzewidywalny.*

Ponadto do protokołu dołączono wnioski złożone na piśmie przez radną Annę Krakowską – zał. nr 44.

Ad. 29) Odpowiedzi Prezydenta na zapytania i interpelacje radnych.

Nikt nie zabrał głosu w tym punkcie.

Ad. 30) Zamknięcie obrad XIII zwyczajnej sesji Rady Miejskiej.

Po wyczerpaniu porządku obrad Przewodniczący Jakub Kwaśny zamknął obrady XIII zwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Tarnowie o godzinie 16²³.

Na tym Protokół zakończono.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Tarnowie

Jakub Kwaśny

Protokół sporządziła:

Paulina Breńska

Załączniki do Protokołu Nr XIII/2019

- Załącznik 1 Lista obecności radnych na XIII zwyczajnej sesji Rady Miejskiej 19.06.2019 r.
- Załącznik 2 Lista obecności radnych na XIII zwyczajnej sesji Rady Miejskiej 27.06.2019 r.
- Załącznik 3 Lista obecności radnych na XIII zwyczajnej sesji Rady Miejskiej 11.07.2019 r.
- Załącznik 4 Lista gości obecnych na XIII zwyczajnej sesji Rady Miejskiej 19.06.2019 r.
- Załącznik 5 Lista gości obecnych na XIII zwyczajnej sesji Rady Miejskiej 27.06.2019 r.
- Załącznik 6 Proponowany porządek obrad XIII sesji RM 19 i 27.06.2019
- Załącznik 7 Wniosek Prezydenta MT o poszerzenie porządku obrad (mat. I, II)
- Załącznik 8 Wniosek Prezydenta MT o zmianę w porządku obrad i przeniesienie punktu 5 do porządku obrad II część sesji
- Załącznik 9 Lista mieszkańców, którzy zgłosili wolę zabrania głosu w punkcie „Rozpatrzenia Raportu o stanie Miasta Tarnowa za 2018 rok”
- Załącznik 10 Opinia Kom. Ekonomicznej dot. Sprawozdania z wykonania Budżetu GMT za rok 2018
- Załącznik 11 Uchwała RIO w Krakowie w sprawie opinii o sprawozdaniu z wykonania budżetu GMT za 2018 rok
- Załącznik 12 Opinia Kom. Rewizyjnej dot. wykonania budżetu GMT za 2018 rok
- Załącznik 13 Opinia Kom. Rewizyjnej dot. nieudzielenia absolutorium Prezydentowi Miasta Tarnowa z tyt. wykonania budżetu GMT za rok 2018
- Załącznik 14 Opinia prawna dot. projektu uchwały w sprawie nieudzielenia absolutorium Prezydentowi Miasta Tarnowa
- Załącznik 15 Wyjaśnienia dot. dochodów w 2018 r.
- Załącznik 16 Informacja dot. realizacji dochodów komunalnych ze sprzedaży nieruchomości komunalnych
- Załącznik 17 Informacja dot. realizacji Projektu „Integracja e-usług w informacji przestrzennej”
- Załącznik 18 Wyjaśnienia złożone przez Wydział Infrastruktury Miejskiej dot. wykazu wydatków, które nie wygasają wraz z upływem roku budżetowego 2018
- Załącznik 19 Wyjaśnienia złożone przez ZDiK dot. zadań drogowych, w tym związanych z wydatkami niewygasającymi wraz z upływem roku budżetowego 2018
- Załącznik 20 Informacja dot. deficytu budżetowego Gminy Miasta Tarnowa w roku 2018
- Załącznik 21 Wyjaśnienia dotyczące ubiegania się przez GMT o dodatkowe środki subwencji oświatowej
- Załącznik 22 Uchwała RIO w Krakowie w sprawie opinii o wniosku Kom. Rewizyjnej Rady Miejskiej w Tarnowie w sprawie nieudzielenia absolutorium Prezydentowi Miasta Tarnowa z tyt. wykonania budżetu Gminy Miasta Tarnowa za 2018 r.
- Załącznik 23 Sprawozdanie z rocznego planu kontroli Kom. Rewizyjnej Rady Miejskiej w Tarnowie za rok 2018
- Załącznik 24 Lista naborów przedłożona przez radnego Dawida Solaka
- Załącznik 25 Podsumowanie działalności MRM VI kadencji w latach 2017-2019
- Załącznik 26 Opinia Kom. Ekonomicznej dot. WPF na lata 2019-2038 (mat. sesyjny nr I)
- Załącznik 27 Opinia Kom. Ekonomicznej dot. WPF na lata 2019-2038 (mat. sesyjny nr I z autopoprawką)
- Załącznik 28 Opinia Kom. Ekonomicznej dot. zmiany uchwały budżetowej na 2019 r. (mat. sesyjny nr II)
- Załącznik 29 Opinia Kom. Ekonomicznej dot. zmiany uchwały budżetowej na 2019 r. (mat. sesyjny nr II z autopoprawką)
- Załącznik 30 Opinia Kom. Rozwoju Miasta i Spraw Komunalnych dot. określenia przystanków komunikacyjnych
- Załącznik 31 Opinia Kom. Rozwoju Miasta i Spraw Społecznych dot. delegowania do składu Komisji Konkursowej „Kanon Architektury”

- Załącznik 32 Opinia Kom. Ekonomicznej dot. dotacji udzielanych publicznym i niepublicznym przedszkolom
- Załącznik 33 Opinia Kom. Oświaty dot. dotacji udzielanych publicznym i niepublicznym przedszkolom
- Załącznik 34 Opinia Kom. Rozwoju Miasta i Spraw Społecznych dot. planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Klikowskiej i Ścieżki
- Załącznik 35 Opinia Kom. ds. Nazewnictwa Ulic i Placów Publicznych dot. nadania nazwy ulicy
- Załącznik 36 Opinia Kom. Rozwoju Miasta i Spraw Komunalnych dot. opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi
- Załącznik 37 Opinia Kom. Ekonomicznej dot. opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi
- Załącznik 38 Analiza potencjału finansowego Miasta Tarnowa
- Załącznik 39 Opinia Kom. Rozwoju Miasta i Spraw Komunalnych dot. cen za usługi przewozowe w publicznym transporcie zbiorowym
- Załącznik 40 Opinia Kom. Ekonomicznej dot. cen za usługi przewozowe w publicznym transporcie zbiorowym
- Załącznik 41 Opinia Kom. Rozwoju Miasta i Spraw Komunalnych dot. strefy płatnego parkowania pojazdów samochodowych
- Załącznik 42 Opinia Kom. Ekonomicznej dot. strefy płatnego parkowania pojazdów samochodowych
- Załącznik 43 Sprawozdanie z działalności Prezydenta w okresie międzysesyjnym
- Załącznik 44 Wnioski zgłoszone przez radną Annę Krakowską